

Rozprawa doktorska

***Lex mitior retro agit* jako zasada prawa karnego
w demokratycznym państwie prawnym.**

Aleksandra Milanowicz

Promotor: prof. dr hab. Jarosław Majewski

Warszawa 2023

„Sztuka tworzenia prawa nie polega na wydawaniu poszczególnych, choćby najbardziej trafnych aktów normatywnych, ale na tym, aby przez tworzenie aktów nowych, eliminowanie pewnych aktów prawnych oraz nowelizowanie norm obowiązujących kształtować spójny, stabilny i przejrzysty system prawny, sprzyjający kształtowaniu się stabilnego ładu społecznego”.

S. Wronkowska¹

¹ S. Wronkowska, *Zmiany w systemie prawnym (z zagadnień techniki i polityki legislacyjnej)*, PiP 1991, nr 8, s. 3.

Spis treści

I. Wykaz skrótów

II. Wstęp

III. Rozdział I

Zasada Demokratycznego Państwa Prawnego

1. Geneza zasady państwa prawnego w polskim porządku prawnym
2. Istota i treść zasady państwa prawnego. Podzasady wyinterpretowywane z zasady państwa prawnego
3. Aksjologiczne zasady państwa prawnego. Normy jako wytwór społeczeństwa.

IV. Rozdział II

Aksjologia prawa intertemporalnego

1. Aksjologiczne podstawy norm intertemporalnych – uwagi ogólne
2. Tworzenie prawa jako wyrażenie woli prawodawcy
3. Wnioski

V. Rozdział III

Zasada *lex mitior retro agit* w prawie międzynarodowym

1. Zasada *lex mitior retro agit* w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych wolności
2. Zasada *lex mitior retro agit* w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych
3. Wnioski

VI. Rozdział IV

Intertemporalna regulacja kodeksowa – art. 4 § 1 k.k.

1. Rozumienie pojęcia „zmiana ustawy” w świetle reguł intertemporalnych. Mechanizmy zmiany ustawy
2. Ustawa dawna a ustawa nowa
3. Pojęcie ustawy względniejszej
4. Wnioski

VII. Rozdział V

***Lex mitior retro agit* a rozważania szczegółowe**

1. Instytucja kary łącznej a zasada *lex mitior retro agit*
2. Przedawnienie karalności a zasada *lex mitior retro agit*

3. Zasada *lex mitior retro agit* w prawie karnym wykonawczym – analiza zagadnienia na tle warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności

VIII. Rozdział VI

Zasada lex mitior retro agit a prawo karne procesowe

1. Reguły intertemporalne w prawie karnym procesowym – uwagi ogólne
2. Reguła stosowania prawa nowego
3. Dalsze stosowanie prawa dawnego. Reguła skuteczności czynności procesowych. Reguła petryfikacji właściwości sądu. Reguła stadiów procesowych.
4. Aksjologiczne podstawy reguł intertemporalnych zawartych w prawie karnym procesowym
5. Zasada *lex mitior retro agit* a prawo karne procesowe
6. Wnioski

IX. Zakończenie

Wykaz skrótów

Akty prawne

Konstytucja RP - ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz.483)

k.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138)

k.p.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375)

k.k.w. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2023 r. poz. 127)

EKPC, Konwencja – Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 Nr 61, poz. 284).

MPPOiP, Pakt – Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 6 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977, Nr 38 poz. 167 i 168),

TUE - Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.U. 2004 Nr 90, poz. 864[30])

Periodyki

CzPKiNP - Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych

KSP – Krakowskie Studia Prawnicze

KZS – Krakowskie Zeszyty Sądowe

NP – Nowe Prawo

ONSA – Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego

OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa

OSNPG - Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Biuletyn Prokuratury Generalnej

OSNsK /OSNwSK – Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych

OTK – A - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, seria A.

OTK – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

OTK – ZU - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy.

PiP – Państwo i Prawo

Prok. i Pr. – Prokuratura i Prawo

RPEiS - Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

Krak. Stud. Prawn. – Krakowskie Studia Prawnicze

Pal. – Palestra

PiP – Państwo i Prawo

Prok. i Pr. – Prokuratura i Prawo

SIS – Studia Iuridica Silesiana

WPP - Wojskowy Przegląd Prawniczy

Zeszyty Prawnicze UKSW – Zeszyty Prawnicze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ZNUŁ – Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego

Wstęp

Uzasadnieniem dla podjęcia się problemu zasady *lex mitior retro agit* była potrzeba lepszego niż dotychczas osadzenia tejże w zasadach konstytucyjnych, w tym ustalenia, jakie podstawy aksjologiczne stoją za wstecznym stosowaniem ustawy względniejszej. Tematyka ta nie została dotychczas opisana w sposób kompleksowy. W. Wróbel w najznakomitszej monografii dotyczącej przepisów intertemporalnych *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*² poświęca zasadzie *lex mitior* VI rozdział swojej monografii, jednakże w ocenie autorki dysertacji, temat nie został wyczerpany. Temat nie został wyczerpany także przez J. Mikołajewicza³, który znaczną część swojej pracy naukowej poświęcił prawu intertemporalnemu. Również przedstawiciele doktryny prawa karnego procesowego podejmujący tematykę rozstrzygania ustaw w czasie – H. Paluszkiewicz⁴, P. Czarnecki, A. Matukin - Szumlińska, nie odnosili się do zasady *lex mitior retro agit* lub robili to w sposób marginalny. Dorobek polskiego piśmiennictwa z tego zakresu w tym liczne artykuły naukowe innych przedstawicieli doktryny niewymienionych we wstępie, posłużyły do rekonstrukcji myśli naukowej co do podjętego tematu oraz doprowadziły do przekonania, że dotychczas nie została przeprowadzona szersza analiza zasady wstecznego działania ustawy względniejszej, a także jej aksjologicznych podstaw.

Problematyka intertemporalna w prawie jest naturalną konsekwencją zmian w nim następujących. Definiując pojęcie prawa intertemporalnego najczęściej sprowadza się go do

² W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym.*, Kraków 2003.

³ J. Mikołajewicz J., *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne w państwie prawnym*, RPEiS Rok LXXVII, z. 4, Poznań 2015, J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne a zasada państwa prawnego w: Demokratyczne państwo prawa. Zagadnienia wybrane.*, M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L. Jamróz (red.), Białystok 2014, J. Mikołajewicz, *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, Warszawa 2015, J. Mikołajewicz *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, Warszawa 2015.

⁴ H. Paluszkiewicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016, H. Paluszkiewicz, *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, H. Paluszkiewicz, *Zagadnienia temporalne w polskim prawie karnym procesowym w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, H. Paluszkiewicz, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie (prawo intertemporalne)*, w: K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne.*, Warszawa 2017.

zbioru reguł rozstrzygających konflikty norm w czasie⁵. Ujęcie przedmiotu prawa intertemporalnego w prawie karnym materialnym i procesowym opiera się w dużej mierze na koncepcji S. Grzybowskiego, który prawo intertemporalne określa jako zespół reguł wskazujących w jakich przypadkach należy stosować prawo dawne, obecnie już uchylone, w jakich zaś przypadkach należy oprzeć się na przepisach nowych⁶. Według tego autora przedmiotem prawa intertemporalnego jest rozstrzygnięcie, które przepisy są relewantne dla wyinterpretowania norm obowiązujących będących postawą rozstrzygnięcia określonego przypadku (z przepisów nowych lub przepisów dawnych), nie zaś rozstrzygnięcia określonego konfliktu pomiędzy normami prawnymi.

Ustawodawca starając się rozwiązać konflikt między ustawami posługuje się przepisami przejściowymi, należącymi w swej istocie do metanorm, metareguł będących tzw. regułami walidacyjnymi⁷. Reguły walidacyjne nakazują uznawać jakieś fakty za fakty prawotwórcze w danym systemie. Jest to typ reguł, który można porównać z regułą uznania: tylko normy, które zostaną wydane przez kompetentny do tego organ w przewidzianej prawem procedurze i nie zostaną uchylone mogą być przestrzegane, a także stanowić podstawę stosowania prawa⁸. Tym samym, „reguły walidacyjne systemu prawnego nakazują uznawać pewne fakty społeczne za fakty prawotwórcze, ale również nakazują odmawiać charakteru wiążących faktów prawotwórczych pewnym faktom w tych przypadkach, gdy w późniejszym czasie miał miejsce nowy fakt uznawany za uchylający moc wiążącą poprzedniego faktu prawotwórczego”⁹. Ich celem jest uniknięcie zbyt szybkiej zmiany stanu prawnego, ale również ustalenie sposobu rozstrzygnięcia rozbieżności pomiędzy przepisami kolizyjnymi. W konsekwencji, reguły te pozwalają na ustalenie, która z norm antynomicznych będzie miała zastosowanie w konkretnej sytuacji kolizyjnej. Jednocześnie umożliwiają zainteresowanym podmiotom dostosowanie swojego zachowania oraz zaprojektowania dalszych postąpień w nowej rzeczywistości

⁵ M. Sośniak, *Konflikty w czasie norm cywilnoprawnych*, Kraków 1962, s. 7; W. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej.*, Warszawa 1963 r., s. 72, P. Szerer, *Prawo cywilne. Część ogólna.*, Warszawa 1967, s. 45.

⁶ S. Grzybowski, *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I., S. Grzybowski (red.), Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1985, s. 141; J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz.*, Warszawa 1977, s. 19 i n.; K. Buchała, *Prawo karne materialne.*, Warszawa 1980, s. 132.

⁷ Na normatywną koncepcję „źródeł prawa” danego systemu składa się zespół reguł walidacyjnych, to znaczy reguł nakazujących uznawać określone fakty społeczne za fakty prawotwórcze oraz zespół reguł egzegezy, to znaczy reguł interpretacyjnych, inferencyjnych i kolizyjnych, które z faktami uznawanymi za fakty prawotwórcze wiążą określone normy postępowania – tak: Z. Ziemiński, *Tworzenie a stanowienie i stosowanie prawa*, RPEiS, Rok LV, z. 4, 1993, s. 44.

⁸ J. Szydlik – Brudny, *Reguły walidacyjne i reguły egzegezy stosowane w rozwiązywaniu problemów dogmatyki prawnej z punktu widzenia metodologii*, Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea t. 5, Bydgoszcz 2015, s. 195.

⁹ Ibidem, s. 197.

prawnej. Do wskazanych analiz należy dodać istnienie w porządku prawnych ram aksjologicznych wynikających z charakteru państwa jako takiego. Demokratyczne państwo prawne nie jest li tylko wyrażeniem konstytucyjnym czy zasadą stanowiącą wzorzec kontroli konstytucyjności ustaw, ale jest przede wszystkim modelem funkcjonowania organizmu państwowego według określonych założeń. Przyjęcie wskazanego modelu rodzi obowiązek po stronie władz wykonawczej, sądowniczej i ustawodawczej respektowania określonego katalogu wartości. Wskazane wartości tworzą także ramy dla abstrakcyjnych rozstrzygnięć intertemporalnych, które następnie mogą stanowić podstawę dla decyzji poszczególnych władz wyrażanych w formie aktów wykonywania, stosowania lub stanowienia prawa.

W doktrynie wyodrębnia się definicję sytuacji prawnej intertemporalnej i problemu intertemporalnego. J. Mikołajewicz w definicji projektującej dla sytuacji prawnej intertemporalnej wskazuje, że mamy z nią do czynienia, gdy „nastąpiła zmiana prawa w zakresie wyznaczającym określonemu podmiotowi jakąś jego sytuację prawną X, a wraz z wejściem „nowego prawa” sytuacja prawna X wyznaczana być może – w zależności od przyjętego rozstrzygnięcia – przez normy „prawa dawnego” lub normy „prawa nowego”¹⁰. Jednocześnie J. Mikołajewicz wskazuje, że problem intertemporalny polega na tym, że „przed określonymi podmiotami prawa staje pytanie, która norma czy zespół norm prawnych wyznacza sytuację prawną z elementem dawnym określonego podmiotu w przypadku zmiany prawa”¹¹.

U podstaw aksjologicznych, zależnie od tego o jakiego typu rozwiązaniach intertemporalnych mowa, leżą zarówno wartości zasadnicze - jak np. wolność człowieka, ale także wartości czysto instrumentalne, jak chęć skłonienia społeczeństwa przez prawodawcę do podejmowania lub niepodejmowania określonych działań.

J. Mikołajewicz poddaje w wątpliwość „aby w drodze swoistych rozumowań o wartościach można było podstawy aksjologiczne poszczególnych rozstrzygnięć intertemporalnych uporządkować w jakąś teorię normatywną, czy choćby wskazać sytuacje, w których, ze względów moralnych należałoby stosować takie, a nie inne rozstrzygnięcia intertemporalne”¹². Autor dodaje, że „o poprawności poszczególnych rozstrzygnięć intertemporalnych można orzekać jedynie w stosunku do poszczególnych przypadków, odwołując się przy tym do konkurencyjnych wartości”¹³. Nie sposób zgodzić się z takim

¹⁰ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 59.

¹¹ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 60.

¹² J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 112.

¹³ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 112.

twierdzeniem J. Mikołajewicza. Wydaje się, że jest możliwe abstrakcyjne zrekonstruowanie wartości leżących u podstaw kierunkowych rozstrzygnięć intertemporalnych i z tego względu ustawodawca zwykły nie może się nimi całkowicie dowolnie posługiwać. Wydaje się również, że ustrojodawca określił ustawodawcy zwykłemu oraz organom stosującym prawo, w tym sądom, pewne ramy, których zarys znajduje się w aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Istotą prawa intertemporalnego jest rozstrzygnięcie problemu intertemporalnego, które w konkretnym przypadku łączy się z dokonywaniem wyboru wartości, zaś na poziomie abstrakcyjnym ze wskazaniem i nazwaniem wartości umożliwiających dokonywanie przez ustawodawcę oraz przez organy stosujące prawo, w tym sądy, zgodnych z Konstytucją wyborów intertemporalnych. Należy bowiem zacząć mówić o prawie intertemporalnym jako o względnie jednolitej całości mającej konkretną podstawę aksjologiczną.

Truizmem jest twierdzenie, że w przypadku zastosowania zasady dalszego działania „prawa dawnego” dochodzi do dualizmu w systemie. Dawne normy prawne stosowane są do sytuacji powstałych przed wejściem w życie prawa nowego, zaś prawo nowe wyznaczać będzie sytuację prawną do stanów zaistniałych po jego wejściu w życie. W ten sposób normy prawa dawnego tracą swój prospektywny charakter i od czasu wejścia w życie prawa nowego „nabierają cech indywidualizujących”¹⁴, wyznaczają bowiem określony skończony zbiór sytuacji, które będą podlegały ocenie przez pryzmat norm dawnych. J. Mikołajewicz podkreśla przy tym, że to nie retroaktywność prawa (jako technika legislacyjna) uznawana jest za niedopuszczalną, ale fakt że jej stosowanie w większości przypadków prowadzi do wystąpienia nieakceptowalnych skutków¹⁵. Przyjęcie zasady bezpośredniego stosowania „prawa nowego” skutkuje bowiem utratą mocy obowiązującej określonego zespołu norm, co rodzi określone skutki dla jednostki.

Zasada *lex severior retro non agit* oznacza zakaz wstecznego działania ustawy wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną. Wyprowadzana jest z zasady ogólnej *lex retro non agit*, zakazującej wstecznego działania prawa. U podstaw *lex severior retro non agit* leży zasada sprawiedliwości, pewności prawa ale również ochrona godności i wolności jednostki, a także ochrona obywatela przed arbitralną działalnością państwa. Zasada ta uniemożliwia dowolnie wsteczne stanowienie norm, niwecząc tym samym możliwość traktowania sankcji prawno-karnych jako elementu ograniczającego wolność obywateli, którzy nie mogą zmienić zachowań, których dopuścili się w przeszłości, nie mają możliwości

¹⁴ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 118.

¹⁵ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 118.

zachowania się w zgodzie z normami surowszymi o wstecznym zakresie zastosowania. Ustrojodawca nadając zasadzie *lex severior* rangę zasady konstytucyjnej ograniczył ustawodawcę w niekorzystnych dla obywateli sposobach prowadzenia bieżącej polityki karnej. Gwarancyjna funkcja tej zasady sprawiła, że zasada ta jest wspólna dla większości krajowych systemów prawnych, ale również ma zastosowanie w międzynarodowym systemie prawnym. Ustalenie miejsca zakorzenienia tej zasady w Konstytucji RP budzi wątpliwości w doktrynie. Jeśli rozumieć zasadę *lex severior retro non agit* jako zasadę zakazującą wprowadzania kryminalizacji czynów dotychczas niekaralnych, to należy upatrywać go w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jeśli zaś jako zasadę zakazującą zaostrzania kryminalizacji czynów uznanych wcześniej za karalne, to w art. 2 Konstytucji RP. Wszak art. 42 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, wyłączając tym samym możliwość pociągania do odpowiedzialności karnej z mocą wsteczną. Jeśli zaś rozumieć zasadę *lex severior* jako odnoszącą się do wstecznego zaostrzania kryminalizacji, to tym samym jej konstytucyjnego zakorzenienia nie sposób doszukiwać się w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, a w zasadzie demokratycznego państwa prawnego, gdyż w skutek zastosowania retroaktywności doszłoby do naruszenia wartości konstytucyjnych wywodzonych z tej zasady, w tym niczym nie usprawiedliwionego pogorszenia sytuacji prawnej jednostki.

Przedmiotem niniejszej dysertacji jest zaś druga z zasad odnoszących się do retroaktywności prawa - zasada *lex mitior retro agit*. Wyrażenie *lex mitior* (łagodniejsza ustawa)¹⁶ oznacza pojęcie stanowiące nazwę relacji. Chodzi bowiem o stosunek łączący dwa zmieniające się w czasie rozwiązania prawne, w którym jedno z nich niesie za sobą korzystniejsze dla sprawcy skutki. Koncepcja *lex mitior* zakłada, że prawo nie jest korzystniejsze ontologicznie ani wewnętrznie, jako cecha włączona w samo prawo na mocy innego obiektywnego znaku, ale dlatego, że jest współmierne z innym prawem, które poprzedza je w czasie. Na wstępie należy wskazać, że brak w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oparcia dla zasady *lex mitior retro agit*. Przywoływany przepis statuuje bowiem tylko dwie fundamentalne zasady dla prawa karnego: *nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege*, „stanowiące aksjologiczne podstawy funkcjonowania odpowiedzialności karnej”¹⁷. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny wskazując, że „w demokratycznym państwie prawnym odpowiedzialność karna musi być oparta przynajmniej na dwóch podstawowych zasadach, a mianowicie na

¹⁶ *Mitior* (delikatniejszy, łagodniejszy), to wyższy stopień dla łacińskiego przymiotnika *mitis* oznaczający delikatny, łagodny - A. Forcellini, *Lexicon totius latinitatis*, 1833, t. III, s. 88.

¹⁷ Wyrok TK z dnia 15 października 2008 r., P 32/06, OTK-A 2008, Nr 8, poz. 138.

określoności czynów zabronionych pod groźbą kary oraz zakazie wstecznego działania ustawy wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną”¹⁸. W doktrynie prawa konstytucyjnego oraz w niektórych z orzeczeń bardzo mocno podkreślony został brak zakorzenienia zasady *lex mitior retro agit* w treści art. 42 ust. 1 Konstytucji RP poprzez wskazanie, że unormowanie to ma „wąski zakres zastosowania”, a nadto doszukiwanie się konstytucyjnych podstaw zasady wstecznego działania prawa względniejszego w przepisie statuującym zasadę demokratycznego państwa prawa „jest wysoce wątpliwe”¹⁹.

Na płaszczyźnie konstytucyjnej brak jest uregulowania, które nawiązywałoby do reguły intertemporalnej wyrażonej w art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 7 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 4 § 1 k.k. Do rangi zasady konstytucyjnej podniesiona jest zatem jedynie zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege*, gwarantowana na płaszczyźnie ustawowej w Kodeksie karnym²⁰.

W ocenie autorki dysertacji zasadnym jest, co zostanie wykazane w toku rozważań, by zasadę *lex mitior retro agit* wywodzić z konstytucyjnej zasady opisanej w art. 2 Konstytucji RP, a dokładniej z leżących u jej podstaw zasad udzielających ochrony wartościom tworzącym istotę demokratycznego państwa prawnego. Z tego też powodu, zasadzie demokratycznego państwa prawnego została poświęcona znaczna część pracy. Celem poczynionych rozważań było znalezienie podstawy konstytucyjnej dla zasady *lex mitior retro agit* i wskazanie, że odejście od niej wymaga każdorazowego znalezienia bardziej istotnej wartości niż tych, które spoczywały u podstawy stosowania zasady *lex mitior retro agit*. Powyższe stanowi, że nie jest to li tylko element polityki karnej, o którym ustawodawca może samodzielnie i dowolnie decydować. Zakotwiczenie zasady *lex mitior* w Konstytucji RP rodzi po stronie ustawodawcy konieczność przeprowadzenia testu wartości uzasadniającego wyłączenie wstecznego zastosowania ustawy względniejszej. Brak takiego testu albo jego błędne przeprowadzenie stanowi wystarczającą postawę dla organu stosującego prawo do niezastosowania normy wyłączającej *lex mitior*. Organ ten w oparciu o konstytucyjne wartości uzasadniające jej zastosowanie może wstecznie zastosować ustawę względniejszą pomimo zawartego w ustawie

¹⁸ Uchwała TK z dnia 16 stycznia 1996 r., W 12/94 OTK 1996, Nr 1, poz. 4.

¹⁹ Wyrok TK z dnia 15 października 2008 r., P 32/06, OTK ZU 8 A/2008, poz. 138; wyrok TK z dnia 9 lipca 2012 r., P 8/10, OTK ZU 7A/2012, poz. 75.

Wskazać należy, że w innym orzeczeniu Trybunał stwierdził, że błędnym jest przekonanie jakoby Trybunał Konstytucyjny nie nadawał charakteru konstytucyjnego zasadzie *lex mitior retro agit*, jest to jednak stanowisko, które co do zasady nie przyjęło się - wyrok TK z dnia 13 października 2009 r., OTK ZU 9A/2009, poz. 133.

²⁰ Wyrok TK z dnia 12 maja 2015 r., SK 62/13, OTK-A 2015/5, poz. 63

zwykłej wyraźnego wyłączenia takiej możliwości. Art. 2 Konstytucji RP może stać się również samodzielnym wzorcem oceny konstytucyjności reguł intertemporalnych wyłączających *lex mitior*. Z wyłączeniem skargi konstytucyjnej zarzut taki mógłby zostać podniesiony w pytaniu prawnym albo we wniosku abstrakcyjnym skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego. Za możliwy należy uznać uzasadniony wartościami leżącymi u podstaw art. 2 Konstytucji RP zarzut niekonstytucyjności rozwiązania wyłączającego *lex mitior*.

Wobec braku wpisania wprost zasady *lex mitior retro agit* do Konstytucji RP zasadne stało się również sięgnięcie do ponadustawowych regulacji prawa międzynarodowego. Na mocy art. 91 ust. 1 Konstytucji RP regulacje te są częścią krajowego porządku prawnego oraz należą do grupy tzw. *self – executing*, co oznacza, że mogą być stosowane w sposób bezpośredni²¹. Przedmiotem dysertacji stała się więc zasada retroaktywności *lex mitior retro agit* w kontekście Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz wypracowanego na tle jej art. 7 orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W tym miejscu, jedynie sygnalizacyjnie, należy wskazać, że poszukiwanie w Konwencji podstaw dla zasady działania wstecz ustawy względniejszej jawi się jako w pełni uzasadnione, a to w kontekście precedensowego rozstrzygnięcia wydanego w sprawie Scoppola przeciwko Włochom w roku 2009²². Wtedy bowiem nastąpiła zmiana paradygmatu wykładniczego i objęcia ochroną z art. 7 EKPC – obok niedziałania wstecz prawa surowszego, także wsteczne działanie ustawy względniejszej dla sprawcy. W konsekwencji zasada ta została uznana za podstawowe prawo człowieka²³, korzystające z konwencyjnej ochrony. Rozważania ujęte w dysertacji, a dotyczące aksjologicznego uzasadnienia dla przedmiotowej zasady, zostały oparte o opracowania polskie i zagraniczne dotyczące Konwencji, ale przede wszystkim są wynikiem analizy szeregu orzeczeń Trybunału. Celem prowadzonej analizy było ustalenie powodów zmiany dotychczasowego spojrzenia na art. 7 EKPC oraz zasadę *lex mitior retro agit*, a także określenie jakie wartości leżą u jej podstaw, a więc jakie objęte są jej ochroną.

Analiza ponadustawowych regulacji prawa międzynarodowego została poszerzona o Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, który w art. 15 ust. 1 zd. 3 posiada wprost wyrażoną gwarancję wstecznego działania ustawy względniejszej. U podstaw wniosków zawartych w dysertacji leży analiza dosłownie wszystkich stanowisk zgłoszonych

²¹ Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1991 r., II KRN 274/91, OSNKW 1992, z. 3-4, poz. 19.

²² Wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 września 2009 r. wydany w sprawie Scoppola v. Włochy (2), skarga 10249/03

²³ F. Palazzo, *Correnti superficiali e corattiva favorevole, Penale Diritto e Procedura è una rivista scientifica trimestrale di diritto e procedura penale*, Rzym 2012, s. 1174.

przez Państwa-Strony Paktu co do art. 15 MPPOiP, czego wyraz znajduje się we wskazaniu w treści pracy, które z państw złożyło zastrzeżenia i jaki był ich przedmiot. Mając na uwadze fakt analizowania w tym zakresie także stanowiska Stanów Zjednoczonych, niniejsza praca zawiera w sobie wskazanie, które z poszczególnych stanów uwzględniają zasadę *lex mitior retro agit*, które zasadę tę odrzucają, a także te, które zmieniały swoje stanowisko w tym zakresie.

Kwestie ogólne, które obecnie nie budzą już takich kontrowersji i sporów, zostały przyjęte jako założenia podstawowe pracy. Jednym z nich jest zasada głosząca, że za czas popełnienia czynu zabronionego uważać należy czas, w którym sprawca działał lub zaniechał działania do którego był obowiązany, a która jest współcześnie obecna w ustawodawstwach wielu państw²⁴. „Czas w którym sprawca działał lub zaniechał działania” rozumiany jest na gruncie art. 6 § 1 k.k., jako cały czas, przez który trwa realizacja przez sprawcę znamienia czasownikowego²⁵, a zatem częstokroć będzie to pewien okres czasu, a nie konkretny moment, punkt. J. Majewski wskazuje, że „(...) w niejednym przypadku określeniu „czas popełnienia czynu zabronionego” odpowiada pewien dłuższy odcinek czasu (rozciągający się niekiedy nawet na lata), wyznaczony odpowiednio przez początkowy oraz końcowy moment działalności sprawcy urzeczywistniającej znamię czasownikowe (czynności sprawczej) typu czynu zabronionego; w szczególności będzie tak zazwyczaj przy przestępstwach trwałych oraz przestępstwach wieloczynowych (...) w tym przestępstwach z elementem ciągłości”²⁶. W tym kontekście należy zgodzić się ze stanowiskiem J. Majewskiego, że polski ustawodawca dokonał

²⁴ Takie rozwiązanie przyjęto nie tylko w polskim Kodeksie karnym, ale również w § 10 estońskiego Kodeksu karnego „*Tegu on toime pandud ajal, mil isik tegutses vői oli õiguslikult kohustatud tegutsema. Tagajärje saabumise aega ei arvestata*” (czyn został popełniony w czasie, gdy osoba działała lub była prawnie zobowiązana do działania. Nie uwzględnia się czasu, w którym nastąpił skutek); także § 8 niemieckiego Kodeksu karnego „*Eine Tat ist zu der Zeit begangen, zu welcher der Täter oder der Teilnehmer gehandelt hat oder im Falle des Unterlassens hätte handeln müssen. Wann der Erfolg eintritt, ist nicht maßgebend*” (Czyn jest popełniony w chwili, gdy sprawca lub uczestnik działał, a w przypadku zaniechania powinien był działać. To, kiedy następuje sukces, nie jest decydujące); również: art. 9 ust. 2 Kodeksu karnego rosyjskiego „*Временем совершения преступления признается время совершения общественно опасного действия (бездействия) независимо от времени наступления последствий*” (Czas popełnienia przestępstwa to czas popełnienia społecznie niebezpiecznego działania (lub zaniechania), niezależnie od czasu wystąpienia skutków).

²⁵ A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*. t. I, Gdańsk 1999, s. 84 – „przepis art. 6 k.k. (...) ma na uwadze cały okres działania lub zaniechania sprawcy, a nie tylko moment początkowy i końcowy czynu”. Tak też: J. Majewski, *Czas popełnienia przestępstwa. Wybrane zagadnienia definicyjne*. w: *Czas i jego znaczenie w prawie karnym*, J. Warylewski (red.), Gdańsk 2010, s. 236.

²⁶ J. Majewski, *Zmiana ustawy karnej w czasie popełnienia czynu zabronionego*, Palestra 2003, nr. 9-10, s. 21; Tak też P. Zakrzewski, *Kara łączna a prawo karne intertemporalne. Analiza problematyki na tle pojęcia czynu.*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Warszawa 2013, s. 511-531 oraz T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Katowice 1987, s. 171-176.

prawidłowego zdefiniowania znamienia czasu, jako czynnika współdecydującego o tym, który stan prawny jest właściwy do dokonania oceny zachowania sprawcy, w sytuacji gdyby doszło do zmiany stanu prawnego²⁷.

Rozprawa obejmuje także analizę rozumienia pojęcia zmiany ustawy jako zmiany zakresu zastosowania ustawy względem czasu. Autorka podejmuje się rozważań dotyczących rozumienia wyrażenia „ustawy wcześniejsze” oraz związanych z tym konsekwencji w zakresie naruszenia zasady trójpodziału władz.

W zakresie art. 4 § 1 k.k. regulacja została przedstawiona w sposób właściwy dla opracowań o charakterze komentarzowym. Ponadto, autorka podejmuje się prób wskazania rozstrzygnięć aksjologicznych leżących u podstaw rzeczzonego przepisu oraz zarysowania modelowych sposobów – zgodnej z zasadami prawidłowej legislacji techniki legislacyjnej wyłączenia art. 4 § 1 k.k.

Ostatnia część pracy odnosi się do zasady *lex mitior retro agit* w kontekście Konstytucji RP, EKPC, MPPOiP, a także jej egzystencji w polskim prawie karnym materialnym, procesowym oraz wykonawczym. Autorka wskazuje na potrzebę zbudowania norm intertemporalnych prawa karnego wykonawczego odrębnych od norm intertemporalnych prawa karnego materialnego i procesowego, a to w skutek odmiennego rozumienia norm prawa karnego wykonawczego na tle norm prawa karnego materialnego oraz prawa karnego procesowego. Praca obejmuje także analizę zasady *lex mitior retro agit*, w odniesieniu do wybranych instytucji prawa karnego. Poddane zostały krytyce te rozwiązania intertemporalne zastosowane przez ustawodawcę zwykłego, które pozostają w sprzeczności z aksjologią demokratycznego państwa prawnego.

²⁷ J. Majewski, *Czas popełnienia przestępstwa. Wybrane zagadnienia definicyjne*. w: *Czas i jego znaczenie w prawie karnym*, J. Warylewski (red.), Gdańsk 2010, s. 236.

Rozdział I.

Zasada Demokratycznego Państwa Prawnego

W tym miejscu należy zdekodować treść zasady państwa prawnego, w szczególności poprzez uwydatnienie wartości stojących u jej podstaw. Część ze wskazanych wartości stanowi bowiem uzasadnienie dla funkcjonowania w porządku konstytucyjnym zasady *lex severior retro agit* a część z nich powinna, według założeń niniejszej pracy, stanowić uzasadnienie dla funkcjonowania zasady *lex mitior retro agit* jako zasady konstytucyjnej.

1. Geneza zasady państwa prawnego w polskim porządku prawnym

Zasada państwa prawnego pojawia się nie tylko w Konstytucjach wielu państw członkowskich, ale także stanowi podstawę ustrojową Unii Europejskiej, co zostało wyrażone w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej²⁸, a doprecyzowane w art 19 ust. 1 akapit 2 TUE²⁹. Zasada ta stanowi także element gwarancyjny w prawie międzynarodowym. Swe początki bierze w niemieckiej kulturze prawnej, gdzie rozwijane w doktrynie XIX w., największe znaczenie zyskało wraz z uchwaleniem Ustawy Zasadniczej RFN w 1949 r.³⁰.

W Polsce zasada demokratycznego państwa prawnego pojawiła się na początku transformacji ustrojowej w grudniu 1989 r.³¹. O kształcie art. 1 Konstytucji PRL zadecydowała chęć podkreślenia zmiany ustrojowej i jeszcze silniejszego odcięcia się od socjalistycznego konstytucjonalizmu³². Dotychczas nieznaną polskim prawnikom zasadą³³, miała od teraz

²⁸ Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.U. 2004 Nr 90, poz. 864[30]), dalej:TUE. Zgodnie z art. 2 TUE - *Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwu Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.*; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 16 lutego 2022 r., C-157/21, EUR-Lex - 62021CJ0157; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 lutego 2018 r., C-64/16, EUR-Lex - 62016CJ0064.

²⁹ Zgodnie z art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE - *Państwa Członkowskie ustanawiają środki zaskarżenia niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii.*

³⁰ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu.*, Warszawa 2019, s. 75.

³¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.*, Warszawa 2009, s. 16, M. Jackowski, T. Zalasieński, recenzja publikacji E. Morawskiej, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 2003, s. 102.

³² P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji*, w: *Konstytucja RP. Komentarz. Tom I.*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, s. 220.

³³ W momencie wprowadzenia klauzuli państwa prawnego do polskiej konstytucji nie było żadnej koncepcji, która wyjaśniałaby jej treść i znaczenie prawne (tak. S. Wronkowska, *Zarys koncepcji*

ważkie znaczenie w kształtowaniu nowej świadomości zarówno organów państwa i obywateli, stanowiąc jednocześnie pole do wprowadzenia katalogu praw człowieka i mechanizmów ich ochrony.

Ważną rolę w procesie kształtowania klauzuli demokratycznego państwa prawnego odegrało orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który to nie mając odpowiednich podstaw w tekście Konstytucji PRL, wywodził z zasady państwa prawnego wiele zasad szczegółowych, co pozwoliło na stworzenie podstawy kontroli konstytucyjności prawa³⁴. Obecnie sformułowanie art. 2 Konstytucji RP jest identyczne z treścią art. 1 wprowadzonego wówczas do Konstytucji z 1952 r., co pozwoliło na zachowanie aktualności ówczesnego orzecznictwa. Pierwotne rozumienie terminu „państwo prawne” akcentowało jego formalny aspekt – była to zasada, w myśl której prawo winno być przestrzegane przez wszystkich jego adresatów, ale przede wszystkim przez organy państwowe. Oznacza to, że organ może działać tylko na podstawie i w granicach kompetencji, które prawem zostały mu przyznane³⁵. Powyższe znalazło swój wyraz w obecnie obowiązującej Konstytucji RP, która w art. 7 zawiera zasadę legalizmu wymagającego działania na podstawie prawa oraz praworządności wymagającej przestrzegania prawa³⁶. Związek zasady praworządności z zasadą państwa prawnego ma charakter wielowymiarowy. Zasada państwa prawnego stanowi uzasadnienie obowiązywania zasady praworządności, w szczególności wskazuje wartości stanowiące *ratio legis* art. 7, ale także stanowi podstawę określenia skutków naruszenia art. 7 przez organy władzy publicznej.

Lapidarna treść klauzuli państwa prawnego oraz brak jej definicji nastroczał wielu problemów interpretacyjnych. Jednocześnie w orzecznictwie Trybunału, od samego początku, rysowała się tendencja do rozszerzającej wykładni klauzuli demokratycznego państwa prawnego. W judykatach wskazywano, że klauzulę tę należy rozumieć jako zbiorczy wyraz wielu zasad i reguł o bardziej szczegółowym charakterze³⁷, że składa się na nią „zespół wartości”³⁸ bezpośrednio wprowadzonych do Konstytucji lub pośrednio z niej wyinferowanych, tworzących katalog o charakterze otwartym³⁹. Wśród tych wartości Trybunał

państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej w: Polskie dyskusje o państwie prawa, S. Wronkowska (red.), Warszawa 1995, s. 63.)

³⁴ P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji* w: op. cit. s. 221.

³⁵ W orzecznictwie podkreśla się, że owych kompetencji organu państwowego nie można domniemywać; jeśli nie wynikają z wyraźnego przepisu – to nie istnieją, tak też, uchwała TK z dnia 10 maja 1994 r., W 7/94, OTK 1994 nr 1, poz. 23; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 marca 1998 r., II SAB/Łd 57/96, ONSA 1999/1, poz. 18.

³⁶ Art. 7 Konstytucji RP - *Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa*.

³⁷ Wyrok TK z dnia 4 czerwca 2013 r., P 43/11, SIP Legalis nr 672241.

³⁸ Wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK 1997, nr 5-6, poz. 64.

³⁹ P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji*, w: op. cit., s. 222.

wyróżnił wartości polityczne, wartości dotyczące ustroju gospodarczego, jak również wartości samego prawa. Należy zgodzić się z poglądem J. Zakrzewskiej, że zasada państwa prawnego nie jest przez Trybunał traktowana jako wytyczna programowa, lecz jako zespół norm prawnych o konstytucyjnej mocy prawnej wyznaczających organom państwa określone obowiązki⁴⁰. Jak słusznie stwierdza również J. Mikołajewicz zasada państwa prawnego jest „w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego traktowana jako pewnego rodzaju zasada złożona, jako nazwa dla zbioru dyrektywalnie pojmowanych zasad składowych, a niektóre spośród nich same są zasadami złożonymi”⁴¹. Jednocześnie jest wyłączną podstawą obowiązywania pewnych zasad konstytucyjnych takich jak zasada zaufania obywateli do państwa i prawa, zasada ochrony praw nabytych czy zakazu retroakcji⁴².

Z perspektywy niniejszej dysertacji kluczowe znaczenie ma zasada zaufania obywateli do państwa⁴³, a tym samym i prawa przez nie stanowionego, zasada bezpieczeństwa prawnego obywateli, ale także zasada niedziałania prawa wstecz (zakaz retroakcji prawa) oraz związana z tąż zasada przyzwoitej legislacji. Należy jednak zaznaczyć, że wśród podzasad wyinterpretowanych z zasady państwa prawnego znajduje się także zasada praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, praworządności, domniemania niewinności, *ne bis in idem*, a nawet zasada ochrony życia ludzkiego w każdej fazie rozwoju⁴⁴.

Trybunał Konstytucyjny zdefiniował więc klauzulę państwa prawnego jako zbiorczego wyrażenia dla szeregu zasad – reguł, nakazów, zakazów – oraz praw, które wprawdzie nie zostały *expressis verbis* ujęte w pisanim tekście konstytucji, ale w sposób immanentny wynikają z aksjologii oraz z istoty demokratycznego państwa prawnego.

⁴⁰ J. Zakrzewska, *Konstytucyjna zasada państwa prawnego w praktyce Trybunału Konstytucyjnego*, Państwo i Prawo 1992, nr 7, s.7.

⁴¹ J. Mikołajewicz, *Pojmowanie „państwa prawnego” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej w: Polskie dyskusje o państwie prawa*, S. Wronkowska (red.), Warszawa 1995, s. 100.

⁴² I. Wróblewska, *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, Toruń 2010, s. 65.

⁴³ Z zasadą zaufania obywateli do państwa, łączy się na zasadzie związków instrumentalnych zasada ochrony praw nabytych, których zakres obejmuje prawa słusznie czyli sprawiedliwie nabyte – tak: orzeczenie TK z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992, Nr 1, poz. 7, s. 127.

⁴⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.*, Warszawa 2012, Legalis/el. t.9.

2. Istota i treść zasady państwa prawnego. Podzasady wyinterpretowywane z zasady państwa prawnego.

Jak zostało wskazane, zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa jest jedną z podstawowych reguł wynikających z konstytucyjnej klauzuli państwa prawnego. Zasada ta ma własną treść normatywną, dekodowaną w bogatym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego⁴⁵, a jednocześnie stanowi podstawę obowiązywania innych zasad konstytucyjnych, w szczególności zasady prawidłowej (poprawnej, przyzwoitej) legislacji, zasady ochrony interesów w toku, zakazu tworzenia uprawnień pozornych, nakazu zachowania odpowiedniej *vacatio legis* czy zasady *lex retro non agit*. Omawiana zasada (również jako zasada lojalności państwa względem obywateli) jest ściśle związana z bezpieczeństwem prawnym jednostki. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału, wyraża się ona „w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny”⁴⁶. Tym samym zasada ta zapewnia jednostce decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka powinna mieć możliwość określenia konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego⁴⁷. Trybunał podkreślał również, że naruszeniem zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa jest sytuacja, w której określone rozwiązanie prawne ma charakter iluzoryczny i pozorny. W wyroku z 8 stycznia 2013 r.⁴⁸ Trybunał stwierdził, że ustawodawca nie może tworzyć konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji dają jedynie pozór ochrony interesów jednostki. Ustawodawca, co do zasady, nie może więc doprowadzać do istotnego zawężenia możliwości realizacji formalnie przyznanego jednostce

⁴⁵ Wyroki TK z dnia: 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165; 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138; 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157; 28 czerwca 2017 r., sygn. P 63/14, OTK ZU A/2017, poz. 55.

⁴⁶ Wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29.

⁴⁷ wyrok TK z dnia 14 czerwca 2000 r., P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138.

⁴⁸ Wyrok TK z dnia 8 stycznia 2013 r., K 18/10, OTK ZU nr 1/A/2013, poz. 2.

prawa podmiotowego, tak że w istocie prowadzi to do powstania swoistego *nudum ius*, które wskutek tego staje się prawem bezprzedmiotowym⁴⁹.

Powyższe harmonijnie łączy się z pewnością prawa. W jednym ze swoich wyroków Trybunał wyjaśnił, że owa pewność prawa oznacza taki zespół „cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa a także prognozowanie działań własnych”⁵⁰. W ocenie Trybunału, chodzi przy tym o pewność prawa nie tyle w rozumieniu stabilności przepisów, co w aspekcie pewności tego, że na podstawie obowiązującego prawa obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe. W tym kontekście zasada ta wykazuje pewne podobieństwo do znanej z prawa prywatnego i międzynarodowego zasady *pacta sunt servanda*, nakazującej dotrzymywania zawartych umów⁵¹. Ponadto zasada ta wymaga, "by zmiana prawa dotychczas obowiązującego, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, dokonywana była zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniego *vacatio legis*. Stwarzają one bowiem zainteresowanym podmiotom możliwość przystosowania się do nowej sytuacji prawnej. Ustawodawca może z nich zrezygnować, decydując się na bezpośrednie (natychmiastowe) działanie nowego prawa – jeżeli przemawia za tym ważny interes publiczny, którego nie można wyważyć z interesem jednostki”⁵². Pewność prawa na którą wskazuje Trybunał rozumiana jest jako pewność tego, że opierając się na obowiązującym prawie, obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe, w zaufaniu, że regulacja prawna nie zostanie w sposób arbitralny zmieniona na jej niekorzyść. Tym samym przesądzono, że ustawodawca nie może w sposób dowolny kształtować treści obowiązujących norm, a zmiana prawa na niekorzyść obywatela pozostaje w sprzeczności z Konstytucją zawsze wtedy, gdy rażąco osłabia zaufanie obywatela

⁴⁹ Wyrok TK z 25.09.2014 r., K 49/12, OTK-A 2014, nr 8, poz. 94.

⁵⁰ Wyrok TK z dnia 14 czerwca 2000 r., P 3/00, OTK 2000 nr 5, poz. 138; podobnie wyroki TK z dnia: 25 kwietnia 2001 r., sygn. K 13/01, OTK ZU nr 4/2001, poz. 81; 16 czerwca 2003 r., sygn. K 52/02, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 54; 2 kwietnia 2007 r., sygn. SK 19/06, OTK ZU nr 4/A/2007, poz. 37; 20 stycznia 2009 r., sygn. P 40/07, OTK ZU nr 1/A/2009, poz. 4.

⁵¹ Wyrok TK z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 121.

⁵² Orzeczenie TK z dnia 2 marca 1992 r., K 9/92, OTK 1993, Nr 1, poz. 6, s. 69–70.

do prawa, nie rekompensując tego skutku ochroną innych konstytucyjnie uznawanych wartości, które w danej sytuacji przewyższają zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa⁵³.

Należy wskazać, że z zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa wynika, jako jedna z dyrektyw poprawnej (przyzwoitej) legislacji, zasada jednoznaczności prawa. Zasady te zostaną omówione łącznie. Trybunał Konstytucyjny zaliczył do zasad przyzwoitej legislacji, której istotą jest wyznaczenie konstytucyjnych standardów prawidłowości poczynań prawodawcy, w szczególności wymaganie określoności przepisów, które „muszą być formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny”⁵⁴. Standard ten wymagany jest „zwłaszcza, gdy chodzi o ochronę praw i wolności oraz o sytuacje, gdy istnieje możliwość stosowania sankcji wobec obywatela”⁵⁵. Z tak ujętej zasady określoności wynika, że każdy przepis prawny winien być skonstruowany poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego - dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych nie budzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Związana z jasnością precyzja przepisu winna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw tak, by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie⁵⁶. Ustawodawca nie może przez niejasne formułowanie tekstu przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń wolności i praw jednostki, chronionych w Konstytucji RP⁵⁷. Wymaganie jasności przepisów nie oznacza jednak związania organów stosujących prawo. Nadal mogą one korzystać z przyjętych metod interpretacyjnych w celu dekodowania obowiązujących norm prawnych. Określoność przepisów prawnych należy rozumieć jako możliwość konstruowania na gruncie tych przepisów jednoznacznych norm prawnych oraz jednoznacznych konsekwencji tych norm, za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej. Określoność przepisów winna prowadzić do precyzyjności norm prawnych, przejawiającej się w konkretności regulacji praw i obowiązków, tak by ich treść była oczywista, ale też pozwalała

⁵³ Orzeczenia TK: z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 27; z dnia 5 października 2010 r., K 16/08, OTK- A 2010, nr 8, poz. 72.

⁵⁴ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 2.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Wyrok TK z dnia 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51.

⁵⁷ Wyrok z dnia 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33.

na ich wyegzekwowanie. Niejasność przepisu oznacza w praktyce niepewność co do sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo, dokonującym wykładni. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań, jest naruszeniem Konstytucji RP⁵⁸. Przepisy powinny być zatem sformułowane na tyle dokładnie i precyzyjnie, aby odtworzenie z ich treści norm prawnych następowało w drodze dopuszczalnych metod wykładni. W cytowanym powyżej wyroku TK o sygn. K 4/09 Trybunał podkreślił, że „pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności czy nieprecyzyjności powinno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany wtedy, gdy inne metody usuwania wątpliwości dotyczących treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację, okażą się niewystarczające. Zdaniem Trybunału, niejasność lub nieprecyzyjność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, jeżeli jest tak daleko posunięta, że rozbieżności wynikających z jego wykładni nie da się usunąć za pomocą zwykłych środków mających na celu wyeliminowanie niejednoznaczności w stosowaniu prawa”⁵⁹.

Zasada określoności prawa łączy się z zasadą przyzwoitej legislacji, a tym samym bezpieczeństwem jednostki. Wymaga ona od ustawodawcy, by przepisy prawne konstruowane były w sposób na tyle jasny, by adresat mógł bez trudu określić prawne konsekwencje swojego postępowania, a tym samym czuł się bezpiecznie w otaczającej go rzeczywistości prawnej. Zatem wydawanie przepisów niejasnych, niejednoznacznych będzie stanowiło naruszenie zasady państwa prawnego. Za niekonstytucyjne wobec tego, „należałoby uznać uchwalenie ustawy, w której pojęcia są wzajemnie sprzeczne lub uniemożliwiają dowolną interpretację”⁶⁰. Niedopuszczalne będzie również formułowanie przepisów w sposób budzący w adresatach wątpliwość co do ich praw i obowiązków⁶¹. Największe znaczenie zasada ta ogrywa w stosunku do przepisów o charakterze represyjnym. Wymóg określoności Trybunał rozumie, jako konieczność precyzyjnego wyznaczenia zakresu ingerencji oraz prawnych możliwości jednostki w zakresie obrony przed nieuzasadnionym naruszeniem jego dóbr⁶². Oczywiście nie

⁵⁸ Wyrok TK z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. K 4/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 20 oraz powołane tam orzecznictwo.

⁵⁹ Tak też: postanowienie TK z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; wyroki TK z dnia: 16 grudnia 2003 r., sygn. SK 34/03, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 102; 28 czerwca 2005 r., sygn. SK 56/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 67; 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU nr 1/A/2009, poz. 3; 14 lutego 2012 r., sygn. P 20/10, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 15; 29 lipca 2014 r., sygn. P 49/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 79.

⁶⁰ Wyrok TK z dnia 14 września 2001 r., SK 11/00, Biul. Inf. Pr. 2002 nr 1, s. 53.

⁶¹ Wyrok TK z dnia 18 marca 2010 r., K 8/08, OTK-A 2010 nr 3, poz. 23.

⁶² Orzeczenie TK z dnia 19 czerwca 1992 r., U 6/92, OTK 1992 nr 1, poz. 13.

oznacza to zakazu posługiwania się przez prawodawcę klauzulami generalnymi w ogóle, a jedynie w przypadku norm prawnych adresowanych do obywateli w zakresie ich praw i wolności obywatelskich⁶³.

Konieczność określoności prawa ma szczególne znaczenie dla prawa karnego⁶⁴. Trybunał już w postanowieniu z 25 września 1991 r.⁶⁵ zauważył, że prawo karne w demokratycznym państwie prawa musi być oparte przynajmniej na dwóch podstawowych zasadach: określoności czynów zabronionych pod groźbą kary (*nullum crimen, nulla poena sine lege*) oraz na zakazie wstecznego działania ustawy wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną (*lex severior retro non agit*), które składają się właśnie na zasadę demokratycznego państwa prawa⁶⁶. W konsekwencji Trybunał zwracał uwagę, że nakaz określoności regulacji prawnej ma charakter dyrektywy ogólnosystemowej, w związku z czym istnieje związek między nakazem ustawowej określoności czynów zabronionych, wynikającym z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, a zasadą określoności przepisów prawnych, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. Przenosząc powyższe rozważania na grunt sposobu konstruowania reguł kolizyjnych, należy wskazać, że wada w postaci niedostatecznej określoności może być zarówno wadą o charakterze semantycznym, wówczas gdy ustawodawca posłuży się w ramach normy intertemporalnej terminami o niedookreślonym znaczeniu w stopniu umożliwiającym jego odczytanie przez adresata oraz syntaktycznym, jeśli przepis zostanie wadliwie sformułowany tj. z naruszeniem reguł gramatyki języka polskiego.

Kolejną podzasadą, której autorka dysertacji poświęciła część rozważań w ramach niniejszego rozdziału, a która jawi się jako kluczowa z perspektywy podjętego tematu jest zasada niedziałania prawa wstecz (zakaz retroakcji prawa), uznawana za jeden z istotnych samodzielnych elementów państwa prawnego, a przy tym za jedno z „pryncypiów prawnych państw cywilizowanych”⁶⁷. Zasada *lex retro non agit* została dostrzeżona przez Trybunał

⁶³ Orzeczenie TK z dnia 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994, s. 91-92.

⁶⁴ Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2009 r., Kp 8/09, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 164 - Trybunał Konstytucyjny wypracował tzw. test określoności prawa, wskazując, że „każdorazowo ocena, czy ustawodawca dochował nakazu określoności przepisów, czyli test określoności prawa, zależy od kilku czynników, zwłaszcza od rodzaju regulowanej materii, kategorii adresatów, do których kierowane są przepisy, a przede wszystkim charakteru tych przepisów, tzn. czy są to normy ograniczające (i w jakim stopniu) prawa i wolności konstytucyjne i nakładające obowiązki na ich adresatów”.

⁶⁵ Postanowienie TK z dnia 25 września 1991 r., S 6/91, OTK w 1991 r., poz. 34.

⁶⁶ Wyrok TK z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. SK 22/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 97.

⁶⁷ E. Łętowska, *Polityczne aspekty prawa intertemporalnego* w: J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), *Państwo. Prawo. Obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowej prof. Adama Łopatki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 351; E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 229.

Konstytucyjny już w 1986 r., kiedy to uznano ją za podstawową zasadę porządku prawnego, mimo braku jej wyrażenia *expressis verbis* w Konstytucji lipcowej⁶⁸. Już wtedy wskazano, że podstawy dla jej egzystencji zasadzają się na zasadzie praworządności materialnej oraz zasadzie ochrony zaufania obywatela do państwa. Za jej zadanie uznawano zagwarantowanie „społecznej stabilności (trwałości) praw gwarantowanych przez ustawy i związanego z nim bezpieczeństwa prawnego obywateli”⁶⁹. Uznanie przedmiotowej zasady za „podstawę egzystencji i poczucia bezpieczeństwa obywateli”⁷⁰, sprawiło, że nawet skreślenie na mocy noweli grudniowej art. 8 ust. 1 Konstytucji lipcowej, który stanowił o zasadzie praworządności materialnej, a więc o podstawie dla zasady *lex retro non agit*, nie spowodowało jej wykreślenia z porządku prawnego – zmieniła się jedynie podstawa jej wywodzenia. Od tej pory podstawę konstytucyjną stanowiła zasada państwa prawnego. Pozycja zasady nie zmieniła się także w okresie funkcjonowania Małej Konstytucji, która weszła w życie w dniu 7 grudnia 1992 r., choć zniuansowanie tej zasady miało miejsce w końcówce lat osiemdziesiątych, kiedy to Trybunał uznał, że zakazane jest nadawanie mocy wstecznej przepisom, które regulują prawa i obowiązki obywateli pogarszając ich sytuację prawną⁷¹. Trybunał wskazał bowiem, że „zakaz stanowienia intertemporalnych reguł, mających określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm, a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych”⁷², obowiązuje pod warunkiem wywoływania przez nie ujemnych konsekwencji prawnych. Nadanie tak ważnego statusu rzeczonyj zasadzie, spowodowało że odstępstwo od niej uznawano wyłącznie w szczególnych, wyjątkowych wypadkach⁷³ - „gdyby z obiektywnych względów zachodziła potrzeba okazania pierwszeństwa określonej wartości chronionej bądź znajdującej swoje oparcie w przepisach Konstytucji RP”⁷⁴. Oznacza to, że zakaz retroakcji nie ma charakteru absolutnego, choć odstępstwo od niego wymaga spełnienia szczegółowych przesłanek określonych prawem⁷⁵.

Obecnie również nie ulega wątpliwości, że zasada *lex retro non agit* stanowi podstawową zasadę porządku prawnego w państwie opartego na założeniu, że „każdy przepis

⁶⁸ Orzeczenie TK z dnia 28 maja 1986 r., U 1/86, OTK 1986, s. 46; tak też: orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988 r., K 1/88, OTK 1988, s. 102.

⁶⁹ Orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988 r., K 1/88, OTK 1988, s. 102.

⁷⁰ Orzeczenie TK z dnia 14 grudnia 1993 r., K 8/93, OTK 1993, cz. II, s. 418.

⁷¹ Orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1988 r., K 1/88, OTK 1988, s. 102.

⁷² Ibidem.

⁷³ Orzeczenie TK z dnia 19 października 1993 r., K 14/92, OTK 1993, cz. II, s. 328.

⁷⁴ Orzeczenie TK z dnia 24 maja 1994 r., K 1/94, OTK 1994, cz. I, s. 80; tak też: orzeczenie TK z dnia 30 listopada 1993 r., K 18/92, OTK 1993, cz. II, s. 403.

⁷⁵ Wyliczenia dokonano w wyroku TK z dnia 23 lipca 2013 r., P 36/12, Prok. i Pr. 2013 nr 10, poz. 50, str. 55.

normuje przyszłość nie zaś przeszłość”⁷⁶. Zasada niedziałania prawa wstecz nakazuje, „by nie stanowić norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń, które miały miejsce przed wejściem w życie nowo ustanowionych norm prawnych i z którymi prawo nie wiązało dotąd skutków prawnych normami tymi przewidzianych”⁷⁷. Podkreśla się, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego i możliwe jest odstępianie od niej, gdy przemawia za tym inna zasada konstytucyjna. Nieco inaczej rozumie pozbawienie tej zasady charakteru absolutnego SN, który uważa, że można od niej odstąpić, jeżeli tylko nie wywołuje to kolizji z innymi zasadami, wartościami konstytucyjnymi⁷⁸. Trybunał dopuszcza odejście od zasady niedziałania prawa wstecz także wtedy, gdy nowa regulacja, mająca działać wstecz, jest korzystniejsza dla adresata⁷⁹. Powyższe stanowisko, choć budzi wątpliwości wśród przedstawicieli innych gałęzi prawa, to w zakresie prawa karnego może być odczytywane inaczej, gdyż jego przyjęcie nie rodzi negatywnych konsekwencji dla państwa. Jeżeli beneficjentem zmienionej normy jest sprawca czynu zabronionego, to wówczas pogląd wyrażony w orzeczeniu można odczytywać jako potwierdzenie dla stosowania zasady *lex mitior retro agit*. Jednakże należy mieć na uwadze, także osobę pokrzywdzonego. Wprowadzenie korzystniejszego dla niego rozwiązania może, ale nie musi być rozwiązaniem niekorzystnym dla sprawcy i odwrotnie – korzystniejsze rozwiązanie dla sprawcy czynu zabronionego może być rozwiązaniem niekorzystnym dla pokrzywdzonego. Wydaje się zatem, że ustawodawca konstruując normy kolizyjne międzyczasowe powinien wziąć pod uwagę ich wpływ na sytuację prawną obu podmiotów – nie tylko sprawcy ale także pokrzywdzonego.

Warto dodać, że omawiana zasada, jako jedna z najważniejszych zasad pochodnych, wynikających z zasady państwa prawnego, uznana została przez Trybunał Konstytucyjny za podstawę obowiązania innych zasad konstytucyjnych⁸⁰ w tym nakazu stosowania odpowiedniego *vacatio legis* dla nowo wprowadzanych rozwiązań prawnych. W swoim

⁷⁶ Uchwała NSA z dnia 10 kwietnia 2006 r., I OPS 1/06, ONSAiWSA 2006, Nr 3, poz. 71 oraz orzeczenia tam przywołane.

⁷⁷ Orzeczenie TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K 7/90, OTK 1990, Nr 1, poz. 5, s. 51.

⁷⁸ Wyrok SN z dnia 15 maja 2000 r., II CKN 293/00, OSNC 2000, Nr 11, poz. 209; a także wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 229/01, Legalis.

⁷⁹ Orzeczenie TK z dnia 25 czerwca 1995 r., K 15/95, OTK 1996, Nr 3, poz. 22; wyrok TK z dnia 31 marca 1998 r., K 24/97, OTK 1998, Nr 2, poz. 13.

⁸⁰ Wyrok TK z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK 1999, nr 7, poz. 165; „W dotychczasowym orzecznictwie TK ugruntowane zostało stanowisko, iż art. 2 Konstytucji RP obejmuje również zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Jest ona oczywistą cechą demokratycznego państwa prawnego” - wyrok TK z 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK Z.U. 2002, nr 7A, poz. 97.

orzecznictwie⁸¹ Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że nakaz zachowania odpowiedniego okresu czasu oddzielającego publikację aktu od jego wejścia w życie, wynika z zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a jego celem jest zapewnienie adresatom odpowiedniego czasu na przystosowanie się do wprowadzanych zmian i kierowania swoim zachowaniem i decyzjami⁸². Ocena czy dane *vacatio legis* jest odpowiednie zależy od całokształtu okoliczności, w tym od przedmiotu i treści nowych unormowań, a także kręgu podmiotów, których dotyczą ustanowione unormowania⁸³. Nakaz zachowania odpowiedniego *vacatio legis* łączy się z zasadą zaufania obywateli do państwa i stabilnością prawa. Trybunał wprost w jednym ze swoich wyroków przypomniał, że nakaz zachowania odpowiedniego *vacatio legis* jest jedną z norm składających się na treść zasady demokratycznego państwa prawnego⁸⁴. Celem powyższej regulacji jest zagwarantowanie adresatom prawa czasu na przystosowanie się do zmieniających się regulacji i na podjęcie odpowiednich decyzji w zakresie dalszych postępiń. Chodzi nie tylko o możliwość zapoznania się ze zmienionym brzmieniem aktu prawnego, czy treścią wprowadzonych regulacji, ale także o czas na zmianę lub dostosowanie swoich doczasowych działań. „Zaskakiwanie” adresatów norm prawnych zmianami bez odpowiedniego okresu „spoczywania ustawy” stanowiłoby naruszenie zasady stabilności prawa.

Aby powyższy cel mógł zostać osiągnięty, tworzenie nowych rozwiązań normatywnych powinno charakteryzować się jasnością, precyzyjnością oraz wewnętrzną spójnością, a jednocześnie czynić zadość poprawności językowej i logicznej⁸⁵. Bezpieczeństwo i jednoznaczność prawa łączy się także z zakazem tworzenia uprawnień pozornych, czyli takich, które mają jedynie charakter iluzoryczny, nieegzekwowalny.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie K 22/20 zainicjowane wnioskiem Rzecznika Praw

⁸¹ Wyroki TK z dni: 12 grudnia 2012 r., K 1/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 134; 15 grudnia 1997 r., K 13/97, OTK ZU 1997, nr 5–6, poz. 69 i 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU 2000 nr 12000, poz. 1.

⁸² Ocenę tego czy dane *vacatio legis* jest odpowiednie należy rozpatrywać w kontekście możliwości zapoznania się z treścią nowych przepisów przez adresatów i pokierowania swoimi sprawami z ich uwzględnieniem -orzeczenie TK z dnia 11 września 1995 r., P 1/95, OTK ZU 1995, nr 1, poz. 3.

⁸³ Wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dni: 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK ZU 1999, nr 7, poz. 165; z dnia 31 stycznia 2006 r., K 23/03, OTK ZU 2006, nr 1, poz. 8; z dnia 20 stycznia 2010 r., Kp 6/09, OTK ZU 210, nr 1, poz. 3.

⁸⁴ Wyrok TK z dnia 12 grudnia 2012 r., K 1/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 134.

⁸⁵ Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK-A 2002, nr 3, poz. 33. „ustawodawca nie może poprzez niejasne formułowanie tekstu przepisów pozostawić organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności praw jednostki”; por. także Wyrok TK z dnia 10 stycznia 2012 r., P 19/10, OTK-A 2012 nr 1, poz. 2.

Obywatelskich z dnia 30 września 2020 r. i zarzut nr 2 wniosku, który dotyczy art. 101 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568 z późn. zm.) z art. 2 i art. 88 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie w jakim dotyczy art. 2, art. 13 i art. 14 tej ustawy i nie zawiera *vacatio legis*. Rzecznik wskazał w uzasadnieniu zarzutu, że ze znacznika czasowego podpisu elektronicznego złożonego przez Pana Krzysztofa Madeja na dokumencie elektronicznym zawierającym Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 marca 2020 r., pozycja 568⁸⁶, wynika jednoznacznie, że dokument stanowiący publikator ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw został podpisany elektronicznie w dniu 31 marca 2020 r. o godzinie 22:41:53. Przyjmując, że rzeczony dokument został opublikowany najwcześniej z chwilą złożenia na nim podpisu elektronicznego, RPO wywiódł, że zgodnie z art. 101 ustawy, w zakresie przepisów z zakresu prawa karnego *sensu largo* zaczęła ona obowiązywać bez zachowania *vacatio legis* w dniu 31 marca 2020 r. o godzinie 22:41:53. RPO wskazał przy tym, że brak jest jakichkolwiek podstaw aby przyjąć, że ustawa została wprowadzona z mocą wsteczną. Podstawy dla takiego twierdzenia nie dostarcza w szczególności zaskarżony art. 101. Nadto, wprowadzenie ustawy, w tym przepisów z zakresu prawa karnego *sensu largo*, w życie z mocą wsteczną wymaga wyraźnego unormowania tej kwestii w przepisach intertemporalnych. Art. 101 ustawy zawiera unormowania intertemporalne nadające niektórym wymienionym w jego ramach przepisom moc obowiązującą przed wejściem rzeczony ustawy w życie, ale jednocześnie nie zawiera takiego unormowania odnośnie do przepisów dotyczących Kodeksu karnego, Kodeksu wykroczeń oraz Kodeksu postępowania karnego. Tym sam odpowiednimi wzorcami kontroli konstytucyjnej przywołanymi w *petitum* wniosku są art. 2 Konstytucji, który stanowi, że „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej” oraz art. 88 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że „warunkiem wejścia w życie ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego jest ich ogłoszenie”. W odniesieniu do drugiej normy konstytucyjnej P. Radziejewicz wskazuje, że „ogłoszenie jest warunkiem koniecznym wejścia w życie ustaw, rozporządzeń i aktów prawa miejscowego, a w konsekwencji – zwykle po upływie odpowiedniej *vacatio legis* – ich obowiązywania.

⁸⁶ <http://dziennikustaw.gov.pl/D2020000056801.pdf> (dostęp w dniu 13 czerwca 2023 roku).

Ogłoszenie jest także jednocześnie środkiem realizacji postulatu jawności prawa. Tylko akty normatywne podane w odpowiedniej formie do publicznej wiadomości mogą wiązać i wywoływać skutki prawne, a także być podstawą obowiązku ich przestrzegania⁸⁷. RPO odnosząc się zaś do normy z art. 2 Konstytucji RP wskazał, że należyte ogłaszanie prawa jest składową zasadą demokratycznego państwa prawnego i tym samym stanowi standard ustrojowy⁸⁸. Trafnie we wniosku wskazano, że ustawodawca jest związany zasadami konstytucyjnymi i wynikającymi z prawa międzynarodowego. W. Wróbel zaznacza, że „niedopuszczalne jest w szczególności, by decyzja o wejściu w życie określonych norm prawnych o charakterze ustawowym została scedowana na organ władzy wykonawczej czy też na inny podmiot, chyba iż wyjątkowo upoważnia do tego Konstytucja”⁸⁹. Zaznaczyć należy, że w doktrynie przyjmuje się, iż w przypadku norm ustawowych sformułowanie „z dniem ogłoszenia”, a taka formuła znajduje się w art. 101 ustawy, oznacza początek dnia (a więc godzinę 00:00:00), w którym dokonano publikacji określonego tekstu prawnego⁹⁰. Jest to tylko jedna z możliwych interpretacji językowych zwrotu „z dniem ogłoszenia”, ale, co istotne, prowadzi ona do retroaktywności art. 2, art. 13 i art. 14 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 568). R. Orzechowski podkreśla, że w razie wejścia w życie „z dniem ogłoszenia”, „początek mocy obowiązującej wyprzedza praktycznie samo opublikowanie, gdyż kolportaż dziennika publikacyjnego rozpoczyna się w rzeczywistości w ciągu dnia”⁹¹. Zaznaczyć należy również pogląd M. Cieślaka, który zauważa, że na gruncie prawa karnego zwrot „z dniem ogłoszenia” oznacza upływ doby kalendarzowej, gdyż tylko wówczas oskarżony będzie miał możliwość zapoznania się z treścią zakazu. Zauważyć należy, że w ramach znaczeń zwrotu „z dniem ogłoszenia” oprócz pozbawionego podstaw konstytucyjnych rozumienia „z początkiem doby” oraz wskazanego przez M. Cieślaka „z końcem doby”, możliwe jest również i takie rozumienie zwrotu „z dniem ogłoszenia”, w ramach którego wejście w życie przepisu karnego lub też jego nowelizacji, następuje nie wcześniej, niż z chwilą ogłoszenia⁹². Przekładając powyższe rozważania na treść art. 101

⁸⁷ P. Radziejewicz, *Komentarz do art. 88 ust. 1 Konstytucji w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, LEX teza nr 1.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 200-201.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 202-203 i literatura tam cytowana.

⁹¹ R. Orzechowski, *Publikacja aktów normatywnych i organy publikacyjne w PRL*, PiP 1968/9, s. 950.

⁹² M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 74.

ustawy, w ramach którego ustawodawca wskazał datę wejścia zmian w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń oraz Kodeksie postępowania karnego w postaci dnia 31 marca 2020 roku, która to data pokrywa się z datą faktycznego ogłoszenia tegoż aktu prawnego, co nastąpiło nie wcześniej niż o godzinie 22:41:53, RPO odwołał się do art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych⁹³, w którym ustawodawca przesądził, że akty normatywne, zawierające przepisy powszechnie obowiązujące, ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzą w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia, chyba że dany akt normatywny określi termin dłuższy. W ramach ustępu drugiego tegoż przepisu ustawodawca dozwolił, iż w uzasadnionych przypadkach akty normatywne, (za wyjątkiem aktów wykonawczych), mogą wchodzić w życie w terminie krótszym niż czternaście dni, a jeżeli ważny interes państwa wymaga natychmiastowego wejścia w życie aktu normatywnego i zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie, dniem wejścia w życie może być dzień ogłoszenia tego aktu w dzienniku urzędowym. W tym zakresie rozstrzygający jest pogląd wyrażony w wyroku z dnia 20 grudnia 1999 r.⁹⁴, w ramach którego Trybunał Konstytucyjny odwołując się do wyrażonej w art. 88 ust. 1 Konstytucji RP normy, w myśl której warunkiem wejścia w życie aktów normatywnych jest ich ogłoszenie, oraz do wyrażonej w art. 2 zasady demokratycznego państwa prawnego wskazał, że ustawodawca, decydując się na oznaczenie dnia wejścia w życie ustawy przez wskazanie terminu kalendarzowego, powinien przewidzieć czas wystarczający nie tylko na dalsze etapy procesu ustawodawczego, łącznie z ich ostatnim stadium w postaci należytego ogłoszenia ustawy, ale także zapewnić zachowanie odpowiednio długiego okresu *vacatio legis*. To ostatnie wymaganie nie ma charakteru absolutnego i zgodnie z ustalonym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego może być uchylone ze względu na dostatecznie ważny interes publiczny. Żadne względy nie mogą natomiast uzasadniać naruszenia wymagania określonego w art. 88 ust. 1 Konstytucji RP. W wyroku z dnia 24 października 1991 r.⁹⁵, Sąd Najwyższy przyjął, że „dekret o stanie wojennym mógł wejść i wszedł w życie po ukończeniu druku całości numeru i rozkolportowaniu go, a więc najwcześniej 19 grudnia 1981 r., i od tej daty należało liczyć przestępność czynów nim wprowadzonych. Od tego bowiem dnia ów dekret stał się dostępny i wtedy też powstała powinność zapoznania się z jego treścią, wyłączająca nieświadomość bezprawności tych czynów”. J. Mikołajewicz i M. Smolak zauważają, że podstawę rozstrzygnięć intertemporalnych we współczesnych porządkach prawnych jest idea

⁹³ T.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1461.

⁹⁴ Postanowienie TK z dnia 21 marca 2000 r., K 4/99, OTK 2000 nr 2, poz. 65, str. 287.

⁹⁵ Wyrok SN z dnia 24 października 1991 r., II KRN 273/91 II KRN 273/91, Legalis nr 27490.

autonomii człowieka. Autorzy konkludują, że „zadaniem państwa jest wspieranie tych wartości, które chronią autonomiczność jednostki, m. in. dlatego podstawowym zadaniem prawa, w tym prawa intertemporalnego, jest ochrona samoistnych wartości takich jak bezpieczeństwo prawne, wolność działania, a które służą autonomii jednostki”⁹⁶. W ocenie RPO, którą to ocenę autorka niniejszej dysertacji w pełni aprobuje, z uwagi na treść zmian w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń oraz Kodeksie postępowania karnego, brak jest ważnego interesu państwa, który wymagał natychmiastowego wejścia w życie art. 2, art. 13 i art. 14 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 568), a zasady demokratycznego państwa prawnego stały temu na przeszkodzie, gdyż unormowania karnoprawne w sposób najbardziej dotkliwy ograniczają prawa i wolności obywatelskie. Brak *vacatio legis* w tym przypadku stanowi rażące naruszenie standardów wynikających z art. 88 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Samo formalne ogłoszenie zaskarżonych przepisów, bez upływu odpowiedniej ilości czasu, pomimo istnienia technik informatycznych, nie pozwala obywatelom zapoznać się z treścią promulgowanych norm prawnych. Uzasadnia to niekonstytucyjność art. 101 ustawy we wskazanym w *petitum* wniosku zakresie.

Kolejna z zasad – poszanowania interesów w toku, podobnie jak omówione wcześniej zasady, ma na celu ochronę jednostki, w sytuacji, gdy rozpoczęła ona określone działanie na gruncie dotychczasowych przepisów⁹⁷. Powyższe nierozzerwalnie łączy się z zasadą *lex retro non agit*, czyli zakazem retroakcji, bowiem pozwala jednostce dokończyć rozpoczęte już czynności bez obaw o zmianę przepisów prawa w ich toku. Echo tej zasady znalazło swoje odzwierciedlenie w regułach intertemporalnych prawa karnego procesowego, o czym w dalszej części wywodu.

Zasada poszanowania interesów w toku określana jest nie tylko jako element koncepcji państwa prawnego, ale także jako istotny element kultury prawnej współczesnych państw, stanowiący składnik porządku konstytucyjnego dla współczesnych ustrojów konstytucyjnych⁹⁸. Powyższa zasada, choć uznana została za samodzielny element państwa prawnego, to koresponduje z zasadą zaufania obywateli do państwa i prawa, jak również z zasadą ochrony praw nabytych. Wprawdzie zasady te oraz ich współzależność nie zostały

⁹⁶ J. Mikołajewicz, M. Smolak, *Rozdział 18. Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego w: Problematyka intertemporalna w prawie*, red. J. Mikołajewicz, Warszawa 2015, s. 702.

⁹⁷ P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji...*, Op. cit. s. 225.

⁹⁸ Wyrok TK z dnia 2 października 2001 r., K 27/01, OTK 2001 nr 7, poz. 209.

wyrażone wprost w Konstytucji - to jednak w praktyce i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego traktowane były jako podstawy porządku prawnego i konsekwencja konstytucyjnej zasady praworządności. Jak stwierdził Trybunał jej zakresem objęte są prawa „słusznie (sprawiedliwie) nabyte”⁹⁹.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt prawa karnego, należy wskazać, że na użytek prawa karnego wartości społeczne i moralne ulegają konkretyzacji i przyobleczeniu w dobro prawne. Ustawodawca nie kryminalizuje wszystkich zachowań szkodliwych z punktu widzenia dobra prawnego, a jedynie takie, których proces penalizacji z powołaniem się na art. 31 ust. 3 Konstytucji RP jawi się jako konieczny. Często kryterium dodatkowym stają się wartości moralne, czy społeczne utrwalenie jakiegoś zachowania jako naruszającego normę. Budowane w literaturze modele i przesłanki kryminalizacji¹⁰⁰, których ograniczeniem jest zasada *lex severior* mogą z powodzeniem zostać wykorzystane jako uzasadnienie zastosowania albo brak podstaw do wyłączenia stosowania zasady *lex mitior*. Tak jak powody kryminalizacji nie mogą bowiem sięgać wstecz, tak powody dekryminalizacji czy obniżenia kryminalizacji co do zasady powinny sięgać wstecz. Odejście od tej zasady wymaga wyraźniej i uzasadnionej wartościami decyzji ustawodawcy. Przykładowo odmiennie powinna kształtować się decyzji intertemporalna ustawodawcy w przypadku dekryminalizacji zachowań atakujących w dobra o charakterze abstrakcyjnym, a inaczej w dobra prawne o charakterze indywidualnym. W tym drugim przypadku ustawodawca powinien uwzględnić także sytuację intertemporalną pokrzywdzonego już popełnionym przestępstwem. Ustawodawca oraz organ stosujący prawo, w tym sądy, powinni z powołaniem się na art. 2 Konstytucji RP podejmować decyzje intertemporalne, w tym w zakresie ograniczenia albo braku takiej możliwości względem zastosowania zasady *lex mitior*. Z pewnością każdorazowo wymaga to nie tylko wyraźnej wypowiedzi ustawodawcy, ale wypowiedzi uzasadnionej wartościami leżącymi u podstaw art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Dobrze sformułowany opis zachowania zabronionego, pomaga obywatelowi zrozumieć, jakie są wobec niej oczekiwania, a jakie zachowania spotkają się z dezaprobatą, a tym samym z odpowiedzialnością karną. Należy wskazać, że formułowane zakazy winny

⁹⁹ Wyrok TK z dnia 11 lutego 1992 r. K 14/91, OTK 1992, nr 1, poz. 7, str. 127; w przypadku uprawnień nabytych w sposób niesłuszny, niezgodny z zasadami sprawiedliwości, ustawodawca może je odebrać. Tak też, orzeczenie TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K 7/90, SIP Legalis 10065; wyrok TK z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12 OTK - A 2012 nr 11, poz. 136; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11, Prok. i Pr. 2012 nr 6, poz. 34, str. 35.

¹⁰⁰ J. Kulesza, *Prawnokarna ochrona wolności jednostki w kontekście zasad teorii kryminalizacji*, Prok. i Pr. 2014 nr 6, s. 34-50; Tenże, *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako warunek kryminalizacji*, NKPK 2017 nr 43, s. 327-348.

odzwierciedlać aktualne nastroje społeczne i reagować na uwarunkowania kulturowe. T. Kaczmarek zwraca uwagę, że „racjonalny ustawodawca będzie chciał uwzględniać także stanowisko empirycznie stwierdzalnych faktów społecznych, wpływających na skuteczność ustanawianych zakazów”¹⁰¹. Takie stanowisko prezentował również W. Świda wskazując, że ustawodawca nie może ignorować w budowaniu norm prawnych, stanowiska społeczeństwa, jego wartości, poglądów i zasad moralności jakimi się ono kieruje¹⁰². Zapewnienie skuteczności realizacji norm prawnych, wymaga więc by system wartości ustawodawcy był co do zasady zbieżny z systemem wartości adresatów tych norm. W przeciwnym razie skuteczność będzie znacząco niższa. Podkreślić należy, że wpływ opinii społecznej nie może być jedynym wyznacznikiem w procesie ustalania norm prawa. W. Wróbel słusznie wskazuje, że ustawodawca tworząc normy prawa karnego musi umieć dystansować się od emocjonalnych opinii społeczeństwa, które częstokroć pojawiają się w kontekście kryminalizacji zachowań¹⁰³, nie może jednak całkowicie ignorować aktualnych nastrojów społecznych, szczególnie, gdy są one reakcją na nowe nieakceptowalne społecznie zjawiska¹⁰⁴. Jednak, jak słusznie wskazuje się w literaturze, nadmierne rozszerzanie kryminalizacji może prowadzić do osłabienia, a nawet zanikania potępienia moralnego w karze, także w odniesieniu do takich czynów, które na potępienie zasługują¹⁰⁵. Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 31 stycznia 1996 r. stwierdził, że „racjonalny prawodawca stanowi prawo sprawiedliwe, stąd też w zasadzie sprawiedliwości należy upatrywać się podstaw obowiązywania zasady proporcjonalności”¹⁰⁶.

Zasadę proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz samodzielnie z art. 2 Konstytucji RP można odnieść do stosowania *lex mitior* jako elementu systemu prawnego. Zgodnie z decyzją ustrojodawcy zarówno ustawodawca, jak i organy stosujące prawo, w tym sądy, zobowiązane są do przeprowadzania test proporcjonalności jako uzasadnienia dla decyzji intertemporalnej w zakresie stosowania albo niestosowania (wyłączenia) *lex mitior*.

Omawiając zasady składające się na zasadę państwa prawnego wymienić należy wskazaną wielokrotnie wyżej zasadę proporcjonalności, której treść zakazuje nadmiernej

¹⁰¹ T. Kaczmarek, *Racjonalny ustawodawca wobec opinii społecznej a populizm penalny w: Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), Wrocław 2009, s. 37.

¹⁰² W. Świda, *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa-Wrocław 1961, s. 78.

¹⁰³ W. Wróbel, *Czy powrót do racjonalizmu? Projekt nowelizacji Kodeksu karnego w perspektywie zmian dokonanych w prawie karnym w latach 2005-2007 w: Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), Wrocław 2009, s. 104.

¹⁰⁴ J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego.*, Łódź 2017, s. 20.

¹⁰⁵ L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 111.

¹⁰⁶ Orzeczenie TK z dnia 31 stycznia 1996 r., K 9/95, OTK ZU 1/1996, poz. 2.

ingerencji państwa w sferę jednostki, przy realizacji celów prawodawczych¹⁰⁷; *ne bis in idem*, która to odnosi się do zakazu podwójnego karania za ten sam czyn, zapewniając tym samym ochronę jednostki, będąc tym samym jedną z zasad wiodących w prawie karnym.

Podsumowując, wyrażona w art. 2 Konstytucji RP klauzula demokratycznego państwa prawnego stanowi podstawę do wyprowadzenia z niej katalogu zasad konstytucyjnych, które nie zostały wprost w niej wskazane. Jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach katalog ten ma charakter otwarty, a co za tym idzie mocą kreacyjnej roli sądów i Trybunału, może zostać rozszerzony. W klauzuli państwa prawnego zawarte zostało upoważnienie dla organów władzy sądowniczej do ustalania jej treści, co wynika z niedookreśloności klauzul generalnych¹⁰⁸. Szereg treści składających się na istotę demokratycznego państwa prawnego nie została odrębnie wyrażona w szczegółowych postanowieniach konstytucyjnych. Nadal więc treści te mogą i powinny zostać wydobywane z art. 2 Konstytucji RP. Wszędzie bowiem tam, gdzie brak jest szczegółowej normy konstytucyjnej albo zachodzi konieczność zharmonizowania poszczególnych norm, punktem odniesienia przy kontroli konstytucyjności może być klauzula demokratycznego państwa prawnego¹⁰⁹. Prawodawca zwykle zmierza do stanowienia takich norm, których realizacja będzie prowadzić do przekształcenia rzeczywistości w kierunku aprobowanym przez system wartości przypisywany prawodawcy lub do utrwalenia aprobowanego stanu rzeczy¹¹⁰. Ustalenie przez prawodawcę w jaki sposób adresaci mają się zachowywać wskazuje na to, że dany sposób zachowania się jest przez prawodawcę preferowany, tym samym zachowanie się niezgodne z preferencją, godzi w wartość, która była przyczynkiem do ustalenia zachowań pożądaných, a tym samym treści określonej normy prawnej¹¹¹. Wartościowanie czynów w prawie karnym ma tym ważniejsze znaczenie, że pojawia się nie tylko co do wprowadzenia do systemu lub funkcjonowania w systemie konkretnych norm prawnych, ale także w odniesieniu do ustawowego wymiaru kary za wyrządzenie zła i dyrektyw sądowego wymiaru kary. Oczywiście wymiar kary może być modyfikowany przez szereg instytucji jak np. recydywę, działanie w ramach silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami czy działanie pod wpływem błędu. Wydaje się jednak, że już te, jedynie przykładowo wskazane, instytucje pozostają w łączności

¹⁰⁷ Wyrok TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, poz. 12.

¹⁰⁸ E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 195.

¹⁰⁹ Wyrok TK z dnia 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999 nr 3, poz. 40.

¹¹⁰ A. Lewandowski, *Ograniczenia aksjologiczne prawniczych wnioskowań instrumentalnych*, RPEiS, rocznik XLVI, z. 2, s. 174.

¹¹¹ S. Ehrlich, *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm.*, Warszawa 1995, s. 31.

zapatrywaniem prawodawcy na określone ekstraordynaryjne sytuacje i sposób ich moralnej oceny. Pewne zachowania będą uważane za bardziej naganne z punktu widzenia naruszenia wartości społecznych, inne mniej. Granicą zawsze będzie ustawowe zagrożenie karą za dany czyn zabroniony. Dyrektywy sądowego wymiaru kary, pozwalają jednak na dalsze wartościowanie, a to ze względu na osobę sprawcy, jego postawę i sytuację życiową, ale także kontekst społeczny wyrokowania. A zatem zgodzić należy się ze stwierdzeniem, że to „waga społecznie ujemnego ładunku czynu jest podstawowym budulcem w rękach sędziego formującego karę”¹¹².

W zakresie budowania świadomości prawnej społeczeństwa ważne jest więc nie tylko samo ustalenie kar, ale także inne kryteria wymiaru kary, które pozwolą na budowanie społecznego poczucia sprawiedliwości, a tym samym na pozytywne kształtowanie świadomości prawnej. W tym kontekście przytoczyć należy obowiązujące niegdyś rozwiązanie z art. 59a k.k., zgodnie z którym sprawca, który naprawił szkodę miał prawo skorzystać z umorzenia postępowania na wniosek pokrzywdzonego, jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, pojednał się z pokrzywdzonym, w szczególności w wyniku mediacji i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie. Rozwiązanie to było ograniczone do postępowań o występki zagrożony karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także o występki przeciwko mieniu zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jak również o występki określony w art. 157 § 1. Umorzenie postępowania na tej podstawie miało co do zasady charakter obligatoryjny. Sąd może odmówić zastosowania tej podstawy umorzenia, gdy zachodziła okoliczność uzasadniająca, że byłoby to sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary. Choć rozwiązaniu temu przyświecała idea sprawiedliwości naprawczej, której urzeczywistnienie w postaci naprawienia szkody lub krzywdy przez sprawcę dawało mu szansę na uniknięcie odpowiedzialności karnej, jeżeli pokrzywdzony zostanie na tyle usatysfakcjonowany kompensacją oraz postawą sprawcy, że uzna spór wywołany przestępstwem za rozwiązany i zechce wystąpić z wnioskiem o umorzenie postępowania karnego prowadzonego przeciwko sprawcy, to rozwiązanie to budziło sprzeciw środowisk prawniczych¹¹³. Uznawano bowiem, że zamożny sprawca będzie mógł się

¹¹² R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym.*, Warszawa 2007, s. 414.

¹¹³ M. in. w: Ł. Chojniak, *Umorzenie restytucyjne – odpowiedź na zjawisko nadmiernej kryminalizacji i penalizacji?* w: *Granice kryminalizacji i penalizacji*, S. Pikulski, M. Romańczuk-Grądzka (red.), Olsztyn 2013; P. Czarnecki, P. Mamak, *Triumfy funkcji kompensacyjnej w prawie karnym na marginesie art. 59a k.k.* w: *Nowelizacja części ogólnej Kodeksu karnego – nieunikniona konieczność czy pozorna*

„wykupić”, podczas gdy sprawca nieposiadający odpowiednich środków pieniężnych będzie musiał ponieść karę. Umorzenie restytucyjne stawiano w kontrze do konstytucyjnej zasady równości i racjonalnego stanowienia prawa. Ostatecznie przepis ten został w całości uchylony po kilku miesiącach obowiązywania. Przykład ten doskonale pokazuje, jak ważna z perspektywy posłuchu dla prawa jest społeczna reakcja na określone normy prawne. Powyższe stanowi dodatkowy argument w dyskusji o miejsce ocen społecznych w mechanizmie stanowienia prawa oraz ważkości aksjologicznych podstaw jego tworzenia.

3. Aksjologiczne zasady państwa prawnego. Normy jako wytwór społeczeństwa

Zagadnienie źródeł mocy wiążącej norm warunkowane jest potrzebą przynależności do danej grupy¹¹⁴. Z przynależnością do grupy nierozdzielnie łączy się z obowiązkiem podporządkowania zasadom ukształtowanym w danej społeczności, co prowadzi do tworzenia ładu normatywnego, charakteryzującego się „zbieżnością wzajemnych oczekiwań podmiotów pozostających w określonych relacjach społecznych, dotyczących zachowań odpowiednich dla danego miejsca, czasu i okoliczności”¹¹⁵. Ład ten ma charakter dynamiczny i zmienia się wraz z zmianami w relacjach społecznych, w zakresie potrzeb, interesów, dążeń jednostek tworzących społeczność. Zmiany te dokonywane są zarówno przez czynniki zewnętrzne, jak i wewnętrzne objawiające się przeobrażaniem poszczególnych potrzeb i interesów społecznych. W filozofii prawa istnieje pogląd, że każdy materialno-pozytywny system prawa urzeczywistnia stan potrzeb jednostki i zbiorowości, ale też celów ich działania, poprzez

potrzeba, E. Grzęda, J. Machlańska (red.), Kraków 2013; A. Jezusek, *Tak zwane umorzenie konsensualne – węzłowe problemy wiążące się z wykładnią art. 59a k.k.*, CPKiNP 2014, Nr 4; R. Koper, *Wniosek pokrzywdzonego o umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a k.k.*, MoP Nr 10/2014; R. Koper, *Warunki umorzenia postępowania karnego w trybie art. 59a k.k.*, „Ius Novum” Nr 3/2014; M. Królikowski, *Wokół problematyki tzw. umorzenia restytucyjnego w: Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), Warszawa 2014; M. Kurowski, *Umorzenie postępowania na podstawie art. 59a k.k. w: Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 r. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. Urodzin*, T. Grzegorzczak (red.), Warszawa 2014; A. Lach, *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, Prok. i Pr. Nr 1–2/2015; J. Majewski, *Umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a KK a działania obrońcy [w:] Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2015; A. Pilch, *Umorzenie postępowania w trybie projektowanego art. 59a k.k.*, PiP Nr 4/2013; I. Sepiolo, *Pojednanie pokrzywdzonego ze sprawcą jako podstawa do umorzenia postępowania w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, RPEiS Nr 2/2013.

¹¹⁴ A. Korybski, *Normy jako wytwór społeczeństwa.*, w: *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa.*, P. Chmielnicki (red.), Warszawa 2014, s. 44.

¹¹⁵ Ibidem.

ochronę tychże wartości¹¹⁶. Tak kształtowany system wartości stanowi podstawę aksjologiczną systemu normatywnego. Współczesne istnienie norm prawnych jako wyznaczników ładu społecznego, ujawnia się w używaniu prawa jako narzędzi osiągnięcia określonych rezultatów pożądanym przez daną społeczność. Wskazuje się na częstą nieadekwatność rozwiązań ustawodawczych, co zaburza efektywne działanie norm prawnych. W konsekwencji zmniejsza się autorytet i szacunek dla prawa, co pozostaje w kontrze do założeń w zakresie pozytywnego stosunku adresata prawa do prawa (w tym w zakresie przedsięwzięcia zachowań zgodnych z obowiązującym prawem)¹¹⁷. W tym kontekście można przyjąć, że prawo jest wykorzystywane przez prawodawcę jako narzędzie polityki społecznej, dzięki któremu możliwe jest kształtowanie postępowań adresatów prawa w każdej sferze życia. L. Morawski wskazuje na trzy niebezpieczeństwa wynikające z posługiwania się prawem jako metodą realizacji celów społecznych – „tendencja do wzrostu roli nakazów i zakazów w życiu społecznym, ograniczenie swobody inicjatyw i przepływu informacji w kontaktach społecznych, a także ograniczenie praw obywateli do prywatnego i autonomicznego kształtowania swojego własnego życia”¹¹⁸. Mając na uwadze wskazane zagrożenia, prawodawca w procesie tworzenia norm winien kształtować je w taki sposób, by umożliwiły one jednostkom realizację celów w oparciu o wyznawane wartości, bez obaw, że ich postąpienia będą łączyły się z reakcją państwa. Z uwagi na charakter norm stanowionych w ramach prawa karnego oraz ich represyjność, sposób tworzenia norm prawnych ma w przypadku tej gałęzi prawa szczególne znaczenie. Należy przy tym zaznaczyć, że normy prawnokarne nie ograniczają się wyłącznie do tych o charakterze represyjnym. Lektura li tylko Kodeksu karnego prowadzi do konstatacji, że obok norm o charakterze wyłącznie represyjnym, znajdziemy też normy kreujące instytucje pozwalające na ograniczenie represji, jak również takie, które gwarantują adresatowi realne korzyści za zachowanie się zgodne z treścią dyspozycji normy prawnej.

Formalizacja celów prawodawcy, poprzez budowę określonych norm i wprowadzanie ich do systemu prawa stanowi efektywny środek ochrony trwałości schematów działania w społeczności¹¹⁹. P. Chmielnicki wskazuje, że ochrona schematów działania, bez względu na

¹¹⁶ R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria prawa*, Kraków 1997, s. 184; tak też: K. Pałeczki, *Dynamika wartości w prawie*, Kraków 1997, s. 9.

¹¹⁷ S. Pilipiec, *Autorytet prawa obowiązującego.*, w: *System prawny a porządek prawny.*, O. Bogucki, S. Czepita (red.), *Rozprawy i Studia* 2008 t. 692, Szczecin 2008, s. 265.

¹¹⁸ L. Morawski, *Prawo jako technika społeczna. Problemy aksjologiczne.*, *Colloquia Communia* 6/41/1998-1/42/1989, s. 26.

¹¹⁹ P. Chmielnicki, *Ochrona trwałości schematów działania za pomocą norm prawnych jako kryterium efektywności prawa.*, w: *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa.*, P. Chmielnicki (red.), Warszawa 2014, s. 366.

przedmiot norm, jest miarą efektywności prawa, bez względu na to, czy chodzi o utrwalenie obowiązujących rozwiązań, czy też, w efekcie zmiany, wprowadzenie nowych¹²⁰. Autor ten poszukując odpowiedzi na pytanie czy zmiana prawa jest skutecznym sposobem zmiany schematu działania wskazuje, dochodzi do negatywnej konkluzji, a to dlatego, że zmiany częstokroć mają na celu utrwalenie już istniejącego i stosowanego schematu działania oraz zmotywowanie jednostek do jego stosowania, a jeśli już prowadzą do całkowitej zmiany schematów już istniejących, to często zmiany te ulegną znanim już jednostkom dotychczasowym schematom. W ocenie P. Chmielnickiego „największą skuteczność osiąga prawo – jako środek zmiany schematów działania – wtedy, gdy źródło zamierza wypromować nowy schemat działania za pomocą objęcia jego rozwiązań (przynajmniej niektórych) prawem. Zmiana prawa pociąga wtedy za sobą bezpośrednią zmianę w systemie normatywnym, gdyż za pomocą prawa wprowadzany jest do obiegu nowy komplet normatywny”¹²¹. Tym samym prawo odgrywa ważną rolę w tworzeniu ładu aksjonormatywego.

4. Wnioski

Zasada państwa prawnego stanowi fundamentalną zasadę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Mnogość zasad wyprowadzanych z ów klauzuli sprawia, że mają one zastosowanie na etapie tworzenia prawa i jego wykładni. Arbitralność politycznie sprawowanej władzy w demokratycznym państwie prawa, zostaje przezeń ograniczona. W skład klauzuli państwa prawnego wchodzi bowiem nie tylko wolności i prawa człowieka, ale również dyrektywy działania organów władzy publicznej¹²². Zasada państwa prawnego, nie stanowi samoistnego bytu. Jej całościowe ujęcie implikuje konieczność interpretacji danego rozwiązania normatywnego w odniesieniu do innych przepisów ustawy zasadniczej np. zasady legalizmu, proporcjonalności czy dwuinstancyjności postępowania sądowego. Trybunał Konstytucyjny odnosząc się do zasady państwa prawnego traktuje ją jako „wzorzec hierarchicznej kontroli norm”¹²³. Zawartej w art. 2 Konstytucji RP klauzuli przypisuje się więc cechy przepisu odsyłającego o charakterze dynamicznym, wskazującego na pewien „obiekt” zewnętrzny,

¹²⁰ P. Chmielnicki, *Ochrona trwałości schematów działania za pomocą norm prawnych jako kryterium efektywności prawa.*, w: *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa.*, P. Chmielnicki (red.), Warszawa 2014, s. 367.

¹²¹ P. Chmielnicki, *Ochrona trwałości schematów działania za pomocą norm prawnych jako kryterium efektywności prawa.*, w: *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa.*, P. Chmielnicki (red.), Warszawa 2014, s. 369.

¹²² P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji...* Op. cit. s. 222

¹²³ P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji...* Op. cit. s. 222, 230-232.

istniejący poza treścią przepisu, który w tym sensie dookreśla treść przepisu odsyłającego, iż nakazuje czynić (stosować, realizować, osiągać) to, na co każdorazowo wskazuje „obiekt”, do którego odsyła¹²⁴. Zasady wyinferowane z art. 2 Konstytucji RP stanowią samodzielny wzorzec kontroli, co potwierdza wyrok pełnego składu TK z dnia 8 grudnia 1999 r., gdzie Trybunał dopuścił art. 2 Konstytucji RP (i wywodzoną z niego zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa) jako wzorzec „samodzielny”. Taki pogląd został powielony w licznych orzeczeniach Trybunału¹²⁵, także w zakresie wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP zasady *lex retro non agit*¹²⁶, zasady przyzwoitej legislacji¹²⁷, zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa¹²⁸, ale także zasady sprawiedliwości społecznej¹²⁹. Okoliczność ta ma znaczenie także z perspektywy norm kolizyjnych, ponieważ nieprawidłowości w ich tworzeniu mogą być przedmiotem kontroli sądowej, w tym Trybunału Konstytucyjnego.

Materialne rozumienie klauzuli państwa prawa, w którym podnosi się konieczność związku treści prawa pozytywnego z określonymi wartościami materialnymi, nie mogą być gwarantowane wyłącznie przez zgodność przepisów prawnych z określoną procedurą¹³⁰. „To czy rządy prawa mają poważanie w społeczeństwie, zależy od rozmiaru oraz jakości ich zasięgu ich oddziaływania oraz wpływu nie tylko na relacje między obywatelem a państwem, ale również (a może nawet bardziej) na relacje między samymi obywatelami”¹³¹. To koresponduje z poglądem Solona¹³², wedle którego ludzie przestrzegają umów, których przekraczanie nie jest

¹²⁴ S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego*, w: *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, S. Wronkowska (red.), Warszawa 2006., s. 103-105.

¹²⁵ Wyroki TK z dnia: 8 grudnia 1999 r., SK 19/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 161, 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144; 14 września 2001 r., SK 11/00 OTK ZU nr 6/2001, poz. 166;

¹²⁶ Wyrok TK z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 46, w orzeczeniu tym Trybunał orzekł, iż art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 i Nr 160, poz. 1083 oraz z 1998 r. Nr 113, poz. 715) jest zgodny z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

¹²⁷ Wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 5/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 50; wyrok TK z dnia 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37; 16 grudnia 2020 r., SK 26/16, OTK ZU A/2020, poz. 69.

¹²⁸ Wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 51; wyrok TK z dnia 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37; 16 grudnia 2020 r., SK 26/16, OTK ZU A/2020, poz. 69.

¹²⁹ Wyrok TK z dnia 26 lipca 2006 r., SK 21/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88; a także z dnia 29 sierpnia 2006 r., SK 23/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 94.

¹³⁰ M. Paździora, *Neutralizacja wartości a legitymizacja prawa w demokracji*, w: *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 113.

¹³¹ M. Krygier, *Cztery zagadki o rządach prawa: Dlaczego? Co? Gdzie? I kogo to obchodzi? Część II*, tłum. Katarzyna Mikołajczyk-Graj, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej* 2012/2, s. 12.

¹³² Ateński mąż stanu, poeta i prawodawca, który przyczynił się w znaczący sposób do rozwoju ustroju demokratycznego, poprzez szereg reform prawnych i gospodarczych.

korzystne, dlatego on [Solon – A.M.] dostosowuje prawa do potrzeb obywateli, żeby pokazać, że o wiele lepiej dla obywateli przestrzegać prawa niż je przekraczać¹³³. Powyższe oznacza, że jeśli przestrzeganie prawa jest dla obywateli korzystne, bo pozwala mu na bezpieczne współzycie z innymi jednostkami, to obywatele będą bardziej skłonni do jego przestrzegania, upatrując w tym korzyści, a nie jedynie chcąc uniknąć negatywnych skutków nieakceptowalnych zachowań.

W Konstytucji RP szczególną ochroną objęto te wartości, które uważano za rudymenarne i ważne dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa. Wyciągnięcie ich niejako przed nawias stanowi element podkreślenia ich znaczenia. Jak wykazała przeprowadzona analiza poza formalnym katalogiem chronionych dóbr i wartości, znajdują się w nim także normy ustanawiane w drodze wykładni prawa oraz przyjętej praktyki orzeczniczej. Judykatura ma tu tym większe znaczenie, gdyż jej zadaniem jest uchwycenie bieżących przekształceń w obrębie dynamiki wartości konstytucyjnych, przekształceń życia społecznego i kultury prawnej, które powodują konieczność dokonania korekty w bieżącej konstelacji wartości uznawanych za aksjologiczny fundament porządku prawnego¹³⁴. To potwierdza rosnące znaczenie orzecznictwa w kreowaniu dynamiki zmian wartości. Zmiany te dokonują się także pod wpływem ogólnoswiatowej globalizacji, w tym także w zakresie prawa. Co raz częściej podkreślana jest konieczność uwzględniania w porządkach krajowych wartości ponadnarodowych, globalnych, uniwersalnych.

¹³³ Plutarch z Cheronei, *Żywota sławnych mężów*, tłum. Tadeusz Sinko, Wrocław 1955, s. 6.

¹³⁴ K. J. Kaleta, *Rola i znaczenie wartości we współczesnym dyskursie konstytucyjnym*, w: *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 129.

Rozdział II

Aksjologia prawa intertemporalnego

1. Aksjologiczne podstawy norm intertemporalnych – uwagi ogólne

Wyrażenie „prawo międzyczasowe” historycznie oznacza zestaw reguł, których funkcją jest rozwiązywanie konfliktów między regułami w czasie. W tym kontekście można mówić o metaregułach tj. o przepisach, które z punktu widzenia struktury służą identyfikacji reguły mającej konkretne zastosowanie w rozpatrywanym przypadku historycznym. Tym samym normy zaangażowane w konflikt czasowy mają zastosowanie do konkretnego przypadku¹³⁵. Afirmacja koncepcji prawa intertemporalnego jest w sumie niedawna i wydaje się, że należy ją przypisać francuskiemu doświadczeniu prawniczemu; nawet jeśli ukucie wyrażenia „prawo intertemporalne” przypisuje się niemieckiemu prawnikowi Friedrichowi Affolterowi, który zaczął go używać już na swoim kursie uniwersyteckim w 1897 r.¹³⁶. W doktrynie francuskiej wskazuje się, że konflikt między dwoma prawami, musi zostać rozwiązany poprzez przypisanie każdemu z tych dwóch praw kolejno jego zakresu stosowania¹³⁷. Francuski *conflict de lois* oznacza zdarzenie, w którym w odniesieniu do tego samego faktu można rościć sobie prawo do stosowania dwóch lub więcej praw: konieczne jest jednak wybranie jednego z nich.

Coraz większego znaczenia w debacie prawniczej wydaje się nabierać temat koncepcji *lex mitior retro agit*. W doktrynie zauważono, że na poziomie międzynarodowym zasada *lex mitior* („doktryna miłosierdzia”), choć pojawia się w mniejszej liczbie konstytucji niż kanon niedziałania wstecz zbrodni i kar, to występuje w znacznej liczbie konstytucji (około pięćdziesięciu) i pojawia się w systemie prawnym wielu krajów. Niekiedy zasadę niedziałania wstecz prawa karnego (*nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege*) łączy się z zapatrywaniem, że wprowadzenie *lex mitior* pociąga za sobą prawo sprawcy do zmniejszenie sankcji lub wyłączenie odpowiedzialności karnej¹³⁸. Niewątpliwie trudnym zadaniem, związanym z prawem intertemporalnym, jest rekonstrukcja przyjmowanych przez podmioty prawa aksjologicznych założeń rozstrzygnięć intertemporalnych¹³⁹, lecz w ostatnich latach

¹³⁵ G.U. Rescigno, *L'atto normativo*, Bolonia 1998, s. 77.

¹³⁶ F. Affolter, *Intertemporale Recht: Das Recht Der Zeitlich Ve: Das Recht Der Zeitlich Verschiedenen Rechtsordnungen*, Leipzig, 1902 s. 45.

¹³⁷ C. Porteron, *Lois e décrets. Répertoire de droit pénal et de procédure pénale*, t. V, Paryż, 2002, s. 17.

¹³⁸ K. Gallant, *The Principle of Legality in International and Comparative Criminal Law*, 2008, s. 271.

¹³⁹ J. Mikołajewicz, M. Smolak *Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, s. 696.

odnotowano zainteresowanie problematyką wartości w prawie na tle przemian kulturowych. Konieczne jest więc dokonanie aksjologicznej interpretacji prawa, rozumianej jako czynności podejmowane przez interpretatora dążącego do odczytania z tekstu prawnego wartości, których realizacji służą określone normy prawne. M. Zajęcki wskazuje, że aksjologiczna interpretacja prawa jest zbiorem dyrektyw wskazujących w jaki sposób należy odczytywać z tekstu prawnego wartości afirmowane przez prawodawcę celem ustalenia najlepszego wyjaśnienia dla istnienia określonych norm, a przy tym stanowi zbiór twierdzeń o wartościach aprobowanych przez prawodawcę¹⁴⁰.

Określenie, które normy prawne znajdą zastosowanie w konkretnej sytuacji prawnej wymaga każdorazowego odwoływania się do zespołu konkretnych norm prawnych, chroniących skonkretyzowane dobra prawne. Rekonstruując aksjologiczne założenia rozstrzygnięć prawa intertemporalnego nacisk należy położyć na to, jakie wartości oraz jakie rozstrzygnięcia międzyczasowe im służące stanowią wartości społeczne. Rozważania o wartościach i aksjologii prawa karnego intertemporalnego, a w konsekwencji zasady *lex mitior retro agit*, rozpocząć należy od ogólnych rozważań dotyczących aksjologii w prawie.

Aksjologia prawa wyznacza fundamenty filozoficznej refleksji o prawie¹⁴¹. Aksjologiczny wymiar prawa jest dość szczególny. O ile relacje prawa i wartości nie są czymś nowym w refleksji nad prawem, to doktrynalne analizy czynników aksjologicznych, mających wpływ na kształtowanie się prawa, opisane są w doktrynie w sposób marginalny. Podstaw aksjologicznych dla prawa karnego można upatrywać w racjonalnych przyczynach zabraniać określonych zachowań, wyodrębnionych wskutek analizy reakcji społecznych na te zachowania. Poszukując więc uzasadnienia dla poszczególnych rozstrzygnięć, należy rozpocząć poszukiwania od hipotetycznego ustalenia jakim wartościom podporządkowane jest owe rozstrzygnięcie. Powyższe oparte jest na założeniu, że działania prawodawcy są immanentnie połączone z racjonalnością ustawodawcy¹⁴² i przełożeniem jego ocen na stanowione prawo. Nadto, jeśli by uznawać, że ludzie układają swoje wzajemne stosunki w oparciu o ustanowiony porządek prawny, to owy porządek nie może być jedynie owocem

¹⁴⁰ M. Zajęcki, *Aksjologiczna interpretacja prawa (studium z metodologii i teorii prawa)*, Warszawa 2017, s. 176.

¹⁴¹ K. J. Kaleta, *Rola i znaczenie wartości we współczesnym dyskursie konstytucyjnym* w: *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 122.

¹⁴² Szerzej o założeniu racjonalnego ustawodawcy: E. Kustra, *Racjonalny ustawodawca. Studium teoretyczno-prawne.*, Toruń 1980; E. Kustra, *Pojęcie ustawodawcy. Analiza teoretyczno-prawna* w: *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Prawo XIX, Nauki Humanistyczno-społeczne*, z.7, Toruń 1981; S. Wronkowska, *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego. w: Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych.*, S. Wronkowska, M. Zieliński (red.), Poznań 1990, s. 117-134.

arbitralnego działania prawodawcy, lecz musi odwoływać się do wartości wyznawanych w danym kręgu kulturowym. W przeciwnym razie stanowione prawo, jako oderwane od ludzkich przekonań, mogłoby być nieakceptowalne, a tym samym nie posiadać niezbędnego posłuchu¹⁴³. W konsekwencji niweczyłoby to główny cel prawodawcy, jakim jest postępowanie społeczeństwa zgodnie z obowiązującymi normami.

2. Tworzenie prawa jako wyrażenie woli prawodawcy

Polityka tworzenia prawa ma dużą doniosłość społeczną gdyż „prawo stanowi specyficzny system normatywny będący narzędziem kontroli społecznej powiązanej z funkcjonowaniem zorganizowanego aparatu przymusu państwowego”¹⁴⁴. Istnieją dwie podstawowe grupy poglądów na tworzenie prawa. Pierwsza traktuje tworzenie prawa jako wyrażenie woli prawodawcy, druga – jako odkrycie czy też uznanie przez prawodawcę reguł, które istnieją niezależnie od jego woli¹⁴⁵. Analizując kwestię intencji ustawodawcy należy wskazać, że zmiany prawa powodowane są zidentyfikowaniem określonego problemu, który ustawodawca chce rozwiązać¹⁴⁶. Z założenia prawo jest bowiem realizacją ideału przyświecającego tym, którzy je ustanowili¹⁴⁷. Tworzone normy prawne mają więc stanowić narzędzie dla realizacji celu. Tym samym tworzone prawo zawsze pozostaje z związku z racjami, które motywowały ustawodawcę do zmian legislacyjnych. Cel realizowany przez określoną normę prawną wynika z „potencjalności dyrektywnej tekstu, a więc jego zdolności do koordynowania ludzkich działań w danym obszarze”¹⁴⁸. Projektowanie prawa winno być więc tworzone w oparciu o wizję ustawodawcy na przyszłość. Precyzyjne ustalenie tego jak świat przyszły ma wyglądać, pozwala na równie precyzyjne ustalenie jakich narzędzi powinno się użyć, by świat wyglądał tak jak ustawodawca sobie zamierzył. Z kolei to precyzyjne wskazanie narzędzi to nic innego jak dobranie norm, których zastosowanie ma na celu osiągnięcie przyszłego projektowanego stanu rzeczy. Owe normy zaś powinny zostać osadzone w świecie rzeczywistym przy uwzględnieniu realnych możliwości podejmowania przez

¹⁴³ H. Hoermann, *Z zagadnień procesu rozumienia*, w: *Znaczenie i prawda. Rozprawy semiotyczne.*, Warszawa 1994, s. 94 – autor ten konstruuje wniosek, że wypowiedź dyrektywalna zrozumiała jest jedynie przy założeniu pewnego kontekstu aksjologicznego w zakresie jej formułowania.

¹⁴⁴ J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989, s. 43.

¹⁴⁵ J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989, s. 26.

¹⁴⁶ R. Ekins, *The Nature of Legislative Intent.*, Oxford 2013, *passim*.

¹⁴⁷ K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie, t. I.: wybór pism z lat 1920-1939*, Warszawa 1985, s. 368.

¹⁴⁸ M. Matczak, *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego.*, Warszawa 2019, s. 94.

obywateli zachowań oczekiwanych od nich przez ustawodawcę. Uwarunkowanie tak wyboru celów jak i środków do ich osiągnięcia ograniczane jest wartościami społecznymi, które są elementem określonej kultury społeczeństwa¹⁴⁹. Proces tworzenia prawa jest więc uwarunkowany aksjologicznie – wartościami jakie prawodawca uznaje za wiążące w kontekście społeczno-politycznym i cywilizacyjnym. Ustawodawca postulując wizję świata, daje adresatom obraz rzeczywistości przez niego oczekiwanej, a więc takiej, do której mają dążyć. Oznacza to, że adresaci mają tym samym obowiązek realizacji wizji świata opisanej przez prawodawcę. Źródłem powinności jest tu nie tylko sam fakt ustanowienia normy-obowiązku, ale także groźba kary, która to kara w przypadku nieposłuszeństwa może zostać przez aparat państwowy użyta. Jeśli wizja prawodawcy będzie zbieżna z wizją obywateli, będzie ona realizowana bez konieczności sięgania po kary, jako następstwa nieposłuszeństwa wobec normy prawnej. Aby jednak powstało poczucie powinności, niezbędna jest społeczna aprobata, a w konsekwencji dążenie adresatów do określonego stanu rzeczy¹⁵⁰. Powyższy model racjonalnego tworzenia prawa opiera się na podejmowaniu decyzji na podstawie przyjętych reguł rozumowania. Racjonalny prawodawca musi więc dobrać adekwatne środki dla realizacji założonego celu - nowa norma winna prowadzić do preferowanego przez niego stanu rzeczy, ale jednocześnie pozostawać w spójności z obowiązującym już systemem prawa. Nowa norma powinna również pozwalać na wyodrębnienie poszczególnych przesłanek aksjologicznych, określających wartości realizowane przez normę, by zwiększyć jej efektywność.

W tym kontekście warto zastanowić się czy istnieją normy globalne, uniwersalne, tożsame dla wszystkich społeczności. Założyć można, że norma zakazująca zabijania drugiego człowieka, czy też dokonywania zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy do takich norm należą, gdy patrzymy na nie z perspektywy wysokiego poziomu ogólności. Uzasadnienie decyzji interpretacyjnych w tym zakresie opiera się na odwołaniu się do powszechnej aprobaty danego rozwiązania. Jest tak, bo inne odczytanie byłoby sprzeczne z intuicjami moralnymi danej społeczności. Struktura norm obejmujących wyłączenie bezprawności takich czynów może być jednak odmienna w zależności od konkretnej społeczności. Tym samym w zależności od społeczności, różne mogą być oceny społeczne określonych zachowań w określonym kontekście sytuacyjnym. Brak uniwersalności norm upatrywany jest również w ich zmienności¹⁵¹, to co było akceptowalne wcześniej (np. kary cielesne), stopniowo zredukowano

¹⁴⁹ J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989, s. 26.

¹⁵⁰ C. Znamierowski, *Oceny i normy*. Warszawa 1957, s. 244 oraz 253.

¹⁵¹ A. Macko, *Umysł moralny. Jak powstają oceny moralne?*, Warszawa 2018, s. 33.

z systemów prawa państw europejskich, aż do ich całkowitego usunięcia. Powyższe dowodzi, że normy prawne reagują na zmieniającą się rzeczywistość, a tym samym, że to ustawodawca tworzący normy buduje je w oparciu o obecnie obowiązujące nastroje etyczne i moralne społeczeństwa, dla którego je tworzy. Te ostatnie mają tym większe znaczenie, bowiem w psychologii uznaje się je za cechujące się szczególną siłą, gdyż są one niezależne od jakiegokolwiek autorytetu, mają zastosowanie nie tylko lokalne i czasowe, ale powszechne, a ich naruszenie pociąga za sobą istnienie określonej ofiary, którą skrzywdzono, naruszono jej prawa lub która stała się obiektem niesprawiedliwości oraz dużą powagę konsekwencji¹⁵². L. Gardocki wskazuje, że czynniki skłaniające ustawodawcę do tworzenia określonych typów czynów zabronionych często mają charakter emocjonalny¹⁵³. W odniesieniu do niektórych przestępstw ich tworzenie może być wyrazem uwzględnienia elementów etycznych, a nawet religijnych. Stąd też niekiedy uznaje się, że tworzenie prawa jest odkrywaniem reguł istniejących niezależnie od woli prawodawcy, który jedynie uznaje ich moc wiążącą¹⁵⁴ - tym kontekście wskazuje się na istnienie reguł prawa naturalnego, ze swej istoty sprawiedliwego, których źródłem jest natura człowieka, społeczeństwa, świata. Uwikłanie wartości moralnych i pozamoralnych w kontekst tworzenia prawa zdaje się przemawiać za tym, że to aksjologia jest dyscypliną pierwotną dla ustalania ładu społecznego¹⁵⁵.

Znalezienie właściwej podstawy aksjologicznej dla prawa jest istotne w celu większego prawdopodobieństwa jego przestrzegania¹⁵⁶. Skuteczność tworzonych norm prawnych oznacza bowiem tworzenie w świadomości członków społeczności prawidłowych postaw i posłuszeństwa względem stanowionego prawa. „Wartości moralne włączane są do systemu prawa w postaci zasad prawa, postulatów prawa, jako źródło odesłań norm prawnych, a także przy aksjologicznej wykładni prawa”¹⁵⁷. Interpretacji przepisów prawa nie można zatem separować od przekonań moralnych panujących w danej społeczności, wręcz przeciwnie, przy interpretacji przepisów prawnych należy brać pod uwagę powszechnie akceptowane normy

¹⁵² E. Turiel, *The development of social knowledge: Morality and convention*. Cambridge University Press, Nowy Jork 1983, s. 67; L.P. Nucci, *Education in the moral domain*, Cambridge University Press, Nowy Jork 2001, s. 18.

¹⁵³ L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 53-54.

¹⁵⁴ J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989, s. 28.

¹⁵⁵ M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1970, s. 234 – autorka posługuje się sformułowaniem, że „aksjologia ogólna jest wcześniejsza od etyki; wcześniejsza nie w czasie, tylko w tym sensie, w jakim logika jest wcześniejsza od matematyki”.

¹⁵⁶ M. Budyn – Kulik, *Aksjologiczne podstawy kryminalizacji w społeczeństwie ponowoczesnym*, Lublin 2022, s. 202.

¹⁵⁷ M. Kordela, *Aksjologiczna wykładnia prawa*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji, 2017, t. CX, s. 149-157.

moralne, zasady sprawiedliwości i słuszności¹⁵⁸. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w poglądzie Sądu Najwyższego, który stwierdził, że „dyrektywy wykładni celowościowej nakazują uwzględniać w procesie ustalania znaczenia normy także jej kontekst aksjologiczny. Ustalając znaczenie normy należy brać pod uwagę powszechnie akceptowane zasady słuszności i sprawiedliwości”¹⁵⁹ – a także zasady moralności.

System prawa zakłada istnienie moralności, co zostało przyobleczone w tzw. klauzulę moralności publicznej, która ma służyć ochronie wartości „publicznych”, a zatem na tyle utrwalonych i akceptowanych przez większość społeczeństwa, że można je uznać za charakterystyczne¹⁶⁰. A. Grześkowiak uznaje prawo karne za odzwierciedlenie systemu wartości istniejącego i powszechnie akceptowanego w społeczeństwie¹⁶¹, zaś K. Pałęcki wskazuje, że percepcjonizm społeczny (porządek społeczny), „jest w stopniu konstytutywnym determinowany pewnym rodzajem postrzegania i generowanymi przez to postrzeganie wartościami”¹⁶². Oznacza to, że proces tworzenia norm należy rozpocząć nie od dokonywania zaszeregowania, kwalifikowania działań adresatów norm, ale od charakterystyki procesów postrzegania, generujących proces wzorotwórczy¹⁶³. Prawo nie jest bowiem autonomicznym względem społeczeństwa bytem, lecz powstaje wskutek aktywności społecznej. Owej aktywności społecznej towarzyszy proces uwzorowania, kształtowania normatywności co sprawia, że „każda uporządkowana aktywność zbiorowa staje się syndromatyczna z określonymi procesami aksjologicznymi¹⁶⁴”. Według K. Poppera, równie ważne są wartości społeczne, które winne być przedmiotem dyskusji nad normami etycznymi¹⁶⁵, a w konsekwencji nad tworzeniem prawa. Nie oznacza to jednak, że u każdego przedstawiciela społeczeństwa tożsama będzie świadomość zachowań, wartości, sposób postrzegania rzeczywistości czy powinnościowe wzory postępowania. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce wyłącznie w społeczeństwach homogenicznych, co w przypadku obecnej wielkości populacji

¹⁵⁸ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa.*, Toruń 2010, s. 167.

¹⁵⁹ Wyrok SN z dnia 8 lipca 2004 r., IV CK 520/03, OSNC 2005/7-8/130; tak też: wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004/1/1.

¹⁶⁰ A. Kalisz, *Klauzula moralności (publicznej) w prawie polskim i europejskim jako przykład regulacyjnej, ochronnej oraz innowacyjnej funkcji prawa*, PRINCIPIA LVII-LVIII, Kraków 2013, s. 196.

¹⁶¹ A. Grześkowiak, *Prawo karne wartości...* s. 286.

¹⁶² K. Pałęcki, *Redukcja aksjologiczna jako sposób objaśniania porządku społecznego w: Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 42.

¹⁶³ K. Pałęcki, *Redukcja aksjologiczna jako sposób objaśniania porządku społecznego w: Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 42.

¹⁶⁴ K. Pałęcki, *Redukcja aksjologiczna jako sposób objaśniania porządku społecznego w: Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 49-50.

¹⁶⁵ K. Popper, *Nieustanne poszukiwania. Autobiografia intelektualna*. Przekł. A. Chmielewski, Kraków 1997, s. 270.

jest niemożliwe do osiągnięcia. Co więcej wśród członków społeczności mogą pojawiać się kolizje wartości, powodujące, że inna wartość stawiana będzie przez jednostkę wyżej niż wartość związana z przestrzeganiem ustanowionych norm. Podobnie będzie w sytuacji, gdy normy prawne nie określają dostatecznie, jaką decyzję należy podjąć. Adresat musi odwołać się do swoich wartości moralnych, by zalegitymizować swój wybór. Gdy norma uważana jest przez jednostkę za ważną, wewnętrzna moralność, pozwoli na jej przestrzeganie. Dzieje się tak za sprawą tzw. sankcji moralnej którą można określić jako „zjawisko psychospołeczne, występujące w postaci przeżyć psychicznych jednostki bądź reakcji zbiorowości społecznej w przypadku zachowań niezgodnych z pewną normą moralną, obowiązującą w tej społeczności lub zinternalizowaną przez daną jednostkę”¹⁶⁶. Im większa będzie zgodność norm prawnych z normami moralnymi, tym większa szansa, że prawo będzie jawiło się w ocenie jednostki jako słuszne i sprawiedliwe, co w konsekwencji prowadzić będzie do wyższego reżimu jego przestrzegania. Prawo zgodne z wartościami i moralnością społeczeństwa, będzie działało automatycznie, samoczynnie, bez konieczności operowania sankcjami prawnymi dla zapewnienia realizacji stanowionych norm¹⁶⁷. Normy prawne będą wypełniane, gdy nabiorą moralnego charakteru¹⁶⁸. Legitymizacja prawa, rozumiana jako przekonanie członków wspólnoty politycznej, że uchwalone normy prawne powinny być przestrzegane, jest przekonaniem o ich słuszności. Zgodność pomiędzy wybranymi normami prawnymi i systemem etycznym rekonstruowanym w kontekście zasad i wartości spajających daną wspólnotę, stanowić będzie uzasadnienie etyczne i moralne dla ich przestrzegania - legitymizacja bywa wskazywana jako podstawowa przyczyna posłuszeństwa prawu¹⁶⁹.

Według M. Zajęckiego „każda norma prawna, [a zatem – A.M.] obowiązek formułowany przez prawodawcę, presuponuje istnienie pewnych preferencji – takich oto, że prawodawca dąży przez prawo do zmiany stosunków społecznych na bardziej preferowane”¹⁷⁰. Należy przy tym pamiętać, że od ustawodawcy wymagana jest racjonalność proceduralna oraz

¹⁶⁶ W. Dziędziak, *Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa*, Studia Iuridica Lublinensia vol. XXIV, 1, 2015, s. 68.

¹⁶⁷ W. Dziędziak, *Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa*, Studia Iuridica Lublinensia vol. XXIV, 1, 2015, s. 73; tak też: A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962, s. 58.

¹⁶⁸ J. Czapska, *Na czym polega internalizacja normy prawnej w: Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 159.

¹⁶⁹ K. Szczucki, *W poszukiwaniu legitymizacji etycznej zasad odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2020, s. 34.

¹⁷⁰ M. Zajęcki *Dwa paradoksy esencjalizmu aksjologicznego w: Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 79.

uczciwość proceduralna¹⁷¹. Pojęcia te wywodzą się od amerykańskiego filozofa Davida Lyonsa, który za „racjonalność proceduralną” uznaje zasady, które mają na celu najefektywniej chronić określone wartości (dobra)¹⁷². „Uczciwość proceduralna” oznacza, że procedury winny być oparte na autorytecie prawa – ścisłych, możliwych do odtworzenia i powtarzalnych regułach uzasadnianych przekonującą argumentacją. Po stronie adresata zaś, prawo winno być zrozumiałe, a procedury tworzone tak aby ten który przegrał sprawę, nie mógł wniść procedur za przegraną¹⁷³.

W ocenie M. Paździora, przyjmowana w dyskursie sądowym emotywna obojętność wobec konfliktu wartości leżącego u podstaw demokratycznie tworzonego prawa osłabia jego legitymizację – skoro bowiem spór o prawa ma charakter moralny, to obywatele potrzebują praktycznych argumentów, by je szanować¹⁷⁴. Powyżej wskazane stanowiska, prowadzą do konstatacji, że spójność pomiędzy normami prawa stanowionego i moralnymi przekonaniem społeczeństwa mają kluczowe znaczenie dla jego efektywności. Ludzie znacznie częściej dobrowolnie przestrzegają reguł, kiedy istnieje w nich przekonanie o ich sprawiedliwości¹⁷⁵. W przypadku prawa karnego związki treściowe z etyką i moralnością są niezwykle silne, przez co poszukiwanie genezy rozstrzygnięć prawodawcy w wartościach etycznych jawi się jako w pełni uzasadnione. Akceptowalność aktu kryminalizacji należy badać z perspektywy systemu etycznego, który jest źródłem wartości wspólnoty społecznej. Prawo karne bowiem, jak żadne inne, odnosi się do społecznego postrzegania zła i odpłaty za jego wyrządzenie. Zgodzić należy się ze stwierdzeniem, że prawo karne jest „swoistą matrycą nakładaną na cały kompleks norm społecznych, w tym także norm moralnych, z których część w wyniku objęcia ich tą matrycą staje się sankcjonowana normami o charakterze karnoprawnym”¹⁷⁶. Oznacza to, że norma prawa karnego nie powinna być jedynie rozumiana jako sposób wyrażenia woli ustawodawcy co do pożądanego sposobu zachowania się obywateli w danej sytuacji, lecz jako „sąd

¹⁷¹ M. Stambulski *Polityczność jako etyka polityczna prawa*, w: *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 101.

¹⁷² D. Lyons, *Etyka i rządy prawa*, przeł. P. Maciejko, Warszawa 2000, s. 193.

¹⁷³ Ibidem.

¹⁷⁴ M. Paździora, *Neutralizacja wartości a legitymizacja prawa w demokracji*, w: *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015, s. 112.

¹⁷⁵ K.M. Carlsmith, J.M. Darley, P.H. Robinson, *Why do we punish? Deterrence and just deserts as motives for punishment*, *Journal of Personality and Social Psychology* 2022, z. 83(2), s. 285.

¹⁷⁶ K. Szczucki, *W poszukiwaniu legitymizacji etycznej zasad odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2020, s. 45.

wartościujący dane zachowanie, jak i polecenie określonego zachowania, zgodnie z wyrażonym sądem”¹⁷⁷.

Budowanie norm prawnych w oparciu o kontekst etyczny i aksjologiczny, jest ważne z perspektywy państwa, który oczekuje lojalności obywateli wobec stanowionego prawa. Zauważa to, Z. Ziemiński wskazując jednocześnie, że stanowione prawo powinno co najmniej nie pozostawać w sprzeczności z etycznymi wartościami społeczeństwa – sprzeczność ta mogłaby prowadzić do oporu społecznego i buntu¹⁷⁸. Tworzone prawo musi odzwierciedlać system społecznych wartości, a względy słuszności powinny decydować o tym, czy stworzone prawo można uznać za obowiązujące, czyli należycie chroniące i umożliwiające realizację społecznych wartości¹⁷⁹. Tworzenie norm prawnych, których podstawą są wartości nieuspołecznione, może powodować, że normy te nie będą dla adresatów stanowić wzoru faktycznego postępowania¹⁸⁰. Powyższe nawiązuje do znanej prawnikom tzw. Reguły Radbrucha, zgodnie z którą norma prawna naruszająca w sposób drastyczny podstawowe normy moralne nie obowiązuje (*lex iniustissima non est lex*). G. Radbruch uważał, że „trzy podstawowe wartości, między którymi każdy konkretny system prawa utrzymuje względną równowagę, to bezpieczeństwo prawne, sprawiedliwość i celowość. Pominięcie którejs z tych wartości w określonym stopniu (niemożliwym do jednoznacznego zdefiniowania) powoduje, że przestajemy mieć do czynienia z prawem”¹⁸¹. Jeszcze wcześniej, stanowisko takie wyrażone zostało przez sędziego C.J. Vaughana w orzeczeniu *Thomas v. Sorrell*¹⁸² - „prawo, któremu człowiek nie może być posłuszny ani z którym zgodnie działać nie sposób, nie obowiązuje i nie jest prawem: a nie sposób być posłusznym sprzecznościom lub zgodnie z nimi postępować”.

Powyższe stanowisko uzasadnia tezę, że dyskurs o prawie karnym obejmuje tak naprawdę dwa różne moralne osądy¹⁸³. Pierwszy dotyczy oceny danych zachowań przez ludzi (czy są one dobre czy złe) – w kontekście moralnych przekonań, drugi zaś odpowiedzialności

¹⁷⁷ A. Zoll, *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, *Krakowskie Studia Prawnicze*, Kraków 1990 nr 23 s. 76.

¹⁷⁸ Z. Ziemiński, *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995, s. 94.

¹⁷⁹ I.C. Kamiński, *Słuszność i prawo. Szkic prawnoporównawczy*, Zakamycze, Kraków 2003, s. 16–17.

¹⁸⁰ A. Kociólek-Pęksa, *Problematyka aksjologiczna jako uwarunkowanie procesów prawodawstwa gospodarczego oraz jego limitacji. Zagadnienia filozoficznoprawne.*, *Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace / Szkoła Główna Handlowa*, Warszawa 2013, nr 1, s. 46

¹⁸¹ G. Radbruch, *Gesetzliches Unrecht und Übergesetzliches Recht*, w: G. Radbruch, *Der Mensch in Recht*, Göttingen 1961, s. 111–124; cyt. za: J. Guść, *Aspekty rozważań o granicach prawa*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. VII, Gdańsk 2000.

¹⁸² Decyzja Sądu Najwyższego Anglii i Walii z dnia 11 stycznia 1673 r. w sprawie *Thomas v. Sorrell* - <https://www.casemine.com/judgement/uk/5a8ff8d160d03e7f57ecdc85> (dostęp z dnia 2 lutego 2023 r.).

¹⁸³ M.S. Moore, *Placing Blame. A theory of the Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 31.

konkretnego człowieka za konkretny czyn, popełniony w konkretnym czasie (czy zachowanie człowieka stanowi zawiniony czyn zabroniony) – moralne odniesienie się do tego, czy człowiek jest odpowiedzialny za wyrządzone zło¹⁸⁴. K. Szczucki dostrzega, że etyka ma charakter pierwotny wobec prawa karnego, a odpowiedzi na pytanie – jak należy się zachować?- jest pytaniem, w pierwszej kolejności, etycznym¹⁸⁵. J. Kulesza rozpatruje kryminalizację jako sposób na rozwiązywanie konfliktu wartości konstytucyjnych¹⁸⁶. Wskazując na etapy procesu kryminalizacji. Pierwszym etapem jest „stwierdzenie w rzeczywistości społecznej faktycznego lub potencjalnie realizowanego zachowania odbieranego przez społeczeństwo bądź prawodawcę jako niebezpieczne dla dóbr prawnych, czyli naruszającego je bądź narażającego w stopniu przekraczającym społecznie dopuszczalne lub tolerowane granice, co do którego istnieje obowiązek i niezbędność bądź oczekiwanie społeczne kryminalizacji”¹⁸⁷. To koresponduje ze stanowiskiem A. Zolla, który stwierdza, że „uzasadniony udziałem w obrocie prawnym stopień zagrożenia dobra prawnego musi być akceptowany lub co najmniej tolerowany”¹⁸⁸. Podobnie T. Kaczmarek uznając, że kryminalizacją winny być objęte jedynie takie zachowania, które w ocenie społeczeństwa jawią się jako niepożądane lub przekraczają próg społecznej akceptacji bądź tolerancji¹⁸⁹. Odwołanie do społecznych reguł tolerancji wskazuje bowiem na aktualne społeczne wzorce zachowania, które w perspektywie ustawodawcy budują przedmiot prawnokarnej ochrony.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt aksjologicznych założeń rozstrzygnięć intertemporalnych, należy wskazać, że podstawowym źródłem wiedzy w zakresie aksjologii prawa jest polska kultura prawna, wywodząca się z Konstytucji RP, a to przede wszystkim z zasady i wartości państwa prawnego. Kultura prawna jest elementem porządku prawnego i współkształtuje prawo poprzez wskazywanie podstaw do rozstrzygania problemów dotychczas nieuregulowanych. W przypadku stosowania ustawy poprzednio obowiązującej chronione jest prawo do wolności jednostki, która w oparciu o swoje decyzje, kształtowane o wolną wolę i własne przekonania, podejmuje zachowania (działania lub zaniechania), kształtujące jej sytuację prawną. Jednostka wie, jakie konsekwencje mogą spotkać ją w wyniku konkretnych

¹⁸⁴ M.S. Moore, *Placing Blame. A theory of the Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 31-32.

¹⁸⁵ K. Szczucki, *W poszukiwaniu legitymizacji etycznej zasad odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2020, s. 51.

¹⁸⁶ J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego.*, Łódź 2017, s. 69.

¹⁸⁷ Ibidem.

¹⁸⁸ A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz.*, t. I., A. Zoll (red.), Warszawa 2016, s. 38.

¹⁸⁹ T. Kaczmarek, *System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności karnej.*, t. III, R. Dębski (red.), Warszawa 2017, s. 289.

postąpień i w oparciu o tę wiedzę dokonuje konkretnych postąpień. Powyższe koresponduje z konstytucyjną zasadą zaufania obywateli państwa do stanowionego prawa – którzy mogli zakładać, także na przyszłość, że nie będą zaskakiwani zmianami prawa. Takie rozwiązanie nawiązuje do retributywistycznych koncepcji, broniących idei sprawiedliwego odwetu¹⁹⁰ w tym także w oparciu o umowę państwo – jednostka, tj. z chwili popełnienia czynu zabronionego¹⁹¹. Zakłada się, że jeśli jednostka podejmuje pewne zachowania w czasie gdy obowiązuje dane rozwiązanie prawnokarne, to licząc się z konsekwencjami, wie w jaki sposób jego postąpienie zostanie ocenione, a w konsekwencji jaka kara zostanie mu wymierzona. Uznaje się, że jeśli karalność była określona i przewidywalna dla sprawcy, to sprawca miał możliwość podjęcia autonomicznej decyzji¹⁹² w oparciu o posiadaną wiedzę. W rozwiązaniu czysto retributywnym, nie trudno dostrzec wady. Jego przyjęcie powodowałoby bowiem stworzenie co najmniej dwutorowości w ramach jednego systemu prawnego, co w dalszej perspektywie mogłoby prowadzić do problemów walidacyjnych i interpretacyjnych, konsekwencją których byłoby znaczne skomplikowanie prawa i wprowadzenie chaosu na etapie jego stosowania. Lepszym rozwiązaniem wydaje się stosowanie norm prawa przechodniego. Prawodawca ustanawiając reguły międzyczasowe nie rezygnuje z reformulacji dotychczasowego prawa, lecz robi to stopniowo, tworząc kompromis pomiędzy ochroną bezpieczeństwa prawnego i stabilnością prawa a realizacją wartości wprowadzanych nowym prawem.

W przypadku stosowania ustawy nowej, podstawową wartością rozstrzygnięcia jest efektywność i celowość. Uznaje się, że nowe regulacje najlepiej oddają nastroje społeczne i wolę ustawodawcy. Są lepiej dopasowane do zmieniających się okoliczności faktycznych i odpowiadają aktualnym preferencjom aksjologicznym¹⁹³. W starszej literaturze wskazywano, że ustawa nowa „lepiej wyraża wolę klasy panującej i dlatego nie miałoby sensu stosowanie ustawy, którą uznano za przestarzałą i nieodpowiadającą warunkom społeczno-

¹⁹⁰ Jak wskazuje M. Peno, „*Retributywne uzasadnienie karania ma charakter deontologiczny – punktem wyjścia jest bowiem stwierdzenie, że przestępców powinno się karać.* – M. Peno, *Argument ze strachu – Roberta Nozicka.*

Uzasadnienie odpowiedzialności karnej. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Acta Iuris Stetinensis 10, nr 861, 2015, s. 65.

¹⁹¹ W prawie anglosaskim ogólnie przyjęta jest retributywna teoria kary, co implikuje stosowanie w stosunku do sprawcy ustawy obowiązującej w czasie popełnienia czynu zabronionego – tak: M. Juzaszek, *Retributywizm a problem trafu prawnego*, w: *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa*, M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak (red.), Białystok 2015, s. 72.

¹⁹² G. Dannecker, *Das intertemporale Strafrecht*, Tübingen 1993, s. 431.

¹⁹³ P. J. Schick, *Zeitgesetz. Ein problem des strafenwendungsrechtes.*, JB1 1969, s. 639; tak też G. . Dannecker, *Das intertemporale Strafrecht*, Tübingen 1993, s. 410 – „prawo im nowsze, tym lepsze, tym rozsądniejsze”; nowe prawo jest niczym „oczyszczona koncepcja polityki kryminalnej” – s. 411.

politycznym”¹⁹⁴. Uzasadniając stosowanie ustawy nowej podkreślano, że jest ona „bardziej odpowiadająca nowoczesnym prądom i potrzebom społecznym”¹⁹⁵. Mając na uwadze założenie o racjonalnym ustawodawcy, przyjęć należy, że nowe prawo jest prawem lepszym, bowiem wszelkie zmiany w prawie (choćby w założeniu) prowadzą do udoskonalenia istniejących rozwiązań. Do zmian w prawie dochodzi bowiem na skutek nieprzystawania dotychczasowego prawa do okoliczności faktycznych, konieczności reagowania na powtarzające się nowe zjawiska społeczne czy też z uwagi na zmianę wartości społecznych czy wartości preferowanych przez ustawodawcę. Przykładem może być złagodzenie odpowiedzialności karnej w zakresie określonych czynów – co wskazuje na zapatrywania ustawodawcy co do kary i jej adekwatnej wysokości. Zastosowanie wobec sprawcy ustawy poprzednio obowiązującej, tylko dlatego by – zgodnie z teoriami retrybutywnymi – odpłacić za zło według kryteriów naganności z czasu popełnienia czynu zabronionego, jawi się jako nieadekwatne, skoro już sam ustawodawca, poprzez złagodzenie sankcji, odstąpił od ówczesnie obowiązującego zapatrywania na dolegliwość kary¹⁹⁶. Taka represja, podjęta w imię samej tylko konsekwencji, stałaby w sprzeczności z interesem społecznym, któremu ma służyć, a zatem byłaby społecznie nieusprawiedliwiona i niesłuszna¹⁹⁷.

Formułuje się tezę, że nowe prawo, jako dające wyraz aktualnej polityce legislacyjnej wymaga preferencji dla zasady bezpośredniego działania ustawy nowej, także dlatego, że preferencja ta pozwala na możliwie szybkie ujednoczenie reżimów prawnych¹⁹⁸. Wprowadzanie do systemu prawa rozwiązań nakazujących bezpośrednio stosowanie prawa nowego pozwala na wprowadzenie zmian kompleksowo - w stosunku do wszystkich sytuacji prawnych. Taka strategia aksjologiczna doznaje zderzenia z punktem widzenia uczestników

¹⁹⁴ I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej.*, Warszawa 1950, s. 73.

¹⁹⁵ L. Peiper, *Komentarz do art. 2 k.k. w: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, L. Peiper (red.), Kraków 1936, t. 5 s. 28.

¹⁹⁶ Mając na uwadze funkcje prewencyjną prawa karnego (zarówno w zakresie prewencji generalnej jak i indywidualnej) uznać należy, że łagodząc odpowiedzialność karną, ustawodawca przyjmuje, że niższa sankcja będzie wystarczająca by zaspokoić społeczne poczucie sprawiedliwości, a jednocześnie wystarczająca by osiągnąć cele kary wobec sprawcy przestępstwa.

¹⁹⁷ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce.*, Warszawa (brak wskazania daty), s.114.

¹⁹⁸ Wyrok TK z dnia 8 grudnia 1999 r., SK 19/99, OTK ZU 1999, nr 7, poz. 161; odmiennie: wyrok NSA z 12 marca 2001 r., OPS 14/2000, ONSA 2001, nr 3 poz. 101, w którym prymat stosowania prawa dawnego uzasadniany był koniecznością ochrony usprawiedliwionych oczekiwań; wyrok SN z 19 sierpnia 1987 r., III AZP 7/87, Prok. i Pr. 1999, nr 2, poz. 29, gdzie wniosek o dalszym działaniu prawa dawnego wyprowadzono z sytuacji braku regulacji intertemporalnej, przy czym jako aksjologiczną przyczynę takiego rozwiązania, przyjęto chęć uszanowania ekspektatyw stworzonych decyzjami administracyjnymi, które dawały uprawnienie do nabycia uprawnienia, ale niezrealizowane do czasu zmiany prawa.

obrotu prawnego, gdyż takie rozwiązania naruszają stabilność prawa i godzą w poczucie bezpieczeństwa obywateli. Stosowanie nowych rozwiązań, do sytuacji dawnych, uznane może zostać za naruszenie, wskazywanej już wcześniej, wolności obywateli, którzy ukształtowali swoje sytuacje prawne w oparciu o prawo obowiązujące dotychczas. W ocenie W. Makowskiego przy ustanowieniu nowej surowszej sankcji, nie budzi wątpliwości stosowanie ustawy dawnej, bowiem stosowanie nowej nie byłoby usprawiedliwione, gdyż sprawca pod działaniem dawnej ustawy popełnił czyn przez nią zabroniony i ma obowiązek odcierpienia tylko takiej kary, jaka w niej była wyznaczona¹⁹⁹. Wskazać należy, że zdaniem TK zasada zaufania obywatela do państwa oznacza, że jeśli obywatela zapewniono, iż przez pewien czas obowiązywać będą go określone reguły, a obywatel ów, kierując się tym zapewnieniem, rozpoczął konkretne działania, to reguł tych nie można już zmieniać na niekorzyść obywatela²⁰⁰. Odwoływanie się do zasady bezpośredniego działania ustawy nowej, jest z reguły łatwiejsze niż konstruowanie reguł dalszego działania ustawy dawnej. Szczególnie z uwagi na powszechnie panujący pogląd, że w przypadku milczenia ustawodawcy stosować należy ustawę nową. Trybunał wskazał, że brak wyodrębnionych przepisów intertemporalnych, a zatem działanie z mocy prawa ustawy nowej, może prowadzić do pokrzywdzenia określonych podmiotów. Jednocześnie przesądził, że to nie brak *vacatio legis* (które nie wpływa na samą istotę zmiany, a jedynie przesuwają w czasie obowiązywanie normy) lecz brak odpowiedniej normy intertemporalnej, która stanowiłaby o dalszym stosowaniu ustawy dawnej do pewnych sytuacji, stanowi lukę intertemporalną nastrojącą problemów²⁰¹.

Konflikt aksjologiczny decydujący o wyborze, która z ustaw – dawna czy nowa – powinna mieć zastosowanie, postrzegany jako konflikt konstytucyjny. W orzecnictwie TK sformułowano w tym względzie następujący pogląd: „(...) na tle polskiego dorobku konstytucyjnego, rozstrzygając o konkretnej kwestii intertemporalnej, ustawodawca ma dużą swobodę w zakresie wyboru rozwiązania, jednakowoż przy zachowaniu pewnych reguł kierunkowych, mających zakotwiczenie w konstytucyjnej zasadzie zaufania, genetycznie związanej z ideą państwa prawnego. Te zasady kierunkowe obejmują rygorystyczny, choć nie absolutny, zakaz retroakcji właściwej, przy retroakcji niewłaściwej (zasada bezpośredniego działania ustawy nowej dla stosunków powstałych pod działaniem prawa dotychczasowego, retrospekcja) Trybunał Konstytucyjny uznaje, że ustawodawca może korzystać z zasady

¹⁹⁹ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce.*, Warszawa (brak wskazania daty), s.114.

²⁰⁰ Wyrok TK z dnia 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK 2003, z. 6, poz. 55.

²⁰¹ Wyrok TK z dnia 1 lipca 2003 r., P 31/02, OTK 2003, z. 6, poz. 58.

bezpośredniego działania prawa, jeżeli przemawia za tym ważny interes publiczny, którego nie można wyważyć z interesem jednostki²⁰². Kolejną zasadą kierunkową jest zasada poszanowania praw nabytych niewadliwie, zakazująca arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że obiegowo przyjmowana teza, jakoby istniało swoiste domniemanie przemawiające za bezpośrednim działaniem prawa nowego jest – obecnie – znacznym konstytucyjnym uproszeniem. Po pierwsze bowiem konflikt nowego prawa z interesami jednostki może być rozwiązany przez wybór zasady bezpośredniego działania prawa nowego tylko o tyle, o ile da się wykazać wyraźny interes publiczny, zmuszający do przejścia do porządku dziennego nad interesem jednostki²⁰³. Mówiąc inaczej, na tle utrwalonego orzecznictwa Trybunału, na wypadek kolizji bezpośredniego działania ustawy nowej i interesu jednostki, można mówić o odwróceniu domniemania przemawiającego za zasadą retrospektywności. Dochodzi ona do głosu tylko na wypadek wykazania wyraźnie ważnego interesu publicznego. Sprawdzenia czy taki ważny interes występuje dokonuje organ stający wobec wątpliwości intertemporalnej, a więc Trybunał Konstytucyjny lub sąd orzekający. Tak więc w świetle orzecznictwa TK kwestię intertemporalną o tyle tylko rozwiązuje się optując za zasadą stosowania ustawy nowej, o ile przemawia za tym konieczność ochrony innych konstytucyjnie uznanych praw, wartości czy interesów i pod warunkiem zastosowania procedur umożliwiających zainteresowanym dostosowanie się do zaistniałej sytuacji²⁰⁴.

Aby poprzez zmiany budować spójny i stabilny system prawa wprowadzono zasady techniki legislacyjnej, nakazującej każdorazowe rozpatrywanie dokonywania zmian prawa z różnych perspektyw. Przede wszystkim ustawodawca winien ocenić merytoryczną trafność tworzonych norm oraz ich poprawności legislacyjnej, ocenić konsekwencje tworzonego aktu prawa na istniejący już system prawny, a także w przypadku, gdy dana dziedzina była już wcześniej unormowana, także wpływ tworzonego aktu na sytuacje prawne określonych podmiotów, które to sytuacje powstały w czasie obowiązywania prawa dawnego, ale trwają także w czasie, gdy wprowadzane zostają nowe rozwiązania prawne²⁰⁵. Dylematy aksjologiczne rozstrzygane przez ustawodawcę nie są łatwe, szczególnie gdy ten chce

²⁰² Orzeczenie z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK cz. I., 1993, poz. 6; wyrok TK z dnia 15 lipca 1996 r., K 5/96 OTK ZU 1996, nr 4, poz. 30.

²⁰³ Wyroki TK z 13 marca 2000 r., K 1/99, OTK ZU 2000, z. 2, poz. 59; z dnia 28 kwietnia 1999 r., K 3/99, OTK ZU 1999, z. 4, poz. 73; z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU 1999, z. 5, poz. 100.

²⁰⁴ Wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, OTK ZU 2003, z. 6A, poz. 51.

²⁰⁵ S. Wronkowska, *Zmiany w systemie prawnym. Z zagadnień techniki i polityki legislacyjnej*, PiP 8/1991 s. 3.

wprowadzić rozwiązania kompleksowe, mające zastosowanie do wszystkich sytuacji uwikłanych w konflikt kolizyjny. Subiektywizm ocen społecznych względem określonych sytuacji prawnych różniących się od siebie kwestiami materialnym, stanowi dodatkowe utrudnienie dla legislatora²⁰⁶. E.I. Bekker uznawał, że państwo nie może uznawać jednych praw za lepsze, innych zaś za słabsze z tej tylko przyczyny, że dawne prawo nie odpowiada warunkom nowej rzeczywistości, a łagodniejsze karanie przestępstw popełnionych w czasie obowiązywania ustawy poprzedniej, lecz sądzonych w czasie obowiązywania ustawy nowej jest aktem łaski ze strony państwa względem podsądnego²⁰⁷. Pogląd ten spotkał się ze słowami krytyki, które koncentrowały się na tym, że państwo aby spełniać swoje zadania, musi dokonywać zmian w prawie – zaostrzać je lub łagodzić, by wypracować idealny stan odpowiadający okolicznościom społecznym²⁰⁸. Skoro świat ulega zmianom, to i prawo musi nad tymi zmianami nadążyć. Według K. Bindinga do zastosowania ustawy poprzednio obowiązującej do czynów osądzanych w czasie obowiązywania ustawy nowej, skłaniają względy słuszności i sprawiedliwości²⁰⁹, w każdym innym przypadku orzekanie na podstawie uchylonego już przepisu byłoby sprzeczne z obowiązkami państwa względem swoich obywateli²¹⁰. Skoro u podstaw wyłączenia ustawy nowej zgodnie z poglądem K. Bindinga, leży zasada słuszności, to tym samym jest możliwa do pomyślenia argumentacja u podstaw której przekonanie o braku słuszności w zastosowaniu ustawy wcześniejszej – względniejszej albo też inne argumenty aksjologiczne, przechyla szalę za stosowaniem ustawy nowej. R. Garraud uzasadnienia dla stosowania ustawy nowej do przestępstw popełnionych przed jej wejściem w życie upatruje w samym fakcie uchylecia ustawy poprzednio obowiązującej uznając, że ustawodawca usuwając lub zmieniając rozwiązania prawnokarne i konsekwencje popełnienia czynu zabronionego, przyznał tym samym, że dotychczasowe konsekwencje były nieadekwatne lub też niesprawiedliwe²¹¹.

²⁰⁶ E. Łętowska, *Prawo intertemporalne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.*, E. Łętowska, K. Osajda (red.), Warszawa 2008, s. 38.

²⁰⁷ E.I. Bekker, *Theorie des heutigen deutschen Strafrechts*, 1875, s. 218.

²⁰⁸ K. Binding, *Die Normen und ihre Übertretung: Eine Untersuchung über die rechtmässige Handlung und die Arten des Delikts*, 1873, s. 88.

²⁰⁹ U K. Bindinga pojawia się również pomysł, by to oskarżonemu pozwolić wybrać, która z ustaw znajdzie zastosowanie przy wyrokowaniu o jego odpowiedzialności karnej – w polskich realiach procesu karnego pomysł ten prowadziłby do sytuacji, gdzie sąd musiałby przedstawić oskarżonemu dwa hipotetyczne wyroki, a oskarżony musiałby wybrać, która z opcji, jest w jego ocenie względniejsza.

²¹⁰ K. Binding, *Die Normen und ihre Übertretung: Eine Untersuchung über die rechtmässige Handlung und die Arten des Delikts*, 1873, str. 78 i n.

²¹¹ R. Garraud, *Précis de droit criminel*, Hachette Livre – BNF, 1903, s. 70 i n.

Na kanwie poczynionych rozważań ogólnych, dotyczących aksjologii prawa oraz w odniesieniu do problematyki intertemporalnej, wyodrębnieniu ulec muszą aksjologiczne podstawy stosowania ustawy względniejszej. Już w latach 20 XX w. wskazywano, że za stosowaniem łagodniejszej ustawy karnej do przestępstw popełnionych przed jej wejściem w życie opowiada się większość ustawodawstw europejskich. Najdalej idący w tym względzie był rosyjski Kodeks karny 1903 r., tzw. Kodeks Tagancewa, który wprowadzał zasadę, iż dawna ustawa nie może być stosowana z chwilą wejścia w moc obowiązującej nowej, nawet względem przestępstw przedtem popełnionych, a jedynie kara przypisana w nowej ustawie ulegnie złagodzeniu, jeśli represja przewidziana za to przestępstwo w ustawie obowiązującej poprzednio była łagodniejsza niżli w nowej.

Na gruncie zasady *lex mitior retro agit* kwestią ważną z punktu widzenia aksjologii jest również wskazanie odpowiedzi na pytanie jakie powody i wartości stoją za uwzględnianiem w procesie ustalania prawa, które winno mieć zastosowanie wszystkich ustaw obowiązujących w czasie pomiędzy czasem popełnienia a czasem orzekania o odpowiedzialności karnej włącznie. Uznaje się, że rozwiązanie *lex mitior retro agit* daje możliwość zastosowania także tzw. ustawy pośredniej. Jako uzasadnienie dla takiego rozwiązania wskazuje się, że „sprawca nie może cierpieć z tego powodu, że organy wymiaru sprawiedliwości nie uporały się z prawomocnym osądzeniem czynu przed zmianą ustawy”²¹². Co ciekawe w ustawodawstwie włoskim problem ten został rozwiązany już na gruncie legislacyjnym – art. 2 ust. 4 włoskiego kodeksu karnego – przez użycie wyrażenia w liczbie mnogiej: „jeżeli prawo czasu popełnienia przestępstwa i prawa późniejsze są różne stosuje się to, które jest najkorzystniejsze dla sprawcy”²¹³, przesądził, że zastosowanie wskutek ustalenia względności, może mieć każda z ustaw obowiązujących w czasie pomiędzy czasem popełnienia czynu zabronionego a czasem orzekania o odpowiedzialności karnej. Przyczyny dominacji prawa pośredniego korzystnego uzasadniano na różne sposoby. Dla części doktryny, jeśli jedno z praw pośrednich jest

²¹² A. Szwarc, w: *Zarys prawa karnego. Część ogólna. Zagadnienia wstępne i nauka o ustawie karnej*, A. Ratajczak (red.) Poznań 1971, s. 81; K. Buchała, *Prawo karne materialne*. Warszawa 1989, s. 125; tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1963 r., II K 249/60, Legalis nr 524595 – *Skoro zasadą art. 2 § 1 k.k. jest to, żeby sprawca nic na zmianie ustawodawstwa nie stracił, uzyskał zaś wszelkie korzyści, jakie dlań z tej zmiany wypływały - to nie byłoby zgodne z tą zasadą przyjęcie, że oskarżony ma ponieść niekorzystne konsekwencje dlatego, iż nie był sądzony w okresie obowiązywania względniejszej ustawy pośredniej.*

²¹³ Art. 4 ust. 2 włoskiego kodeksu karnego - *Se la legge del tempo in cui fu commesso il reato e le posteriori sono diverse, si applica quella le cui disposizioni sono più favorevoli al reo salvo che sia stata pronunciata sentenza irrevocabile* (Jeżeli ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa i ustawy późniejsze są różne, stosuje się ustawę, której przepisy są korzystniejsze dla sprawcy, chyba że zapadł prawomocny wyrok).

korzystniejsze, to jest to prawo preferowane: jeśli poprzednie prawa powrócą do pierwotnej surowości lub ją zwiększą, nowe sankcje nie będą miały zastosowania do sprawcy, ponieważ on nabył prawo do bycia traktowanym w sposób przewidziany przez prawo najmniej surowe²¹⁴. Według innych, możliwość stosowania prawa pośredniego gwarantuje, że długość trwania procesu nigdy nie będzie poczytywana na niekorzyść oskarżonego, a co za tym idzie nie będzie mógł on powoływać się na zarzut, że został mu wymierzony surowszy wyrok niż ten, który otrzymałby, gdyby proces zakończył się wcześniej²¹⁵. Również w literaturze niemieckiej podkreśla się, że obowiązywanie wskazanej dyrektywy stosowania ustawy najwzględniejszej jest elementem zasady bezpieczeństwa prawnego i ma na celu zapobieganie ewentualnym manipulacjom w zakresie tempa działań organów wymiaru sprawiedliwości²¹⁶.

W ocenie autorki dysertacji takie uzasadnienie nie jest do końca przekonujące dla obecnej wykładni art. 4 § 1 k.k., polegającej na uznawaniu, że przy ocenie która z ustaw obowiązujących pomiędzy czasem czynu X a czasem orzekania Y, jest względniejsza dla sprawcy, należy brać pod uwagę wszystkie ustawy obowiązujące w czasie pomiędzy X a Y. Trudno jest bowiem powoływać się w uzasadnieniu takiego stanu rzeczy na ochronę zasady zaufania obywatela do państwa czy też wspomnianego wcześniej prymatu ustawy nowej, jako najlepiej oddającej aktualną rzeczywistość prawnokarną. Podobnie twierdził Z. Papierkowski uznając, że uwzględnianie ustawy pośredniej byłoby zbyt daleko idącym złagodzeniem odpowiedzialności dla sprawcy²¹⁷. Ustawy pośrednie nie mają żadnego „połączenia” z czynem sprawcy, ani też z samym procedowaniem sądu. Również argument ze sprawiedliwości nie wydaje się być w pełni przekonujący. Ponadto, jeśli uznać, za zwolennikami stosowania ustawy nowej, jako lepiej oddającej nastroje, argumentującymi, że poprzednie ustawy zostały uchylone jako nieodpowiednie w ocenie ustawodawcy, więc nie powinny być dalej stosowane, to tym bardziej za błędne jawi się skorzystanie z ustawy, która obowiązywała tylko przez krótki zwykle czas, po czym została derogowana. Ustawa pośrednia to także ustawa przewidująca konsekwencje karnoprawne, których adresat w czasie popełniania czynu zabronionego nie znał.

Odmienne od kodyfikacji późniejszych, w art. 2 § 3 k.k. z 1932 r. wprost wskazywano, że ustawę, wydaną z powodu wyjątkowych stosunków faktycznych, stosuje się do czynów popełnionych w czasie jej mocy obowiązującej, choćby nawet straciła moc z powodu zmiany

²¹⁴ V. Manzini, *Trattato di diritto penale italiano*, 1981, s. 400.

²¹⁵ M. Gambardella, *Lex mitior e giustizia penale*, Turyn 2013, s.68

²¹⁶ G. Dannecker, *Das intertemporale Strafrecht*, Tübingen 1993, s. 431.

²¹⁷ Z. Papierkowski, *Kolizja przepisów ustawowych według projektu k.k.*, PiP 1956, z. 8/9.

tych stosunków. To właśnie to szczególne unormowanie pozwoliło sądom na stosowanie uchylonych przepisów ustaw epizodycznych do czynów popełnionych w czasie ich obowiązywania, pomimo że w nowym stanie prawnym (w chwili orzekania) czyny takie nie stanowiły już czynów zabronionych.

3. Wnioski

Stanowienie prawa jest sposobem na zakorzenienie w jednostkach rozwiązań dla dylematów decyzyjnych niemal w każdej strefie życia. Zwykle też stanowi sposób na utrwalenie schematów działania, które w danej społeczności zaistniały wcześniej. Jednostka chcąc budować prawidłowe relacje względem aparatu władzy państwowej oraz pozostałych członków społeczeństwa postępuje w oparciu o określone normy prawne, które są w danym społeczeństwie obowiązujące i powszechnie akceptowane. Tworzenie owych norm nie może pozostawać w oderwaniu od społecznie akceptowanych wartości. Instrumenty rządzenia wykorzystywane przez prawodawcę mają na celu ochronę systemu prawnego, złożonego z norm chroniących określone dobra. Wśród instrumentów rządzenia pojawiają się instytucje pozwalające na nakładanie określonych sankcji za zachowania niezgodne z rozwiązaniami prawodawcy. Prawo chroni więc utarte już i w pełni akceptowalne tendencje społeczne i schematy działania, ale również tworzy nowe schematy w oparciu o nowe potrzeby zbiorowości. Treść norm prawa determinowana jest więc poprzez potrzeby człowieka żyjącego w społeczeństwie. Oznacza to, że prawodawca może reagując na zmieniającą się strukturę zbiorowości stanowić nowe prawo, modyfikować je, uzupełniać, a także derogować.

Reguły stanowione w ramach prawa karnego silnie oddziałują na sferę wolności człowieka, dobra prawne objęte prawnokarną ochroną muszą więc być uznane za społecznie ważne. Formalizacja sankcji rozumianych jako negatywne skutki odstąpienia od stosowania pożądanego społecznie schematu postępowania z dobrem prawnym w określonych okolicznościach faktycznych, z założenia winna zachęcać do kształtowania postępień zgodnie z pożądanymi wzorcami. Zmiana prawa tworzona w oderwaniu od wartości akceptowanych społecznie może prowadzić do sytuacji, w której mimo tej zmiany nie dojdzie do zmiany sposobu działania stosowanego przez jednostki należące do danej społeczności. W tym kontekście silniej uwidacznia się problem zmiany normatywnej, ocenianej z punktu widzenia obywatela. Zasadnym było więc postawienie pytania, jakie jest aksjologiczne uzasadnienie dla stosowania, w przypadku zmiany prawa, ustawy nowej, a jakie ustawy dawnej. Dokonana analiza prowadzi do konstatacji, że w doktrynie wskazuje się na szereg argumentów

przemawiających za stosowaniem każdej z nich. Obywatel w demokratycznym państwie prawa może oczekiwać, że prawodawca tworząc nowe normy przewidzi czas na ich „implementowanie” w społeczeństwie. Tym samym nie będzie zaskakiwał obywateli nową sytuacją prawną, co mogłoby godzić w zasadę zaufania do państwa i stanowionego prawa. Uzasadnieniem dla trwania ustawy dawnej jest zasada równości, która przewiduje takie samo traktowanie dla obywateli znajdujących się w takiej samej sytuacji prawnej. Z drugiej strony prymat nowej ustawy uzasadniany jest umożliwieniem szybkiego wprowadzenia do systemu prawa, z założenia koniecznych i racjonalnych zmian, bez pozostawiania w obrocie dwóch stanów prawnych, obowiązujących niejako obok siebie. Rozwiązanie przewidziane w art. 4 § 1 k.k., a pozwalające na zastosowanie ustawy poprzednio obowiązującej, o ile jest ona dla sprawcy względniejsza niżli obecnie obowiązująca, nawiązuje do zasady równości ale również do idei umowy pomiędzy obywatelem i państwem, która przewiduje, że za dany czyn popełniony w danym czasie, obywatela spotka określona sankcja karna. Kiedy więc obywatel podejmuje działania pozostające w sprzeczności z obowiązującymi normami, wykracza przeciwko nim, akceptuje konsekwencje znane mu w chwili podjęcia decyzji o dokonaniu danego postąpienia. Z tej perspektywy ocenianie zachowania obywatela przez pryzmat nowego, nieznanego dotychczas obywatelowi, a przy tym surowszego prawa, jawi się jako godzące w konstytucyjne gwarancje obywatelskie. Jednocześnie przełamując niejako „zasadę umowy”, art. 4 § 1 k.k. zakłada, że w sytuacji, gdy obowiązujące prawo w chwili popełnienia czynu zabronionego było objęte sankcją wyższą, niż nowe prawo, pierwszeństwo uzyskuje ustawa nowa. Aksjologiczne uzasadnienie dla takiego rozwiązania zostało już wcześniej wskazane. Przypomnieć wypada, że prawo obywatela do skorzystania z nowych łagodniejszych rozwiązań, wynika z faktu usunięcia z obrotu prawnego rozwiązań już nieadekwatnych, nieodpowiadających obecnym ocenom społecznym, na których eliminację prawodawca się zdecydował.

Rozdział III

Zasada *lex mitior retro agit* w prawie międzynarodowym

Choć zasada *lex mitior retro agit* została jednak wprost wpisana w treść art. 4 k.k.²¹⁸, to przeciwieństwie do Konstytucji Portugalii²¹⁹, Słowenii²²⁰ czy Estonii²²¹, w polskim systemie prawa brak jest wyraźnego odniesienia konstytucyjnego względem zasady *lex mitior retro agit*.

Z tego względu zasadne stało się sięgnięcie do ponadustawowych regulacji prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 9 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W sferze prawa krajowego przepis ten stanowi otwarcie na prawo międzynarodowe²²². Kluczowymi postanowieniami konstytucyjnymi w przedmiocie miejsca ratyfikowanych umów międzynarodowych w systemie prawa polskiego są art. 87, zgodnie z którym źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są ratyfikowane umowy międzynarodowe, oraz art. 91 – w myśl jego postanowień ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, zaś umowa międzynarodowa, ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Oznacza to, że w świetle Konstytucji RP normy prawnomiędzynarodowe wprowadzane są do krajowego

²¹⁸ Podobna sytuacja ma miejsce w systemie prawa włoskiego gdzie stosowanie ustawy względniejszej dla sprawcy przewiduje włoski kodeks karny. S. Centonze, L. Giovedi, A. Stomeo, *Lex mitior. La retroattività favorevole alla luce dei principi della C.E.D.U.*, 2017, s. 24 – początkowo w pracach legislacyjnych do włoskiej Konstytucji art. 20 przewidywał konstytucyjność retroaktywności późniejszej ustawy względniejszej, jednak podczas posiedzenia legislacyjnego 15 kwietnia 1947 r. artykuł ten został zmodyfikowany poprzez usunięcie odniesienia do retroaktywności ustawy względniejszej.

²¹⁹ Art. 29 ust. 4 Konstytucji Portugalii - *Ninguém pode sofrer pena ou medida de segurança mais graves do que as previstas no momento da correspondente conduta ou da verificação dos respetivos pressupostos, aplicando-se retroativamente as leis penais de conteúdo mais favorável ao arguido. (Nie można wobec nikogo wymierzać kar ani stosować środków zabezpieczających surowszych niż przewidziane w czasie popełnienia danego czynu lub zaistnienia przesłanek środka zabezpieczającego, przy czym ustawa względniejsza dla oskarżonego jest stosowana z mocą wsteczną. – tłum. A.M.).*

²²⁰ Art. 28 Konstytucji Słowenii – *Dejanja, ki so kazniva, se ugotavljajo in kazni zanje izrekajo po zakonu, ki je veljal obstoritvi dejanja, razen če je novi zakon za storilca milejši* (Czyny karalne i grożące za nie kary są określone przez ustawę obowiązującą w chwili popełnienia czynu, chyba że nowa ustawa jest względniejsza dla sprawcy).

²²¹ Art. 23 ust. 2 Konstytucji Estonii - *Kellelegi ei tohi mõista raskemat karistust kui see, mida võinuks talle mõista õiguserikkumise toimepanemise ajal. Kui seadus sätestab pärast õiguserikkumise toimepanemist kergema karistuse, kohaldatakse kergemat karistust.* (Nikt nie może być skazany na karę cięższą niż ta, jaką można byłoby mu wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli ustawa późniejsza określa karę lżejszą, stosuje się karę lżejszą)

²²² A. Wasilkowski, *Miejsce umów międzynarodowych wedle nowej Konstytucji RP*, „Przegląd Legislacyjny” 1997, nr 2, s. 31.

porządku prawnego metodą recepcyjną, która polega na tym, że treść normy lub zespołu norm międzynarodowych z mocy prawa państwowego staje się jego integralną częścią²²³.

Z tego względu dalsza część dysertacji obejmuje problematykę zasady *lex mitior retro agit* w kontekście Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz wypracowanego na tle jej art. 7 orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

1. Zasada *lex mitior retro agit* w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych wolności

Europejska Konwencja Praw Człowieka²²⁴ stanowi konstytucyjną kartę cywilnych, politycznych praw i wolności dla krajów skupionych w Radzie Europy. Dokument ten stanowi „wartość wspólną europejskich demokracji”²²⁵ tworząc przy tym zespół kryteriów którym winny odpowiadać systemy prawne państw Rady Europy, by móc uznać je za w pełni demokratyczne w zakresie chronionych praw jednostki. System tworzony przez EKPC obejmuje szereg praw i wolności jednostki, obejmujących niemal każdą sferę życia i społecznego funkcjonowania człowieka. O ich doniosłości świadczy m.in. ich niederogowalność, objawiająca się zakazem podejmowania środków uchylających zobowiązania państw - stron także w tzw. stanach nadzwyczajnych: „wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu”.

Gwarancje zawarte w art. 7 EKPC uznawane są za element rządów prawa i zajmują ważne miejsce w systemie ochrony wynikającym z Konwencji²²⁶. Przepis ten potwierdza bowiem zakaz wstecznego stosowania prawa karnego na niekorzyść oskarżonego²²⁷, oraz uwzględnia zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege*²²⁸. Art. 7 Konwencji zakazuje nadto rozszerzania granic istniejących przestępstw na akty, które dotychczas przestępstwami nie

²²³ R. Kwiecień, *Miejsce umów międzynarodowych w porządku prawnym państwa polskiego*, Warszawa 2000, s. 52.

²²⁴ Dalej: EKPC, Konwencja.

²²⁵ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.*, Warszawa 2021, s. 19.

²²⁶ Wyrok *Veeber v. Estonia* z dnia 21 stycznia 2003 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 45771/99, § 29; *Kononov v. Łotwa* z dnia 17 maja 2010 r., Wielka Izba, skarga nr 34854/02, § 185; *Vasiliauskas v. Litwa* z dnia 20 października 2015 r., Wielka Izba, skarga nr 35343/05, § 153.

²²⁷ *Affaire Contrada v. Włochy* (3), z dnia 14 kwietnia 2015 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 66655/13.

²²⁸ *Sud Fondi S.r.l. i inni v. Włochy* z dnia 20 stycznia 2009 r., Izba Sekcja II, skarga nr 75909/01.

były²²⁹, jak również stosowania analogii na niekorzyść sprawcy²³⁰. Dyspozycja przepisu, będącego przedmiotem analizy, obejmuje zatem triadę związanych ze sobą zasad:

1. nieretroakcji prawa – zakazu stosowania wstecz prawa karnego (*lex retro non agit*),
2. zasady precyzyjnego zdefiniowania i określenia przestępstw przez prawo
- oraz 3. zasady ścisłego określenia rodzaju i granic wymiaru kary.

Ta trójelementowa formuła została powtórzona oraz nieco poszerzona w kolejnych, znaczących dokumentach międzynarodowej ochrony praw człowieka. Analogiczny do art. 7 EKPC zapis zawierają art. 15 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 9 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka²³¹ oraz art. 7 ust 2 Afrykańskiej Konwencji Praw Człowieka i Ludów²³². Artykuł 7 EKPC należy zatem interpretować i stosować w sposób zapewniający skuteczne gwarancje przed arbitralnym ściganiem, uznaniem winy i karą, wynika to z przedmiotu i *ratio legis* tego przepisu²³³. Kluczowymi pojęciami, które będą szerzej omawiane w niniejszym rozdziale, w zakresie dyspozycji art. 7 Konwencji, są: „prawo” oraz „kara”. Prawo musi wyraźnie określać przestępstwa i grożące za nie kary, tym samym musi być przewidywalne. Warunek ten jest spełniony, gdy osoba może z treści przepisu, a w razie potrzeby z jego interpretacji dokonanej przez sądy, dowiedzieć się jakie działania i zaniechania prowadzą do odpowiedzialności karnej. Ponadto, Trybunał wskazał, że nawet konieczność skorzystania z profesjonalnej pomocy przez zainteresowaną jednostkę, dla ustalenia możliwych skutków prawnych określonego aktu nie pozbawia prawa waloru przewidywalności²³⁴.

EKPC w art. 7 ust. 1 przewiduje, że nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu zabronionego polegającego na działaniu lub na zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było

²²⁹ Delos i inni v. Francja z dnia 16 września 2004 r., Izba Sekcja III, skarga nr 60819/00.

²³⁰ Previti v. Włochy z dnia 12 lutego 2013 r., Izba Sekcja II, skarga nr 1845/08; Parmak i Bakır v. Turcja z dnia 3 grudnia 2019 r., Izba Sekcja II, skargi nr 22429/07 i 25195/07.

²³¹ Art. 9 - Nikt nie będzie skazany za jakiegokolwiek działanie lub zaniechanie, które nie stanowiło przestępstwa w myśl prawa, stosowanego w momencie jego popełnienia. Nie będzie orzeczona kara surowsza, niż ta stosowana w momencie popełnienia przestępstwa. Jeżeli po popełnieniu przestępstwa zostanie ustanowiona przez prawo kara łagodniejsza za takie przestępstwo, to osoba winna będzie miała prawo z tego korzystać.

²³² Art. 7 ust. 2 - Nikt nie może być skazany za działanie lub zaniechanie, które nie stanowiło przestępstwa prawnie karanego w momencie popełnienia. Nie może być orzeczona kara za przestępstwo, dla którego nie było przepisu prawnego w momencie popełnienia. Kara jest osobista i może być nałożona tylko na przestępcę.

²³³ Ecer i Zeyrek v. Turcja, z dnia 27 lutego 2001 r., Izba Sekcja I, skargi nr 29295/95 i 29363/95, § 33.

²³⁴ Dragotoniu i Militaru – Pithorni v. Rumunia z dnia 24 maja 2007r., Izba Sekcja III, skargi nr 77193/01 i 77196/01, § 35; The Sunday Times v. Wielka Brytania (nr 1) z dnia 26 kwietnia 1979 r., A. 30, § 49; Güler i Udur v. Turcja z dnia 2 grudnia 2014 r., Izba Sekcja II, skargi nr 31706/10 i 33088/10.

wymierzyć w czasie gdy czyn zagrożony karą został popełniony. W ust. 2 zaś ustalono, że treść art. 7 nie stanowi przeszkody w sądzeniu i karaniu osoby winnej działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia stanowiły czyn zagrożony karą według ogólnych zasad uznanych przez narody cywilizowane. Gwarancje zawarte w art. 7 EKPC uznawane są za element rządów prawa i zajmują ważne miejsce w systemie ochrony wynikającym z Konwencji²³⁵. Przepis ten potwierdza bowiem zakaz wstecznego stosowania prawa karnego na niekorzyść oskarżonego²³⁶, oraz uwzględnia zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege*²³⁷. Konwencja zakazuje rozszerzania granic istniejących przestępstw na akty, które dotychczas przestępstwami nie były²³⁸, jak również stosowania analogii na niekorzyść sprawcy²³⁹. Uzasadniając przyjęcie takiego rozwiązania wskazywano, że każdy powinien mieć możliwość zorientowania się w samej treści przepisu – a w razie potrzeby z jego interpretacji przez sądy – jakie działania i zaniechania prowadzą do ponoszenia odpowiedzialności o charakterze karnym²⁴⁰.

Na gruncie EKPC dokładny zakres art. 7 ust. 1 jest daleki od jednoznaczności. Zasada ta ma bowiem szczególną inspirację: „wiąże się z następowaniem po sobie ustaw w czasie i opiera się na wniosku, że ustawodawca zmienił swoje stanowisko albo co do kwalifikacji karnej czynu, albo co do kary, jaką należy zastosować do przestępstwa”²⁴¹. Ta specyfika doprowadziła do powstania pewnych podejść, które podkreślają różne przesłanki leżące u podstaw zakazu retroaktywnego stosowania prawa karnego i zasady *lex mitior*. Zasada *lex mitior*, zgodnie z tymi poglądami, nie wynikałaby całkiem z wymogów przewidywalności lub pewności prawnej. Opierałaby się jedynie na względach sprawiedliwości, odzwierciedlając zmiany poglądów ustawodawcy w odniesieniu do niewłaściwego zachowania²⁴². Należy zaznaczyć, że pojęcie kary ma na gruncie Konwencji znaczenie autonomiczne – ocena rozwiązań krajowych oraz ewentualne badanie przez Trybunał naruszenia postanowień Konwencji może mieć miejsce,

²³⁵ Wyrok *Veeber v. Estonia* z dnia 21 stycznia 2003 r. Izba Sekcja IV, skarga nr 45771/99, § 29; *Kononov v. Łotwa* z dnia 17 maja 2010 r., Wielka Izba, skarga nr 34854/02, § 185; *Vasiliasukas v. Litwa* z dnia 20 października 2015 r., Wielka Izba, skarga nr 35343/05, § 153.

²³⁶ *Affaire Contrada v. Włochy* (3), z dnia 14 kwietnia 2015 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 66655/13.

²³⁷ *Sud Fondi S.r.l. i inni v. Włochy* z dnia 20 stycznia 2009 r., Izba Sekcja II, skarga nr 75909/01.

²³⁸ *Delos i inni v. Francja* z dnia 16 września 2004 r., Izba Sekcja III, skarga nr 60819/00.

²³⁹ *Previti v. Włochy* z dnia 12 lutego 2013 r., Izba Sekcja II, skarga nr 1845/08; *Parmak i Bakır v. Turcja* z dnia 3 grudnia 2019 r., Izba Sekcja II, skargi nr 22429/07 i 25195/07.

²⁴⁰ *Achour v. Francja* z dnia 29 marca 2006 r., Wielka Izba, skarga nr 67335/01, § 41; a także: *Cantoni v. Francja* z dnia 15 listopada 1996 r., RJD 1996-V, § 29; *Žaja v. Chorwacja* z dnia 4 października 2016 r., Izba Sekcja II, skarga nr 37462/09.

²⁴¹ *Paoletti i inni* z dnia 6 października 2016 r., skarga nr C-218/15, § 27; szerzej o wyroku: A. Rosanò, *Principle of lex mitior, Is that you? – Case note on C-218/15, Paoletti and others*, *New Journal of European Criminal Law* 9(1), s. 6-13, marzec 2017.

gdy określony środek stanowi karę w rozumieniu art. 7 ust. 1 EKPC²⁴³. W szczególności pojęcie „kary” i jego zakres przeszły pewną ewolucję w orzecznictwie. W wyroku *Del Río Prada* przeciwko Hiszpanii wielka izba Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przypominała, że granica między „karą” (elementem „materialnoprawnym”, który powinien być objęty art. 7 ust. 1 EKPC) a przepisem, który odnosi się do wykonania kary (bliższym elementem „proceduralnym”), nie jest jasno wytyczona²⁴⁴. Kwalifikacja zależy od ustalenia, czy dany środek został zastosowany w wyniku skazania za czyn zagrożony karą²⁴⁵. Przy dokonywaniu oceny należy brać pod uwagę także rodzaj i cel zastosowanego środka, charakterystykę w prawie krajowym i sposób jej wymierzania i wykonywania, a także stopień surowości środka²⁴⁶. Istnieje szereg orzeczeń, w których Trybunał dokonywał oceny poszczególnych środków reakcji karnej²⁴⁷. Z perspektywy tematu pracy, należy wskazać na stanowisko Trybunału, który wskazał, że państwa - strony mają prawo do samodzielnych zmian w zakresie wysokości kary przewidzianej za dany czyn zabroniony, a zwłaszcza do ich zaostrzania²⁴⁸, bez obawy o zarzut naruszenia postanowień Konwencji. W ocenie Trybunału wybór modelu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych pozostaje poza jego kontrolą, o ile model ten nie pozostaje w sprzeczności z postanowieniami Konwencji²⁴⁹. Oznacza to, że art. 7 ust. 1 EKPC nie generuje dla państw – stron dyrektyw co do ustalania własnej polityki karnej a wybór przez państwo określonego wzoru wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych nie jest objęty

²⁴³ *Scoppola v. Włochy* (nr 2), Wielka Izba, skarga nr skarga nr 10249/03, § 96; *Funke v. Francja* z dnia 25 lutego 1993 r. § 44., skarga nr 10828/84; decyzja w sprawie *Duhs v. Szwecja* z dnia 7 grudnia 1970 r., skarga nr 12995/87; *Weh v. Austria* z dnia 8 kwietnia 2004, Izba Sekcja I, nr skargi 38544/97; *Antonenkov i in. v. Ukraina* z dnia 22 listopada 2005 r., Izba Sekcja II, skarga nr 14183/02, § 39; *Rokhlina v. Rosja* z dnia 7 kwietnia 2005 r., Izba Sekcja I, nr skargi 54071/00, § 81.

²⁴⁴ *Del Río Prada v. Hiszpania* z dnia 21 października 2013 r., Wielka Izba, skarga nr 42750/09, § 142; potwierdzono to w orzeczeniu *Gliński v. Polska* z dnia 11 lutego 2014 r., skarga nr 59739/08.

²⁴⁵ *Del Río Prada v. Hiszpania* z dnia 21 października 2013 r., Wielka Izba, Skarga nr 42750/09, § 82; *Société Oxygène Plus v. Francja* z dnia 17 maja 2006 r., Izba Sekcja V, skarga nr 76959/11 § 47; *G.I.E.M. S.r.l. i inni v. Włochy* z dnia 28 czerwca 2018 r., Wielka Izba, skargi nr 1828/06, 34163/07, 19029/11, § 211.

²⁴⁶ *Streletz, Kessler i Krenz v. Niemcy* z dnia 22 marca 2001 r., Wielka Izba, skargi nr 34044/96, 35532/97 i 44801/98, § 82; rozważania na ten temat Trybunał poczynił także w orzeczeniu *Scoppola v. Włochy* (nr 2), § 97; B. Gronowska wskazuje, że przy takich założeniach możliwe będzie przeniesienie standardu zakazu retroakcji na grunt deliktów dyscyplinarnych, jeżeli w konkretnej sprawie zostaną one w drodze autonomicznej wykładni zakwalifikowane jako rodzaj "oskarżenia" karnoprawnego – tak: B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa Człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s.

²⁴⁷ Np. w zakresie wpisania osoby do krajowego rejestru przestępców seksualnych, przechowywania przez organy ścigania próbek DNA, czy nadzoru administracyjnego po odbyciu kary pozbawienia wolności czy też dożywotniego zakazu wykonywania zawodu lekarza.

²⁴⁸ *Achour v. Francja* z dnia 29 marca 2006 r., Wielka Izba, skarga nr 67335/01, § 44.

²⁴⁹ *Achour v. Francja*... § 51.

kontrolą na płaszczyźnie europejskiej tak długo, jak wybrany system krajowy nie jest sprzeczny z zasadami konwencji.

W 1978 r. Komisja wyraziła opinię, że w odróżnieniu od art. 15 ust. 1 MPPOiP art. 7 ust. 1 EKPC nie gwarantuje prawa do łagodniejszej kary przewidzianej w przepisach, które weszły w życie już po popełnieniu przestępstwa²⁵⁰. Komisja odrzuciła jako oczywiście bezzasadną skargę osoby, która zarzuciła, że po popełnieniu przez nią przestępstwa niektóre zarzucone czyny uległy dekryminalizacji. Taki sposób wykładni przyjęty został również przez Trybunał, który, przez długie lata, stał na stanowisku, że z art. 7 ust. 1 EKPC nie wynika prawo sprawcy przestępstwa do stosowania wobec niego korzystniejszych przepisów karnych²⁵¹. F. Mazzacuva wskazuje, że brak akceptacji dla zasady korzystniejszego prawa karnego przez Radę Europy przy redagowaniu art. 7 ust. 1 EKPC wynikał prawdopodobnie z asymetrii systemów państw członkowskich oraz braku wspólnej tradycji konstytucyjnej dotyczącej *lex mitior*²⁵².

Wykładnia uległa zmianie wraz z wyrokiem Scoppola przeciw Włochom²⁵³, w którym Trybunał zauważył, że dotychczasowe stanowisko doznało pewnej dezaktualizacji, szczególnie wobec przemian na arenie międzynarodowej, które uznały stosowanie przepisów przewidujących łagodniejszą karę – nawet w przypadku sprawców już skazanych – za elementarną zasadę prawa karnego. Już wcześniej Trybunał uznał, że konwencja jest „żywym instrumentem”²⁵⁴ (*org. living instrument*), który musi być interpretowany w świetle obecnych, a więc zastanych na moment orzekania warunków. Oznacza to, że jej wykładnia wymaga dynamicznego i rozwojowego podejścia, które chroni prawa w sposób praktyczny i efektywny, a nie teoretyczny i iluzoryczny²⁵⁵. Coraz wyższe standardy wymagane w dziedzinie ochrony

²⁵⁰ X. v. Niemcy z dnia 6 marca 1978 r., skarga nr 7900/77, DR 13, s. 70–72.

²⁵¹ Le Petit v. Wielka Brytania z dnia 5 grudnia 2000 r., Izba Sekcja III, skarga nr 35574/97; Zaprianov v. Bułgaria z dnia 6 marca 2003 r., Izba Sekcja I, skarga nr 41171/98.

²⁵² F. Mazzacuva, *L'interpretazione evolutiva del nullum crimen nella recente giurisprudenza di Strasburgo*, w: *La Convenzione europea dei diritti dell'uomo nell'ordinamento penale italiano*, V. Manes, V. Zagrebelsky (red.), Mediolan 2011, s. 426.

²⁵³ Scoppola v. Włochy (2) z dnia 17 września 2009 r., Wielka Izba, § 105–106; podobnie Previti v. Włochy z dnia 12 lutego 2013 r., Izba Sekcja II, skarga nr 1845/08.

²⁵⁴ Marckx v. Belgia z dnia 13 czerwca 1979 r. skarga nr 6833/74, § 41; Glor v. Switzerland z dnia 6 listopada 2009 r., skarga nr 13444/04, § 53.

²⁵⁵ Zaznaczyć przy tym należy, że już wcześniej ETPCz w wyroku Pretty v. Wielka Brytania wskazał, że: „choć Trybunał musi obrać pewne dynamiczne i elastyczne podejście w interpretowaniu Konwencji, która jest „żywym instrumentem”, jakkolwiek interpretacja musi odpowiadać podstawowym celom Konwencji, a także jej spójności w ramach systemu ochrony praw człowieka – Pretty v. Wielka Brytania z dnia 29 lipca 2002, skarga 2346/02, § 54.

praw człowieka i podstawowych wolności odpowiednio i nieuchronnie wymagają większej stanowczości w ocenie naruszeń podstawowych wartości społeczeństw demokratycznych²⁵⁶.

Uzasadniając swoje stanowisko Trybunał wskazał, że choć art. 7 ust. 1 EKPC nie wyraża *explicite* obowiązku przyznania sprawcy korzyści wynikających ze zmiany prawa, już po popełnieniu czynu zabronionego, to samo literalne brzmienie przepisów nie powinno być argumentem o charakterze rozstrzygającym²⁵⁷. W ocenie Trybunału zakaz wymierzania kary surowszej niż przewidziana przez unormowania z chwili popełnienia czynu zabronionego, nie niweczy prawa podsądnego do skorzystania z możliwości wymierzenia mu kary względniejszej, przewidzianej przez przepisy przyjęte już po popełnieniu czynu zabronionego²⁵⁸. Wymierzenie kary wyższej tylko dlatego, że przepis w chwili czynu przewidywał surowszą sankcję stanowiłoby lekceważenie konwersji stanowisk ustawodawcy i społeczeństwa w zakresie złagodzenia odpowiedzialności za dane postąpienia²⁵⁹. Zmienność ustaw w czasie jest bowiem elementem ewolucji prawa, które ze swojego założenia winno być lepsze wraz z każdą jego reorientacją. Z tego też powodu Trybunał zdecydował się na odejście od dotychczasowego stanowiska²⁶⁰ w zakresie wykładni art. 7 ust. 1 EKPC i podkreślił konieczność zmiany jego interpretacji, tak by w sposób dorozumiany eksplikować z niego zasadę działania wstecz przepisów łagodniejszych²⁶¹. W późniejszym orzeczeniu Trybunał potwierdził, że zasada retrospektywnego stosowania łagodniejszego prawa karnego ma zastosowanie również w kontekście zmiany odnoszącej się do definicji przestępstwa²⁶².

²⁵⁶ *Öcalan v. Turcja* z dnia 18 marca 2014 r. (2), Wielka Izba, skarga nr 46221/99; § 63; tak też: *Selmouni v. Francja* z dnia 28 lipca 1999 r., skarga nr 25803/94; § 101; *Tyrer v. Wielka Brytania* z dnia 25 kwietnia 1978 r., skarga nr 5856/72, § 31.

²⁵⁷ *Scoppola v Włochy*...

²⁵⁸ *Scoppola*... § 107.

²⁵⁹ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*. Warszawa 2017, s. 622.

²⁶⁰ ETPC odszedł od własnego orzecznictwa, zgodnie z którym zasada *lex mitior* nie była objęta art. 7 EKPC, i uznał, że stanowi ona element dorozumiany tego postanowienia, a to za sprawą szerszej ochrony przewidzianej w prawie unijnym. Zasada *lex mitior retro agit* została uznana przez Trybunał za zasadę ogólną prawa Unii wynikającą z tradycji konstytucyjnych wspólnych dla państw członkowskich. W rzeczywistości *lex mitior* stanowi wyjątek od zakazu retroaktywnego stosowania przepisów karnych. Zezwala on na retroakcję *in bonam partem* (retroakcja *in malam partem* jest zakazana).

²⁶¹ *Scoppola*... § 108-109; *Gouarre Patte v. Andora* z dnia 12 stycznia 2016 r., Izba Sekcja III, skarga nr 33427/10, § 28–36; *Koprivnikar v. Slovenia* z dnia 24 stycznia 2017 r., skarga nr 67503/13, § 59; opinia doradcza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w odpowiedzi na wniosek Trybunału Konstytucyjnego Armenii z dnia 29 maja 2020 r. nr P16-2019-001, § 80 -82.

²⁶² *Parmak i Bakir v. Turcja* z dnia 3 grudnia 2019 r., Izba Sekcja II, skargi nr 22429/07 i 25195/07, § 64; tak też: opinia doradcza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w odpowiedzi na wniosek Trybunału Konstytucyjnego Armenii z dnia 29 maja 2020 r. nr P16-2019-001, § 82; *Scoppola v. Włochy* (nr 2) § 108.

Zasada *lex mitior* została uznana przez Trybunał za zasadę ogólną wynikającą z tradycji konstytucyjnych wspólnych dla państw członkowskich²⁶³, elementem tradycji konstytucyjnych podzielanych przez państwa członkowskie Unii Europejskiej, co rodzi obowiązek uznania jej za ogólną zasadę prawa wspólnotowego, której gwarantem jest ETS i którą sądy krajowe mają obowiązek ją respektować²⁶⁴. Ta linia orzecznicza, wraz z art. 49 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej²⁶⁵, okazała się w rzeczywistości wpływowa w ewolucji orzecznictwa ETPC. Wydaje się, że ETPC odszedł od swojego własnego orzecznictwa, również pod wpływem szerszej ochrony zapewnionej w prawie UE²⁶⁶. Zgodnie z najnowszym orzecznictwem ETPC zasada retroaktywności łagodniejszego prawa karnego oznacza, że „w przypadku różnic między prawem karnym obowiązującym w chwili popełnienia przestępstwa a późniejszymi przepisami karnymi uchwalonymi przed wydaniem prawomocnego wyroku, sąd musi zastosować prawo, którego przepisy są najkorzystniejsze dla oskarżonego”²⁶⁷. Dla ETPC obowiązek stosowania spośród kilku ustaw karnych tej, której przepisy są najbardziej korzystne dla oskarżonego, stanowi wyjaśnienie zasad dotyczących sukcesji ustaw karnych, co jest zgodne z innym zasadniczym elementem art. 7 ust. 1 EKPC, a mianowicie przewidywalnością kar. Należy bowiem przypomnieć, że stosowanie zasady *lex mitior* samo w sobie wpisuje się w szerszą zasadę pewności prawa, która wymaga, aby przepisy prawa były

²⁶³ Berlusconi i inni v. Włochy z dnia 3 maja 2005 r., skarga nr C-387/02, C-391/02 i C-403/02, § 68; Campina GmbH & Co. V. Hauptzollamt Frankfurt (Oder) z dnia 8 marca 2007 r., skarga nr C-45/06, § 32 – *Należy przypomnieć, że zasada stosowania z mocą wsteczną kary łagodniejszej należy do tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskich, wobec czego należy uznać ją za ogólną zasadę prawa wspólnotowego, nad której przestrzeganiem czuwa Trybunał i którą sąd krajowy obowiązany jest zachować.*, Åklagaren vs. Mickelsson i Roos z dnia 4 czerwca 2009 r., Izba Sekcja II, skarga nr C-142/05, § 43, w którym mowa jest o „prawowspólnotowej zasadzie ogólnej retroaktywnego stosowania, w zależności od przypadku, względniejszej ustawy karnej i łagodniejszej kary”. Tak też: G. Bocșan, *The criminal dimension of the European Union space of justice*, Bukareszt 2020, s. 34.

²⁶⁴ Tak też: B. Nita, *Pro-European Interpretation of Criminal Law Vis-à-vis the Constitutional Standards of the European Union Member States*, w: *Interpretation of Law in the Global World: From Particularism to a Universal Approach* J. Jemielniak, P. Miklaszewicz (red.), Berlin – Heidelberg 2009, s. 225.

²⁶⁵ Art. 49 ust. 1 KPP, *Dz.Urz.UE 2016 C 202, s.1*, dalej: KPP, Karta: *Nikt nie może zostać skazany za popełnienie czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu, który według prawa krajowego lub prawa międzynarodowego nie stanowił czynu zabronionego pod groźbą kary w czasie jego popełnienia. Nie wymierza się również kary surowszej od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zabroniony pod groźbą kary został popełniony. Jeśli ustawa, która weszła w życie po popełnieniu czynu zabronionego pod groźbą kary, przewiduje karę łagodniejszą, ta właśnie kara ma zastosowanie.*

²⁶⁶ Scoppola v. Włochy... § 105 – 109.

²⁶⁷ Scoppola v. Włochy... § 109; Öcalan v. Turcja z dnia 18 marca 2014 r. (nr 2), skarga nr 46221/99; § 175; Gouarré Patte v. Andora z dnia 12 stycznia 2016 r., Sekcja V, skarga nr 8927/11, § 28 – w tej sprawie Trybunał rozszerzył gwarancje art. 7 EKPC dotyczące retrospektywności łagodniejszego prawa karnego na możliwość retrospektywnej rewizji prawomocnego wyroku, jeśli prawo krajowe przewidywało taką możliwość; Ruban v. Ukraina z 12 lipca 2016 r., skarga nr 8927/11, § 37; Koprivnikar v. Słowenia z dnia 24 stycznia 2017 r., Sekcja IV, skarga nr 67503/13, § 49.

jasne i precyzyjne, a ich stosowanie przewidywalne dla osób, które im podlegają²⁶⁸. Ma to na celu umożliwienie zainteresowanym osobom poznania zakresu nałożonych na nie obowiązków oraz jednoznaczne określenie ich praw²⁶⁹.

W tym miejscu należy zauważyć, iż przepisy, ze względu na swój generalno – abstrakcyjny charakter nie mogą być absolutnie precyzyjne. Jest to również konsekwencją zastosowania przez legislatora jednej z technik ustawodawczych polegającej na posługiwaniu się kategoriami ogólnymi (klauzulami generalnymi) zamiast długimi, kazuistycznymi listami przypadków. Sam obrót prawny wymaga używania formuł w różnym stopniu niedookreślonych, pozwalających uniknąć nadmiernego rygoryzmu i umożliwiających dostosowanie ich do różnych sytuacji. Ich interpretacja i stosowanie (klauzul generalnych i nieostrych pojęć) leży w gestii sądów, które rozstrzygają wątpliwości przy wykładni norm, uwzględniając zmiany codziennej praktyki, pod warunkiem, że rezultat takiej interpretacji będzie zgodny z istotą przestępstwa i da się rozsądnie przewidzieć. Co istotne, wskazana działalność sądów prowadzi do stopniowego rozwoju orzecznictwa w demokratycznym państwie prawnym. Wymaga odnotowania iż, w myśl postanowień EKPC, sądy w drodze wykładni nie mogą uznać za karalne czyny wcześniej niepodlegające karze albo rozszerzyć granice przestępstw, uznając za nie czyny uprzednio dozwolone²⁷⁰.

Zasada *lex mitior* stanowi zatem część podstawowych zasad prawnych regulujących międzyokresowe działanie później uchwalonych przepisów karnych. Wymogi przewidywalności i pewności prawnej obejmują zatem również jej stosowanie w ramach krajowych i unijnych systemów prawnych. Byłoby sprzeczne z tymi wymogami, mającymi zasadnicze znaczenie dla zasady pewności prawa, gdyby po uchwaleniu i wejściu w życie łagodniejszego przepisu karnego zaprzestano jego stosowania w celu ponownego zastosowania

²⁶⁸ Polkomtelt v. Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej i Petrotel sp. z o.o. w Płocku z dnia 13 października 2016 r., Izba Sekcja II, skarga nr C-231/15, § 29; Plantanol GmbH & Co. KG v. Hauptzollamt Darmstadt z dnia 10 września 2009 r., Izba Sekcja III, skarga nr C-201/08, § 46; Duff i inni v. Irlandia z dnia 1 lutego 1996 r., Izba Sekcja VI, sprawa nr C-63/93, § 20; Rombi i Arkopharma z dnia 18 maja 2000 r. sprawa nr C-107/97, § 65; Milchkontor GmbH i inni v. Niemcy z dnia 21 września 1983 r., Izba V, sprawy nr od 205 do 215/82, § 30; Kühn v. Landwirtschaftskammer WeserEm z dnia 10 stycznia 1992 r., sprawa nr C-177/90, § 14; Berlington Hungary i inni v. Magyar Állam z dnia 11 czerwca 2015 r., Izba Sekcja I, sprawa nr C-98/14, § 77; Test Claimants in the Franked Investment Income Group Litigation v. Commissioners of Inland Revenue, i inni z dnia 12 grudnia 2013 r., Izba Sekcja III, sprawa nr C-362/12, § 44.

²⁶⁹ Doux SA v. FranceAgriMer z dnia 9 marca 2017 r. Izba Sekcja IV, sprawa nr C-141/15, § 22; and of 28 March 2017, Rosneft v. Anglia z dnia 28 marca 2017 r. Wielka Izba, sprawa nr C-72/15, § 161; Heinrich z dnia 10 marca 2009 r., Wielka Izba, sprawa nr C-345/06, § 44; a także wyrok w sprawach połączonych ArcelorMittal v. Luksemburg i Komisja oraz Komisja v. ArcelorMittal i Luxembourg i inni z dnia 29 marca 2011 r., Wielka Izba, sprawy nr C-201/09 P i C-216/09 P, § 68.

²⁷⁰ M. A. Nowicki, Wokół Konwencji.. s.

surowszego przepisu karnego, nawet jeśli obowiązywał on w chwili popełnienia czynu. W ocenie Trybunału ustalenie surowości i względności rozwiązań ustawowych wymaga uwzględnienia konkretnych okoliczności (zasada konkretyzacji)²⁷¹, co koresponduje z poglądami polskiej doktryny w zakresie badania ustaw *in concreto*. Trybunał neguje twierdzenie, że jeśli dany czyn w chwili jego popełnienia miał charakter karny zgodnie z „ogólnymi zasadami prawa uznanymi przez narody cywilizowane” w rozumieniu art. 7 ust. 2 EKPC, to zasada nieretroaktywności odpowiedzialności i kar za przestępstwo nie ma zastosowania²⁷². Trybunał już wcześniej zwracał uwagę, że celem art. 7 ust. 2 EKPC jest jedynie wyjaśnienie, że zasada nieretroaktywności nie wpływa na treść ustaw przyjętych z mocą wsteczną w zupełnie wyjątkowych okolicznościach drugiej wojny światowej jako narzędzie karania za zbrodnie wojenne, zdradę i kolaborację z wrogiem²⁷³, a także w przypadku ścigania innych zbrodni przeciwko ludzkości²⁷⁴.

Zgodnie z orzecnictwem ETPC zasada retroakcji łagodniejszego prawa karnego oznacza, że „w sytuacji, w której istnieją różnice między ustawą karną obowiązującą w momencie popełnienia przestępstwa i ustawami karnymi przyjętymi przed wydaniem wyroku kończącego postępowanie w sprawie, sąd powinien stosować ustawę, której przepisy są najbardziej korzystne dla oskarżonego”²⁷⁵. Dla ETPC obowiązek stosowania spośród kilku ustaw karnych tej, której przepisy są najbardziej korzystne dla oskarżonego, stanowi wyjaśnienie zasad sukcesji ustaw karnych, które jest zgodne z innym istotnym elementem art. 7 EKPC, mianowicie przewidywalnością sankcji. Podobnie jak zakaz stosowania z mocą wsteczną, zasada *lex mitior* znajduje zastosowanie w odniesieniu do przepisów definiujących przestępstwa i kary²⁷⁶. Choć Trybunał dokonał zmiany swojego stanowiska w zakresie sposobu

²⁷¹ Opinia doradcza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w odpowiedzi na wniosek Trybunału Konstytucyjnego Armenii z dnia 29 maja 2020 r. nr P16-2019-001, konkluzja dot. pytania czwartego.

²⁷² Makdouf i Damjanović v. Bośnia i Hercegowina z dnia 18 lipca 2013 r., Wielka Izba, skargi nr 2312/08 i 34179/08, § 72.

²⁷³ X. v. Belgia z dnia 20 lipca 1957 r., skarga nr 268/57, Yearbook 1, s. 241; Makdouf i Damjanović przeciwko Bośni i Hercegowinie z dnia 18 lipca 2013 r., Wielka Izba, skargi nr 2312/08 i 34179/08, § 72; Kononov v. Łotwa z dnia z dnia 17 maja 2010 r., Wielka Izba, skarga nr 36376/04, § 186; Šimšić v. Bośnia i Hercegowina z dnia 10 kwietnia 2012 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 51552/10. We wskazanych wyrokach Trybunał wskazał, że celem § 2 nie było ustalenie ogólnego wyjątku od zasady niedziałania prawa karnego wstecz, bowiem „oba ustępy art. 7 Konwencji wiążą się ze sobą i wymagają harmonijnej interpretacji w sposób wskazujący, że stanowią jedną całość”.

²⁷⁴ Touvier v. Francja z dnia 13 stycznia 1997 r., skarga nr 29420/95, DR 88A, s. 148; zob. również: decyzja Kolk i Kislyiy v. Estonia z dnia 17 stycznia 2006 r., Izba (Sekcja IV), skargi nr 23052/04 i 24018/04 – dot. skazania za zbrodnie popełnione podczas drugiej wojny światowej; decyzja Papon v. Francja (nr 2) z dnia 15 listopada 2001 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 54210/00.

²⁷⁵ Scoppola v. Włochy... § 109; Öcalan v. Turcja z dnia 18 marca 2014 r. (nr 2), skarga nr 46221/99; § 175. Także: Gouarré Patte v. Andora... § 28, Ruban v. Ukraina... § 37 Koprivnikar v. Słowenia... § 49.

²⁷⁶ Scoppola v. Włochy... § 108.

wykładni art. 7 EKPC, to jednak dokładna treść zasady *lex mitior* na gruncie Konwencji nie jest ustalona. Wskazuje się, że zasada ta nie wynika w istocie z wymogów przewidywalności lub pewności prawa, lecz opiera się jedynie na względach słuszności i odzwierciedla zmianę stanowiska ustawodawcy w odniesieniu do naganności czynów²⁷⁷. Zasada *lex mitior* i zasada pewności prawa w ocenie Trybunału nie są ograniczone do momentu, w którym czyn został popełniony. Rozciągają się one na cały czas trwania postępowania karnego²⁷⁸.

Jak zostało już wcześniej wskazane zasada *lex mitior retro agit* została zagwarantowana w Karcie Praw Podstawowych²⁷⁹. Uznawanej za jeden z najważniejszych narzędzi ochrony praw podstawowych na poziomie regionalnym. Zgodnie z art. 49 ust. 1 zdanie trzecie KPP jeśli ustawa, która weszła w życie po popełnieniu czynu zabronionego pod groźbą kary, przewiduje karę łagodniejszą, ta właśnie kara ma zastosowanie. Taka gwarancja może być postrzegana jako szerszy aspekt zasady legalności lub jako odrębne prawo wynikające z wymogów zasady pewności prawa i przewidywalności przepisów karnych. W art. 49 KPP wyrażono klasyczne zasady prawa karnego – *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege, lex retro non agit* oraz zasadę *lex mitior retro agit*. Z wyjaśnień dotyczących Karty wynika, że zgodnie z art. 52 ust. 3 Karty prawo zagwarantowane w art. 49 ma takie samo znaczenie i zakres, jak prawo zagwarantowane na postawie art. 7 EKPC, także w zakresie zasady *lex mitior*, która została włączona do karty przez wzgląd na jej występowanie w wielu państwach członkowskich oraz w art. 15 MPPOiP. Należy wskazać, że początkowo Trybunał Sprawiedliwości uznawał, że problem retroaktywnego stosowania prawa karnego łagodniejszego stanowi kwestię prawa

²⁷⁷ Zob. w szczególności częściowo rozbieżne zdanie odrębne sędziego Nicolaou, do którego dołączyli sędziowie Bratza, Lorenzen, Jočienė, Villiger i Sajó, w sprawie Scoppola v. Włochy, jak również odrębne stanowisko sędziego Sajò w wyroku Koprivnikar v. Słowenia. Niemniej jednak szersze spojrzenie na tę zasadę zostało przyjęte w odrębnym stanowisku sędziego Pinta de Albuquerque'a, do którego dołączył sędzia Vučinić w wyroku Maktouf i Damjanović v. Bośnia i Hercegowina.

²⁷⁸ W tym względzie należy zauważyć, że Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał w ramach badania art. 7 ust. 1 EKPC, że znaczenie ma sposób określenia kary nie tylko w momencie popełnienia przestępstwa, ale w niektórych przypadkach również w momencie wydania i ogłoszenia wyroku – Tak Del Río Prada v. Hiszpania, § 112 i § 117, powołujący się na okoliczność, że zmiany w orzecznictwie (prowadzące do wydłużenia czasu pozbawienia wolności) nie mogły zostać przewidziane przez skarżącą w czasie, kiedy została ona skazana, ani wtedy, gdy została powiadomiona o postanowieniu o połączeniu jej kar i ustaleniu maksymalnej długości kary.

²⁷⁹ Karta Praw Podstawowych UE uznawana jest za zbiór fundamentalnych praw człowieka i obowiązków obywatelskich podpisanym w dniu 7 grudnia 2000 r. w Nicei w imieniu Parlamentu Europejskiego, Rady UE oraz Komisji Europejskiej, powtórnie, z pewnymi poprawkami, podpisany przez przewodniczących tych organów podczas szczytu w Lizbonie 12 grudnia 2007 r. Moc wiążąca dokumentu została mu nadana przez Traktat Lizboński 13 grudnia 2007 roku, który wszedł w życie 1 grudnia 2009 r.

krajowego, która powinna podlegać wyłącznie ocenom sądu krajowego²⁸⁰. Dopiero w 2005 r. Trybunał Sprawiedliwości uznał, że zasada ta stanowi część ogólnych zasad prawa Unii Europejskiej, które sądy krajowe mają obowiązek respektować przy stosowaniu ustawodawstw krajowych²⁸¹. Dostrzegalna jest pewna niekonsekwencja, która ujawniła się już po wejściu w życie Karty. Od tego czasu Trybunał Sprawiedliwości podkreśla bowiem przynależność zasady *lex mitior* do zasad ogólnych prawa unijnego, a z drugiej strony odwołuje się wprost do brzmienia art. 49 ust. 1 zd. trzecie Karty²⁸².

Warto dodać, iż regulacja badanego przepisu EKPC dopuszcza ustawy o charakterze specjalnym, które stanowią złagodzenie rygoryzmu nieretroakcji prawa karnego. Dopuszczane jest bowiem ukaranie danej osoby na mocy „zasad ogólnych prawa uznanych przez narody cywilizowane” (w MPPOiP „społeczność międzynarodową”). Uzasadnienia dla takiego zastrzeżenia należy poszukiwać w praktycznej potrzebie stworzenia możliwości dla realizacji przepisów krajowych i międzynarodowych przyjętych w czasie i po II wojnie światowej dotyczących rozliczenia zbrodni wojennych. Dotyczyły one penalizacji zbrodni wojennych, przypadków zdrady oraz kolaboracji z wrogiem. Istotnym jest, iż przepis art. 7 ust 2 nie wprowadza ograniczeń dotyczących kategorii czynów. Co oznacza dopuszczalność jego zastosowania do wszelkich aktów, uznanych przez narody cywilizowane za przestępstwa²⁸³. Problem intertemporalny zarówno w międzynarodowym porządku prawnym, jak i w prawie krajowym odnosi się do określenia czasowej sfery stosowania norm. Konieczne jest wspieranie rozwoju międzynarodowego systemu prawnego przy jednoczesnym zachowaniu zasady stabilności prawnej, która jest istotną częścią każdego systemu prawnego. Każde rozwiązanie problemu intertemporalnego w dziedzinie międzynarodowej musi uwzględniać podwójny wymóg - rozwoju i stabilności. Wskazuje się, że art. 7 EKPC co do zasady, nie ma zastosowania do wykonywania kary²⁸⁴. Warto zauważyć, że przy ocenie należy każdorazowo badać czy

²⁸⁰ Wyrok TS w sprawie Sofii Skanavi i Konstantinowi Chryssanthakopoulos z dnia 29 lutego 1996 r., sprawa nr C-193/94, pkt 16-17.

²⁸¹ Wyrok TS w sprawie Silvio Berlusconi i inni, z dnia 8 marca 2007 r., sprawa nr – C-45/06, pkt 68; Campina GmbH & Co. v. Hauptzollamt Frankfurt (Oder), z dnia 11 marca 2008 r., sprawa nr – C 420/06, pkt 32; Rüdiger Jager v. Amt für Landwirtschaft Bützow z dnia 4 czerwca 2009 r., C- 142/05, pkt 59.

²⁸² M. Szwarc, *Komentarz do art. 49 KPP, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2020, s. 1227.

²⁸³ Powyższe zastrzeżenie miało ogromne znaczenie także w procesach tzw. strzelców muru berlińskiego, którzy po zjednoczeniu Niemiec w latach dziewięćdziesiątych byli sądzeni za swoje czyny przez sądy Republiki Federalnej Niemiec. Mimo, iż wcześniej, jeszcze pod rządami NRD nie tylko nie podlegali odpowiedzialności karnej za ich dokonanie, ale przysługiwały im za nie awanse i inne przywileje służbowe – sprawa Streletz, Kessler i Krenz v. Niemcy... § 78.

²⁸⁴ Saccoccia v. Austria z dnia 5 lipca 2007 r., Izba Sekcja I, skarga nr 69917/01; decyzja Muller v. Czechy z dnia 6 września 2011 r. Izba Sekcja V, skarga nr 48058.

określona instytucja czy środek stanowią element „kary” w rozumieniu Konwencji. W praktyce trudno jest czasem jednoznacznie określić granicę²⁸⁵.

Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka bez wątpienia stanowią źródło rekonstrukcji normy prawnej. Choć przepisy Konwencji nie przewidują związania Trybunału poprzednio wydanymi orzeczeniami, to Trybunał przedstawiając w wyroku efekt przeprowadzonej wykładni pojęć konwencyjnych, odwołuje się częstokroć do wyroków uprzednio już wydanych. Powyższe wzmacnia proces argumentacji bowiem „odwołanie dokonywane jest dokonywane w stosunku do wyroków wyrażających ugruntowane orzecznictwo standardy ochrony praw człowieka”²⁸⁶. Powtarzalność powoływania się na standardy orzecznictwa pozwala uznawać wyroki Trybunału za źródło rekonstrukcji normy. Trybunał staje się więc twórcą standardów ochrony praw człowieka. Zasady Konwencyjne takie jak demokracja, rządy prawa, uznawanie przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka są odzwierciedleniem wykładni systemowej i tworzą aksjologiczną podstawę wykładniczej działalności Trybunału. Ma to tym większe znaczenie, że zasada *lex mitior retro agit*, nie została wyrażona wprost w treści konwencji, a jej wywodzenie z art. 7 EKPC jest wynikiem ugruntowanego już dziś orzecznictwa Trybunału. Trybunał uwzględniając przemiany społeczne, poprzez dokonywaną wykładnię powoduje, że Konwencja jest adekwatna względem zmieniającego się świata. Wyprowadzana z art. 7 EKPC zasada *lex mitior retro agit* stanowi zatem część podstawowych zasad prawnych regulujących międzyokresowe działanie później uchwalonych przepisów karnych. Wymogi przewidywalności i pewności prawnej obejmują zatem również jej stosowanie w ramach krajowych i unijnych systemów prawnych. Byłoby sprzeczne z tymi wymogami, mającymi zasadnicze znaczenie dla zasady pewności prawa, gdyby po uchwaleniu i wejściu w życie łagodniejszego przepisu karnego zaprzestano jego stosowania w celu ponownego zastosowania surowszego przepisu karnego, nawet jeśli obowiązywał on w chwili popełnienia czynu.

2. Zasada *lex mitior retro agit* w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych

²⁸⁵ Kafkaris v. Cypr z dnia 12 lutego 2008 r., Wielka Izba, skarga nr 21906/04, § 142; Scoppola v. Włochy... § 98.

²⁸⁶ B. Liżewski, *Wykładnia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w: Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Prawa Unii Europejskiej*, A. Kalisz, L. Leszczyński, B. Liżewski (red.), Lublin 2011, s. 148.

Jak zostało wskazane na początku rozważań ujętych w niniejszym rozdziale. Obok Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Karty Praw Podstawowych UE aktem prawa międzynarodowego istotnym z punktu widzenia tematyki niniejszej pracy jest Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych²⁸⁷.

Art. 15 ust. 1 Paktu wskazuje, że nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa, a jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z tego korzystać. Art. 15 ust. 1 MPPOiP nie tylko zabrania stosowania prawa działającego wstecz, ale także sprzeciwia się nakładaniu kary w wysokości, która nie była przewidywana w czasie popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary. Dla oceny czy doszło do naruszenia art. 15 ust. 1 zd. drugie MPPOiP, znaczenie będzie miało to, czy prawo obowiązujące w czasie popełnienia czynu przewidywało karę co najmniej tak surową jak wymierzona²⁸⁸. W orzecznictwie Komitetu Praw Człowieka podkreślano, że kwestią pierwszorzędą pozostaje, aby kara wymierzana na podstawie nowego przepisu nie była surowsza od kary, która możliwa była do orzeczenia na podstawie przepisu obowiązującego poprzednio²⁸⁹. Mając na uwadze rozważania zawarte w niniejszej pracy, wskazać należy, że oparcie się na wyłącznie matematycznym porównaniu wysokości kar przewidywanych przez ustawę w chwili popełnienia czynu zabronionego oraz w chwili orzekania o odpowiedzialności karnej jawi się jako niewystarczające przy ocenie względności ustaw. Wybór ustawy winien zostać poprzedzony pogłębioną analizą *in concreto* w zakresie wszelkich okoliczności mających wpływ na wymiar kary. Nie bez znaczenia pozostają również zmiany w sposobie ukształtowania przez ustawodawcę znamion typu czynu zabronionego, które to zmiany mogą prowadzić do rzeczywistego zaostrzenia odpowiedzialności, podczas gdy kara pozostaje niezmienna lub nawet ulega obniżeniu. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w czerwcu 2017 r. kiedy to ustawą z dnia 23 marca 2017 r., o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o

²⁸⁷ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167), dalej: MPPOiP, Pakt.

²⁸⁸ W. Sobczak, *Komentarz do art. 15 MPPOiP w: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*. R. Wieruszewski (red.), Warszawa 2012, s. 350-351.

²⁸⁹ Pogląd taki wyrażony został przez Komitet Praw Człowieka z dnia 16 października 1997 r., w sprawie *Westerman v. Holandia* z dnia 13 grudnia 1999 r., skarga nr 682/1996, a potwierdzony w decyzji KPCz z dnia 18 marca 2003 r., w sprawie *Gombert v. Francja*, skarga nr 987/2001.

pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawodawca wykreślił z opisu czynu art. 209 § 1 k.k. znamię uporczywości oraz narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co w konsekwencji znacząco poszerzyło zakres zastosowania tej normy. Choć sankcja karna w obecnym brzmieniu jest niższa – kodeks przewiduje za ten czyn karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (a nie do dwóch, jak było to przed nowelizacją), to sposób ukształtowania znamion w typie czynu zabronionego przesądza o względności ustawy obowiązującej poprzednio.

Zdanie trzecie w art. 15 Paktu pojawiło się w roku 1950, kiedy Komisja Praw Człowieka zdecydowała o uzupełnieniu jego treści przez wskazanie, że jeżeli po popełnieniu przestępstwa nowa ustawa będzie przewidywała karę łagodniejszą, wówczas przestępca będzie mógł skorzystać z tego dobrodziejstwa. W toku dyskusji przedstawiano propozycje różnych redakcyjnych zmian zmierzających do uściślenia treści przepisu. W końcu jednak art. 15 MPPOiP został przyjęty w zaproponowanej formie przez Komitet Zgromadzenia Ogólnego ONZ²⁹⁰. Warto dodać, że art. 9 AKPCz z 1969 r. przejął tylko z nieznacznymi zmianami o charakterze redakcyjnym całe rozwiązanie sformułowane w treści art. 15 ust. 1 MPPOiP, wraz z wprowadzonym w ostatnim zdaniu tego przepisu wyjątkiem odnoszącym się do możliwości wymierzenia oskarżonemu kary łagodniejszej w sytuacji, gdy takową przewidywać będzie nowa ustawa wydana po popełnieniu przestępstwa. Powyższe oznacza, że art. 15 ust. 1 MPPOiP podniósł do rangi standardu wyrażoną w nim zasadę *lex retro agit in mitius*, która przyjmuje charakter konkretnego uprawnienia przysługującego sprawcy. Przez pojęcie prawa, należy rozumieć nie tylko prawo pisane, tj. pochodzące od ustawodawcy, ale także prawo ukształtowane w oparciu o orzecznictwo sądowe (w tym także orzecznictwo sądowe systemów *common law*, które niejednokrotnie kształtuje typy czynów karalnych)²⁹¹. Co więcej, wskazuje się również, że stanowienie nowych, szczegółowych regulacji nie jest jedyną drogą do uściślenia aspektów przedmiotowych ochrony przewidzianej Paktem, bowiem alternatywą jest dokonywanie wykładni, w tym proces interpretacji ogólnie formułowanych w Pakcie standardów²⁹².

²⁹⁰ Okoliczności, w jakich doszło do sformułowania tekstu art. 15 ust. 1 zdanie trzecie, w sposób szczegółowy omawiają T. Opsahl i A. de Zaya, , *Application of the International Covenant on Civil and Political Rights under the Optional Protocol by the Human Rights Committee*, Genewa 1989 r. s. 43.

²⁹¹ W. Sobczak, *Komentarz do art. 15 MPPOiP w: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*. R. Wieruszewski (red.), Warszawa 2012, s. 346.

²⁹² P. Daranowski, *Międzynarodowa ochrona praw obywatelskich i politycznych in statu nascendi. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, Acta Universitatis Lodzianensis, Łódź 1993, s.32

Zasadnicza racja leżąca u podstawy art. 15 MPPOiP jest jasna: jednostki muszą być w stanie polegać na prawidłowo promulgowanych przepisach prawa karnego i dostosować do nich swoje zachowanie. Jest to w istocie całkiem możliwe, że biorąc w rachubę łagodniejsze uregulowania przyjęte w prawie krajowym, osoba, względem której toczy się postępowanie karne, lub jej pełnomocnik podjęli pewne decyzje proceduralne lub zmienili sposób swojego działania w sposób mający wpływ na dalszy tok tego postępowania.

Należy wskazać, że na sto siedemdziesiąt trzy państwa-strony MPPOiP tylko pięć z nich zgłosiło zastrzeżenia do art. 15 Paktu – Niemcy, Włoch, Republika Trynidadu i Tobago, Stany Zjednoczone oraz Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. W Republice Federalnej Niemiec zgodnie ze zgłoszonym w dniu 27 grudnia 2001 r. zastrzeżeniem, art. 15 ust. 1 Paktu stosuje się w ten sposób, że w przypadku gdy ustawa przewiduje wymierzenie kary łagodniejszej, prawo dotychczas obowiązujące może w pewnych wyjątkowych kategoriach przypadków nadal mieć zastosowanie do przestępstw popełnionych przed zmianą ustawy. Włochy w dniu 15 września 1978 r., zgłosiły zastrzeżenia w odniesieniu do artykułu 15 ustęp 1 zdania ostatniego. Republika Włoska uważa, że przepis ten ma zastosowanie wyłącznie do spraw w toku. W związku z tym osoba, która została już skazana prawomocnym wyrokiem, nie może korzystać z żadnego przepisu prawnego wprowadzonego po tej decyzji w celu wymierzenia łagodniejszej kary. Tożsame zastrzeżenia w odniesieniu do ostatniego zdania ustępu 1 artykułu 15 złożył Rząd Republiki Trynidadu i Tobago uznając, że przepis ten ma zastosowanie wyłącznie do spraw w toku. W związku z tym osoba, która została już skazana prawomocnym wyrokiem, nie może skorzystać z żadnego przepisu prawa, który został wydany po wydaniu tego wyroku, dotyczącego nałożenia łagodniejszej kary. Jeśli zaś chodzi o Stany Zjednoczone, to z uwagi na fakt, że prawo Stanów Zjednoczonych z założenia stosuje wobec sprawcy karę obowiązującą w chwili popełnienia przestępstwa, Stany Zjednoczone zdecydowały się na nie przestrzeganie zdania trzeciego ustępu 1 artykułu 15 MPPOiP. Zdaniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej art. 15 MPPOiP jest dyskryminujący, ponieważ ustanawia procedurę przyjmowania petycji odnoszących się do terytoriów zależnych, nie wprowadzając porównywalnych przepisów dla państw nieposiadających takich terytoriów. Ponadto, w zastrzeżeniach wskazano, że omawiany artykuł ma na celu ustanowienie procedury mającej zastosowanie do terytoriów zależnych państw, niezależnie od tego, czy państwa te stały się stronami konwencji. Pomimo tego, Rząd Jej Królewskiej Mości zdecydował, że Zjednoczone Królestwo powinno podpisać konwencję, pomimo tych zastrzeżeń, ze względu na znaczenie, jakie przywiązują do Konwencji jako całości.

3. Wnioski

Ambiwalencja co do zasady *lex mitior* jest symptomatyczna dla ciągłych kontrowersji co do jej siły normatywnej i co do zakresu jej zastosowania. Z jednej strony, jak się wydaje, jest ona powszechnie akceptowana w prawie międzynarodowym. Tak więc, oprócz ochrony jaką *lex mitior* cieszy się obecnie na mocy MPPOiP i EKPC, podobną ochronę zapewnia mu Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Amerykańska Konwencja Praw Człowieka oraz Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego. Dla kontrastu warto wskazać, że jurysdykcje amerykańskie są mocno podzielone w kwestii rangi nadawanej zasadzie *lex mitior*. Dwadzieścia dwie jurysdykcje w całości ją odrzucają²⁹³, dziewięć jurysdykcji częściowo odrzuca ją i częściowo przyjmuje²⁹⁴, a tylko osiemnaście w całości ją popiera²⁹⁵. Dwie jurysdykcje nie podają żadnego autorytetu w sprawie *lex mitior*²⁹⁶. Co więcej, stanowiska wśród jurysdykcji nadal się zmieniają. Stan Maryland, przez długi czas w swoim ustawodawstwie stanowczo odrzucał zasadę *lex mitior*, dopiero w 2013 r. zmienił stanowisko i uznał ją jako w pełni wiążącą²⁹⁷, podczas gdy stan Missouri postąpił odwrotnie: początkowo przyjął zasadę *lex mitior*, lecz z upływem czasu zmienił swoje rozwiązania kodeksowe, by ostatecznie odrzucić wsteczne działanie ustawy względniejszej²⁹⁸. Kontrowersje dotyczące zasady *lex mitior* mają duże znaczenie praktyczne ponieważ w odniesieniu do nowo zdekryminalizowanych czynów nakazuje uniewinnienie oskarżonych, którzy w przeciwnym razie zostaliby skazani, a w

²⁹³ Są to stany: Arizona, Arkansas, Connecticut, Delaware, Florida, Georgia, Kansas, Louisiana, Maine, Massachusetts, Mississippi, Missouri, Nevada, New Hampshire, New Jersey, New Mexico, Oklahoma, Oregon, Washington, Wisconsin, Wyoming, Dystrykt Kolumbii - P. Westen, *Lex Mitior: Converse of ex post facto and window into criminal desert* w: *New Criminal Law Review: An International and Interdisciplinary Journal*, Vol. 18, nr 2, 2015 s. 209-210.

²⁹⁴ Stan: Hawaje, Illinois, Kentucky, Montana, Północna Dakota, Pennsylvania, Południowa Carolina, Vermont, Zachodnia Virginia - P. Westen, *Lex Mitior: Converse of ex post facto and window into criminal desert* w: *New Criminal Law Review: An International and Interdisciplinary Journal*, Vol. 18, nr 2, 2015 s. 210-211.

²⁹⁵ Zasadę *lex mitior* przyjmuje stan: Alaska, California, Colorado, Idaho, Indiana, Iowa, Maryland, Michigan, Minnesota, Nebraska, New York, Północna Carolina, Ohio, Rhode Island, Tennessee, Texas, Utah, Virginia - P. Westen, *Lex Mitior: Converse of ex post facto and window into criminal desert* w: *New Criminal Law Review: An International and Interdisciplinary Journal*, Vol. 18, nr 2, 2015 s. 208-209.

²⁹⁶ Są to stany: Alabama i Południowa Dakota - P. Westen, *Lex Mitior: Converse of ex post facto and window into criminal desert* w: *New Criminal Law Review: An International and Interdisciplinary Journal*, Vol. 18, nr 2, 2015 s. 211.

²⁹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Maryland z dnia 25 marca 2013 r., sprawa *Waker v. State*, 431 Md. 1, 63 A.3d 575 - <https://cite.case.law/md/431/1/> (dostęp z dnia 8 lutego 2023 r.).

²⁹⁸ Mo. Rev. Stat. § 1.160, 2013 r. - <https://revisor.mo.gov/main/OneSection.aspx?section=1.160> (dostęp z dnia 8 lutego 2023 r.).

odniesieniu do przestępstw z nowo obniżonymi wyrokami lub przestępstw z nowo zredukowanymi karami, nakazuje zmniejszenie kar dla oskarżonych, którzy w przeciwnym razie mogliby otrzymać surowsze kary. Jednak kontrowersje wokół zasady *lex mitior* są również istotne z filozoficznego punktu widzenia, ponieważ odzwierciedlają sprzeczne rozumienie celów kary, a w szczególności tego, czym jest „zasługiwanie” na karę.

Rozdział IV

Intertemporalna regulacja kodeksowa – art. 4 § 1 k.k.

Zasady obowiązywania ustaw karnych w czasie mają pierwszorzędne znaczenie z perspektywy obywatela i jego podstawowych wolności. Podobne znaczenie odgrywają zasady rozstrzygnięcia kolizji ustaw w czasie tj. w sytuacji gdy czyn popełniony został pod rządami ustawy poprzednio obowiązującej, zaś orzekanie o odpowiedzialności karnej ma miejsce gdy ustawa poprzednio obowiązująca utraciła moc i została zastąpiona ustawą nową. Treść przepisów o charakterze intertemporalnym, ze względu na swój syntetyczny charakter może nastroczać wielu problemów interpretacyjnych. By móc przejść do kwestii szczegółowych, dotyczących zakresu zastosowania reguły *lex mitior retro agit* należy na początek przyjrzeć się samej konstrukcji przepisu ustawy karnej oraz jego ukształtowanej już wykładni.

Art. 4 k.k. zawiera normy prawa kolizyjnego, które obejmują reguły stosowania ustawy karnej w przypadku „gdy inna ustawa obowiązuje w czasie popełnienia przestępstwa, a inna w czasie orzekania”²⁹⁹. Istotą tego unormowania jest wybór, które prawo winno być stosowane, w przypadku zmiany ustawy po popełnieniu czynu zabronionego, ale przed orzekaniem o winie sprawcy. Jak wynika z wykładni literalnej treści art. 4 § 1 k.k., jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Wskazać należy, że przepis ten nie rozstrzyga bezpośrednio żadnej kwestii o charakterze derogacyjnym ani też nie określa czasowego zakresu obowiązywania ustaw karnych. Ma on charakter operacyjny i jest jedynie wskazówką dla organu orzekającego, który w procesie decyzyjnym winien poszukiwać najłagodniejszych dla sprawcy konsekwencji popełnionego czynu zabronionego. Słuszne wydaje się być stanowisko W. Wróbla, który wskazuje, że „w tym sensie art. 4 § 1 k.k. jest szczególną regułą kolizyjną, która nie prowadzi do derogacji jednej z kolidujących norm prawnych, a także nie modyfikuje ich czasowego zastosowania, określa natomiast *ad causam*, jak należy postąpić w sytuacji, gdy dane zachowanie opisane jest w kilku równocześnie obowiązujących normach sankcjonujących pochodzących z różnego okresu”³⁰⁰.

W doktrynie i orzecznictwie karnomaterialnym przyjmuje się, że art. 4 k.k. reguluje zasady prawa karnego międzyczasowego, rozstrzygając, którą z ustaw należy stosować w razie

²⁹⁹ Wyrok SN z dnia 5 maja 2005 r., V KK 414/04, OSNKW 2005, nr 9, poz. 80.

³⁰⁰ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 490.

zmiany ustawy po popełnieniu czynu zabronionego³⁰¹. Problemy intertemporalne prawa karnego rozwiązywane są przy pomocy zamkniętego katalogu reguł operacyjnych dotyczących stosowania zmiennych w czasie przepisów³⁰². Reguły te dekodowane są nie tylko z treści art. 4 k.k., ale również z treści przepisów przejściowych lub wprowadzających, które mogą przewidywać odrębne, partykularne rozwiązania w zakresie stosowania ustaw w sytuacji kolizyjnej. Art. 4 k.k. statuuje zasadę retroaktywnego działania prawa nowego poprzez nakazanie wyznaczenia sytuacji prawnej podsądnego w oparciu o prawo obowiązujące w chwili orzekania. Zasada retroaktywnego działania prawa nowego, doznaje jednak istotnego ograniczenia. Polski ustawodawca zdecydował bowiem, by sytuację prawną podsądnego oceniać w oparciu o normy prawa obowiązującego poprzednio, gdy są one dla sprawcy względniejsze. Oznacza to, że sąd nie może dowolnie dokonać wyboru ustawy, lecz w oparciu o analizę konsekwencji prawnych skazania. Oznacza to, że w razie modyfikacji penalizacji ustawa nowa ma zastosowanie wtedy, gdy nie jest dla sprawcy surowsza³⁰³. Rozwiązanie przyjęte w art. 4 k.k., było źródłem poglądu w doktrynie, który wskazuje na przyjęcie w polskim ustawodawstwie „modelu równoległego obowiązywania ustawy nowej i dawnej”³⁰⁴, które konkurują ze sobą w sytuacji kolizji intertemporalnej³⁰⁵. Oznacza to, że ustawa stara nie znika z systemu prawnego, a jedynie jej zakres zastosowania się marginalizuje do sytuacji, gdy w określonej sytuacji faktycznej, byłaby ona dla sprawcy względniejsza.

Ustawa nowa znajdzie zaś zastosowanie w sytuacji, gdy zmiana normatywna niesie za sobą depenalizację całkowitą lub kontrawencjonalizację, modyfikację na korzyść, a także wtedy gdy nowa ustawa dokonuje karnoprawnego wartościowania w sposób tożsamy z dotychczasowym rozwiązaniem ustawowym – tzw. stabilizacja penalizacji. Ustawa nie daje wyraźniej odpowiedzi na pytanie, jak przedstawia się sprawa, gdy czyn popełniono częściowo pod panowaniem dawnego prawa, a częściowo pod panowaniem nowego prawa. Ma to szczególne znaczenie w przypadku przestępstwa trwałego lub ciągłego. W zakresie zaostrzenia kryminalizacji stosować się powinno prawo nowe, tylko do tego fragmentu zachowania, który

³⁰¹ K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Komentarz*, s. 61.

³⁰² J. Mikołajewicz, H. Paluszkiwicz, *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego w: Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, s. 305.

³⁰³ Wyrok SN z dnia 5 maja 2005 r., V KK 414/04, OSNKW 2005, z. 9, poz. 80.

³⁰⁴ A. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne...*, s. 132.

³⁰⁵ J. Mikołajewicz, H. Paluszkiwicz, *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego w: Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, s. 308.

został popełniony pod rządami nowego prawa. Norma intertemporalna rozumiana przez pryzmat normatywnego ujęcia czynu może również prowadzić do potraktowania jednego zachowania jako dwóch czynów sensie normatywnym i przypisania za nie dwóch przestępstw i wymierzenia dwóch kar, jeśli tak ujęte wycinki zachowania realizować będą komplet znamion typu według stanów prawnych obowiązujących w czasie ich popełnienia. W przypadku, jeśli tak przeprowadzona operacja doprowadzi do dekompletacji realizacji znamion przez jeden z tak uzyskanych, przedzielonych zaostrzającą kryminalizację zmianą, wycinków zachowania – czynów w sensie normatywnym, wówczas powinno dojść do skazania tylko za jedno przestępstwo według stanu prawnego z czasu popełnienia danego wycinka zachowania. W zakresie wprowadzenia kryminalizacji w trakcie zachowania, które dopiero od momentu obowiązywania ustawy może zostać zakwalifikowane jako realizujące znamiona typu, może dojść do skazania tylko wówczas, gdy ten samodzielny wycinek zachowania jest wystarczający do przypisania kompletu znamion typu czynu zabronionego według tej nowej ustawy. W przypadku depenalizacji częściowej całość zachowania się wyciętego niejako przez znamiona typu opisanego zarówno w ustawie nowej i ustawie starej powinna zostać zakwalifikowana na podstawie ustawy nowej³⁰⁶. W przypadku zaś depenalizacji całkowitej, zachowanie dotychczas realizujące znamiona traci normatywną podstawę uznania jej za karalne. Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że zmiana normatywna z uwagi na treść artykułu 4 § 1 k.k. skutkuje tym, że nowa ustawa znajduje z oczywistych powodów zastosowanie do stanów faktycznych popełnionych po jej wejściu w życie ma, jednak także zastosowanie do stanów faktycznych powstałych przed jej wejściem w życie jeżeli przewiduje rozwiązanie korzystniejsze niż obowiązująca uprzednio ustawa surowsza³⁰⁷. W starszej literaturze wskazywano, że ówczesny art. 2 k.k. (obecnie 4 k.k.) nie dotyczy zmiany sposobu ścigania o ile nie doszło przed zmianą prawa do wszczęcia postępowania w przedmiocie danego przestępstwa – w tym względzie zawsze ustawa dawna obowiązuje w chwili wszczęcia ścigania. Z kolei po wszczęciu postępowania sąd nie może umorzyć postępowania z tego tylko powodu, że zgodnie z ustawą obowiązującą w chwili wszczęcia postępowania – wdrożono postępowanie na wniosek

³⁰⁶ S. Śliwiński wskazuje, że jeśli w takiej sytuacji prawo dawne było surowsze, to z uwagi na zasadę *lex mitior retro agit*, to nie wchodzi ono w grę z mocy prawa, jeśli zaś było łagodniejsze, to jest to również bez znaczenia, skoro sprawca także nowe prawo obraził – tak. S. Śliwiński, Polskie prawo karne materialne. Część ogólna., Warszawa 1946, s. 43

³⁰⁷

oskarżyciela publicznego, a wedle ustawy nowej dane przestępstwo ścigane jest z oskarżenia prywatnego³⁰⁸.

Dla właściwego stosowania art. 4 § 1 k.k. kluczowa jest analiza użytego w nim zwrotu „inna ustawa”. Sąd Najwyższy uznał, że pod pojęciem „ustawa” należy rozumieć „cały stan prawny obowiązujący w czasie między popełnieniem czynu a wyrokowaniem”³⁰⁹. Podobne stanowisko przyjmowane jest przez dogmatyków prawa karnego, którzy uznają, że przez „ustawę” w znaczeniu art. 4 k.k. należy rozumieć cały obowiązujący w danym czasie stan prawny odnoszący się do badanego czynu³¹⁰. Wydaje się, że chodzi jednak o takie regulacje, które mogą wpłynąć na odpowiedzialność karną sprawcy czynu zabronionego. Implikuje to niejako rozszerzenie leksykalnego znaczenia pojęcia „ustawa” na akty prawne o randze podstawowej, które w drodze fikcji prawnej zostaną z nią zrównane. Skoro w art. 4 § 1 k.k. ustawodawca posługuje się terminem „inna ustawa”, to należy suponować, że podstawą jego zastosowania będzie zawsze zmiana szeroko rozumianej ustawy. Zmiana ustawy, w znaczeniu używanym w obrębie reguł prawa międzyczasowego, oznacza „zmianę treści normy sankcjonującej nadającej kompetencję organowi wymiaru sprawiedliwości do pociągnięcia sprawcy czynu zabronionego pod groźbą kary do odpowiedzialności karnej”³¹¹. Zmiana ta będzie zachodziła wtedy, gdy w wyniku porównania treści normatywnej przepisu ustawy z uwzględnieniem znamienia czasu, ich treść okaże się być różna. Zmiana przepisów może prowadzić do zmiany normy sankcjonowanej, czyli innego niż poprzednio ustalenia zakresu bezprawności zachowania karalnego. Jeżeli przepis ustawy karnej odwołuje się do przepisów wyznaczających zakres bezprawności to zmiana tych przepisów musi być oceniana jako zmiana ustawy w znaczeniu art. 4 k.k.³¹².

„Zmiana ustawy” jak zostało wspomniane może dotyczyć więc zarówno zmiany ustawy *sensu stricto*, jak i zmiany innych przepisów wartościujących badany czyn. Może ona przybrać formę penalizacji niekaranego dotychczas typu czynu, depenalizacji oraz modyfikacji treści normy³¹³. Do ustalenia momentu, od którego zaczyna obowiązywać norma prawna, konieczne

³⁰⁸ L. Peiper, *Komentarz do art. 2 k.k. w: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, L. Peiper (red.), Kraków 1936, t. 5 s. 27.

³⁰⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2004 r., II KO 1/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1216.

³¹⁰ R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa : O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 130, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1973 r., VI KZP 5/73, OSNKW 1973, nr 7-8, poz. 87.

³¹¹ A. Zoll, *Komentarz do art. 4 k.k. w: Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2016, s. 65.

³¹² A. Zoll, *Komentarz do art. 4 k.k. w: Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2016, s. 72.

³¹³ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 36.

jest dokonanie pewnego rozróżnienia na gruncie terminologicznym. Sformułowanie „wejście w życie” oraz „początek obowiązywania” są uważane w polskiej dogmatyce prawa karnego za tożsame. Zgoła odmienny pogląd reprezentowany jest przez teoretyków prawa, którzy wskazują, że ustawa ogłoszona w sposób należyty, staje się obowiązującą³¹⁴. Wejście w życie oznacza zaś, że adresaci norm prawnych od tego momentu są zobligowani do ich stosowania³¹⁵. Powyższe prowadzi do konstatacji, że ustawa ogłoszona z zachowaniem *vacatio legis* jest aktem obowiązującym, ale nie można uznać, że doszło do jej wejścia w życie. Supozycja ta może zostać poddana w wątpliwość. Wszakże w okresie „spoczywania ustawy” wszelkie dotychczasowe unormowania pozostają w mocy, a więc są obowiązujące. Wydaje się więc, że należy przyjąć, jakoby nowe rozwiązania miały jedynie pewne oddziaływanie derogacyjne, ale nie posiadały przymiotu obowiązywania. W tym sensie, można stwierdzić, że termin „wejście w życie” jest momentem od którego normy prawne stają się relewantne z punktu widzenia art. 4 § 1 k.k. i w tym sensie rozpoczynają swój okres obowiązywania.

1. Rozumienie pojęcia „zmiana ustawy” w świetle reguł intertemporalnych. Mechanizmy zmiany ustawy

Każdy akt prawny ma czasowe granice swojego działania³¹⁶. Początek może być wyznaczony dwojako. Pierwszym sposobem może być to wskazanie konkretnej daty dziennej, z którą dana ustawa wejdzie w życie, drugi zaś opiera się na wskazaniu okresu czasu, po upływie którego przepisy zyskują moc obowiązywania. O ile pierwsza z metod sprzyja ogólnemu porządkowi oraz zapewnia niezbędny czas na zapoznanie się z nowymi regulacjami, o tyle druga z nich zależna jest od długości okresu *vacatio legis*. Im dłuższy czas „spoczywania ustawy”, tym większa jest szansa na zapoznanie się z nią przez jej adresatów. Krótkie okresy upływu czasu pomiędzy ogłoszeniem aktu prawnego, a jego wejściem w życie osłabiają zdolność obywateli do zapoznania się z treścią nowowprowadzonych nakazów i zakazów³¹⁷. Wydaje się wszakże, że celem racjonalnego ustawodawcy nie jest zaskakiwanie swoich obywateli, stąd też ustalenie ogólnej zasady, że akty prawne, zawierające w sobie przepisy o

³¹⁴ S. Wronkowska, M. Zieliński, Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych, UMR, Warszawa 1993, s. 73.; S. Wronkowska, *Publikacja aktów normatywnych – przyczynek do dyskusji o państwie prawnym* w: *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, G. Skąpska (red.), Kraków 1992, s. 335.

³¹⁵ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 38.

³¹⁶ T. Bojarski, *Zasady obowiązywania ustawy karnej*, w: *System Prawa Karnego*, Warszawa 2011, s. 524.

³¹⁷ T. Bojarski, *Zasady obowiązywania ustawy karnej*, w: *System Prawa Karnego*, Warszawa 2011, s. 525.

charakterze powszechnie obowiązującym, a tym samym ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ich ogłoszenia³¹⁸. Od tej reguły zostało przewidziane odstępstwo, w uzasadnionych przypadkach, a także w sytuacji, gdy akty prawne ze względu na ważny interes państwa wymagają natychmiastowego wejścia w życie, a zasady demokratycznego państwa prawa nie stoją temu na przeszkodzie. Jak podkreśla T. Bojarski takie uzasadnienie może wynikać z „sytuacji szczególnej, nadzwyczajnych stanów zagrożenia państwa”³¹⁹. Mając na względzie kwestie techniczne wskazać należy, że bieg terminu wejścia w życie aktu normatywnego określanego w dniach liczy się od dnia następującego po dniu ogłoszenia tego aktu. W sytuacji, gdy termin został wskazany w tygodniach, miesiącach i latach, terminy te kończą się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada dniu ogłoszenia, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było, w ostatnim dniu tego miesiąca. Nadanie aktom prawnym wstecznej mocy obowiązującej zawsze będzie stało w sprzeczności z omówioną w rozdziale I. zasadą demokratycznego państwa prawnego. Powrót należy do przytoczonego tam postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie K 22/20 zainicjowane wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 30 września 2020 r. i zarzutu braku zgodności z art. 2 i art. 88 Konstytucji RP art. 101 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568 z późn. zm.). Przykład ten w sposób niezwykle obrazowy pokazuje, jak wykorzystanie techniki legislacyjnej, w ramach której rezygnuje się z *vacatio legis* może prowadzić do naruszenia wzorców wyznaczonych ustawodawcy przez ustrojodawcę. Niezależnie od postępowania w sprawie K 22/20 organ stosujący prawo, w tym przede wszystkim sąd, stosując się do reguł ustrojowych może oceniając konkretny przypadek przyjąć, że brak formalnie zapisanego w ustawie *vacatio legis* przy jednoczesnym braku testu wartości opartego o reguły z art. 2 w związku z art. 88 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP uzasadniającego jego wyłączenie w tym przypadku, stanowi rażące naruszenie standardów wynikających z art. 88 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Samo formalne ogłoszenie zaskarżonych przepisów, bez upływu odpowiedniej ilości czasu, pomimo istnienia technik informatycznych, z pewnością nie pozwoliło obywatelom zapoznać się z treścią promulgowanych norm prawnych. Sąd jest wówczas uprawniony do odstąpienia od zastosowania art. 101 ustawy i wyznaczenia innego zakresu zastosowania wprowadzanych za

³¹⁸ Art. 4 ust. 1 Ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych z dnia 20 lipca 2000 r., Dz. U. z 2010 r., nr 17, poz. 95.

³¹⁹ T. Bojarski, *Zasady obowiązywania...*, s. 525.

pomocą tego przepisu przepisów zaostrzających lub wprowadzających penalizację. Ustalenie tego terminu winno nastąpić w oparciu o art. 88 ust. 1 w zw. z art. 2 w związku z art. 8 Konstytucji RP. Problemów takich, jak wyżej opisane, z punktu widzenia sprawy przestępstwa, nie rodzi sytuacja, gdy dochodzi do obniżenia, bądź do wyłączenia penalizacji. Wówczas naruszenie standardów art. 88 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP może prowadzić ewentualnie do sytuacji niekorzystnej dla pokrzywdzonego, który zaskoczony depenalizacją, będzie musiał skorzystać z cywilnej drogi dochodzenia swoich roszczeń.

Drugim istotnym punktem w zakresie czasowych ram obowiązywania aktów prawnych jest zakończenie ich obowiązywania. Derogacja rozumiana jako utrata mocy obowiązującej może przybierać różne formy: formalnego uchylenia, *desuetudo*, zastosowania reguł kolizyjnych *lex posterior derogat legi priori*, *lex specialis derogat legi generali*, a także utraty swego obowiązywania na mocy własnych postanowień. Mając na względzie wymienione metody podkreślić należy, że przepisy prawa winny być uchylane w wyniku działań legislacyjnych, stąd też zastosowanie takich instytucji jak *desuetudo* lub milcząca derogacja nie ma dużej doniosłości prawnej.

Wskazać należy, że zmiana ustawy może polegać także na zmianie ustawowych określeń definiujących znamiona czynu zabronionego³²⁰. Za zmianę ustawy, o której mowa w art. 4 k.k., należy uznać np. wprowadzenie w art. 115 definicji „mienia znacznej wartości” (§ 5) lub „mienia wielkiej wartości” (§ 6) albo „młodocianego” (§ 10). Niewątpliwie zmianą ustawy w sensie art. 4 k.k. jest wprowadzenie art. 115 § 21 k.k., określającego chuligański charakter czynu, mimo że w tym wypadku nie chodzi o zmianę odnoszącą się do znamion typu czynu zabronionego³²¹. Należy wszakże pamiętać, iż zmiana wykładni sądowej może być w rzeczywistości podyktowana zmianą normatywną, jaka nastąpiła w systemie prawa. Obejmuje to w szczególności przypadki zmian norm o charakterze konstytucyjnym czy też norm prawa międzynarodowego mających bezpośrednie zastosowanie w prawie krajowym. Jeżeli zmiana taka wpływa na treść norm prawa karnego, w szczególności w związku z obowiązkiem dokonywania wykładni w zgodzie z Konstytucją, objęta jest ona regulacją art. 4 k.k., co nie wymaga odrębnej wypowiedzi ustawodawcy³²². Trafnie podkreśla się w literaturze, że zmianą ustawy nie jest zmiana wykładni przepisu prawa, który rzutuje na zakres odpowiedzialności

³²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, OSNwSK 2006 nr 1, poz. 271.

³²¹ Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 226, poz. 1648).

³²² A. Zoll, *Komentarz do art. 4 k.k.*, s.78.

sprawcy³²³. Trzeba jednak dodać, że art. 4 § 1 k.k. znajduje zastosowanie wówczas, gdy zmiana wykładni jest konsekwencją zmiany normatywnej³²⁴. W orzecznictwie przedmiotem analizy stało się interesujące zagadnienie, czy przedmiotem rozważań sądu orzekającego - w kontekście art. 4 § 1 k.k. (rozstrzyganie wedle ustawy względniejszej dla oskarżonego) - może być nie zmiana ustawodawcza brzmienia przepisu, lecz zmiana wykładni sądowej znamion tego przepisu materialnoprawnego. Dostrzec można dwie linie: dominującą – wykluczającą taką możliwość oraz zezwalającą na takie rozważania. Pomimo dominacji pierwszego poglądu, dostrzegając zagrożenia związane z odejściem o niego, kwestia ta wcale nie jawi się jako bezdyskusyjna. A to choćby z powodu istnienia instytucji procesowych w postaci uchwał Sądu Najwyższego oraz zasad prawnych wiążących inne składy Sądu Najwyższego. Obie przecież wywierają silny wpływ nie tylko na samą praktykę orzecniczą sądów niższych szczebli, ale i na sposób stosowania prawa przez instytucje i obywateli³²⁵. Wydaje się, że częstą przyczyną zmiany utrwalonego sposobu wykładni jest pojawienie się nowych okoliczności o charakterze aksjologicznym i światopoglądowym. Należy zastanowić się, czy istotna zmiana w interpretacji znamion czynu zabronionego stanowi zmianę ustawy w kontekście art. 4 k.k. Dochodzi bowiem do zmiany zakresu kryminalizacji choćby poprzez zmiany w wykładni pojęć używanych przez ustawodawcę. Wydaje się, że najlepszym sposobem na zaprezentowanie tego stanowiska będzie odwołanie się do przykładów z orzecznictwa. Znamieniem technicznoprawnym, którego znaczenie uległo modyfikacji na skutek działania judykatury jest „włamanie”, występujące w art. 279 § 1 k.k. Początkowo wskazywano, że pojęcie to obejmuje „usunięcie przeszkody oznaczającej, że wejście do pomieszczenia jest bronione. Błędne jest wobec tego przypuszczenie, że do „włamania” potrzeba użycia znacznego wysiłku fizycznego. Wystarczy usunięcie czegokolwiek, co tworzy odgródzenie pomieszczenia od świata zewnętrznego i jeśli przez to usunięcie rzeczy odgródzone stały się bezpośrednio dostępnymi”³²⁶. W kolejnych latach Sąd Najwyższy dokonał niezbędnych wyoszczeń i stwierdził, że „pojęcie włamania w potocznym jego rozumieniu kojarzy się zazwyczaj z sytuacją, gdy sprawca usuwa za pomocą siły fizycznej przeszkodę materialną chroniącą dostęp do pomieszczenia i zabiera stamtąd rzecz ruchomą. Za ilustrację tak rozumianego włamania może służyć wypadek, gdy sprawca usuwa zamek w drzwiach garażu i wyprowadza stamtąd samochód, mając swobodny dostęp do

³²³ S. Żółtek, *Komentarz do art. 4 k.k. w: Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, red. M. Królikowski, 2017, s. 197 oraz powołana tam literatura.

³²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 maja 2013 r., II AKa 79/13, Legalis nr 2107685.

³²⁵ M. Gabriel – Węglowski, *Zasada działania ustawy względniejszej a zmiana wykładni sądowej*, LEX nr 285241.

³²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1958 r. I K 483/57, OSNPG 1958, nr 8, poz. 15.

urządzeń pozwalających na uruchomienie silnika. W tym wypadku dysponent samochodu zabezpiecza się przed kradzieżą przez zamknięcie garażu. Może on jednak zabezpieczyć się przed kradzieżą także w inny sposób, a mianowicie przez zamknięcie na klucz drzwi samochodu, chroniących dostęp do urządzeń pozwalających na uruchomienie silnika. W obu wypadkach cel działania dysponenta samochodu jest jeden i ten sam: niedopuszczenie nikogo obcego do zadysponowania jego samochodem, tak że z punktu widzenia prawnokarnego nie ma żadnej różnicy między sytuacją, gdy sprawca niezamknięty samochód wyprowadza z zamkniętego garażu, a sytuacją, gdy zamknięty samochód wyprowadza z nie zabezpieczonego miejsca zaparkowania³²⁷. Przytoczyć należy także uchwałę Sądu Najwyższego gdzie wskazano, że „do zakresu zaś pojęcia włamania, które ma na względzie art. 208 k.k. (z 1969 przyp. aut.), wchodzi nie tylko zniszczenie lub uszkodzenie przeszkody materialnej będącej częścią konstrukcji lub specjalnym zamknięciem pomieszczenia, utrudniającym dostęp do wnętrza tego pomieszczenia, ale również i wszelkie usunięcie takiej przeszkody przez fizyczne oddziaływanie na nią w jakikolwiek sposób (...) Kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza. (...) Bezprawne sforsowanie wymienionych przykładowo przeszkód materialnych - podobnie jak bezprawne sforsowanie przeszkód materialnych będących stałymi elementami konstrukcji pomieszczeń (np. w postaci ścian, okien, drzwi, krat, wszelkiego rodzaju zamków, automatów zatraskowych) za pomocą fizycznego oddziaływania na nie w jakikolwiek sposób - stanowi włamanie w rozumieniu art. 208 k.k. (z 1969 r. przyp. aut.). Sposób pokonania przeszkody materialnej przez sprawcę jest - dla bytu przestępstwa kradzieży z włamaniem - obojętny. Pokonanie takiej przeszkody może być wynikiem działania zarówno za pomocą narzędzi precyzyjnych, skonstruowanych specjalnie dla celów przestępczych, jak i narzędzi prymitywnych, a nawet bez pomocy narzędzi³²⁸. Odnotowania wymaga także postanowienie Sądu Najwyższego, w którym wskazano, że „w piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się powszechnie, że pojęcie „włamania” jest swoistym pojęciem prawnym, którego treść jest ustalana autonomicznie w obszarze prawa karnego, zgodnie z przyjmowanymi regułami wykładni i może odbiegać od jego potocznego rozumienia³²⁹. W ostatnim czasie dokonano

³²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1965 r., I K 28/65, OSNKW 1965 nr 11, poz. 138.

³²⁸ Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r. VII KZP 48/78, OSNKW 1980 nr 8, poz. 65.

³²⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. III KK 358/06, Prok. i Pr. 2007 nr 5, poz. 14, str. 10.

kolejnej interpretacji pojęcia włamania, w której przyjęto że „nie stanowi kradzieży z włamaniem takie zachowanie sprawcy, który kradnie cudzą rzecz ruchomą, uniemożliwiając zadziałanie zabezpieczenia tejże rzeczy”³³⁰.

By móc prowadzić dalszy wywód w sposób spójny, należy wskazać, czym jest wykładnia i jak interpretować jej zmianę. W literaturze pojęcie wykładni prawa ujmowane jest sensu largo lub sensu stricto. W związku z tym część przedstawicieli teorii prawa jest zdania, że wykładnia prawa to proces rozumienia każdego przepisu. prawnego. Wedle drugiego poglądu przez wykładnię prawa rozumie się proces zmierzający do ustalenia prawidłowego znaczenia przepisu prawnego wyłącznie w sytuacji, gdy budzi on wątpliwości, a to w myśl zasady *clara non sunt interpretanda*³³¹. Ustalenie właściwego znaczenia danej normy prawnej odgrywa niezmiernie istotną rolę w procesie stosowania prawa, szczególnie w zakresie prawa karnego, które jak zostało wspomniane w toku poprzednich rozważań zawiera normy najmocniej ingerujące w sferę wolności jednostki. Ponadto wyeksponowania wymaga silna funkcja gwarancyjna tej gałęzi prawa. Zgodnie z nią zakres czynów zabronionych przez ustawę musi być określany w sposób zrozumiały dla obywatela, a kary orzekane przez sądy winny być określone w ustawie. W prawie karnym wspomnianą funkcję realizuje głównie zasada *nullum crimen sine lege poenali anteriori*, która implikuje konieczność poddawania przepisów licznym dyrektywom interpretacyjnym³³². W praktyce prawniczej używa się terminu „wykładnia prawa” w różnych kontekstach. W znaczeniu pragmatycznym oznacza on zespół pewnych czynności odnoszących się do jakichś wyrażen³³³. Można więc stwierdzić, że jest to czynność interpretatora polegająca na rekonstrukcji norm z przepisów prawnych oraz na ustalaniu znaczenia tekstu prawnego w sytuacji, gdy jest ono wątpliwe. W apragmatycznym zaś znaczeniu jest opisem rezultatu czynności dokonywanych w stosunku do tych wyrażen³³⁴, czyli rezultatem czynności interpretatora, *ergo* zrekonstruowaną z przepisów normą prawną. Zarówno w nauce prawa, jak i praktyce prawniczej termin ten oznacza ogół czynności prowadzących do ustalenia właściwej treści tekstu prawnego. Warto jest wskazać za T. Gizbertem-Studnickim na rozróżnienie ujęcia semantycznego i derywacyjnego³³⁵. Głównym

³³⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r, I KZP 11/12, KZS 2012 nr 11, poz. 25.

³³¹ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2016, s. 157.

³³² podobnie P. Gensikowski *O wykładni prawa karnego*, w: *Wykładnia prawa i inne problemy filozofii prawa*. L. Morawski (red.), Toruń 2005, s. 112 i n.

³³³ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 43.

³³⁴ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 43.

³³⁵ T. Gizbert – Studnicki, *Wieloznaczność leksykalna w interpretacji prawniczej*, Kraków 1978, s. 6-8, Cyt. za: M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s.76.

rysem charakterystycznym dla derywacyjnej koncepcji jest to, że wedle niej „zadaniem wykładni prawa jest odtworzenie z przepisów prawnych norm postępowania wraz z ich percepcją”³³⁶. Koncepcja ta uznawana jest za uniwersalistyczną, ponieważ formułuje reguły, które mają być skuteczne zarówno w procesie wykładni doktrynalnej, jak również praktycznej³³⁷. Zasadniczym trzonem koncepcji klaryfikacyjnej, zwanej też semantyczną intensjonalną, jest założenie, że wykładnia prawa polega na przypisaniu normom prawnym znaczenia pojętego jako wzór zachowania się³³⁸. Koncepcja, ta zakłada więc, że wykładnia to ustalenie językowego znaczenia (sensu) przepisu prawnego w sytuacji, gdy przepis ten budzi wątpliwości semantyczne. O ile teoria klaryfikacyjna koncentruje się wprost na pozyskiwaniu jasności przepisów prawnych (norm prawnych), o tyle teoria derywacyjna problemy klaryfikacyjne poprzedza analizą zagadnień związanych z rozumieniem tekstów prawnych ze względu na występujące w nich rozczłonkowanie syntaktyczne i treściowe³³⁹.

Koncepcja derywacyjna uznawana jest za bliższą w kontekście teorii prawa karnego prezentowanej przez przedstawicieli szkoły krakowskiej. Rekonstrukcja normy przy wykorzystaniu dostępnych w jej ramach narzędzi prowadzi do wniosku, że zmiana jednego z przepisów, z których następuje zrekonstruowana norma oznacza zmianę całej normy. W tym kontekście art. 4 § 1 k.k. pozwala na rekonstrukcję czasowego zakresu zastosowania każdej zmienionej normy sankcjonowanej.

Wskazać należy, że zmiana wykładni może przyjmować dwojaką formę. Po pierwsze może dojść do zmiany ustawy, lecz zakres zastosowania normy prawnej nie zmieni się. Chodzi więc o formalną zmianę aktu prawnego, podczas gdy ustalenia treści norm w procesie wykładni pozostają bez zmian. Istnieją też takie sytuacje w których dochodzi do formalnej zmiany przepisów ustawy z jednoczesną zmianą zakresu ich zastosowania. Zmiana w wykładni może prowadzić do konstatacji, że pewne zachowania dotychczas zagrożone pod groźbą kary, nie są już kryminalizowane. Jest kwestią sporną, czy można uznać za zmianę ustawy w sensie art. 4 k.k. zmianę wykładni doktrynalnej czy tylko ewentualnie sądowej w stosunku do określonych znamion czynu zabronionego albo w stosunku do zmiany wykładni normy kompetencyjnej wyznaczającej konsekwencje przypisania wypełnienia znamion czynu zabronionego i przesłanek jego przestępności, w tym skazania. Należy zastanowić się, czy doktrynalna zmiana wykładni ma jakiegokolwiek znaczenie, czy być może w grę wchodzi tu tylko zmiana w wykładni

³³⁶ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 77.

³³⁷ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 77.

³³⁸ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 73.

³³⁹ M. Zieliński, M. Zirk – Sadowski, *Klaryfikacyjność i derywacyjność w integrowaniu polskich teorii wykładni prawa*, w: *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*. Rok LXXIII, z. 2, 2011, s. 99.

sądowej, w tym tylko przeprowadzana przez sądy wyższego, jak nie najwyższego szczebla, czy też wystarczające jest przekształcenie jej pośród sądów powszechnych pierwszego szczebla. Wszakże wydaje się, że zmiana ta mogłaby mieć znaczenie, gdyby nasz system prawa był odzwierciedleniem założeń systemu *common law*, który za źródło prawa poza ustawami, uznaje również judykaturę. Na kartach polskiej historii zapisał się czas Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kiedy to Sąd Najwyższy sprawował nadzór ogólny, polegający na dokonywaniu wykładni obowiązujących przepisów prawa, które wywoływały wątpliwości albo były dotychczas rozbieżnie stosowane. W tym celu formułowane były zasady prawne, wpisywane do księgi zasad prawnych, które spełniały ważną rolę w kształtowaniu judykatury innych sądów. Uznawano bowiem, że zmiana wytycznych Sądu Najwyższego rodziła te same skutki co zmiana ustawy w zakresie stosowania przepisów prawa międzyczasowego. Wykładnia sądowa jest wyrazem stanowiska orzekającego sądu i obowiązuje tylko siłą swojego autorytetu. Zmiana nawet utrwalonej już wykładni jest tylko zmianą sposobu rozumienia tej samej ustawy i nie może uruchomić stosowania przepisów prawa międzyczasowego³⁴⁰. Odnosi się to także do wykładni Trybunału Konstytucyjnego, która zgodnie z art. 239 ust. 3 Konstytucji RP utraciła charakter powszechnie obowiązującej. Wykładnia ta, zgodnie z zasadą podziału władz, nie może mieć charakteru prawotwórczego. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że niezwykle trudna do wykazania jest zmiana orzecznictwa, gdyż różnorodne orzeczenia często są wynikiem odmiennych stanów prawnych i okoliczności, co zostało już podnoszone w toku wywodu.

Ostatnim zjawiskiem wymagającym omówienia jest zmiana aktu prawnego bez zmiany jego treści. Dla jasności wywodu warto posłużyć się przykładem przestępstwa uchylania się od alimentów stypizowanego w art. 209 k.k. Przedmiotem ochrony omawianego przepisu jest zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji osobom najbliższym wobec sprawcy oraz tym, których prawa w tym zakresie wynikają z wyroku sądowego, ugody zawartej przed sądem albo innej umowy. Można zatem przyjąć, że przedmiotem ochrony jest w tym przypadku prawo do opieki alimentacyjnej³⁴¹. By pociągnąć sprawcę do odpowiedzialności konieczne jest zatem stwierdzenie, że sprawca był zobowiązany do wykonywania obowiązku alimentacyjnego. Analizując zmiany, jakie zaszły w treści przepisu statuującego odpowiedzialność za niewywiązywanie się przez sprawcę z obowiązku alimentacyjnego, nie sposób pominąć, że na mocy ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - kodeks karny oraz ustawy o pomoc

³⁴⁰ A. Zoll, *Komentarz do art. 4 k.k.*,..., s. 74.

³⁴¹ J. Kosonoga, *Komentarz do art. 209 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*. R. Stefański (red.), Warszawa 2017, s. 1316.

osobom uprawnionym do alimentów³⁴². nastąpiła istotna zmiana w art. 209 k.k., która wpłynęła na zakres kryminalizacji omawianego czynu. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy, wprowadzone zmiany „skutkują nowym brzmieniem przepisu, oderwanym od dotychczasowych znamion w postaci „uporczywości” uchylania się od obowiązku alimentacyjnego i skutku w postaci „narażenia osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”³⁴³. Znamiona te rodziły wiele kontrowersji zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, nie sprzyjając stabilności judykatów i nie przyczyniając się do pełnej karnoprawnej ochrony osób pokrzywdzonych³⁴⁴. Przez „uporczywość” rozumie się zachowanie długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością³⁴⁵. Innymi słowy „uporczywość” z art. 209 § 1 k.k. oznaczała, że musi wystąpić wielokrotność zaniechań na przestrzeni pewnego czasu – uporczywość jest antynomią jednorazowego czy nawet kilkakrotnego zaniechania sprawcy. W rezultacie powszechnie przyjęto, że „uporczywość” zachodzi dopiero w sytuacji powtarzającego się uchylania zabarwionego ujemnie z uwagi na złą wolę sprawcy. Zgodnie z wolą ustawodawcy celem tych zmian jest wzmocnienie realizacji obowiązku opieki przez zaspokojenie potrzeb materialnych osób, które same nie są w stanie ich zaspokoić³⁴⁶. Wydaje się, że intencją legislatora było przede wszystkim zwiększenie funkcji gwarancyjnej w stosunku do jednostki. Już sam fakt niewywiązywania się przez sprawcę z obowiązku alimentacyjnego, niezależnie od konsekwencji jakie zachowanie to niesie dla pokrzywdzonego, uznawane jest za realizację znamion czynu zabronionego. Zasadnicze zmiany jak już zostało wspomniane wcześniej, dotyczą rezygnacji ze znamienia uporczywości uchylania się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz wprowadzenia wyraźnego określenia wysokości zaległości alimentacyjnych, przez wskazanie, że ich łączna wysokość ma stanowić równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Mimo problemów w dokonywaniu wykładni, wskazywano, że znamię uporczywości łączy w sobie dwa elementy: subiektywny – charakteryzujący zachowanie sprawcy od strony podmiotowej, drugi zaś –

³⁴² Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - kodeks karny oraz ustawy o pomoc osobom uprawnionym do alimentów, Dz. U. poz. 952.

³⁴³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, druk nr 1193, s. 2.

³⁴⁴ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, druk nr 1193, s. 2.

³⁴⁵ wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1996 r., II KRN 200/95, Orz. Prok. i Pr. 1996, nr 10; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, KZS 2001 nr 8, poz. 30, str. 20.

³⁴⁶ S. Hypś, *Komentarz do art. 209 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*. A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2018, s. 621.

obiektywny, polegający na trwaniu takiego stanu rzeczy przez dłuższy czas³⁴⁷. Na uwagę zasługuje fakt, że dotychczasowe brzmienie unormowań dotyczących niealimentacji nie wskazywało *explicite*, że uporczywość łączy się z pozostawaniem w zwłoce przez okres 3 miesięcy. Mimo tego, sądy zgodnie przyjmowały, że owa nieustępliwość w zaniechaniu wypełniania obowiązku alimentacyjnego uznawana była właśnie za okres w takim wymiarze³⁴⁸.

W ostatnich latach znacznej modyfikacji uległa także wykładnia znamienia „osoba najbliższa”. Sąd Najwyższy w przełomowej uchwale z dnia 25 lutego 2016 r.³⁴⁹, wskazał, iż partner lub partnerka tej samej płci jest osobą najbliższą w rozumieniu prawa karnego. W konsekwencji czego osoba żyjąca w związku partnerskim, ma prawo m.in. odmówić składania zeznań w sytuacji gdyby miało to narazić partnera na odpowiedzialność karną, a także przysługuje jej prawo do jednych odwiedzin w miesiącu partnera przebywającego w zakładzie karnym. Podkreślenia wymaga fakt, że zmiana ta łączy się z rozszerzeniem odpowiedzialności karnej za wiele przestępstw stypizowanych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego. Częstokroć ustawa wprost posługuje się znamieniem „osoby najbliższej”, co ma istotne znaczenie w procesie ustalenia odpowiedzialności karnej za dany czyn. Przykładowo, wskazać można tu przestępstwo znęcania się opisane w art. 207 k.k. Nie ulega więc wątpliwości, że poprzez kreacyjną rolę sądów dokonano modyfikacji interpretacji znamienia czynu zabronionego bez zmiany zakresu zastosowania normy sankcjonującej.

Istotne jest zaakcentowanie poglądu Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z dnia 19 listopada 2008 r.³⁵⁰, zgodnie z którym przepisy działające wstecz można uznać za zgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego jedynie wyjątkowo. W tym samym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że niedopuszczalna jest retroaktywność przepisów prawa karnego materialnego, w tej bowiem sferze zakaz działania prawa wstecz ma charakter bezwzględny. Zgodzić należy się z poglądem S. Wronkowskiej i M. Zielińskiego, że „zawsze jednak ten, kogo norma retroaktywna dotyczy, nie ma już możliwości, by dostosować do niej swoje zachowanie. W tym sensie każda norma retroaktywna narusza

³⁴⁷ M. Szewczyk, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece*, w: *System Prawa Karnego*, Warszawa 2016, s. 1032; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2002 r., II KKN 409/00, Legalis nr 59796.

³⁴⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2008 r., V KK 277/08, w którym stwierdzono, że okres niealimentacji obejmujący dwa miesiące nie spełnia ustawowego znamienia „uporczywości” z art. 209 § 1 k.k. ze względu na to, że jest on zbyt krótki, OSNwSK 2008 nr 1, poz. 2524.

³⁴⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, OSP 2017 nr 12, poz. 128, str. 172.

³⁵⁰ wyrok TK z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157.

taką wartość, jaką jest wolność człowieka”³⁵¹. Trafnie w tym względzie konstatuje również T. Zalasinski, iż „wsteczne działanie prawa narusza zasadę zaufania obywateli do państwa nie z tego względu, że pogarsza ich sytuację prawną, ale dlatego, że pozbawia obywateli możliwości ustosunkowania się do nowych, wprowadzanych z mocą wsteczną, norm prawnych, bez względu na to, czy normy te są dla obywateli korzystne czy też nie”³⁵². Jeśli zaś chodzi o samą zmianę treści normy, która miałaby mieć moc wsteczną, to nie może ulegać żadnej wątpliwości, że norma taka odnosiłaby się do już zaistniałych faktów, które z tej przyczyny nie mogą już ulec zmianie. Fakty stanowią przesłanki stosowania ustawy karnej, w tym wskazują na osobę sprawcy. W istocie zatem, mamy w takim wypadku do czynienia wejściem ustawodawcy w rolę, którą ustrojodawca przyznał organom stosującym prawo, w tym przede wszystkim sądom. Akt konkretny i indywidualny w postaci orzeczenia sądowego zostaje zastąpiony przez akt o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Niezależnie zatem od tego, czy zmiana ma charakter wprowadzający odpowiedzialność karną³⁵³, zaostrzający ją, łagodzący ją, czy wyłączający odpowiedzialność karną, zawsze w stosunku do jednostki powinna zostać poprzedzona aktem o charakterze indywidualnym i konkretnym w postaci orzeczenia sądowego. W przeciwnym bowiem razie dojdzie do naruszenia zasady trójpodziału władzy, gdyż ustawodawca wydając

³⁵¹ S. Wronkowska, M. Zieliński: *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 80, za: T. Zalasinski, *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004, s. 54.

³⁵² T. Zalasinski, *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004, s. 54.

³⁵³ Przez wprowadzenie odpowiedzialności karnej należy rozumieć także doprowadzenie przez ustawodawcę do odzicia biegu terminu przedawnienia, który już upłynął. karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym (Dz. U. z 1995 r. Nr 95, poz. 475) z dniem 20 listopada 1995 r. wprowadził w życie art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Zgodnie z art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., bieg terminu przedawnienia umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych - w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. - w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. w zdaniu drugim przesądził, że art. 2 § 1 k.k. z 1969 r. nie ma w takich wypadkach zastosowania, czyli nie należy stosować ustawy obowiązującej poprzednio, nawet jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zgodnie z art. 105 § 1 pkt 3 k.k. z 1969 r. okres przedawnienia dla występów zagrożonych karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (za popełnienie których górna granica kary pozbawienia wolności nie przekracza 5 lat) wynosi 5 lat, chyba, że w tym okresie wszczęto postępowanie. Wówczas karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu (art. 106 k.k. z 1969 r.). Oznacza to, że z dniem 20 listopada 1995 roku ustawodawca zdecydował, że umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych - w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., w przedmiocie których nie wszczęto przed 1 stycznia 1990 roku albo w okresie od 1 stycznia 1990 roku do 31 grudnia 1994 r. postępowania karnego, uległy przedawnieniu w dniu 1 stycznia 1995 roku. Te z nich, w przedmiocie których wszczęto postępowanie, które nie zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym do 31 grudnia 1999 roku, uległy przedawnieniu z dniem 1 stycznia 2000 roku.

akt prawny z mocą wsteczną niejako uzurpuje sobie prawo do ingerencji w kompetencje władzy sądowniczej.

Prawo ustanowione dziś nie może odnosić się do tego co miało miejsce wczoraj. To koresponduje z założeniem, że prawo ma kierować ludzkim postępowaniem na przyszłość. L.L. Fuller, wskazuje jednak, że mogą pojawić się takie sytuacje, w których wsteczne działanie prawa będzie niezbędne do utrzymania praworządności³⁵⁴, a to w sytuacji konieczności łagodzenia naruszenia wymogu aby prawa były znane adresatom, których dotyczą oraz aby istniała możliwość zastosowania się do nich. Dopuszczalne miałyby więc być akty prawa działające wstecznie, a mające w sposób właściwy zaradzić wcześniejszym błędom w stanowieniu prawa. Niedostateczna jasność, brak spójności lub upowszechnienia prawa może powodować konieczność stanowienia prawa wstecz.

W tym kontekście należy wskazać, że jeśli stanowione prawo jest odzwierciedleniem społecznych poglądów, to błędy te pojawiać będą się rzadko. Człowiek bowiem postępuje zgodnie ze swoją moralnością i przekonaniem wynikającymi z wyznawanych wartości. Kiedy prawo odzwierciedla pozaprawne wartości, to adresaci zgodnie z nimi postępują nawet bez ich skodyfikowania, a wsteczne zadziałanie prawa może w swej istocie jedynie potwierdzać pogląd społeczny i nie będzie godziło w praworządność.

2. Ustawa dawna a ustawa nowa

W latach 20 XX w. uznawano, że przy zmianie ustawy aktem mającym zastosowanie w stosunku do przestępstw popełnionych przed wejściem w życie nowej ustawy, co do zasady należy stosować ustawę obowiązującą w czasie popełnienia czynu zabronionego, za wyjątkiem przypadków kiedy to nowa ustawa wyznacza karę łagodniejszą lub uchyla karalność³⁵⁵. Rozwiązania ustawowe w zakresie prawa karnego intertemporalnego zmieniały się na

³⁵⁴ L.L. Fuller, *Moralność prawa.*, Warszawa 1978, s. 91-92 – L.L. Fuller posługuje się przykładem wprowadzenia do systemu prawa unormowania zgodnie z którym wyłącznie zaświadczenia o zawarciu związku małżeńskiego zaopatrzone w specjalny znak drukowany w państwowej drukarni będą uznawane za ważne. W wyniku awarii z chwilą wejścia w życie owego zarządzenia, nie jest możliwe nabycie owych znaków. Nie do wszystkich adresatów również dotarła wiadomość o nowym wymogu. W tym czasie małżeństwa są zawierane bez spełnienia nowego warunku dla ich ważności. Ciało ustawodawcze wydaje więc akt normatywny nadający ważność małżeństwom, które z poprzednim uznawane winno być za nieważne. Wsteczne działanie prawa, z punktu widzenia praworządności stanowi naruszenie, jednak jego cel – jakim jest złagodzenie skutków naruszenia wymogu znajomości prawa i możliwości jego przestrzegania, sanuje przełamanie zakazu retroaktywnego stanowienia prawa.

³⁵⁵ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce.*, Warszawa (brak wskazania daty), s.115.

przestrzeni obowiązujących kodeksów. Z zastosowaniem ustawy względniejszej związane jest zagadnienie ustawy pośredniej. Za ustawę pośrednią uznaje się ustawę, która obowiązywała po popełnieniu czynu zabronionego, ale przed chwilą orzekania. Ustaw takich może być więcej, jeżeli upływ czasu od popełnienia czynu zabronionego do czasu wyrokowania będzie znaczny. Taka sytuacja miała miejsce wówczas, gdy nastąpiła zmiana k.k. z 1932 r. w dwóch dekretach z 4 marca 1953 r. o ochronie własności społecznej, które to dekrety zostały zastąpione przez ustawę z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej, która ostatecznie została zmieniona w roku 1960. Powstaje pytanie, czy przy rozważaniu, która ustawa jest dla sprawcy względniejsza, należy brać pod uwagę również ustawę (ustawy) pośrednią – która ze swojej istoty nie była ani ustawą obowiązującą w czasie popełnienia czynu, ani ustawą obowiązującą w czasie orzekania o odpowiedzialności sprawcy.

Kodeks karny z 1932 r. przewidywał, że jeżeli w czasie wyrokowania obowiązuje ustawa inna, niż w czasie popełnienia przestępstwa, wówczas stosuje się ustawę nową; jednakże należy zastosować ustawę dawną, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy (*lex retro agit cum exceptione legis mitioris*). Ówczesny kodeks nie zawierał rozstrzygnięcia, którą ustawę należy stosować, jeżeli w czasie między popełnieniem przestępstwa, a jego osądzeniem obowiązywało kilka ustaw. Z tego względu w stanowisko doktryny również było podzielone. S. Glaser i A. Mogilnicki wskazywali, że pod rządami rozwiązania z 1932 r. również ustawa karna pośrednia powinna mieć zastosowanie, z uwzględnieniem wyjątku z art. 2 § 3 k.k.³⁵⁶, czyli sytuacji, w której wprowadzenie pośredniej ustawy nastąpiło z przyczyn szczególnych, natury przejściowej (*lex posterior mitior retro non agit*). W takiej bowiem sytuacji, ustawę, wydaną z powodu wyjątkowych stosunków faktycznych, stosuje się do czynów popełnionych w czasie jej mocy obowiązującej, choćby nawet straciła moc z powodu zmiany tych stosunków³⁵⁷. Wyjątek ten uzasadniano względami celowościowymi, wskazując, że przewlekanie procesu lub późne wykrycie przestępstwa, prowadziłyby do sytuacji, w której czyn z ustawy epizodycznej byłby sądzony już w czasie jej nieobowiązywania, co z uwagi na jej charakter, łączyłoby się najczęściej z bezkarnością sprawcy i stanowiło przekreślenie celu ustawy i racjonalnej polityki kryminalnej³⁵⁸. Podobnie S. Śliwiński uznawał, że jeśli w czasie między popełnieniem czynu a jego osądzeniem nastąpi kilkukrotna zmiana ustawodawstwa, „należy zastosować tę z kilku w

³⁵⁶ S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz. Prawo o wykroczeniach. Przepisy wprowadzające. Tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego. Wyciągi z motywów ustawodawczych.*, Kraków 1934, s. 22.

³⁵⁷ W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom I.*, Kraków 1933, s. 21.

³⁵⁸ I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej.*, Warszawa 1950, s. 74.

grę wchodzących ustaw, która jest najwzględniejsza³⁵⁹. Tożsame stanowisko prezentował K. Miodulski wskazując, że przez „ustawę obowiązującą poprzednio” należy rozumieć zarówno ustawę obowiązującą w czasie popełnienia przestępstwa jak i ustawę późniejszą, która w czasie orzekania już nie obowiązywała³⁶⁰.

Użycie zwrotów „ustawa nowa” i „ustawa dawna”, powodował jednak, że w doktrynie przeciwnie do wskazanych już poglądów, podkreślano ograniczenie analizy ustawy pod względem względności wyłącznie do ustawy obowiązującej w czasie popełnienia czynu i ustawy obowiązującej w chwili orzekania. Pogląd taki prezentował W. Wolter wskazując, ustawa pośrednia w istocie nie jest ani ustawą czasu popełnienia czynu zabronionego ani ustawą sądenia, o których mowa w art. 2 k.k. – „w ramach wykładni art. 2 §1 k.k. stosowanie ustawy pośredniej możliwe jest wyłącznie *per analogiam*, wobec tego, że stosować należy względniejszą czy to ustawę czasu popełnienia czy to ustawę czasu wyrokowania”³⁶¹.

W kodeksie z 1969 r. zmianie uległa treść art. 2 § 1. Zgodnie z nią jeżeli w czasie orzekania obowiązywała ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa zasadą było stosowanie ustawy nowej, jednakże należało zastosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli była ona względniejsza dla sprawcy. Nowa ustawa nie przewidywała również nakazu stosowania przepisów ustawy epizodycznej mimo uchylenia jej mocy odnośnie czynów popełnionych w czasie jej obowiązywania. Brak szczególnej reguły operacyjnej, dotyczącej ustaw epizodycznych oznaczał poddanie tych ustaw regułom ogólnym. Wyjątkiem była sytuacja przewidywana w art. 121 k.k., tj. możliwość odmiennego uregulowania tej kwestii właśnie w ustawie epizodycznej, zarówno co do stosowania jej przepisów do czynów popełnionych przed jej wejściem w życie, a sądzonych w czasie jej obowiązywania, jak też sytuacji odwrotnej. Brak takich regulowań, oznaczał poddanie takich norm reżimowi ogólnej reguły. Zamiana zwrotu „ustawa dawna” na „ustawa obowiązująca poprzednio”, zmieniła, a może jedynie ujednoliciła, wykładnię doktryny. Według W. Świdy, ponieważ ówczesne brzmienie ustawy używało w art. 2 § 1 wyrażenia „ustawa obowiązująca poprzednio”, należało przyjmować, że chodzi tu nie tylko o ustawę z chwili popełnienia przestępstwa, lecz również o wszystkie ewentualne ustawy które obowiązywały od chwili popełnienia przestępstwa do

³⁵⁹ S. Śliwiński, *Prawo karne*, Warszawa 1946, s. 43; w kwestii ustawy względniejszej także: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2012 r. V KK 447/11, SIP Legalis nr 546841; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2003 r., IV KKN 466/00, SIP Legalis nr 65183.

³⁶⁰ K. Miodulski, *Komentarz do art. 2 k.k.* w: J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 18.

³⁶¹ W. Wolter, *Prawo karne*, Warszawa 1946, s. 32.

chwili orzekania³⁶². Tożsamy pogląd był uzasadniany przez W. Woltera tym, że sprawca nie może znaleźć się w gorszej sytuacji z tego powodu, że jego sprawa nie była wcześniej rozpatrywana³⁶³. Na takim stanowisku stał również K. Buchała, podkreślając, że wyrażenie „ustawa obowiązująca poprzednio” obejmuje swoim zakresem wszystkie ustawy poprzednio obowiązujące, wydane po popełnieniu czynu zabronionego, a więc także ustawy pośrednie³⁶⁴. Uzasadnieniem takiej wykładni było uznanie, że „sprawca nie może cierpieć z tego powodu, że organy wymiaru sprawiedliwości nie uporały się z prawomocnym osądzeniem czynu przed zmianą ustawy”³⁶⁵.

3. Pojęcie ustawy względniejszej

Już na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. pojawiał się zwrot „ustawa względniejsza”. Doktryna i judykatura³⁶⁶ wypracowały na przestrzeni lat spójne stanowisko co do tego, jakie kryteria należy brać pod uwagę w sytuacji kolizji norm prawnych, oceniając owe normy przez pryzmat ich względności. Potocznie termin „względniejsza” oznacza mniej surowa, łagodniejsza, życzliwsza, bardziej wyrozumiała. Według W. Woltera względność jest pewną relacją między dwoma możliwościami³⁶⁷, a zatem dla oceny, która z ustaw jest względniejsza, konieczne będzie „wstępne ustalenie jaką treść miałyby orzeczenie (...) według jednej ustawy, a jaką według drugiej ustawy, a wtedy większa względność jednej z tych ustaw unaocznia się sama”³⁶⁸. Podobne stanowisko prezentuje K. Buchała wskazując, że sąd winien na początku określić jaką hipotetyczną karę należałoby wymierzyć sprawcy pod rządami ustawy obowiązującej uprzednio, następnie dokonać takiej samej analizy na gruncie nowej ustawy, co pozwoli na wyciągnięcie ostatecznego wniosku, która z ustaw przewiduje dla sprawcy łagodniejsze konsekwencje prawnokarne³⁶⁹. Koncepcja hipotetycznego wyrokowania na

³⁶² W. Świda, *Prawo Karne*, Warszawa 1986, s. 93-94.

³⁶³ W. Wolter, *Komentarz do art. 2 k.k.*, w: *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Warszawa 1973, s. 32.

³⁶⁴ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 136.

³⁶⁵ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 136.

³⁶⁶ Obecne brzmienie art. 4 §1 k.k. jest kalką art. 2 § 1 k.k. z 1969 r., pod rządami którego zwrot „ustawa względniejsza” został dobrze opracowany w orzecznictwie. Liczne judykaty wyrażające pogląd co do rozumienia zwrotu „ustawa względniejsza”, pozostają aktualne także na gruncie obowiązującego kodeksu karnego.

³⁶⁷ W. Wolter, *Komentarz do art. 2 k.k.*, w: *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Warszawa 1973, s. 33.

³⁶⁸ W. Wolter, *Komentarz do art. 2 k.k.*, w: *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter (red.). Warszawa 1973, s. 33.

³⁶⁹ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 135; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2008 r., V KK 15/08, Lex 398529.

podstawie nowej i starej ustawy pojawiła się już wcześniej u W. Woltera³⁷⁰. Ten sposób dekodowania ustawy względniejszej zyskał również aprobatę w judykaturze³⁷¹. Wskazywano, że każdorazowo ocena względności podlega badaniu przez sąd, którego zadaniem jest ocenić całokształt ocen ustawodawczych³⁷². W starszej literaturze wskazywano, że ustalenie, która z ustaw jest względniejsza wymaga analizy całości przepisów dawnej i nowej ustawy, jakie do danego przypadku należałoby zastosować, mając przy tym na uwadze nie tylko wymiar kary, lecz także inne środki reakcji karnej³⁷³. Może się zdarzyć, że ustawa poprzednio obowiązująca przewiduje karę co do rodzaju i wysokości surowszą, lecz mimo tego zostanie uznana za względniejszą, ponieważ określa np. krótszy termin przedawnienia, który w stosunku do sprawcy już upłynął, lub daje możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary³⁷⁴, co w rezultacie pozwala na wymierzenie kary łagodniejszej, niżli na podstawie ustawy nowej³⁷⁵.

Podobnie w nowszej literaturze wskazuje się, że „porównaniu podlegają przepisy dawne i nowe nie tylko pod względem rodzaju i wysokości kary, lecz także pod względem wszelkich innych składników kształtujących sytuację prawną sprawcy w związku z jego czynem”³⁷⁶. O uznaniu ustawy za względniejszą dla sprawcy mogą więc decydować różne kryteria, czasami nawet rozbieżne, a ich zestaw zależy zawsze od konkretnej sprawy, ponieważ oprócz surowości kary (ustawowego zagrożenia) trzeba także uwzględnić m.in. dyrektywy sądowego wymiaru

³⁷⁰ W. Wolter, glosa do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1970 r., V KRN 402/69 i z dnia 27 lutego 1970 r., Rw 128/70, OSNKW 1970 nr 6, poz. 58 oraz z dnia 1 lipca 1970 r., IV KR 103/70, PiP 1971, z. 1, s. 173 – 179.

³⁷¹ uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2008 r., V KK 15/08, R-OSNKW 2008, poz. 1068; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2015 r., IV KK 294/14, KZS 2015 nr 5, poz. 12.

³⁷² W. Wolter, *Prawo karne*, Warszawa 1932, s. 19; K. Miodulski, *Komentarz do art. 2 k.k.* w: J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 17.

³⁷³ J. Niesenson, M. Sierwierski, *Kodeks karny. Prawo o wykroczeniach.*, Częstochowa 1946, s. 8; W. Wolter, *Komentarz do art. 2 k.k.*, w: *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter (red.). Warszawa 1973, s. 32; K. Miodulski, *Komentarz do art. 2 k.k.* w: J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 17; W. Wolter, *Prawo karne*, Warszawa 1943, s. 30.

Tak też: wyrok SN z dnia 8 listopada 1932 r., IV K 706/32; wyrok z dnia 17 marca 1933 r., II K 104/33.

³⁷⁴ J. Mikołajewicz, H. Paluszkiewicz, *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego w: Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, s. 309.

³⁷⁵ W. Świda wskazuje, że „jeśli nowa ustawa w porównaniu do dawnej ustawy przewiduje wprawdzie sankcje o niższej dolnej granicy, ale jednocześnie o wyższej granicy górnej, to za względniejszą dla sprawcy uznamy dawną ustawę, jeśli w danym przypadku sprawca zasługuje na karę w górnej granicy jej wymiaru”. Tak: W. Świda, *Prawo Karne*, Warszawa 1986, s. 93.

³⁷⁶ uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1967 r., VI KZP 31/67, OSNKW 1967, nr 12 poz. 123, s. 3 i n.

kary³⁷⁷, przepisy o nadzwyczajnym złagodzeniu lub obostrzeniu kary³⁷⁸, recydywie³⁷⁹, stosowaniu środków karnych, w tym polegających na poddaniu sprawcy próbie. O tym, że względniejsza jest nowa ustawa, może przesądzić liberalizacja w art. 66 § 2 k.k. w zakresie przesłanek stosowania warunkowego umorzenia postępowania albo wprowadzenie w art. 46 § 1 k.k. obligatoryjnego obowiązku naprawienia szkody³⁸⁰. Zawarta w art. 4 § 1 reguła ustawy względniejszej dla sprawcy ma zastosowanie do wymiaru kary łącznej na podstawie art. 89 § 1a³⁸¹. O względniejszym dla sprawcy charakterze jednej z dwóch konkurujących ustaw mogą decydować dyrektywy wymiaru kary, a także konsekwencje związane z zakwalifikowaniem badanego czynu do wypadku mniejszej wagi³⁸². W przypadku zmiany regulacji odnoszących się do przedawnienia należy przyjąć, iż ocenie z punktu widzenia art. 4 § 1 podlegają te wszystkie zmiany, które prowadzą do ustania karalności przestępstw już przedawnionych³⁸³. Konieczne jest więc ustalenie czy między rozwiązaniami zawartymi w ustawie obowiązującej w chwili czynu oraz ustawie obowiązującej w chwili wartościowania zachodzą jakieś odmienności co do przesłanek odpowiedzialności karnej, wymiaru kary lub innych konsekwencji, które wynikają z zastosowania ustaw konkurencyjnych³⁸⁴.

Jeśli kompleksowa ocena sytuacji sprawcy kształtowanej pod rządami ustawy nowej i poprzednio obowiązującej, nie wskazuje która z ustaw jest dla sprawcy względniejsza, albo trudności co do oceny nie dadzą się usunąć, należy stosować ustawę nową, wobec jej pierwszeństwa względem dawnej ustawy³⁸⁵. Powyższe oznacza, że dla oceny, która z ustaw jest względniejsza sama surowość sankcji nie jest decydująca. Badanie, która ustawa jest

³⁷⁷ wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 grudnia 1998 r., II AKa 228/98, Legalis nr 44243.

³⁷⁸ wyrok SN z dnia 1 lipca 1970, IV KR 75/70, Legalis nr 14673; wyrok SN z dnia 6 maja 1971 r., I KR 37/71, Legalis nr 15410; wyrok SN z dnia 3 grudnia 1971 r., IV KR 248/71 Legalis nr 15863; wyrok SN z dnia 4 czerwca 2004 r., III KK 125/03, LEX nr 110539;

³⁷⁹ wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 1996 r., II Ak 548/95, PiP 1996, nr 12, poz. 14.

³⁸⁰ wyrok SN z dnia 18 lutego 2009 r., III KK 349/08, Biul. SN 2009, nr 6, s. 13, zob. także wyrok SN z dnia 13 lutego 2008 r., IV KK 407/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 10.

³⁸¹ wyrok SN z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 159/11, LEX nr 848159, a także wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2011 r., V KK 74/11, OSNKW 2011, nr 6, poz. 54 - SN wskazał, że *art. 89 § 1a, zgodnie z art. 4 § 1, może mieć zastosowanie do wymiaru kary łącznej za przestępstwa popełnione po 7 czerwca 2010 r.*

³⁸² wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., II KK 297/04, LEX nr 152489.

³⁸³ A. Zoll, *Komentarz do art. 4 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Cześć I. Komentarz do art. 1-52*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2016, s. 125.

³⁸⁴ P. Kardas, *Kilka uwag o znaczeniu zmiany normatywnej dla zakresu penalizacji w kontekście zasad intertemporalnych*, w: *Nauki penalne wobec szybkich zmian socjokulturowych. Tom I., Księga jubileuszowa prof. Marka Filara*, Toruń 2012, s. 208.

³⁸⁵ W. Wolter, *Prawo karne*, Warszawa 1946, s. 30 i orzecznictwo tam wskazane; J. Niesenson, M. Sierwierski, *Kodeks karny. Prawo o wykroczeniach.*, Częstochowa 1946, s. 8 i orzecznictwo tam wskazane.

względniejsza nie może odbywać się jedynie na tle abstrakcyjnego porównania norm, w szczególności w zakresie surowości kar zasadniczych³⁸⁶. Ocena wszystkich tych okoliczności musi mieć więc charakter nie tylko kompleksowy (całokształt konsekwencji)³⁸⁷, ale też odnosić się do bezpośrednio do sytuacji podsądnego *in concreto*³⁸⁸. Oznacza to, że sytuacja prawna sprawcy winna być zrelatywizowana do sfery jego interesów, a nie obiektywnej względności³⁸⁹. Wybór ustawy względniejszej dokonywany winien być odrębnie w odniesieniu do każdego czynów przypisywanych oskarżonemu³⁹⁰. W. Wróbel wskazuje, że „kompleksowość” można rozumieć dwojako – jako konieczność uwzględnienia wszystkich negatywnych następstw orzeczenia określonej sankcji karnej wobec sprawcy o konkretnej sytuacji życiowej, albo jako dyrektywę oceny dolegliwości sankcji w kontekście możliwości jej modyfikacji w przyszłości, alternatywnych form wykonania, jak również dodatkowych obowiązków³⁹¹. Faktory

³⁸⁶ S. Śliwiński, *Prawo karne*, Warszawa 1946, s. 44, autor posługuje się przykładem ustawy obowiązującej poprzednio, która za dany czyn przewidywała karę śmierci, a w przypadku sprawcy, który ukończył 70 rok życia karę od lat 10 do lat 15, wskazując, że do takiego sprawcy zastosowanie znajdzie ustawa obowiązująca poprzednio, nawet gdyby nowa ustawa przewidywała karę dożywotniego pozbawienia wolności jako karę najsurowszą (s.45).

³⁸⁷ wyrok składu siedmiu sędziów SN z dnia 13 stycznia 1970 r., OSNKW 1970, nr 4-5, poz. 37, z glosą W. Woltera, PiP 1971, z. 1, s. 174, a także uchwała SN z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16, z glosą T. Bojarskiego, PiP 1997, z. 4, s. 108, oraz wyrok SN z dnia 3 lutego 2015 r., IV KK 294/14, Prok. i Pr.-wkl. 2015, nr 5, poz. 1.

³⁸⁸ L. Peiper, *Komentarz do art. 2 k.k. w: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, L. Peiper (red.), Kraków 1936, t. 5 s. 29; K. Miodulski, *Komentarz do art. 2 k.k. w: J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 19; K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 134; W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 647; tak też: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16: „Ustawą „względniejszą dla sprawcy” w rozumieniu art. 2 par. 1 k.k. jest ta ustawa, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z zastosowania obydwu wchodzących w grę ustaw, przy czym ocena ta musi być dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy”; uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/98, OSNKW 1999, nr 3-4, poz. 12; wyrok SN z dnia 26 marca 1999 r., WKN 6/99, OSNKW 1999, nr 7-8, poz. 40; postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 36; uchwała składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 13 stycznia 1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 4-5/1970, poz. 37; wyrok SN z dnia 6 lipca 1970 r. III KR 102/70, OSNKW 10/118, poz. 118; wyrok SN z dnia 2 lutego 1972 r., I KR 284/71, OSNPG 4/1972, poz. 59.

³⁸⁹ Odmienne: G. Jacobs, *Strafrecht. Allgemeine Teil.*, Berlin – Nowy Jork 1983, s. 87.

³⁹⁰ Wyrok SN z dnia 17 lipca 2002 r., III KKN 485/99, Prok. i Pr. 2003 nr 2, poz. 7.

³⁹¹ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 647, 649 i powołane tam obszernie orzecznictwo (przypis 472), w tym wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 1991 r., II AKr 124/91, Legalis nr 288467, w którym wskazano, że „Stosując kodeks karny w brzmieniu obecnie obowiązującym sąd wymierza wprawdzie nawiązki w kwotach wyższych, niż przewidziane poprzednio, jednakże zarazem przyjmuje wyższy próg zmiany grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności, a i wyższe kwoty zamienników grzywny na tę karę zastępczą. Porównanie skutków stosowania obu tych ustaw (kodeksu karnego w brzmieniu z okresu obowiązywania różnych regulacji) prowadzi do wniosku, że ustawa obowiązująca poprzednio nie jest względniejsza dla sprawcy, należy więc *in concreto* zastosować ustawę nową (art. 2 § 1 KK)”; w zakresie możliwości szybszego przywrócenia prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych jako elementu względniejszego w kontekście oceny ustaw – uchwała SN z dnia 14 stycznia 1971 r., VI KZP 37/70, Legalis nr 15108; w

względności, które doktryna wskazuje jako koniecznie poddawane analizie przy wyborze ustawy nie budzą w praktyce judykatury większych wątpliwości. Co jednak w sytuacji, gdy dany czyn według dawnego prawa ścigany jest z urzędu zaś na podstawie prawa obowiązującego w chwili orzekania jest czynem ściganym z urzędu na wniosek. Od momentu wejścia w życie nowej ustawy, brak będzie istotnego elementu pozwalającego na prowadzenie postępowania – wniosku o ściganie³⁹². Pojawia się więc pytanie czy tryb ścigania podlega regułom intertemporalnym procesowym czy materialnym. Na pytanie to należy udzielić odpowiedzi wariantowej. W sytuacji w której w konkretnym postępowaniu brak jest wniosku o ściganie, rozwiązania normatywne, w których wniosek ten jest wymagany, są korzystniejsze dla oskarżonego, gdyż w przypadku nieuzupełnienia tego braku doprowadzą do umorzenia postępowania. W sytuacji zaś, gdy wniosek zostanie złożony z chwilą wejścia przepisu w życie, które wymagają jego złożenia, sytuacja prawna oskarżonego nie zmienia się. Tym samym, generalnie wprowadzenie przez ustawodawcę trybu ścigania z urzędu na wniosek jest dla oskarżonego rozwiązaniem korzystniejszym, a tym samym winno podlegać ocenie pod kątem *lex mitior* tak jak każda inna przesłanka wyłączająca odpowiedzialność karną. Przykładem takiej sytuacji może być rozwiązanie zawarte w art. 193 § 2 k.k., wprowadzane z dniem 1 października 2023 r., która stanowi że przestępstwo naruszenia miru domowego będzie od tego momentu ścigane tylko na wniosek pokrzywdzonego.

Pojawia się również pytanie co z możliwością ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary jest instytucją związaną z poddaniem sprawcy próbie. Zgodnie z art. 77 k.k. skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, że skazany po zwolnieniu będzie stosował się do orzeczonego środka karnego lub zabezpieczającego i przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Już literalna wykładnia wskazanego przepisu, prowadzi do konstatacji, że to czy sprawca będzie mógł skorzystać z możliwości jakie przewiduje kodeks w zakresie warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary zależne jest od okoliczności niepewnych, ocennych, częściowo zależnych od osoby sprawcy. Osadzony, po spełnieniu warunków ustawowych, ma prawo złożyć wniosek w przedmiocie

zakresie amnestii - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1972 r., VI KZP 5/72 Legalis nr 16307.

³⁹² K. Binding, *Die Normen und ihre Übertretung: Eine Untersuchung über die rechtmässige Handlung und die Arten des Delikts*, 1873, s. 91.

warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania reszty kary pozbawienia wolności i oczekiwać jego rozpoznania, jednak samo złożenie wniosku nie oznacza zgody sądu na skrócenie kary. Konsekwencja złożenia wniosku ma więc charakter niepewny, a zatem trudno jest oceniać przyszłą niepewną możliwość, jako elementu wskazującego na względność ustawy. Stanowisko, że przy kolizji ustaw winna mieć ta ustawa, która stwarza dla sprawcy korzystniejszą sytuację prawną ugruntowane jest również na gruncie judykatury. Wyjątkiem od wskazanych orzeczeń jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2001 r.³⁹³ w uzasadnieniu którego wskazano, że o wyborze która z ustaw jest dla sprawcy korzystniejsza przesądza ich porównanie *in abstracto*. Stanowisko to należy ocenić jako negatywne, także dlatego, że ustawa nie traktuje o ustawie łagodniejszej w znaczeniu abstrakcyjnym, lecz względniejszej dla sprawcy w konkretnej sytuacji.

Kwestia wyboru jednej ustawy w zakresie osądzenia jednego czynu nie budzi wątpliwości³⁹⁴. Wątpliwości pojawiają się natomiast w przypadku wyboru prawa właściwego w przypadku orzekania kary łącznej już na poziomie wyroku, gdy pomiędzy osądzanymi w jednym postępowaniu czynami zaszła taka rozpiętość czasowa, w trakcie której doszło do zmiany przepisów ustawy dotyczących łączenia kar. To samo dotyczy wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym. Kwestia ta tylko na pozór nie budzi wątpliwości, lecz w niektórych układach procesowych może nastroczać znacznych problemów interpretacyjnych. Należy odnotować, że wszędzie tam, gdzie ustawodawca zezwala na przełamywanie reguł intertemporalnych w tym *lex severior retro non agit, lex mitior retro agit*, może dojść do przełamania także zasady stosowania jednej ustawy. Do rozbicia zasady stosowania jednej ustawy wobec jednego czynu może dojść także w sytuacji, w której elementem wpływającym na ustalenie bezprawności są stawki należności publicznoprawnych (np. cło), zaś doszło do zmiany konsekwencji karnych w ustawie karnej. Wówczas może dojść do sytuacji, w której dojdzie do ustalenia bezprawności

³⁹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2001 r., III KKN 411/99, KZS 2001 nr 12, poz. 20, str. 12.

³⁹⁴ W. Wolter, *Komentarz do art. 2 k.k.*, w: *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter (red.). Warszawa 1973, s. 32; K. Miodulski, *Komentarz do art. 2 k.k.* w: J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 18; W. Świda, *Prawo Karne*, Warszawa 1986, s. 95; W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom I.*, Kraków 1933, s. 20; J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 96; szczerzej: B. Nita, A.R. Świątłowski, *Zakaz łącznego stosowania przepisów ustawy nowej oraz ustawy dawnej na tle art. 4 § 1 k.k.*, Prok. i Pr. 2001, nr 3, s. 32-61.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1972 r., I KR 284/71, OSNPG 1972, nr 4 poz. 59; uchwała Izby Karnej SN z dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999, nr 1-2, poz. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2001 r., WA 15/01, OSNKW 2001, nr 9-10, poz. 81, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1970 r. III KR 102/70, OSNKW 2010, nr 118, poz. 118.

na podstawie czasu popełnienia czynu zabronionego, a karalności z czasu orzekania o odpowiedzialności karnej.

Twierdzenie, iż do unormowań statuujących instytucję łączenia kar w Kodeksie karnym zastosowanie znajdują przepisy zawierające przesłanki wyboru ustawy z uwzględnieniem kryterium jej obowiązywania w czasie, wydaje się nie mieć przeciwników zarówno w doktrynie³⁹⁵, jak i w orzecznictwie³⁹⁶. Jednakże zastanawiająca jest prawidłowość, iż dyskurs wokół wskazanego zagadnienia nie prowadzi ani do naświetlenia problemów z nim związanych, ani – co istotniejsze – nie nasuwa argumentów przemawiających za przyjęciem wskazanego stanowiska. Teza leżąca u podstaw orzeczeń dotyczących przedmiotowej materii sprowadza się do zastosowania wykładni językowej i wskazania, że skoro art. 4 § 1 k.k. posługuje się terminem „ustawa”, który rozumie się, odchodząc od literalnego jego brzmienia, jako oznaczający porządek prawny³⁹⁷, kształtowany przez poszczególne jego źródła wymienione w art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, to zakres tego pojęcia z konieczności musi obejmować także art. 85 i n. k.k. U podstaw takiego wnioskowania leży m.in. rozumienie łacińskiego słowa *lex* w opozycji do słowa *ius*, dla których wspólnym tłumaczeniem jest wyraz „prawo”³⁹⁸, jednakże pierwszy jest rozumiany szeroko i odnosi się go do pojęcia idei prawa, jako takiego, zaś drugi wąsko i oznacza się nim prawo pisane w znaczeniu konkretnego przepisu lub grupy przepisów. Supozycja tak ujętego założenia także znajduje zakorzenienie w łacinie i jest pokłosiem paremii *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* – nie nam rozróżniać tam, gdzie ustawa tego nie czyni. Zatem odwołanie się do językowego i prawnego rozumienia słowa „ustawa” pozwala na przyjęcie, iż zbiór jego desygnatów tworzą prawa

³⁹⁵ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 674 i n.

³⁹⁶ Przyjmuje się, że do przepisów normujących karę łączną będącą instytucją prawa materialnego zastosowanie znajduje art. 4 § 1 k.k. – tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013, nr 5, poz. 43; z dnia 6 grudnia 2012 r., V KK 364/12, LEX nr 1231661; z dnia 22 listopada 2012 r., V KK 290/12, LEX nr 1228653; z dnia 12 września 2012 r., V KK 85/12, LEX nr 1220975; z dnia 8 lutego 2012 r., IV KK 238/11, LEX nr 1163357; z dnia 8 listopada 2011 r., IV KK 171/11, LEX nr 1044052; z dnia 12 października 2011 r., V KK 275/11, LEX nr 1044078; z dnia 2 sierpnia 2011 r., IV KK 186/11, LEX nr 897770; z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 159/11, LEX nr 848159; z dnia 9 maja 2011 r., V KK 108/11, LEX nr 817560; z dnia 13 kwietnia 2011 r., IV KK 39/11, Prok. i Pr. – wkł. 2011, nr 9, poz. 1; z dnia 12 kwietnia 2011 r., V KK 74/11, OSNKW 2011, nr 6, poz. 54.

³⁹⁷ Terminem „ustawa” w ramach prawa intertemporalnego określa się cały stan prawny, od którego zależy karalność danego konkretnego czynu przestępnego (wyrok SN z dnia 18 listopada 1932 r., II K 987/32, OSN(K) 1933, nr 1, poz. 13).

³⁹⁸ J. Zajadło, *Ius, lex i Trybunał Konstytucyjny (w:) Współczesne problemy prawa. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, red. U. Jackowiak, I. Nakielska, P. Lewandowski, Gdynia 2011, s. 81 i n.

pisane, zaś poza nim znajdują się zwyczaj, poglądy³⁹⁹ i interpretacje treści konkretnych przepisów⁴⁰⁰ oraz orzecznictwo sądowe⁴⁰¹. Zastosowaniu art. 4 k.k. do unormowań zawartych w przepisach art. 85–89 k.k. nie przeczy także użyta w kodeksie technika kondensacji tekstu prawnego polegająca na wyciągnięciu przed nawias przepisów części szczególnej statuujących typy czynów zabronionych wspólnych dla nich unormowań części ogólnej tego aktu prawnego. Wspomniana zależność występuje także w ramach samej części ogólnej, gdyż począwszy od pierwszych jednostek tekstu prawnego mamy tu do czynienia z zasadami odpowiedzialności karnej⁴⁰². Jedną z zasad prawa karnego intertemporalnego jest ta, która mówi, że ustawa prawa materialnego „obowiązuje tylko na czas przyszły, nie dotyczy zatem tych stosunków prawnych, które powstały przed uzyskaniem przez nią mocy” zaś w stosunku do ustaw procesowych „zasada ta ulega modyfikacji o tyle, że nowe formy postępowania powinny znaleźć zastosowanie do wszelkich czynności, będących już w toku (...)”⁴⁰³. W tym względzie wypowiedział się także Sąd Najwyższy, zwracając uwagę na procesowy charakter wyroku łącznego i materialnoprawny charakter kary łącznej⁴⁰⁴. W ramach przeprowadzonych w uzasadnieniu wymienionego orzeczenia rozważań poczyniono także konstatację, iż „stosując w prawidłowy sposób art. 4 § 1 k.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, sąd powinien rozważyć „względność” ustaw przy porównaniu stanu normatywnego z daty orzekania w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz stanu normatywnego z czasu popełnienia każdego z przestępstw wchodzących w skład zbiegu”. O trafności tego zapatrywania będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego opracowania. Idąc dalej należy w tym miejscu przytoczyć

³⁹⁹ Odmiennie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 2012 r., V KK 290/12, LEX nr 1228653, a przytaczając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, iż „dla potrzeby odczytania aktualnego brzmienia przepisu należy sięgnąć po utrwalony, jednolity, jednoznaczny, powszechny oraz autorytatywny sposób jego rozumienia wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego”, a co za tym idzie – „stosując reguły intertemporalne zawarte w Kodeksie karnym, w szczególności zaś art. 4 § 1 k.k., przy dekodowaniu treści normy wynikającej z przepisów ustawy poprzednio obowiązującej należy uwzględniać to rozumienie owych przepisów, jakie przyjmowano powszechnie w orzecznictwie w czasie występowania okoliczności faktycznych będących przedmiotem oceny prawnej”.

⁴⁰⁰ W tym zakresie może powstać kontrowersja tego rodzaju, iż na gruncie realizmu prawniczego prawem są przede wszystkim decyzje organów, w tym sądów, a silne ich powiązanie z dominującymi poglądami na prawo rodzić może pogląd, iż drastyczna zmiana interpretacji stanowi zmianę prawa. Zaznaczyć w tym miejscu od razu należy, że ścisłe rozróżnienie pomiędzy *ius* i *lex* prowadzi do konstatacji, że zmiana prawa w znaczeniu uprawnień i obowiązków jednostek nie oznacza formalnej zmiany ustawy, zaś tylko takiej zmiany dotyczy art. 4 k.k.

⁴⁰¹ Tak NSA w postanowieniu z dnia 22 lutego 2012 r., II GSK 183/12, LEX nr 1116263.

⁴⁰² Termin ten wydaje się być ogólnie przyjęty dla pierwszych 31 artykułów kodeksu karnego. Zob. G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa 2009; B. Kunicka-Michalska, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 1 § 1 i 2, art. 3–7 KK. Komentarz*, Warszawa 2006.

⁴⁰³ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Gebethner i Wolff 1920, s. 113.

⁴⁰⁴ Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013, nr 5, poz. 43.

jeszcze kilka – jak się wydaje – niekwestionowanych poglądów związanych z regułami intertemporalnymi. Wskazuje się, że „określenie «ustawa obowiązująca poprzednio» z art. 4 § 1 k.k. oznacza nie tylko ustawę obowiązującą w czasie popełnienia przestępstw, ale także wszystkie inne zmieniające się stany prawne obowiązujące po czasie popełnienia przestępstwa, a przed wydaniem orzeczenia”⁴⁰⁵ oraz że „reguła zawarta w art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie nie tylko do sytuacji, w której ustawa względniejsza obowiązywała w czasie popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, ale także do sytuacji, w której w okresie pomiędzy chwilą popełnienia przestępstwa a chwilą orzekania obowiązywała, choćby przez krótki okres, taka ustawa względniejsza”⁴⁰⁶. Nadto podkreśla się zakaz orzekania częściowo w oparciu o przepisy ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo o przepisy ustawy nowej przy jednoczesnym przyjęciu założenia, że art. 4 § 1 k.k. odnosi się tylko do poszczególnych czynów, a nie do całości wyroku obejmującego różne czyny⁴⁰⁷. Jak słusznie zauważa W. Wróbel, poszczególne przestępstwa pozostające w relacji realnego zbiegu są bowiem zawsze samodzielnym przedmiotem oceny z punktu widzenia zasady *lex mitior agit*⁴⁰⁸ i jednocześnie zastosowanie tej zasady ma ten skutek, iż w realiach konkretnego przypadku kara jednostkowa zostanie wymierzona na podstawie innej ustawy niż kara łączna. Orzekanie, zatem, kary łącznej wyłączone jest spod nakazu stosowania tylko jednej ustawy⁴⁰⁹. Zgodzić należy się z W. Wróblem, że ani art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, ani art. 1 § 1 k.k. nie uniemożliwiają stosowania wobec sprawcy ustawy przewidującej surowszą odpowiedzialność karną, o ile tylko czyn sprawcy w ogóle był karalny w chwili jego popełnienia, gdyż rzeczzone przepisy nie zawierają gwarancji przewidywalności wysokości kary grożącej za podejmowane zachowanie⁴¹⁰. Reasumując powyższe, można poczynić wstępną hipotezę, iż nie wszystkie zasady prawa karnego intertemporalnego muszą znaleźć za każdym razem zastosowanie do przypadków, do których równocześnie zastosowanie znajdują zasady składające się na instytucję kary łącznej. Za nietrafny uważam pogląd utożsamiający czas popełnienia czynu zabronionego z czasem zakończenia realizacji znamion tego czynu⁴¹¹, a skłaniam się ku poglądowi, że należy czas

⁴⁰⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 1 grudnia 2004 r., II AKa 244/04, KZS 2005, z. 1, poz. 12.

⁴⁰⁶ Wyrok SN z dnia 23 października 2012 r., V KK 447/11, LEX nr 1228655.

⁴⁰⁷ Wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., III KK 120/11, LEX nr 1112124.

⁴⁰⁸ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 675.

⁴⁰⁹ Ibidem, s. 675–676.

⁴¹⁰ Ibidem, s. 598–599.

⁴¹¹ W. Wolter, *Prawo karne*, Warszawa 1947, s. 86; J. Kostarczyk-Gryszka, *Problemy prawa karnego międzyczasowego*, NP 1970, nr 9, s. 1250; W. Wolter (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973 s. 37; A. Zoll (w:) *Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna*, red. K. Buchała, Warszawa 1990, s. 25–27; M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 99; A. Zoll, K. Buchała, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 81; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn ciągły i*

popelnienia czynu zabronionego ujmować jako „pewien dłuższy odcinek czasu (rozcigajacy się niekiedy nawet na lata), wyznaczony odpowiednio przez początkowy oraz końcowy moment działalności sprawcy urzeczywistniającej znamię czasownikowe (czynności sprawczej) typu czynu zabronionego”⁴¹². Redukcja czasu popelnienia czynu zabronionego do ostatniego momentu, w którym sprawca zachowywał się w sposób odpowiadający czynności czasownikowej typu prowadzi do nieintuicyjnych rozwiązań w zakresie zastosowania zasad składających się na karę łączną, w szczególności ustalenia zbiegu przestępstw oraz przy ocenianiu zachowania pod kątem zasad prawa karnego intertemporalnego. Wydaje się, iż odrzucając pozaprawne kryteria jedności czynu, co pozbawia to pojęcie przypisywanych mu wszystkich, prócz klasyfikacyjnej, funkcji, w tym funkcji łączącej i rozgraniczającej⁴¹³, a tym samym wartościując zachowanie ujmowane jako kontinuum, z którego dopiero ustawa wycina fragmenty funkcjonalnie powiązane z ochroną dóbr prawnych, należy uznać tę część postanowionego zachowania, która przypadła przed zmianą ustawy za taką, dla której zmieniony stan prawny jest ustawą nową w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. i zgodnie z tym przepisem, jego zastosowanie zostanie wyłączone zawsze wtedy, gdy stan prawny z chwili rozpoczęcia realizacji znamion był dla sprawcy korzystniejszy. Za M. Smolakiem zaznaczyć należy, że reguła konstytutywna zastosowana w powyższym schemacie wartościowania nie ma charakteru normatywnego w tym sensie, iż przy jej pomocy nie tworzy się faktów instytucjonalnych, a jedynie opisuje się konstrukcję wynikającą z akceptowanych dwóch rodzajów reguł normatywnych: reguł instytucyjnych wskazujących, po spełnieniu jakich warunków dane X liczyć się będzie jako Y oraz reguł konsekwencyjnych, wskazujących, jakie normatywne konsekwencje powinny być związane z pozyskaniem przez X statusu Y⁴¹⁴. W prawie karnym pierwszym z wymienionych odpowiadają reguły przypisania, a więc pozwalające na ustalenie wszystkich elementów struktury przestępstwa w procesie wartościowania postanowionego zachowania, zaś w drugim z wymienionych odpowiadają reguły odnoszące się do sposobu

ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r. (w:) *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, z. 20, Warszawa 1998, s. 64–66; B. Kunicka-Michalska (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 375–376; A. Wąsek (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 20; J. Giezek (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 60; A. Zoll (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Warszawa 2007, s. 97–99; T. Bojarski (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2009, s. 34.

⁴¹² J. Majewski, *Zmiana ustawy karnej w czasie popelniania czynu zabronionego*, *Palestra* 2003, nr 9–10, s. 21; tenże, *Czas popelnienia przestępstwa. Wybrane zagadnienia definicyjne* (w:) *Czas i jego znaczenie w prawie karnym*, red. J. Warylewski, Gdańsk 2010, s. 234 i n.

⁴¹³ Zob. P. Kardas, *Przestępstwo ciągle w prawie karnym...*, s. 64–68 i cytowana tam literatura.

⁴¹⁴ *Ibidem*.

ustalenia sankcji oraz dotyczące jej wymiaru i wykonania. Wydaje się, iż nie pojawi się problem z kwalifikacją dalszej części wartościowanego zachowania, o ile zmiana dotyczyć będzie reguł konsekwencyjnych, wskazujących, jakie normatywne konsekwencje powinny być związane z pozyskaniem przez X – postanowione zachowanie statusu Y – przestępstwa, gdyż w tym wypadku nie zmienia się czynność czasownikowa, a zastosowanie do tego fragmentu stanu prawnego uchylonego korzystniejszego dla sprawcy, nie narusza zasady *nullum crimen sine lege*, z uwagi na okoliczność, iż zachodzi ciągłość w zakresie uznawania przez ustawę zachowania za przestępne⁴¹⁵.

Inaczej rzecz się ma, gdy zmiana stanu prawnego dotyczy reguł instytucyjnych, wskazujących, po spełnieniu jakich warunków X – postanowione zachowanie liczyć się będzie jako Y – przestępstwo, lecz szersza analiza zależności w tym zakresie wymagałaby oddzielnego, pogłębionego omówienia i wykraczałaby już znacznie poza zakres tematu niniejszego opracowania⁴¹⁶.

Przenosząc całość powyższych rozważań na grunt obecnego ustawodawstwa wskazać należy, że przy przyjęciu, że w dniu 8 czerwca 2010 r.⁴¹⁷ nastąpiła zmiana unormowań dotyczących kary łącznej na mniej korzystne dla skazanych niż te, które obowiązywały przed tą zmianą i analizując zbieg przestępstw Z_1 i Z_2 , z których pierwsze zostało popełnione przed wskazaną datą, a drugie już po wejściu w życie ustawy nowelizującej, jednoczesne zastosowanie zasad prawa karnego intertemporalnego i zasad składających się na karę łączną może prowadzić do niezastosowania zakazu orzekania kary na podstawie dwóch ustaw jednocześnie w przypadku zachowania Z_2 oraz do orzeczenia kary łącznej na podstawie ustawy, która w przypadku zachowania Z_2 już nie obowiązywała, o ile wymagać tego będzie celowość reakcji karnej. Wydaje się, że przyjęcie takiej konwencji dla rozwiązania wskazanego przypadku odrzuca W. Wróbel, pisząc, iż „tak skonstruowane konsekwencje depenalizacji częściowej i przedłużonego obowiązywania ustawy starej są możliwe, niemniej dla ich przyjęcia niezbędne jest przedstawienie szczególnych racji natury gwarancyjnej, wynikających w szczególności z potrzeby ochrony zaufania do państwa i stanowionego w tym państwie

⁴¹⁵ Por. J. Majewski, *Zmiana ustawy karnej...*, s. 29; por. T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Katowice 1987, s. 200–204, 216 i n.

⁴¹⁶ Propozycję częściowego rozwiązania tego problemu przedstawił w formie postulatów *de lege ferenda* J. Majewski. Zob. tenże, *Zmiana ustawy karnej...*, s. 32; por. także T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe...*, s. 200–204.

⁴¹⁷ Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589 z późn. zm.).

prawa” i dodając, że „w omawianym przypadku racji tych trudno się jednak doszukać”⁴¹⁸. Autor ten, konsekwentnie przyjmując wyartykułowane już wyżej założenie, iż ani art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, ani art. 1 § 1 k.k. nie uniemożliwiają stosowania wobec sprawcy ustawy przewidującej surowszą odpowiedzialność karną, o ile tylko czyn sprawcy w ogóle był karalny w chwili jego popełnienia, uważa zaproponowaną wyżej konwencję za niedopuszczalną w tej części, która dotyczy zastosowania ustawy, która już nie obowiązywała w przypadku zachowania Z₂. Wydaje się jednak, iż przyjęte w tej pracy założenia, a przyznające pojęciu czynu tylko funkcję klasyfikacyjną, pozwalają na odrzucenie takiego stanowiska z powołaniem się na racje natury celowościowej. W tej perspektywie wracając raz jeszcze do konstatacji Sądu Najwyższego, iż „stosując w prawidłowy sposób art. 4 § 1 k.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, sąd powinien rozważyć «względność» ustaw przy porównaniu stanu normatywnego z daty orzekania w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz stanu normatywnego z czasu popełnienia każdego z przestępstw wchodzących w skład zbiegu”, można wnioskować, iż w orzeczeniu tym zaakceptowano odejście od zakazu orzekania kary na podstawie dwóch ustaw jednocześnie w przypadku orzeczenia o karze łącznej oraz dopuszczono możliwość orzeczenia kary łącznej na podstawie ustawy, która nie obowiązywała w przypadku każdego z zachowań wartościowanych z punktu widzenia celowego zastosowania kary łącznej. Na tym, w moim przekonaniu, polegać ma proporcjonalne zastosowanie zasad składających się na instytucję prawa karnego intertemporalnego oraz zasad składających się na instytucję kary łącznej w myśl zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

M. Szewczyk zwróciła uwagę, iż art. 66 k.k. z 1969 r. (art. 85 k.k.) stanowi granicę pewnego okresu w zachowaniu się sprawcy, który to okres „zostaje oceniany w płaszczyźnie celowej reakcji”⁴¹⁹. Wydaje się, że owa celowość reakcji w perspektywie zasad prawa karnego intertemporalnego to także właściwy wybór ustawy, na podstawie której kara ta zostanie wobec skazanego orzeczona. Zasadna jest zatem analiza każdego ze stanów prawnych, które obowiązywały od początku chronologicznie pierwszego zachowania aż do czasu wydania orzeczenia o karze łącznej, pamiętając przy tym, że każdy kolejny stan prawny jest dla pierwszego fragmentu zachowania ustawą nową w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. i wynikające z niego reguły konsekwencyjne nie powinny być dla skazanego mniej dotkliwe niż te, które obowiązywały w chwili odnośnego zachowania. W moim przekonaniu celowa reakcja oznacza także dopuszczenie możliwości orzeczenia dwóch kar łącznych odnośnie do dwóch

⁴¹⁸ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 676–677.

⁴¹⁹ M. Szewczyk, *Kara łączna w polskim prawie karnym*, Kraków 1981, s. 34.

oddzielnych grup przestępstw pozostających w relacji jednego realnego zbiegu przestępstw, o ile na takie rozwiązanie wskazywać będzie zastosowanie zasad prawa karnego intertemporalnego. Należy mieć zawsze na uwadze to, że art. 85 k.k. wyznacza granicę przypadków, które nie kwalifikują się do zastosowania zasad asperacji lub absorpcji przy stosowaniu celowej reakcji karnej. Nieorzeczenie kary łącznej prowadzi zawsze do kolejnego wykonania wobec skazanego wymierzonych mu w ramach poszczególnych postępowań kar, co oznacza zastosowanie faktyczne wobec takiego skazanego zasady kumulacji, która jako rozwiązanie skrajne w przeważającej ilości przypadków stanowi zaprzeczenie idei celowej reakcji karnej. Zgadzam się w pełni z zapatrywaniem M. Szewczyk, iż zbieg realny to nie przypadkowa wielość przestępstw, a pewien układ sytuacyjny (do pierwszego wyroku skazującego) wytyczający granice kary łącznej, która „ma być ostateczną reakcją na podlegający osądzeniu okres działalności przestępczej sprawcy”⁴²⁰. Wybór ustawy dla skazanego najkorzystniejszej w ramach zachowania podzielonego przez ustawę na czyny zabronione, a co za tym idzie – na przestępstwa pozostające w realnym zbiegu, wydaje się nie naruszać racji leżącej u podstaw zasady *lex retro non agit* – zasady zaufania obywateli do państwa i do stanowionego przez niego prawa⁴²¹.

W ostatnich słowach odnieść się należy do zaproponowanej w ramach prac legislacyjnych zmiany art. 85 k.k.⁴²². Przepis art. 81 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19⁴²³ stanowi, że przepisy rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu dotychczasowym stosuje się do kar prawomocnie orzeczonych przed dniem wejścia w życie Tarczy 4.0 (tj. dniem 24 czerwca 2020 r.), zaś przepisy rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu nadanym Tarczą 4.0 stosuje się do kar prawomocnie orzeczonych po dniu wejścia w życie Tarczy 4.0, bezsprzecznie zawiera normę prawną, która w oparciu o kryterium daty prawomocności orzeczenia nakazuje zastosowanie konkretnych przepisów ustawy karnej

⁴²⁰ Taż, *Wymiar kary łącznej*, NP 1982, z. 3–4, s. 80.

⁴²¹ Szerzej o uzasadnieniu obowiązywania tego zakazu zob. A. Spotowski, *Zasada lex retro non agit*, Palestra 1985, nr 9, s. 11.

⁴²² Art. 85 § 1. Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną. § 2. Podstawą orzeczenia kary łącznej są wymierzone i niewykonane w całości kary lub kary łączne za przestępstwa, o których mowa w § 1” – projekt z dnia 4 kwietnia 2013 r., <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/>.

⁴²³ ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19, dalej: „Tarcza 4.0”1.

odnoszących się do orzekania kary łącznej bez potrzeby, czy nawet bez możliwości, rozstrzygania, która z ustaw byłaby dla podsądnego względniejsza. Przepis ten w istocie uniemożliwia wydanie wyroku łącznego, kiedy sprawcę skazano chociażby tylko dwoma wyrokami, ale momenty ich uprawomocnienia się przypadają na daty przed i po wejściu w życie Tarczy 4.0. takiej sytuacji, wobec jasnego brzmienia art. 81 ust. 1 i 2 Tarczy 4.0, postępowanie w przedmiocie wydania kary łącznej powinno zostać umorzone, albowiem kary jednostkowe w wyrokach nie podlegają łączeniu, właśnie z powodu konieczności stosowania w stosunku do nich różnych stanów prawnych i niekwestionowanego zakazu tworzenia konglomeratu ustaw. W sytuacji, gdy w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego do orzekania przedstawia się kilka orzeczeń z karami jednostkowymi, prawomocnymi przed datą 24 czerwca 2020 r. i kilka orzeczeń prawomocnych po tej dacie, sąd zobligowany będzie do orzekania w oparciu o dwa odrębne stany prawne, albowiem przepis art. 81 ust. 1 i 2 Tarczy 4.0 wyłącza regułę ogólną z art. 4 § 1 k.k., a tylko ta pozwoliłaby na zastosowanie jednego, w tym przypadku względniejszego, stanu prawnego i pozwoliłaby połączyć kary rodzajowo tożsame z wszystkich wyroków. W takim przypadku sentencja wyroku łącznego powinna więc przybrać formę, w której jednym wyrokiem łącznym orzeczone zostaną dwie różne lub identyczne wymiarowo kary łączne za przestępstwa rodzajowo tożsame, a nawet popełnione w bliskich odstępach czasu, czyli teoretycznie nadające się do połączenia węzłem jednej tylko kary łącznej. Owe dwie kary łączne, wymierzone jednym wyrokiem łącznym będą z kolei podlegać odrębnemu, sekwencyjnemu wykonaniu, co zdaje się komplikować, zamiast upraszczać nie tylko wykonanie kary, ale i politykę karną. Na zagadnienie kary łącznej wypada spoglądać holistycznie, tj. przez pryzmat aksjologii systemu prawa, założeń ogólnej polityki karnej, celowości i racjonalności. Cele racjonalnego prawodawcy nie zmierzają jedynie do osiągnięcia konkretnego stanu rzeczy lub nie są określane li tylko ze względu na daną wartość istniejącego stanu rzeczy, ale wymagają ponadto odwołania się do systemu wartości (aksjologii), które ustawodawca preferuje. Z kolei spośród dostępnych środków do realizacji owych celów racjonalny ustawodawca wybiera te, które są najbardziej właściwe, czyli takie, które spełniają dwa warunki: są adekwatne do osiągnięcia zakładanego stanu rzeczy i jednocześnie są zgodne z przyjętym systemem wartości. Wobec orzeczenia dwóch kar łącznych, których połączyć następnie nie można, w zasadzie niweczony jest podstawowy cel kary łącznej, czyli racjonalizacja wymiaru kary. Nadto, omawiane przepisy intertemporalne kreują więc stany faktyczno-prawne niemożliwe do pogodzenia ze standardami konstytucyjnymi, w tym z opisaną u początków niniejszej pracy zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Wydaje się, iż postulowana zmiana ustawodawcza wymaga rozbudowania przepisów składających się na zasady prawa karnego intertemporalnego, gdyż granicę zbiegu kar będzie wyznaczać to, czy zostały one, czy też nie, wykonane w całości, co wprowadza element przypadkowości w zakresie wyboru ustawy, na podstawie której ma zostać wymierzona kara łączna. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że zmiana ta dotyczy reguł instytucyjnych, a co za tym idzie – jako konieczne jawi się jednoznaczne wypowiedzenie się ustawodawcy o tym, która z ustaw powinna mieć zastosowanie.

Warto wskazać na powody stojące za łagodzeniem odpowiedzialności karnej. Będzie nim przede wszystkim odpadnięcie przesłanki konieczności w ograniczeniu obywatela w prawach i wolnościach w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Odpadnięcie zaś tej przesłanki powodowane będzie zmianą ocen społecznych względem skonkretyzowanych zachowań. W literaturze powszechnie przyjmuje się, że wymóg łagodzenia spełnia wymogi sprawiedliwości materialnej lub proporcjonalnej, gdyż zmiana oceny prowadzi do zmiany potrzeby wymierzenia kary, która jest materialną przesłanką każdej kary. Byłoby sprzeczne z ideą sprawiedliwości, gdyby sąd był zobowiązany do dalszego stosowania prawa, dla którego uzasadnienia nie widzi sam ustawodawca, bowiem eliminuje karalność zachowania w oparciu o nową ocenę zachowania człowieka, które to zachowanie nie wymaga już, w ocenie ustawodawcy, karania⁴²⁴. Prawodawca nie łagodzi zagrożenia karą tylko wtedy, gdy zmienił się jego pogląd na wagę przestępstwa, ale także wtedy, gdy uzna, że dotychczasowe zagrożenie karą jest zbyt wysokie lub zbyt niskie ze względów prewencji generalnej lub indywidualnej. Jeżeli ustawodawca łagodzi ustawę karną w celu dostosowania jej do zmienionych wyobrażeń o karalności, to zgodnie z zasadą sprawiedliwości, winien zastosować nowe łagodniejsze prawo z mocą wsteczną do czynów popełnionych przed zmianą ustawy.

4. Wnioski

Art. 4 k.k. jest przepisem prawa intertemporalnego, regulującym stosunek ustawy wcześniejszej do ustawy późniejszej. Określa stosunek w czasie między ustawą karną a przestępstwem dokonany przed wejściem w życie nowej ustawy, a podlegającym rozpoznaniu już po zmianie normatywnej, ustalając jako zasadę wsteczne obowiązywanie

⁴²⁴ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce.*, Warszawa (brak wskazania daty), s.115 „(...) w dziedzinie zmiany dyspozycji, świadomość prawna społeczeństwa nie wymaga już w stosunku do sprawy stosowania dawnej, surowszej represji, a zatem miarodajną być powinna nowa ustawa”.

nowej ustawy karnej, za wyjątkiem przypadku, gdy dawna ustawa jest względniejsza dla sprawcy. Ustawodawca przy tworzeniu Kodeksu karnego z 1997 r. zdecydował się na pozostawienie bez zmian, w stosunku do obowiązującego poprzednio kodeksu, zakazu wstecznego działania ustawy surowszej (*lex severior retro non agit*) oraz nakazu wstecznego działania ustawy względniejszej (*lex mitior retro agit*).

Porównanie konkurencyjnych ze sobą stanów prawnych sprowadza się do ustalenia tożsamości treściowej norm sankcjonujących wyrażonych w tych ustawach i nie może sprowadzać się wyłącznie do porównania literalnego brzmienia opisu znamion typu czynu zabronionego. Znaczenie ma „kryterium tożsamości bezprawia”, dlatego konieczne jest by ocena odbywała się w oparciu o realia konkretnej sprawy. Oceniając, która z ustaw jest dla sprawcy względniejsza nie wystarczy oparcie się na porównaniu sankcji przewidzianej przez ustawę obowiązującą w chwili popełnienia oraz przewidzianej przez ustawę obowiązującą w chwili wyrokowania. Kodeks karny posiada bowiem szereg, innych niż kara, reakcji prawnokarnych na popełniony czyn zabroniony. Oznacza to, że przy ocenie należy uwzględnić m.in. dyrektywy sądowego wymiaru kary, przepisy o nadzwyczajnym złagodzeniu lub obostrzeniu kary, kwestie działania w warunkach recydywy, a także możliwość stosowania środków karnych. Każda ze wskazanych okoliczności musi być oceniana przez pryzmat konkretnej sytuacji faktycznej oraz skonkretyzowanego sprawcy. Nie budzi wątpliwości fakt, że zakaz stosowania składanych stanów prawnych wyklucza zastosowanie kombinacji ustaw konkurencyjnych, choćby taki zabieg okazał się być dla sprawcy najkorzystniejszy. Konieczne jest wybranie jednej z ustaw i orzekania na jej podstawie co do wszystkich elementów składających się na wymiar odpowiedzialności karnej. W istocie bowiem uznać należy, że art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie do takich zmian w obrębie wszystkich regulacji prawnokarnych, które stanowią podstawę rozstrzygnięcia, bądź też mogą kształtować sytuację prawną jednostki.

Rozdział V

Lex mitior retro agit a rozważania szczegółowe

1. Instytucja kary łącznej a zasada *lex mitior retro agit*

Kwestia wyboru jednej ustawy w zakresie osądzenia jednego czynu nie budzi wątpliwości⁴²⁵. Wątpliwości pojawiają się natomiast w przypadku wyboru prawa właściwego w przypadku orzekania kary łącznej już na poziomie wyroku, gdy pomiędzy osądzanymi w jednym postępowaniu czynami zaszła taka rozpiętość czasowa, w trakcie której doszło do zmiany przepisów ustawy dotyczących łączenia kar. To samo dotyczy wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym. Kwestia ta tylko na pozór nie budzi wątpliwości, lecz w niektórych układach procesowych może nastroczać znacznych problemów interpretacyjnych. Należy odnotować, że wszędzie tam, gdzie ustawodawca zezwala na przełamywanie reguł intertemporalnych w tym *lex severior retro non agit*, *lex mitior retro agit*, może dojść do przełamania także zasady stosowania jednej ustawy. Do rozbicia zasady stosowania jednej ustawy wobec jednego czynu może dojść także w sytuacji, w której elementem wpływającym na ustalenie bezprawności są stawki należności publicznoprawnych (np. cło), zaś doszło do zmiany konsekwencji karnych w ustawie karnej. Wówczas może dojść do sytuacji, w której dojdzie do ustalenia bezprawności na podstawie czasu popełnienia czynu zabronionego, a karalności z czasu orzekania o odpowiedzialności karnej.

Twierdzenie, iż do unormowań statuujących instytucję łączenia kar w Kodeksie karnym zastosowanie znajdują przepisy zawierające przesłanki wyboru ustawy z uwzględnieniem kryterium jej obowiązywania w czasie, wydaje się nie mieć przeciwników zarówno w

⁴²⁵ W. Wolter, *Komentarz do art. 2 k.k.*, w: *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter (red.). Warszawa 1973, s. 32; K. Miodulski, *Komentarz do art. 2 k.k.* w: J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 18; W. Świda, *Prawo Karne*, Warszawa 1986, s. 95; W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom I.*, Kraków 1933, s. 20; J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000, s. 96; szczerzej: B. Nita, A.R. Świątłowski, *Zakaz łącznego stosowania przepisów ustawy nowej oraz ustawy dawnej na tle art. 4 § 1 k.k.*, Prok. i Pr. 2001, nr 3, s. 32-61.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1972 r., I KR 284/71, OSNPG 1972, nr 4 poz. 59; uchwała Izby Karnej SN z dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999, nr 1-2, poz. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2001 r., WA 15/01, OSNKW 2001, nr 9-10, poz. 81, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1970 r. III KR 102/70, OSNKW 2010, nr 118, poz. 118.

doktrynie⁴²⁶, jak i w orzecznictwie⁴²⁷. Jednakże zastanawiająca jest prawidłowość, iż dyskurs wokół wskazanego zagadnienia nie prowadzi ani do naświetlenia problemów z nim związanych, ani – co istotniejsze – nie nasuwa argumentów przemawiających za przyjęciem wskazanego stanowiska. Teza leżąca u podstaw orzeczeń dotyczących przedmiotowej materii sprowadza się do zastosowania wykładni językowej i wskazania, że skoro art. 4 § 1 k.k. posługuje się terminem „ustawa”, który rozumie się, odchodząc od literalnego jego brzmienia, jako oznaczający porządek prawny⁴²⁸, kształtowany przez poszczególne jego źródła wymienione w art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, to zakres tego pojęcia z konieczności musi obejmować także art. 85 i n. k.k. U podstaw takiego wnioskowania leży m.in. rozumienie łacińskiego słowa *lex* w opozycji do słowa *ius*, dla których wspólnym tłumaczeniem jest wyraz „prawo”⁴²⁹, jednakże pierwszy jest rozumiany szeroko i odnosi się go do pojęcia idei prawa, jako takiego, zaś drugi wąsko i oznacza się nim prawo pisane w znaczeniu konkretnego przepisu lub grupy przepisów. Supozycja tak ujętego założenia także znajduje zakorzenienie w łacinie i jest pokłosiem paremii *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* – nie nam rozróżniać tam, gdzie ustawa tego nie czyni. Zatem odwołanie się do językowego i prawnego rozumienia słowa „ustawa” pozwala na przyjęcie, iż zbiór jego desygnatów tworzą prawa pisane, zaś poza nim znajdują się zwyczaj, poglądy⁴³⁰ i interpretacje treści konkretnych

⁴²⁶ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 674 i n.

⁴²⁷ Przyjmuje się, że do przepisów normujących karę łączną będącą instytucją prawa materialnego zastosowanie znajduje art. 4 § 1 k.k. – tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013, nr 5, poz. 43; z dnia 6 grudnia 2012 r., V KK 364/12, LEX nr 1231661; z dnia 22 listopada 2012 r., V KK 290/12, LEX nr 1228653; z dnia 12 września 2012 r., V KK 85/12, LEX nr 1220975; z dnia 8 lutego 2012 r., IV KK 238/11, LEX nr 1163357; z dnia 8 listopada 2011 r., IV KK 171/11, LEX nr 1044052; z dnia 12 października 2011 r., V KK 275/11, LEX nr 1044078; z dnia 2 sierpnia 2011 r., IV KK 186/11, LEX nr 897770; z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 159/11, LEX nr 848159; z dnia 9 maja 2011 r., V KK 108/11, LEX nr 817560; z dnia 13 kwietnia 2011 r., IV KK 39/11, Prok. i Pr. – wkł. 2011, nr 9, poz. 1; z dnia 12 kwietnia 2011 r., V KK 74/11, OSNKW 2011, nr 6, poz. 54.

⁴²⁸ Terminem „ustawa” w ramach prawa intertemporalnego określa się cały stan prawny, od którego zależy karalność danego konkretnego czynu przestępnego (wyrok SN z dnia 18 listopada 1932 r., II K 987/32, OSN(K) 1933, nr 1, poz. 13).

⁴²⁹ J. Zajadło, *Ius, lex i Trybunał Konstytucyjny* (w:) *Współczesne problemy prawa. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, red. U. Jackowiak, I. Nakielska, P. Lewandowski, Gdynia 2011, s. 81 i n.

⁴³⁰ Odmienne Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 2012 r., V KK 290/12, LEX nr 1228653, a przytaczając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, iż „dla potrzeby odczytania aktualnego brzmienia przepisu należy sięgnąć po utrwalony, jednolity, jednoznaczny, powszechny oraz autorytatywny sposób jego rozumienia wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego”, a co za tym idzie – „stosując reguły intertemporalne zawarte w Kodeksie karnym, w szczególności zaś art. 4 § 1 k.k., przy dekodowaniu treści normy wynikającej z przepisów ustawy poprzednio obowiązującej należy uwzględniać to rozumienie owych przepisów, jakie przyjmowano powszechnie w orzecznictwie w czasie występowania okoliczności faktycznych będących przedmiotem oceny prawnej”.

przepisów⁴³¹ oraz orzecznictwo sądowe⁴³². Zastosowaniu art. 4 k.k. do unormowań zawartych w przepisach art. 85–89 k.k. nie przeczy także użyta w kodeksie technika kondensacji tekstu prawnego polegająca na wyciągnięciu przed nawias przepisów części szczególnej statuujących typy czynów zabronionych wspólnych dla nich unormowań części ogólnej tego aktu prawnego. Wspomniana zależność występuje także w ramach samej części ogólnej, gdyż począwszy od pierwszych jednostek tekstu prawnego mamy tu do czynienia z zasadami odpowiedzialności karnej⁴³³. Jedną z zasad prawa karnego intertemporalnego jest ta, która mówi, że ustawa prawa materialnego „obowiązuje tylko na czas przyszły, nie dotyczy zatem tych stosunków prawnych, które powstały przed uzyskaniem przez nią mocy” zaś w stosunku do ustaw procesowych „zasada ta ulega modyfikacji o tyle, że nowe formy postępowania powinny znaleźć zastosowanie do wszelkich czynności, będących już w toku [...]”⁴³⁴. W tym względzie wypowiedział się także Sąd Najwyższy, zwracając uwagę na procesowy charakter wyroku łącznego i materialnoprawny charakter kary łącznej⁴³⁵. W ramach przeprowadzonych w uzasadnieniu wymienionego orzeczenia rozważań poczyniono także konstatację, iż „stosując w prawidłowy sposób art. 4 § 1 k.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, sąd powinien rozważyć „względność” ustaw przy porównaniu stanu normatywnego z daty orzekania w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz stanu normatywnego z czasu popełnienia każdego z przestępstw wchodzących w skład zbiegu”. O trafności tego zapatrywania będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego opracowania. Idąc dalej należy w tym miejscu przytoczyć jeszcze kilka – jak się wydaje – niekwestionowanych poglądów związanych z regułami intertemporalnymi. Wskazuje się, że „określenie «ustawa obowiązująca poprzednio» z art. 4 § 1 k.k. oznacza nie tylko ustawę obowiązującą w czasie popełnienia przestępstw, ale także wszystkie inne zmieniające się stany prawne obowiązujące po czasie popełnienia przestępstwa, a przed wydaniem orzeczenia”⁴³⁶ oraz że „reguła zawarta w art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie nie

⁴³¹ W tym zakresie może powstać kontrowersja tego rodzaju, iż na gruncie realizmu prawniczego prawem są przede wszystkim decyzje organów, w tym sądów, a silne ich powiązanie z dominującymi poglądami na prawo rodzić może pogląd, iż drastyczna zmiana interpretacji stanowi zmianę prawa. Zaznaczyć w tym miejscu od razu należy, że ściśle rozróżnienie pomiędzy *ius* i *lex* prowadzi do konstatacji, że zmiana prawa w znaczeniu uprawnień i obowiązków jednostek nie oznacza formalnej zmiany ustawy, zaś tylko takiej zmiany dotyczy art. 4 k.k.

⁴³² Tak NSA w postanowieniu z dnia 22 lutego 2012 r., II GSK 183/12, LEX nr 1116263.

⁴³³ Termin ten wydaje się być ogólnie przyjęty dla pierwszych 31 artykułów kodeksu karnego. Zob. G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa 2009; B. Kunicka-Michalska, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 1 § 1 i 2, art. 3–7 KK. Komentarz*, Warszawa 2006.

⁴³⁴ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Gebethner i Wolff 1920, s. 113.

⁴³⁵ Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013, nr 5, poz. 43.

⁴³⁶ Wyrok SA w Krakowie z dnia 1 grudnia 2004 r., II AKa 244/04, KZS 2005, z. 1, poz. 12.

tylko do sytuacji, w której ustawa względniejsza obowiązywała w czasie popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, ale także do sytuacji, w której w okresie pomiędzy chwilą popełnienia przestępstwa a chwilą orzekania obowiązywała, choćby przez krótki okres, taka ustawa względniejsza”⁴³⁷. Nadto podkreśla się zakaz orzekania częściowo w oparciu o przepisy ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo o przepisy ustawy nowej przy jednoczesnym przyjęciu założenia, że art. 4 § 1 k.k. odnosi się tylko do poszczególnych czynów, a nie do całości wyroku obejmującego różne czyny⁴³⁸. Jak słusznie zauważa W. Wróbel, poszczególne przestępstwa pozostające w relacji realnego zbiegu są bowiem zawsze samodzielnym przedmiotem oceny z punktu widzenia zasady *lex mitior agit*⁴³⁹ i jednocześnie zastosowanie tej zasady ma ten skutek, iż w realiach konkretnego przypadku kara jednostkowa zostanie wymierzona na podstawie innej ustawy niż kara łączna. Orzekanie, zatem, kary łącznej wyłączone jest spod nakazu stosowania tylko jednej ustawy⁴⁴⁰. Zgodzić należy się z W. Wróblem, że ani art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, ani art. 1 § 1 k.k. nie uniemożliwiają stosowania wobec sprawcy ustawy przewidującej surowszą odpowiedzialność karną, o ile tylko czyn sprawcy w ogóle był karalny w chwili jego popełnienia, gdyż rzeczzone przepisy nie zawierają gwarancji przewidywalności wysokości kary grożącej za podejmowane zachowanie⁴⁴¹. Reasumując powyższe, można poczynić wstępną hipotezę, iż nie wszystkie zasady prawa karnego intertemporalnego muszą znaleźć za każdym razem zastosowanie do przypadków, do których równocześnie zastosowanie znajdują zasady składające się na instytucję kary łącznej. Za nietrafny uważam pogląd utożsamiający czas popełnienia czynu zabronionego z czasem zakończenia realizacji znamion tego czynu⁴⁴², a skłaniam się ku pogładowi, że należy czas popełnienia czynu zabronionego ujmować jako „pewien dłuższy odcinek czasu (rozciągający

⁴³⁷ Wyrok SN z dnia 23 października 2012 r., V KK 447/11, LEX nr 1228655.

⁴³⁸ Wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., III KK 120/11, LEX nr 1112124.

⁴³⁹ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 675.

⁴⁴⁰ Ibidem, s. 675–676.

⁴⁴¹ Ibidem, s. 598–599.

⁴⁴² W. Wolter, *Prawo karne*, Warszawa 1947, s. 86; J. Kostarczyk-Gryszka, *Problemy prawa karnego międzyczasowego*, NP 1970, nr 9, s. 1250; W. Wolter (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973 s. 37; A. Zoll (w:) *Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna*, red. K. Buchała, Warszawa 1990, s. 25–27; M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 99; A. Zoll, K. Buchała, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 81; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r.* (w:) *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, z. 20, Warszawa 1998, s. 64–66; B. Kunicka-Michalska (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 375–376; A. Wąsek (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 20; J. Giezek (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 60; A. Zoll (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Warszawa 2007, s. 97–99; T. Bojarski (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2009, s. 34.

się niekiedy nawet na lata), wyznaczony odpowiednio przez początkowy oraz końcowy moment działalności sprawcy urzeczywistniającej znamię czasownikowe (czynności sprawczej) typu czynu zabronionego⁴⁴³. Redukcja czasu popełnienia czynu zabronionego do ostatniego momentu, w którym sprawca zachowywał się w sposób odpowiadający czynności czasownikowej typu prowadzi do nieintuicyjnych rozwiązań w zakresie zastosowania zasad składających się na karę łączną, w szczególności ustalenia zbiegu przestępstw oraz przy ocenianiu zachowania pod kątem zasad prawa karnego intertemporalnego. Wydaje się, iż odrzucając pozaprawne kryteria jedności czynu, co pozbawia to pojęcie przypisywanych mu wszystkich, prócz klasyfikacyjnej, funkcji, w tym funkcji łączącej i rozgraniczającej⁴⁴⁴, a tym samym wartościując zachowanie ujmowane jako kontinuum, z którego dopiero ustawa wycina fragmenty funkcjonalnie powiązane z ochroną dóbr prawnych, należy uznać tę część postanowionego zachowania, która przypadła przed zmianą ustawy za taką, dla której zmieniony stan prawny jest ustawą nową w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. i zgodnie z tym przepisem, jego zastosowanie zostanie wyłączone zawsze wtedy, gdy stan prawny z chwili rozpoczęcia realizacji znamion był dla sprawcy korzystniejszy. Za M. Smolakiem zaznaczyć należy, że reguła konstytutywna zastosowana w powyższym schemacie wartościowania nie ma charakteru normatywnego w tym sensie, iż przy jej pomocy nie tworzy się faktów instytucjonalnych, a jedynie opisuje się konstrukcję wynikającą z akceptowanych dwóch rodzajów reguł normatywnych: reguł instytucyjnych wskazujących, po spełnieniu jakich warunków dane X liczyć się będzie jako Y oraz reguł konsekwencyjnych, wskazujących, jakie normatywne konsekwencje powinny być związane z pozyskaniem przez X statusu Y⁴⁴⁵. W prawie karnym pierwszym z wymienionych odpowiadają reguły przypisania, a więc pozwalające na ustalenie wszystkich elementów struktury przestępstwa w procesie wartościowania postanowionego zachowania, zaś w drugim z wymienionych odpowiadają reguły odnoszące się do sposobu ustalenia sankcji oraz dotyczące jej wymiaru i wykonania. Wydaje się, iż nie pojawi się problem z kwalifikacją dalszej części wartościowanego zachowania, o ile zmiana dotyczyć będzie reguł konsekwencyjnych, wskazujących, jakie normatywne konsekwencje powinny być związane z pozyskaniem przez X – postanowione zachowanie statusu Y – przestępstwa, gdyż w tym wypadku nie zmienia się czynność czasownikowa, a zastosowanie do tego fragmentu stanu prawnego uchylonego korzystniejszego dla sprawcy, nie narusza zasady *nullum crimen sine*

⁴⁴³ J. Majewski, *Zmiana ustawy karnej w czasie popełnienia czynu zabronionego*, Palestra 2003, nr 9–10, s. 21; tenże, *Czas popełnienia przestępstwa. Wybrane zagadnienia definicyjne (w:) Czas i jego znaczenie w prawie karnym*, red. J. Warylewski, Gdańsk 2010, s. 234 i n.

⁴⁴⁴ Zob. P. Kardas, *Przestępstwo ciągle w prawie karnym...*, s. 64–68 i cytowana tam literatura.

⁴⁴⁵ Ibidem.

lege, z uwagi na okoliczność, iż zachodzi ciągłość w zakresie uznawania przez ustawę zachowania za przestępne⁴⁴⁶.

Inaczej rzecz się ma, gdy zmiana stanu prawnego dotyczy reguł instytucyjnych, wskazujących, po spełnieniu jakich warunków X – postanowione zachowanie liczyć się będzie jako Y – przestępstwo, lecz szersza analiza zależności w tym zakresie wymagałaby oddzielnego, pogłębionego omówienia i wykraczałaby już znacznie poza zakres tematu niniejszego opracowania⁴⁴⁷.

Przenosząc całość powyższych rozważań na grunt obecnego ustawodawstwa wskazać należy, że przy przyjęciu, że w dniu 8 czerwca 2010 r.⁴⁴⁸ nastąpiła zmiana unormowań dotyczących kary łącznej na mniej korzystne dla skazanych niż te, które obowiązywały przed tą zmianą i analizując zbieg przestępstw Z_1 i Z_2 , z których pierwsze zostało popełnione przed wskazaną datą, a drugie już po wejściu w życie ustawy nowelizującej, jednoczesne zastosowanie zasad prawa karnego intertemporalnego i zasad składających się na karę łączną może prowadzić do niezastosowania zakazu orzekania kary na podstawie dwóch ustaw jednocześnie w przypadku zachowania Z_2 oraz do orzeczenia kary łącznej na podstawie ustawy, która w przypadku zachowania Z_2 już nie obowiązywała, o ile wymagać tego będzie celowość reakcji karnej. Wydaje się, że przyjęcie takiej konwencji dla rozwiązania wskazanego przypadku odrzuca W. Wróbel, pisząc, iż „tak skonstruowane konsekwencje depenalizacji częściowej i przedłużonego obowiązywania ustawy starej są możliwe, niemniej dla ich przyjęcia niezbędne jest przedstawienie szczególnych racji natury gwarancyjnej, wynikających w szczególności z potrzeby ochrony zaufania do państwa i stanowionego w tym państwie prawa” i dodając, że „w omawianym przypadku racji tych trudno się jednak doszukać”⁴⁴⁹. Autor ten, konsekwentnie przyjmując wyartykułowane już wyżej założenie, iż ani art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, ani art. 1 § 1 k.k. nie uniemożliwiają stosowania wobec sprawcy ustawy przewidującej surowszą odpowiedzialność karną, o ile tylko czyn sprawcy w ogóle był karalny w chwili jego popełnienia, uważa zaproponowaną wyżej konwencję za niedopuszczalną w tej części, która dotyczy zastosowania ustawy, która już nie obowiązywała w przypadku

⁴⁴⁶ Por. J. Majewski, *Zmiana ustawy karnej...*, s. 29; por. T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Katowice 1987, s. 200–204, 216 i n.

⁴⁴⁷ Propozycję częściowego rozwiązania tego problemu przedstawił w formie postulatów *de lege ferenda* J. Majewski. Zob. tenże, *Zmiana ustawy karnej...*, s. 32; por. także T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe...*, s. 200–204.

⁴⁴⁸ Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589 z późn. zm.).

⁴⁴⁹ W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 676–677.

zachowania Z₂. Wydaje się jednak, iż przyjęte w tej pracy założenia, a przyznające pojęciu czynu tylko funkcję klasyfikacyjną, pozwalają na odrzucenie takiego stanowiska z powołaniem się na racje natury celowościowej. W tej perspektywie wracając raz jeszcze do konstatacji Sądu Najwyższego, iż „stosując w prawidłowy sposób art. 4 § 1 k.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, sąd powinien rozważyć «względność» ustaw przy porównaniu stanu normatywnego z daty orzekania w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz stanu normatywnego z czasu popełnienia każdego z przestępstw wchodzących w skład zbiegu”, można wnioskować, iż w orzeczeniu tym zaakceptowano odejście od zakazu orzekania kary na podstawie dwóch ustaw jednocześnie w przypadku orzeczenia o karze łącznej oraz dopuszczono możliwość orzeczenia kary łącznej na podstawie ustawy, która nie obowiązywała w przypadku każdego z zachowań wartościowanych z punktu widzenia celowego zastosowania kary łącznej. Na tym, w moim przekonaniu, polegać ma proporcjonalne zastosowanie zasad składających się na instytucję prawa karnego intertemporalnego oraz zasad składających się na instytucję kary łącznej w myśl zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

M. Szewczyk zwróciła uwagę, iż art. 66 k.k. z 1969 r. (art. 85 k.k.) stanowi granicę pewnego okresu w zachowaniu się sprawcy, który to okres „zostaje oceniany w płaszczyźnie celowej reakcji”⁴⁵⁰. Wydaje się, że owa celowość reakcji w perspektywie zasad prawa karnego intertemporalnego to także właściwy wybór ustawy, na podstawie której kara ta zostanie wobec skazanego orzeczona. Zasadna jest zatem analiza każdego ze stanów prawnych, które obowiązywały od początku chronologicznie pierwszego zachowania aż do czasu wydania orzeczenia o karze łącznej, pamiętając przy tym, że każdy kolejny stan prawny jest dla pierwszego fragmentu zachowania ustawą nową w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. i wynikające z niego reguły konsekwencyjne nie powinny być dla skazanego mniej dotkliwe niż te, które obowiązywały w chwili odnośnego zachowania. W moim przekonaniu celowa reakcja oznacza także dopuszczenie możliwości orzeczenia dwóch kar łącznych odnośnie do dwóch oddzielnych grup przestępstw pozostających w relacji jednego realnego zbiegu przestępstw, o ile na takie rozwiązanie wskazywać będzie zastosowanie zasad prawa karnego intertemporalnego. Należy mieć zawsze na uwadze to, że art. 85 k.k. wyznacza granicę przypadków, które nie kwalifikują się do zastosowania zasad asperacji lub absorpcji przy stosowaniu celowej reakcji karnej. Nieorzeczenie kary łącznej prowadzi zawsze do kolejnego wykonania wobec skazanego wymierzonych mu w ramach poszczególnych postępowań kar, co oznacza zastosowanie faktyczne wobec takiego skazanego zasady kumulacji, która jako

⁴⁵⁰ M. Szewczyk, *Kara łączna w polskim prawie karnym*, Kraków 1981, s. 34.

rozwiązanie skrajne w przeważającej ilości przypadków stanowi zaprzeczenie idei celowej reakcji karnej. Zgadzam się w pełni z zapatrywaniem M. Szewczyk, iż zbieg realny to nie przypadkowa wielość przestępstw, a pewien układ sytuacyjny (do pierwszego wyroku skazującego) wytyczający granice kary łącznej, która „ma być ostateczną reakcją na podlegający osądzeniu okres działalności przestępczej sprawcy”⁴⁵¹. Wybór ustawy dla skazanego najkorzystniejszej w ramach zachowania podzielonego przez ustawę na czyny zabronione, a co za tym idzie – na przestępstwa pozostające w realnym zbiegu, wydaje się nie naruszać racji leżącej u podstaw zasady *lex retro non agit* – zasady zaufania obywateli do państwa i do stanowionego przez niego prawa⁴⁵².

W ostatnich słowach odnieść się należy do zaproponowanej w ramach prac legislacyjnych zmiany art. 85 k.k.⁴⁵³. Wydaje się, iż postulowana zmiana ustawodawcza wymaga rozbudowania przepisów składających się na zasady prawa karnego intertemporalnego, gdyż granicę zbiegu kar będzie wyznaczać to, czy zostały one, czy też nie, wykonane w całości, co wprowadza element przypadkowości w zakresie wyboru ustawy, na podstawie której ma zostać wymierzona kara łączna. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że zmiana ta dotyczy reguł instytucyjnych, a co za tym idzie – jako konieczne jawi się jednoznaczne wypowiedzenie się ustawodawcy o tym, która z ustaw powinna mieć zastosowanie.

Warto wskazać na powody stojące za łagodzeniem odpowiedzialności karnej. Będzie nim przede wszystkim odpadnięcie przesłanki konieczności w ograniczeniu obywatela w prawach i wolnościach w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Odpadnięcie zaś tej przesłanki powodowane będzie zmianą ocen społecznych względem skonkretyzowanych zachowań. W literaturze powszechnie przyjmuje się, że wymóg łagodzenia spełnia wymogi sprawiedliwości materialnej lub proporcjonalnej, gdyż zmiana oceny prowadzi do zmiany potrzeby wymierzenia kary, która jest materialną przesłanką każdej kary. Byłoby sprzeczne z ideą sprawiedliwości, gdyby sąd był zobowiązany do dalszego stosowania prawa, dla którego uzasadnienia nie widzi sam ustawodawca, bowiem eliminuje karalność zachowania w oparciu o nową ocenę zachowania człowieka, które to zachowanie nie wymaga już, w ocenie

⁴⁵¹ Taż, *Wymiar kary łącznej*, NP 1982, z. 3–4, s. 80.

⁴⁵² Szerzej o uzasadnieniu obowiązywania tego zakazu zob. A. Spotowski, *Zasada lex retro non agit*, Palestra 1985, nr 9, s. 11.

⁴⁵³ Art. 85 § 1. Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną. § 2. Podstawą orzeczenia kary łącznej są wymierzone i niewykonane w całości kary lub kary łączne za przestępstwa, o których mowa w § 1” – projekt z dnia 4 kwietnia 2013 r., <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/>.

ustawodawcy, karania⁴⁵⁴. Prawodawca nie łagodzi zagrożenia karą tylko wtedy, gdy zmienił się jego pogląd na wagę przestępstwa, ale także wtedy, gdy uzna, że dotychczasowe zagrożenie karą jest zbyt wysokie lub zbyt niskie ze względów prewencji generalnej lub indywidualnej. Jeżeli ustawodawca łagodzi ustawę karną w celu dostosowania jej do zmienionych wyobrażeń o karalności, to zgodnie z zasadą sprawiedliwości, winien zastosować nowe łagodniejsze prawo z mocą wsteczną do czynów popełnionych przed zmianą ustawy.

2. Instytucja przedawnienia wykonania kary a zasada *lex mitior retro agit*

Analizując kwestie zasady *lex mitior retro agit* w kontekście instytucji prawa karnego, warto pochylić się nad kwestią działania wstecz prawa względniejszego z perspektywy przedawnienia. Asumptem do podjęcia się tych rozważań była uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22⁴⁵⁵, oraz dostrzegalna po jej wydaniu linia orzecznicza Sądu Najwyższego w wyrokach: z dnia 27 września 2022 r., V KK 689/21⁴⁵⁶, z dnia 7 lutego 2023 r., IV KK 442/22⁴⁵⁷ i z dnia 15 lutego 2023 r., II KK 602/22⁴⁵⁸. Orzeczenia te wpisują się popularną obecnie narracją kontestowania przez Ministerstwo Sprawiedliwości⁴⁵⁹ oraz Trybunał Konstytucyjny⁴⁶⁰ wartości leżących u podstaw aktów prawa międzynarodowego, którymi Rzeczpospolita Polska jest związana, a które, wprowadzone do porządku prawnego poprzez ich ratyfikację za zgodą wyrażoną w ustawie, mają, zgodnie z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP, pierwszeństwo przed ustawami, jeśli tychże nie da się pogodzić z umowami międzynarodowymi, w tym konwencjami. We wskazanej uchwale SN całkowicie pominięta została argumentacja odnosząca się do zasady lojalności państwa wobec obywateli leżąca u

⁴⁵⁴ W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce.*, Warszawa (brak wskazania daty), s.115 „(...) w dziedzinie zmiany dyspozycji, świadomość prawna społeczeństwa nie wymaga już w stosunku do sprawcy stosowania dawnej, surowszej represji, a zatem miarodajną być powinna nowa ustawa”.

⁴⁵⁵ Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22, OSNKW 2022 nr 11-12, poz. 39, str. 1

⁴⁵⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2022 r., V KK 689/21, Legalis nr 2900917.

⁴⁵⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2023 r., IV KK 442/22, Legalis nr 2920639.

⁴⁵⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2023 r., II KK 602/22, Legalis nr 2916554.

⁴⁵⁹ Chodzi o art. 77 § 3 i 4 k.k. dodane przez art. 1 pkt 25 lit. b) ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2600 z późn. zm.), które umożliwiają orzeczenie wobec sprawcy kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości ubiegania się przez tegoż o warunkowe przedterminowe zwolnienie, co stanowi naruszenie przez Rzeczpospolitą Polskę zobowiązań wynikających z art. 3 EKPC – szerzej: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-bezwzględne-dozywocie-uchylenie-ms> (dostęp w dniu 18.05.2023 r.).

⁴⁶⁰ Zob. wyrok TK z dnia 24 listopada 2021 r. sygn. akt K 6/21 (Dz. U. poz. 2161) oraz wyrok TK z dnia 10 marca 2022 r. sygn. akt K 7/21 (Dz. U. poz. 643).

podstaw zasady demokratycznego państwa prawa, zasady *lex severior retro on agit* również wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP oraz z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, a także zakazu retroakcji prawa surowszego leżącego u podstaw 7 ust. 1 EKPC⁴⁶¹ oraz art. 15 ust. 1 MPPOiP⁴⁶².

Uchwała z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22, została już w prawdzie poddana gruntownej krytycznej analizie przez K. Lipińskiego⁴⁶³ oraz M. Kulika⁴⁶⁴. W zakresie art. 15zrr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁴⁶⁵ wypowiedział się wspomniany K. Lipiński⁴⁶⁶ oraz I. Jankowska-Prochot⁴⁶⁷. Za zasadne uważam rozbudowanie argumentacji odnoszącej się do przedmiotu rozstrzygnięcia uchwały oznaczonej sygnaturą I KZP 9/22 o aspekt ochrony praw człowieka, gdyż ten, w gąszczu analiz dogmatycznych, nie znalazł należytego mu miejsca. Nadto, krytyka orzeczeń Sądu Najwyższego naruszających zupełnie podstawowe standardy prawa karnego określane pakietem gwarancyjnym leżącym u *podstaw nullum crimen sine lege poenali anteriori* jest konieczna także z tego względu, że za lat kilka orzeczenie, jakie jak uchwała z dnia 14 września 2022 r. może stać się furtką dla dalszego zawężania ochrony praw człowieka. Taką furtką, która pozwala wychodzenie na światło dzienne przepisów ustaw karnych, naruszających standardy leżące u podstaw do zasady lojalności państwa wobec obywateli, czyli zasady demokratycznego państwa prawa z art. 2 Konstytucji RP, jest orzeczenie zapadłe na kanwie art. 14 ust. 4 ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny⁴⁶⁸, czyli uchwała całej izby Sądu Najwyższego - Izby Karnej z

⁴⁶¹ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.; dalej: EPKC).

⁴⁶² Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: MMPOiP).

⁴⁶³ K. Lipiński, *Retroaktywna modyfikacja terminów przedawnienia w związku z epidemią COVID-19. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karnej z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22*, OSP 2023, nr 4, s. 51-79.

⁴⁶⁴ M. Kulik, *Wydłużenie z mocą wsteczną terminu przedawnienia karalności. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karnej z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22*, OSP 2023, nr 5, s. 32-43.

⁴⁶⁵ Dz. U. poz. 1842 z późn. zm.

⁴⁶⁶ K. Lipiński, *Modyfikacje terminów przedawnienia karalności przestępstw, przestępstw i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń w związku z epidemią COVID-19*, Cz.PKiNP 2020, nr 2, s. 37-48; tenże w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, LEX/el. 2022, art. 104 teza 7.

⁴⁶⁷ I. Jankowska-Prochot, *Wydłużenie okresów przedawnienia karalności przestępstw i przedawnienia okresów wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe*, PPP 2021, nr 11, s. 7-23.

⁴⁶⁸ Dz. U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.

dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98⁴⁶⁹. Pokłosiem wskazanej uchwały jest art. 78 § 3 k.k. w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 pkt 26 ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁴⁷⁰, który wejdzie w życie 1 października 2023 r.

Wskazać należy, że w okresie od 31 marca 2020 r. do 16 maja 2020 r. obowiązywał dodany przez art. 1 pkt 14 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw⁴⁷¹, a uchylony przez art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2⁴⁷², art. 15zwr ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁴⁷³, który stanowił, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia.

W literaturze wyrażono nietrafny pogląd, iż „początkową datą zawieszenia biegu przedawnienia czynów zabronionych będzie zatem 31.03.2020 r., tj. dzień ogłoszenia ustawy”⁴⁷⁴, podczas gdy brak przepisu wprowadzającego art. 15zwr ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁴⁷⁵, miał tylko ten skutek, że w okresie od 31 marca 2020 r. do 15 maja 2020 r. w stosunku do czynów popełnionych w tym okresie nie doszło do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia ich karalności oraz do rozpoczęcia biegu przedawnienia wykonania kar za te czyny orzeczonych, gdyby w rzeczonym okresie, doszło również do ukarania, bądź skazania. Taką konkluzję potwierdza art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-

⁴⁶⁹ Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999 nr 1-2, poz. 1, str. 1.

⁴⁷⁰ Dz. U. poz. 2600 z późn. zm.

⁴⁷¹ Dz. U. poz. 568 z późn. zm.

⁴⁷² Dz. U. poz. 875 z późn. zm.

⁴⁷³ Dz. U. poz. 1842 z późn. zm.

⁴⁷⁴ J. Kluza, *Zawieszenie terminów przedawnienia karalności czynów zabronionych w czasie pandemii koronawirusa*, "e-Palestra: Prawo karne", <https://palestra.pl/pl/e-palestra/7/2020/zawieszenie-terminow-przedawnienia-karalnosci-czynow-zabronionych-w-czasie-pandemii-koronawirusa> (dostęp: 15.06.2023 r.).

⁴⁷⁵ Dz. U. poz. 1842 z późn. zm.

²⁴⁷⁶, zgodnie z którym z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia.

Zwrócić należy uwagę, że uchylonym art. 15zrz nie miał przepisu wprowadzającego, który stanowiłby, że przepis ten ma zastosowanie do czynów popełnionych oraz do kar orzeczonych przed dniem jego wejścia w życie. Brak szczególnej intertemporalnej normy kolizyjnej miał ten skutek, że zastosowanie znalazła norma ogólna z art. 4 § 1 k.k. Nie pozostaje to bez znaczenia dla prawidłowej interpretacji czasownika „nie biegnie” użytego w art. 15zrz oraz zwrotu „rozpoczyna bieg” użytego we wspomnianym art. 68 ust. 5. Należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia czynów popełnionych w okresie od dnia 31 marca 2021 roku do 15 maja 2021 r. oraz bieg terminu przedawnienia kar orzeczonych w rzeczonym okresie za czyny w tym okresie popełnione, nie rozpoczął się aż do dnia 16 maja 2021 roku.

Art. 15zrz ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁴⁷⁷, oraz art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2⁴⁷⁸ normują zatem sytuację wstrzymania przez ustawodawcę rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia zarówno karalności, jak i wykonania kary, a nie normują ani sytuacji przerwania biegu terminu przedawnienia i rozpoczęcia biegu od początku, gdy ten już się rozpoczął z uwagi na popełnienie przez sprawcę czynu albo też z uwagi na uprawomocnienie się kary przed wejściem art. 15zrz w życie, ani też nie normują sytuacji zawieszenia biegu terminu przedawnienia karalności oraz zawieszenia biegu terminu przedawnienia wykonania kary na okres od dnia 31 marca 2021 r. do 15 maja 2021 r.

Zauważyć należy, że ani art. 101 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁴⁷⁹ ani art. 76 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2⁴⁸⁰ nie zawierały przepisów intertemporalnych wyłączających zastosowanie art. 4 § 1 k.k. Unormowanie zawarte w art. 15zrz miało więc zastosowanie tylko do czynów zabronionych popełnionych w okresie od dnia 31 marca 2020 r.

⁴⁷⁶ Dz. U. poz. 875 z późn. zm.

⁴⁷⁷ Dz. U. poz. 1842 z późn. zm.

⁴⁷⁸ Dz. U. poz. 875 z późn. zm.

⁴⁷⁹ Dz. U. poz. 374 z późn. zm.

⁴⁸⁰ Dz. U. poz. 875 z późn. zm.

do 16 maja 2020 roku. Art. 15zwr nie wywarł żadnych konsekwencji w stosunku do czynów popełnionych zarówno przed, jak i po wskazanym okresie, gdyż wspomniany art. 4 § 1 k.k. wyraża zasadę orzekania na podstawie ustawy nowszej⁴⁸¹, a sąd uprawniony jest do sięgnięcia po ustawę wcześniejszą tylko wówczas, gdy ta jest względniejsza dla sprawcy, a wstrzymanie rozpoczęcia, zawieszenie czy przerwanie biegu przedawnienia czynu zabronionego nie spełniają tego wymogu⁴⁸².

Jak wskazywano w poprzednich częściach dysertacji, konstytucyjną regulacją odnoszącą się do czasowego zakresu zastosowania norm z zakresu prawa karnego jest art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym „odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego”. W. Wróbel stoi na stanowisku, że art. 42 ust. 1 Konstytucji RP przewiduje mechanizm gwarancyjny, uniemożliwiający pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn, który w chwili jego popełnienia nie mógł być uznawany za czyn karalny, ale w żadnym wypadku nie zawiera generalnego zakazu stanowienia retroaktywnych norm prawnokarnych⁴⁸³. Zgodzić należy się z W. Wróblem, że pogląd, iż z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oprócz zakazu retroaktywnej penalizacji zachowań dotychczas niekaralnych wynika także zakaz retroaktywnego zaostrzania

⁴⁸¹ Na gruncie art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.), który stanowi, że „do czynów popełnionych przed wejściem w życie Kodeksu karnego stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu i zatarciu skazania, chyba że termin przedawnienia już upłynął” w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 1999 r., sygn. akt I KZP 25/99⁴⁸¹, Sąd Najwyższy wyraził pogląd: „1. Sformułowanie „chyba że termin przedawnienia już upłynął”, użyte w art. 15 ustawy z 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 ze zm.), oznacza, że przepisu tego nie stosuje się, jeżeli do dnia wejścia w życie tej ustawy oraz kodeksu karnego z 1997 r., tj. do dnia 1 września 1998 r., upłynął już termin przedawnienia karalności, określony w art. 105 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.; dalej: k.k. z 1969 r.), a gdy w okresie tym wszczęto postępowanie, także termin wskazany w art. 106 k.k. z 1969 r. 2. Jeżeli przed dniem 1 września 1998 r. na podstawie dotychczasowych przepisów, tj. art. 105 i 106 k.k. z 1969 r., nie nastąpiło przedawnienie, kwestię przedawnienia karalności ocenia się według art. 101 i 102 k.k., i to także wtedy, gdy do oceny prawnej konkretnego zachowania się - z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. - stosuje się przepisy kodeksu karnego z 1969 r., jako ustawę względniejszą”.

⁴⁸² Wskazana problematyka dotycząca przepisów wprowadzających unormowania o przedawnieniu była również przedmiotem m. in. następujących orzeczeń: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt IV KK 176/12, LEX nr 1232840, wyroku TK z dnia 15 października 2008 r., ozn. sygn. P 32/06, LEX nr 471634, wyroku TK z dnia 13 października 2009 r., ozn. sygn. P 4/08, LEX nr 520446 oraz wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 12 kwietnia 2018 r., skarga nr 36661/07 i 38433/07, LEX nr 2471013, które to orzeczenia zapadły na gruncie art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109) dotyczącego tzw. „afery FOZZ”.

⁴⁸³ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 383-384.

karalności wyrażony w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r.⁴⁸⁴ nie znajduje językowego oparcia w ustawie zasadniczej⁴⁸⁵. Zakaz ten należy natomiast wyprowadzić z art. 7 ust. 1 EKPC⁴⁸⁶ oraz z art. 15 MPPOiP, który ustanawia nie tylko zakaz retroaktywnej legislacji wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną, ale także nakaz stosowania ustawy łagodniejszej. Przypomnieć należy uprzednio już przeprowadzone w Rozdziale I rozważania, że zakaz retroaktywnej legislacji zaostrzającej odpowiedzialność karną skierowany do ustawodawcy został wprowadzony do polskiego porządku prawnego przez zasadę demokratycznego państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. W wyroku z dnia 20 grudnia 1999 roku⁴⁸⁷ Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, jest jedną z najważniejszych zasad pochodnych, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Powyższe zestawień należy, z art. 15zrz¹, który stanowi, że „1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. 2. Okresy, o których mowa w ust. 1, liczy się od dnia 14 marca 2020 r. - w przypadku stanu zagrożenia epidemicznego, oraz od dnia 20 marca 2020 r. - w przypadku stanu epidemii.” oraz z art. 7 ustawy z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁴⁸⁸ który stanowi, że „Do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz kar orzeczonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął”. Wprowadzane rozwiązanie nie budzi tak istotnych kontrowersji intertemporalnych jak art. 15zrz. Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli z dniem 22 czerwca 2021 r. Wspomniany art. 7 jest przepisem intertemporalnym, o treści zbliżonej do dotychczas stosowanych, w tym art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny, który stanowi, że „Do czynów popełnionych przed wejściem w

⁴⁸⁴ Wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK 2000 nr 5, poz. 144.

⁴⁸⁵ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 384-386.

⁴⁸⁶ Szerzej: A. Rychlewska-Hotel, *Zasada nullum crimen sine lege jako wymóg przewidywalności konsekwencji prawno-karnych*, Kraków 2019, s. 164-168.

⁴⁸⁷ Postanowieni TK z dnia 21 marca 2000 r., K 4/99, OTK 2000 nr 2, poz. 65, str. 287.

⁴⁸⁸ Dz. U. poz. 1023.

życie Kodeksu karnego stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu i zatarciu skazania, chyba że termin przedawnienia już upłynął”.

Podstawową wadą art. 15zrz¹ jest to, że ceduje on decyzję o wstrzymaniu biegu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe na organy władzy wykonawczej. Przypomnieć należy, że na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego⁴⁸⁹, od dnia 14 marca 2020 roku do odwołania, na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszono stan zagrożenia epidemicznego w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2, od dnia 20 marca 2020 roku na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego⁴⁹⁰ odwołano na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stan zagrożenia epidemicznego, zaś na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii⁴⁹¹ wprowadzono z tym dniem stan epidemii. Skoro przesłanką wstrzymania biegu przedawnienia jest obowiązywanie okresów stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, a o tym na podstawie art. 46 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi⁴⁹² w związku z § 1 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Zdrowia⁴⁹³ w drodze rozporządzenia decyduje Minister Zdrowia, to wprowadzane rozwiązanie prowadzi do możliwości przerwania biegu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe w drodze aktu niższego rzędu niż ustawa - w istocie w drodze rozporządzenia Ministra Zdrowia. Konstytucyjność tak ujętej delegacji ustawowej musi budzić wątpliwości. Dając Ministrowi Zdrowia możliwość zawieszenia biegu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe, ustawodawca zamiast stwarzać sądom i organom ścigania karnego warunki do działania w sytuacji pandemii, w tym pandemii COVID-19, usprawniać działania organów państwa w tym względzie, przyjął rozwiązanie najprostsze – wyłączając możliwość przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary

⁴⁸⁹ Dz. U. poz. 433 z późn. zm.

⁴⁹⁰ Dz. U. poz. 490.

⁴⁹¹ Dz. U. poz. 491 z późn. zm.

⁴⁹² Dz. U. z 2020 r. poz. 1845 z późn. zm.

⁴⁹³ Dz. U. poz. 2269.

w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe i przerzucił decyzję w tym zakresie na organ władzy wykonawczej.

Mając powyższe na uwadze, zwrócić należy uwagę na pogląd wyrażony przez J. Czabańskiego i M. Warchoła, którzy wskazali, że „w ramach teorii retrybutywnych, a więc uzasadniających istnienia kary faktem popełnienia przestępstwa, wydawałoby się, że instytucja przedawnienia nie znajduje miejsca. Zamiast bowiem sprawiedliwej odpłaty za popełnione przestępstwo, sprawca nie poniesie odpowiedzialności wyłącznie ze względu na upływ czasu. Można jednak argumentować, że natężenie reakcji społecznej na przestępstwo w postaci chęci odpłaty maleje z czasem”⁴⁹⁴. Autorzy dodają, że „instytucja przedawnienia oddaje po prostu nietrwałość ludzkiego pragnienia odpłaty”⁴⁹⁵, podkreślają, że instytucja przedawnienia ma charakter raczej procesowy niż materialny⁴⁹⁶. Nieprawidłowe posługiwanie się instytucją przedawnienia może prowadzić do spiętrzenia się trudności dowodowych, a tym samym wzrastać może ryzyko pomyłki. Tymczasem ustawodawca zdaje się nie dostrzegać prawnych konsekwencji art. 15z¹. Zamiast przygotowywać organy ścigania do prowadzenia postępowań karnych i karnoskarbowych w warunkach pandemii, wprowadzono rozwiązanie, które może w dalszej perspektywie doprowadzić właśnie do trudności dowodowych i pomyłek sądowych. Z czasem zmniejszają się nie tylko szanse na prawidłowe przypisanie odpowiedzialności karnej, ale zmniejszają się również możliwości dowodzenia po stronie oskarżonego w zakresie niewinności. Wskazani wyżej autorzy zauważają, że „upływ czasu działa na niekorzyść oskarżonego, w ten sposób zwiększając ryzyko pomyłki sądowej” oraz że „nie mamy tu do czynienia ze zwykłą utratą wiarygodności dowodów wraz z upływem czasu, lecz z zanikaniem dowodów świadczących na rzecz jednej ze stron postępowania - oskarżonego”⁴⁹⁷.

Warto zauważyć, że ustawodawca w uzasadnieniu wprowadzanej zmiany skupił się na prawach pokrzywdzonego przestępstwem. Całkowicie przemilczał również wpływ wprowadzanego rozwiązania na ukształtowanie sytuacji prawnej obywateli w perspektywie przerwania biegu przedawnienia przestępstw skarbowych. Przypomnieć w tym kontekście należy, że zgodnie z art. 70 § 6 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa⁴⁹⁸ wszczęcie postępowania w fazie *in rem* w sprawie o przestępstwo skarbowe i powiadomienie

⁴⁹⁴ J. Czabański, M. Warchoła, *Przerwa i zawieszenie biegu przedawnienia - uwagi de lege ferenda*, Prokuratura i Prawo 10/2007, s. 37.

⁴⁹⁵ Ibidem.

⁴⁹⁶ J. Czabański, M. Warchoła, *Przerwa i zawieszenie biegu ...*, s. 50.

⁴⁹⁷ J. Czabański, M. Warchoła, *Przerwa i zawieszenie biegu ...*, s. 39-40.

⁴⁹⁸ Dz. U. z 2020 r. poz. 1325 z późn. zm.; dalej: o.p.

o tym podatnika skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia zobowiązania podatkowego, którego wszczęte postępowanie dotyczy⁴⁹⁹. Ustawowe wstrzymanie przedawnienia przestępstw skarbowych pozwoli na jeszcze szersze, instrumentalne korzystanie z instytucji przerwania biegu przedawnienia zobowiązania podatkowego. Za zasadny uznać należy pogląd G. Łabudy, iż regulacja z art. 70 § 6 pkt 1 o.p. „spowodowała wzmożone zainteresowanie organów podatkowych postępowaniami karnymi skarbowymi z perspektywy zapobiegania przedawnieniu zobowiązań podatkowych (...), wskazany przepis stał się szybko poręcznym instrumentem wydłużenia możliwości egzekucji zobowiązań podatkowych, prowadzenia postępowań kontrolnych oraz postępowań podatkowych”⁵⁰⁰. Autor wskazuje na podlegającą jednoznacznie negatywnej ocenie praktykę, polegającą na wydawaniu postanowień o wszczęciu dochodzenia lub śledztwa, których głównym celem i skutkiem jest zawieszenie *de iure* przedawnienia zobowiązania podatkowego⁵⁰¹. Rozwiązanie z art. 15 zzz¹ jeszcze bardziej upraszcza nadużywanie instytucji zawieszenia biegu przedawnienia, gdyż wyłączając przedawnienie przestępstwa skarbowego, tworzy organom podatkowym dogodniejsze warunki do wszczęcia postępowania karnoskarbowego i tym samym niedopuszczenia do przedawnienia się zobowiązania podatkowego. Nie może ulegać wątpliwości, że rzeczywistym celem działania ustawodawcy jest tu ochrona fiskalnych interesów państwa, polegająca na udaremnieniu przedawnienia zobowiązań podatkowych ponad okres przewidzianych (gwarantowanych) ustawą lat 5. Reasumując, rozwiązanie z art. 15 zzz¹ oraz art. 70 § 6 pkt 1 o.p. oceniane łącznie tworzą mechanizm prowadzący do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego zawartej w art. 2 Konstytucji RP.

Na marginesie powyższego odnotować należy, że możliwość obrony swoich praw przez obywateli w odniesieniu do instrumentalnego wszczynania postępowań karnych skarbowych stworzyła uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2021 r.⁵⁰², w ramach której przyjęto, że sąd administracyjny jest uprawniony do kontrolowania czy organ podatkowy nie odwołał się do wszczęcia postępowania karnego skarbowego w sposób instrumentalny,

⁴⁹⁹ Na marginesie wskazać należy, że Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował konstytucyjność tego rozwiązania. We wniosku z dnia 22 października 2014 r. wniósł o stwierdzenie niezgodności z art. 2 Konstytucji RP: 1) art. 114a ustawy z dnia 10 września 1999 r. - Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2013 r., poz. 186 ze zm.) z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; 2) art. 70 § 6 pkt 1 o.p., w zakresie, w jakim przewiduje, że bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, z dniem wszczęcia postępowania w sprawie, a nie przeciwko osobie (sygn. akt K 31/14). Argumentacja tamże wskazana nie straciła na aktualności.

⁵⁰⁰ G. Łabuda, *Zawieszenie postępowania karnego skarbowego ze względu na prejudykat*, Prok. i Pr. 3/2011, s. 80.

⁵⁰¹ G. Łabuda, *Zawieszenie postępowania ...*, s. 80.

⁵⁰² ONSA i WSA 2021 nr 5, poz. 69, str. 11

stanowiący nadużycie prawa. Uprawnienie to zostało powiązane z koniecznością badania naruszenia w postępowaniu podatkowym zasady zaufania do organów podatkowych (art. 121 o.p.), czy wywodzonej z prawa unijnego oraz z art. 2 Konstytucji zasady uzasadnionych oczekiwań. W ocenie NSA opowiedzenie się za odmiennym poglądem braku kognicji sądu administracyjnego w tym zakresie i przyjęcie, że skutek w postaci nierozpoczęcia lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia wystąpi w każdej sytuacji wydania postanowienia na podstawie art. 303 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., nawet przy ewidentnym braku jakichkolwiek podstaw materialnoprawnych czy procesowych do wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, czyniłoby gwarancyjną funkcję instytucji przedawnienia zobowiązań podatkowych jedynie iluzoryczną.

Wskazać należy, że Konstytucja RP nie operuje ani prawem sprawcy do przedawnienia, ani też prawem pokrzywdzonego do wyłączenia przedawnienia przestępstw. W zakresie wyłączenia prawa sprawcy do przedawnienia zaznaczyć należy dominujące stanowisko doktryny prawa konstytucyjnego, że sama instytucja przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary nie ma statusu konstytucyjnego⁵⁰³ i żaden przepis Konstytucji RP nie gwarantuje tego, że przestępstwa podlegają przedawnieniu, ani nie statuuje domniemania przedawnienia przestępstw. Prawa do przedawnienia nie można również zbudować w oparciu o argument *a contrario* do art. 44 Konstytucji RP⁵⁰⁴. Instytucja przedawnienia stanowi element polityki karnej, a o jej istnieniu i stosowaniu decyduje ustawodawca, który politykę tę kształtuje⁵⁰⁵. Zaznaczyć należy, że ustawa wyłączająca lub przedłużająca termin biegu przedawnienia, która weszła w życie już po popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, stanowi ustawę surowszą w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. Zakaz retroaktywnej legislacji zaostrzającej odpowiedzialność karną skierowany do ustawodawcy został recypowany do polskiego porządku prawnego przez art. 2 Konstytucji RP - zasadę demokratycznego państwa prawnego. Standardy wynikające ze wskazanych przepisów art. 7 ust. 1 EKPC oraz art. 15 MPPOiP stały się bowiem elementem współkształtującym tę zasadę konstytucyjną. W wyroku z dnia 20 grudnia 1999 r.⁵⁰⁶ Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, jest jedną z najważniejszych zasad pochodnych,

⁵⁰³ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 43*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, teza nr 3.

⁵⁰⁴ Szeroka argumentacja w tym zakresie została zawarta w uzasadnieniu wyroku TK z 25 maja 2004 r., Prok. i Pr. 2004 nr 12, poz. 45, str. 53.

⁵⁰⁵ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 43*, w: *Konstytucja ...*, teza nr 4.

⁵⁰⁶ Sygn. K 4/99, LEX nr 39237.

wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego. P. Tuleja precyzując znaczenie rzeczonyj zasady wskazał, że opiera się ona na „pewności prawa, czyli takim zespole cech przysługujących prawu, które gwarantuje jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiając jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwa, a zarazem znajomości konsekwencji prawnych, jakie postępowanie to może za sobą pociągnąć”⁵⁰⁷.

Dające się wyprowadzić z art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wzorce kontroli konstytucyjnej w postaci zasady demokratycznego państwa prawnego i stojącej u jej podstaw zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki (m.in. zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez to państwo prawa⁵⁰⁸, a z tej ostatniej – zakaz retroaktywności prawa i naruszania praw słusznie nabytych pod rządami dawnego prawa⁵⁰⁹), prawa do sądu i stojącej u jej podstaw zasady prawdy materialnej, zasada dwuinstancyjności postępowania oraz konstytucyjnego zakazu naruszania istoty wolności i praw, ujęte łącznie, wyznaczają minimalny standard postępowania dowodowego m. in. w ramach postępowania karnego, w tym w fazie postępowania sądowego, który nie może być wyłączony przez normy niższej rangi, w tym przepisy ustawy. Zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana też zasadną lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki⁵¹⁰.

⁵⁰⁷ P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji RP w: Konstytucja RP. Tom I. Komentarz Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 224; zob. też wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. P 40/07, LEX nr 469986 i z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, LEX nr 41207.

⁵⁰⁸ Wyroki TK: z 25 listopada 1997 r., K 26/97, LEX nr 31034; z 31 marca 1998 r., K 24/97, OTK 1998 nr 2, poz. 13.

⁵⁰⁹ Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał w swych orzeczeniach, że „w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być „pułapką” dla obywatela i że obywatel powinien mieć możliwość układania swych spraw w zaufaniu, iż nie naraża się na niekorzystne skutki prawne swoich decyzji i działań niemożliwe do przewidzenia w chwili podejmowania tych decyzji i działań. Trybunał zwracał również kilkakrotnie uwagę na konstytucyjną ochronę ekspektatywy i jej związek z zasadą ochrony praw słusznie nabytych. Ochrona ekspektatywy ma bowiem w państwie prawnym w istocie takie samo uzasadnienie, jak ochrona praw słusznie nabytych. Różnica ma charakter przede wszystkim konstrukcyjny, a nie aksjologiczny. Obowiązek demokratycznego państwa prawnego unikania rozwiązań zaskakujących obywatela unormowaniami prawnymi niekorzystnie zmieniającymi jego sytuację - poza wypadkami, gdy takie zmiany są konieczne ze względu na realizację innych wartości konstytucyjnych, którym w danej sytuacji należy dać pierwszeństwo - odnosi się w równej mierze do praw podmiotowych już nabytych, jak i do zgodnego z prawem oczekiwania ich nabycia przez spełnienie określonych w ustawie warunków”. - orzeczenie TK z 3.12.1996 r., K 25/95, LEX nr 28652.

⁵¹⁰ P. Tuleja, *Objaśnienia do art. 2 Konstytucji RP w: Konstytucja RP, Tom I, Komentarz Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 223-224; Zob. szer. J. Chmielewski, *Zasada zaufania jako zasada konstytucyjna*, w: *Zasada budzenia zaufania w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2018, s. 75-92; Zob. szer. J. Chmielewski, *Zasada zaufania jako zasada ogólna postępowania*

Istotne jest zaakcentowanie poglądu Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z dnia 19 listopada 2008 r.⁵¹¹, zgodnie z którym przepisy działające wstecz można uznać za zgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego jedynie wyjątkowo. W tym samym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że niedopuszczalna jest retroaktywność przepisów prawa karnego materialnego, w tej bowiem sferze zakaz działania prawa wstecz ma charakter bezwzględny. Zgodzić należy się z poglądem S. Wronkowskiej i M. Zielińskiego, że „zawsze jednak ten, kogo norma retroaktywna dotyczy, nie ma już możliwości, by dostosować do niej swoje zachowanie. W tym sensie każda norma retroaktywna narusza taką wartość, jaką jest wolność człowieka”⁵¹². Trafnie w tym względzie konstatuje również T. Zalasieński, iż „wsteczne działanie prawa narusza zasadę zaufania obywateli do państwa nie z tego względu, że pogarsza ich sytuację prawną, ale dlatego, że pozbawia obywateli możliwości ustosunkowania się do nowych, wprowadzanych z mocą wsteczną, norm prawnych, bez względu na to, czy normy te są dla obywateli korzystne czy też nie”⁵¹³. Biorąc wymienione poglądy jako punkt odniesienia, wobec braku konstytucyjnego prawa podmiotowego do przedawnienia karalności, zadać należy pytanie, czy wprowadzenie przepisu intertemporalnego zmieniającego zakres temporalny zastosowania przepisów normujących długość terminów przedawnienia jest zmianą stojącą w opozycji do zasady ochrony praw nabytych czy też zasady ochrony stosunków prawnych w toku, którym normy konstytucyjne przyznają ochronę prawną⁵¹⁴. Na tak zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej⁵¹⁵. Jeżeli norma - zarówno jej treść, jak i retroaktywność jej działania - jest słuszna, sprawiedliwa, zgodna z

administracyjnego w: *Zasada budzenia zaufania w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2018, s. 92-105; P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2011, s. 83-89.

⁵¹¹ wyrok TK z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157.

⁵¹² S. Wronkowska, M. Zieliński: *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 80, za: T. Zalasieński, *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004, s. 54.

⁵¹³ T. Zalasieński, *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004, s. 54.

⁵¹⁴ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 532; Odmienne R. Gubiński, który wywodzi z prawa do przewidywalności stosowania prawa prawo sprawcy do wyłączenia karalności na skutek upływu biegu terminu przedawnienia - zob. R. Gubiński, *Zmiana przepisów o przedawnieniu karalności w świetle zasady lex retro non agit*, w: *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Andrzeja Ratajczaka*, pod red. A. J. Szwarca, Poznań 1999, s. 127.

⁵¹⁵ Odmienne M. Kulik, *Rozdział IV. Zmiana normatywna przepisów o przedawnieniu*, w: *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014, Legalis; A. Wąsek, *W gąszczu problematyki przedawnienia w prawie karnym*, w: *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszala*, P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Katowice 2003, s. 468-469.

przyjętym systemem aksjologicznym, to złamanie zakazu retroakcji nie jest naruszeniem zasady państwa prawa⁵¹⁶.

Z treści art. 42 ust. 1 Konstytucji RP statuującej zasadę *nullum crimen sine lege* nie można zatem wyprowadzić bezwzględnego zakazu retroaktywnego przedłużania biegu terminu przedawnienia przestępstw. Czym innym jest bowiem kryminalizacja określonego rodzaju zachowania w prawie, a czym innym wyłączenie możliwości ścigania, osądzenia i skazania za popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia w rozumieniu art. 1 § 1 k.k. W ocenie W. Wróbla, regulacja z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP „ma dość wąski zakres zastosowania. Konstytucyjnym warunkiem stosowania sankcji karnej czyni ona wyłącznie historyczną karalność ocenianego czynu w momencie jego popełnienia. Regulacje dotyczące kwestii przedawnienia dla oceny tej nie mają znaczenia. Stąd ich późniejsza zmiana nie może być kwestionowana jako naruszenie wspomnianego przepisu”⁵¹⁷. M. Królikowski powiązał zasadę *lex severior retro non agit* (w zakresie pojmowania granic jej obowiązywania) z wartością pewności prawa stanowionego⁵¹⁸. W ocenie Autora bezpieczeństwo prawne - choć jego znaczenie jest doniosłe - nie jest wartością absolutną. Przykładowo, w formule Radbrucha przeciwstawione są mu celowość i sprawiedliwość (materialna). W tym kontekście wskazać należy, że z leżących u podstaw zasady państwa prawnego zasady lojalności państwa wobec obywatela czy też zasady pewności prawa można wyprowadzić nakaz skierowany do ustawodawcy takiego ukształtowania przepisów, aby możliwa była realizacja sprawiedliwości materialnej oraz zasady prawdy materialnej, których pełne wdrożenie może doznawać ograniczenia przez zastosowanie instytucji przedawnienia karalności.

Z jednej zatem strony, obywatel działając w zaufaniu do państwa powinien mieć perspektywę kształtowania swojej sytuacji prawnej w postępowaniu przed organem ścigania karnego oraz sądem tak, aby w dłuższej perspektywie czasowej wiedział czy będzie ścigany za popełniony czyn, czy też zostanie wobec niego zastosowana instytucja przedawnienia karalności, zaś z drugiej strony, obywatel działając w zaufaniu do państwa powinien mieć perspektywę kształtowania swojej sytuacji prawnej, m. in. w postępowaniu karnym, poprzez możliwość zainicjowania postępowania zmierzającego do ukarania osoby, która popełniła

⁵¹⁶ Szerzej S. Wojtczak, *Kilka uwag o aksjologicznym aspekcie zasady lex retro non agit*, w: *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, Konstytucja, Integracja europejska*, L. Leszczyński (red.), Lublin 1999, s. 227.

⁵¹⁷ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 528.

⁵¹⁸ M. Królikowski, *O granicach zasady „lex severior retro non agit” w prawie karnym*, Zeszyty Prawnicze UKSW tom 4 nr 1/2004, s. 208.

przestępstwo na jego szkodę. Prawo żądania ukarania sprawcy zostaje ograniczone przez prawo tego sprawcy, również wywodzone z zasady lojalności państwa wobec obywateli, do takiego ukształtowania systemu prawa, by została zachowana zasada pewności prawa, a z tą zasadą koresponduje instytucja przedawnienia ścigania przestępstw. Powstaje zatem konieczność rozstrzygnięcia kolizji wartości na poziomie konstytucyjnym.

Argumentem dla wyłączenia zasad *lex severior* oraz, jak się wydaje, także *lex mitior* jest prawo małoletniego pokrzywdzonego do takiego ukształtowania przepisów o przedawnieniu przestępstw, aby do przedawnienia nie doszło. Zauważyć przy tym należy, że Konstytucja nie operuje ani prawem sprawcy do przedawnienia, ani też prawem pokrzywdzonego do wyłączenia przedawnienia przestępstw. W zakresie wyłączenia prawa sprawcy do przedawnienia zaznaczyć należy dominujące stanowisko doktryny prawa konstytucyjnego, że sama instytucja przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary nie ma statusu konstytucyjnego⁵¹⁹ i żaden przepis Konstytucji RP nie gwarantuje tego, że przestępstwa podlegają przedawnieniu, ani nie statuuje domniemania przedawnienia przestępstw. Prawa do przedawnienia nie można również zbudować w oparciu o argument *a contrario* do art. 44 Konstytucji RP⁵²⁰. Instytucja przedawnienia stanowi element polityki karnej, a o jej istnieniu i stosowaniu decyduje ustawodawca, który politykę tę kształtuje⁵²¹.

W zakresie zaś ewentualnego prawa pokrzywdzonego przestępstwem do wyłączenia przedawnienia wskazać należy, że brak jest jakichkolwiek analiz w polskiej literaturze prawa konstytucyjnego oraz prawa karnego materialnego, które dotyczyłyby wprost przedmiotowego zagadnienia⁵²². Zaznaczyć przy tym należy, że ustawa wyłączająca lub przedłużająca termin biegu przedawnienia, która weszła w życie już po popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, stanowi ustawę surowszą w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. Tożsamą regułą można wyprowadzić również z art. 7 ust. 1 EKPC oraz z art. 15 MPPOiP, który ustanawia nie tylko zakaz retroaktywnej legislacji wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną, ale także nakaz stosowania ustawy łagodniejszej. Zakaz retroaktywnej legislacji zaostrzającej odpowiedzialność karną skierowany do ustawodawcy został zatem recypowany do polskiego porządku prawnego przez art. 2 Konstytucji RP - zasadę demokratycznego państwa prawnego.

⁵¹⁹ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 43*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, teza nr 3.

⁵²⁰ Szeroka argumentacja w tym zakresie została zawarta w uzasadnieniu wyroku TK z 25 maja 2004 r., SK 44/03, LEX nr 113003.

⁵²¹ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 43*, w: *Konstytucja ...*, teza nr 4

⁵²² Niejako przy okazji W. Wróbel określa art. 43 i 44 Konstytucji RP jako reguły minimalne chroniące prawa pokrzywdzonych opisanymi w nich przestępstwami - W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 532.

Standardy wynikające ze wskazanych przepisów art. 7 ust. 1 EKPC oraz art. 15 MPPOiP stały się bowiem elementem współkształtującym tę zasadę konstytucyjną. W wyroku z dnia 20 grudnia 1999 r.⁵²³ Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, jest jedną z najważniejszych zasad pochodnych, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego. P. Tuleja precyzując znaczenie rzeczonyj zasady wskazał, że opiera się ona na „pewności prawa, czyli takim zespole cech przysługujących prawu, które gwarantuje jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiając jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwa, a zarazem znajomości konsekwencji prawnych, jakie postępowanie to może za sobą pociągnąć”⁵²⁴.

Dające się wyprowadzić z art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wzorce kontroli konstytucyjnej w postaci zasady demokratycznego państwa prawnego i stojącej u jej podstaw zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki (m.in. zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez to państwo prawa⁵²⁵, a z tej ostatniej – zakaz retroaktywności prawa i naruszania praw słusznie nabytych pod rządami dawnego prawa⁵²⁶), prawa do sądu i stojącej u jej podstaw zasady prawdy materialnej, zasada dwuinstancyjności postępowania oraz konstytucyjnego zakazu naruszania istoty wolności i praw, ujęte łącznie, wyznaczają minimalny standard postępowania dowodowego m. in. w ramach postępowania karnego, w tym

⁵²³ wyrok TK z dnia: 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165.

⁵²⁴ P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji RP w: Konstytucja RP. Tom I. Komentarz Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 224; zob. też wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. P 40/07, LEX nr 469986 i z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, LEX nr 41207.

⁵²⁵ Wyroki TK: z 25 listopada 1997 r., K 26/97, LEX nr 31034; z 31 marca 1998 r., K 24/97, LEX nr 31971.

⁵²⁶ Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał w swych orzeczeniach, że „w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być „pułapką” dla obywatela i że obywatel powinien mieć możliwość układania swych spraw w zaufaniu, iż nie naraża się na niekorzystne skutki prawne swoich decyzji i działań niemożliwe do przewidzenia w chwili podejmowania tych decyzji i działań. Trybunał zwracał również kilkakrotnie uwagę na konstytucyjną ochronę ekspektatywy i jej związek z zasadą ochrony praw słusznie nabytych. Ochrona ekspektatywy ma bowiem w państwie prawnym w istocie takie samo uzasadnienie, jak ochrona praw słusznie nabytych. Różnica ma charakter przede wszystkim konstrukcyjny, a nie aksjologiczny. Obowiązek demokratycznego państwa prawnego unikania rozwiązań zaskakujących obywatela unormowaniami prawnymi niekorzystnie zmieniającymi jego sytuację - poza wypadkami, gdy takie zmiany są konieczne ze względu na realizację innych wartości konstytucyjnych, którym w danej sytuacji należy dać pierwszeństwo - odnosi się w równej mierze do praw podmiotowych już nabytych, jak i do zgodnego z prawem oczekiwania ich nabycia przez spełnienie określonych w ustawie warunków”. - orzeczenie TK z 3 grudnia 1996 r., K 25/95, OTK 1996 nr 6, poz. 52.

w fazie postępowania sądowego, który nie może być wyłączony przez normy niższej rangi, w tym przepisy ustawy. Zasada zaufania jednostki do państwa i stanowiącego przez nie prawa, nazywana też zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki⁵²⁷.

Istotne jest zaakcentowanie poglądu Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z dnia 19 listopada 2008 r.⁵²⁸, zgodnie z którym przepisy działające wstecz można uznać za zgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego jedynie wyjątkowo. W tym samym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że niedopuszczalna jest retroaktywność przepisów prawa karnego materialnego, w tej bowiem sferze zakaz działania prawa wstecz ma charakter bezwzględny. Zgodzić należy się z poglądem S. Wronkowskiej i M. Zielińskiego, że „zawsze jednak ten, kogo norma retroaktywna dotyczy, nie ma już możliwości, by dostosować do niej swoje zachowanie. W tym sensie każda norma retroaktywna narusza taką wartość, jaką jest wolność człowieka”⁵²⁹. Trafnie w tym względzie konstatuje również T. Zalasinski, iż „wsteczne działanie prawa narusza zasadę zaufania obywateli do państwa nie z tego względu, że pogarsza ich sytuację prawną, ale dlatego, że pozbawia obywateli możliwości ustosunkowania się do nowych, wprowadzanych z mocą wsteczną, norm prawnych, bez względu na to, czy normy te są dla obywateli korzystne czy też nie”⁵³⁰. Biorąc wymienione poglądy jako punkt odniesienia, wobec braku konstytucyjnego prawa podmiotowego do przedawnienia karalności, zadać należy pytanie, czy wprowadzenie przepisu intertemporalnego zmieniającego zakres temporalny zastosowania przepisów normujących długość terminów przedawnienia jest zmianą stojącą w opozycji do zasady ochrony praw nabytych czy też zasady ochrony stosunków prawnych w toku, którym normy konstytucyjne przyznają ochronę

⁵²⁷ P. Tuleja, *Objaśnienia do art. 2 Konstytucji RP w: Konstytucja RP, Tom I, Komentarz Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 223-224; Zob. szer. J. Chmielewski, *Zasada zaufania jako zasada konstytucyjna*, w: *Zasada budzenia zaufania w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2018, s. 75-92; Zob. szer. J. Chmielewski, *Zasada zaufania jako zasada ogólna postępowania administracyjnego w: Zasada budzenia zaufania w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2018, s. 92-105; P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2011, s. 83-89.

⁵²⁸ wyrok TK z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157.

⁵²⁹ S. Wronkowska, M. Zieliński: *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 80, za: T. Zalasinski, *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004, s. 54.

⁵³⁰ T. Zalasinski, *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004, s. 54.

prawną⁵³¹. Na tak zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej⁵³². Jeżeli norma - zarówno jej treść, jak i retroaktywność jej działania - jest słuszna, sprawiedliwa, zgodna z przyjętym systemem aksjologicznym, to złamanie zakazu retroakcji nie jest naruszeniem zasady państwa prawa⁵³³.

Z treści art. 42 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę *nullum crimen sine lege* nie można zatem wyprowadzić bezwzględnego zakazu retroaktywnego przedłużania biegu terminu przedawnienia przestępstw. Czym innym jest bowiem kryminalizacja określonego rodzaju zachowania w prawie, a czym innym wyłączenie możliwości ścigania, osądzenia i skazania za popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia w rozumieniu art. 1 § 1 k.k. W ocenie W. Wróbla, regulacja z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP „ma dość wąski zakres zastosowania. Konstytucyjnym warunkiem stosowania sankcji karnej czyni ona wyłącznie historyczną karalność ocenianego czynu w momencie jego popełnienia. Regulacje dotyczące kwestii przedawnienia dla oceny tej nie mają znaczenia. Stąd ich późniejsza zmiana nie może być kwestionowana jako naruszenie wspomnianego przepisu”⁵³⁴. M. Królikowski powiązał zasadę *lex severior retro non agit* (przynajmniej odnośnie do pojmowania granic jej obowiązywania) z wartością pewności prawa stanowionego⁵³⁵. W ocenie autora bezpieczeństwo prawne - choć jego znaczenie jest doniosłe - nie jest wartością absolutną. Przykładowo, w formule Radbrucha przeciwstawione są mu celowość i sprawiedliwość (materialna). W tym kontekście wskazać należy, że z leżących u podstaw zasady państwa prawnego zasady lojalności państwa wobec obywatela czy też zasady pewności prawa można wyprowadzić nakaz skierowany do ustawodawcy takiego ukształtowania przepisów, aby możliwa była realizacja sprawiedliwości materialnej oraz

⁵³¹ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 532; Odmienne R. Gubiński, który wywodzi z prawa do przewidywalności stosowania prawa prawo sprawcy do wyłączenia karalności na skutek upływu biegu terminu przedawnienia - zob. R. Gubiński, *Zmiana przepisów o przedawnieniu karalności w świetle zasady lex retro non agit*, w: *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Andrzeja Ratajczaka*, pod red. A. J. Szwarca, Poznań 1999, s. 127.

⁵³² Odmienne M. Kulik, *Rozdział IV. Zmiana normatywna przepisów o przedawnieniu*, w: *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014, Legalis; A. Wąsek, *W gąszczu problematyki przedawnienia w prawie karnym*, w: *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, pod red. P. Hofmańskiego, pod red. K. Zgryzka, Katowice 2003, s. 468-469.

⁵³³ Szerzej S. Wojtczak, *Kilka uwag o aksjologicznym aspekcie zasady lex retro non agit*, w: *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, Konstytucja, Integracja europejska*, pod red. L. Leszczyńskiego, Lublin 1999, s. 227.

⁵³⁴ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 528.

⁵³⁵ M. Królikowski, *O granicach zasady „lex severior retro non agit” w prawie karnym*, Zeszyty Prawnicze UKSW tom 4 nr 1/2004, s. 208.

zasady prawdy materialnej, których pełne wdrożenie może doznawać ograniczenia przez zastosowanie instytucji przedawnienia karalności.

Z jednej zatem strony, obywatel działając w zaufaniu do państwa powinien mieć perspektywę kształtowania swojej sytuacji prawnej w postępowaniu przed organem ścigania karnego oraz sądem tak, aby w dłuższej perspektywie czasowej wiedział czy będzie ścigany za popełniony czyn, czy też zostanie wobec niego zastosowana instytucja przedawnienia karalności, zaś z drugiej strony, obywatel działając w zaufaniu do państwa powinien mieć perspektywę kształtowania swojej sytuacji prawnej, m. in. w postępowaniu karnym, poprzez możliwość zainicjowania postępowania zmierzającego do ukarania osoby, która popełniła przestępstwo na jego szkodę. Prawo żądania ukarania sprawcy zostaje ograniczone przez prawo tego sprawcy, również wywodzone z zasady lojalności państwa wobec obywateli, do takiego ukształtowania systemu prawa, by została zachowana zasada pewności prawa, a z tą zasadą koresponduje instytucja przedawnienia ścigania przestępstw. Powstaje zatem konieczność rozstrzygnięcia kolizji wartości na poziomie konstytucyjnym. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy istnieje możliwość wyprowadzenia z innych przepisów rangi konstytucyjnej takiego standardu ochrony nieletnich przed przestępstwami atakującymi ich dobra prawne, w tym godność i wolność seksualną, który przewyższa konieczność takiego kształtowania sytuacji prawnej sprawcy tych przestępstw, aby była ona dla tego sprawcy przewidywalna w dłuższym okresie.

Z pewnością ani art. 43 Konstytucji RP, ani art. 44 Konstytucji RP nie zawierają takiej normy. Wydaje się jednak, że nie tylko możliwość, ale wręcz konieczność wyprowadzenia takiego standardu ochrony małoletnich, który rodziłby obowiązek państwa do ukształtowania przepisów w sposób retroaktywny w zakresie wyłączenia lub przynajmniej takiego wydłużenia biegu okresu przedawnienia przestępstw godzących w wolność seksualną dzieci, który zapewniłby realną możliwość ścigania tych przestępstw, można wyprowadzić z art. 72 ust. 1 Konstytucji RP stanowiącego, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją” oraz z powiązanego z nim art. 34 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.⁵³⁶, który stanowi, że „Państwa-Strony zobowiązują się do ochrony dzieci przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych, Dla osiągnięcia tych celów Państwa-Strony podejmą w szczególności wszelkie właściwe kroki o zasięgu krajowym,

⁵³⁶ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.

dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania: a) nakłanianiu lub zmuszaniu dziecka do jakichkolwiek nielegalnych działań seksualnych; b) wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych; c) wykorzystywaniu dzieci w pornograficznych przedstawieniach i materiałach.”.

W zakresie ścigania przestępstw godzących w wolność seksualną dzieci realizacja zasady prawdy materialnej rozumianej jako dyrektywa optymalizacyjna nie powinna doznawać ograniczeń ze względu na zasadę pewności prawa i powiązaną z nią instytucję przedawnienia karalności. Przez zasadę prawdy materialnej należy rozumieć dyrektywę kierunkową⁵³⁷ nakazującą takie ukształtowanie „postępowania dowodowego w konkretnym przypadku, by reguły wykonania czynności dowodowych oceniane kompleksowo, stwarzały największe prawdopodobieństwo zgodności ustaleń poczynionych przez sąd z korespondencyjnym rozumieniem prawdy”⁵³⁸. Jej osiągnięcie nie ma charakteru absolutnego, gdyż jest ona ograniczona innymi zasadami i faktyczną możliwością odtworzenia rzeczywistego stanu rzeczy⁵³⁹.

Sprawiedliwa materialnie decyzja może zapaść tylko w oparciu o prawdziwe ustalenia faktyczne⁵⁴⁰. Nie może budzić wątpliwości twierdzenie, że „najdoskonalsze nawet prawo materialne, w idealny sposób sformułowane, odzwierciedlające wszystkie podstawowe oceny aprobowane w danym społeczeństwie i uwzględniające najdoskonalsze osiągnięcia nauki i techniki – może się okazać narzędziem społecznie chybionym, jeżeli zastosuje się je nie do rzeczywistych sytuacji faktycznych, lecz do sytuacji błędnie rozpoznanych”⁵⁴¹. W konsekwencji obowiązkiem ustawodawcy jest takie ukształtowanie prawa, by w jak największym stopniu zabezpieczyć możliwość adekwatnego odtwarzania rzeczywistych stanów faktycznych⁵⁴².

⁵³⁷ Zob. J. Jodłowski, *Zasada prawdy materialnej - obowiązek ustalenia faktów zgodnych z rzeczywistością czy dyrektywa optymalizacyjna?* w: *Kontraduktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 553-567; B. Janusz-Pohl, *Uwagi na marginesie książki Jana Jodłowskiego Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego* (Wolters Kluwer 2015, ss. 465), *Ius Novum*, 3/2016, s. 149-158.

⁵³⁸ Zob. J. Jodłowski, *Zasada prawdy materialnej - obowiązek ustalenia faktów zgodnych z rzeczywistością czy dyrektywa optymalizacyjna?* w: *Kontraduktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 567; tzw. korespondencyjna teoria prawdy – zob. szer. T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym*, *Państwo i Prawo* 7/2009, s. 9.

⁵³⁹ T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym*, *Państwo i Prawo* 7/2009, s. 19.

⁵⁴⁰ J. Wróblewski, *Z zagadnień „prawdy sądowej”*. *Studia Kryminologiczne Kryminalistyczne i Penitencjarne*, Warszawa 1975, t. 2, s. 9.

⁵⁴¹ M. Fingas, *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016, s. 101.

⁵⁴² *Ibidem*, s. 101.

Ustawodawca podjął kroki w celu zapewnienia realizacji ww. standardów. Art. 101 § 4 k.k. wprowadzony w art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁵⁴³, a następnie kilkakrotnie nowelizowany, ogranicza możliwość przedawnienia niektórych przestępstw popełnionych na szkodę małoletniego. Pierwotnie nie mogło to nastąpić przed upływem 5 lat od osiągnięcia przez pokrzywdzonego pełnoletności, zaś obecnie (od 2014 r.) – przed ukończeniem przez pokrzywdzonego 30. roku życia (reforma k.k. przyjęta w dniu 7 lipca 2022 r. wydłuża jeszcze ten okres do 40. roku życia)⁵⁴⁴. Konieczne staje się rozważenie w tym względzie, w oparciu o wzorce konstytucyjne z art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 72 ust. 1 Konstytucji RP i art. 34 Konwencji o prawach dziecka, swoście ujętej formuły Radbrucha, która tak wprowadzone przepisy nakazywałaby stosować z mocą wsteczną. Przyjąć należy, że art. 2 Konstytucji RP nie udziela sprawcom przestępstw godzących w wolność seksualną dzieci ochrony w zakresie możliwości korzystania z dobrodziejstwa instytucji przedawnienia karalności jako narzędzia uniemożliwiającego realizację zasady prawny materialnej, a tym samym narzędzia umożliwiającego ukrycie faktu dopuszczenia się przez takiego sprawcę przestępstwa na szkodę dziecka w przeszłości oraz umożliwiającego nieponiesienie odpowiedzialności karnej. Zgodzić należy się w tym względzie z M. Królikowskim, który wskazuje, że „można zatem mówić o fakultatywności zastosowania zasady *lex severior retro non agit* wówczas, gdy pewność prawa stanowionego ustępuje względem celowości, sprawiedliwości, moralności czy słuszności”⁵⁴⁵. Rozważyć zatem trzeba przede wszystkim, czy ustawodawca miał obowiązek nadania tym przepisom mocy wstecznej, bowiem wówczas zaniechanie tego stanowiłoby pominięcie legislacyjne⁵⁴⁶.

⁵⁴³ Dz. U. Nr 214, poz. 1344.

⁵⁴⁴ Kolejne nowelizacje tego przepisu rozszerzały też katalog przestępstw do których znajduje on zastosowanie. Obecnie są to zatem 1) występki przeciwko życiu i zdrowiu, popełnionych na szkodę małoletniego, zagrożonych karą, której górna granica przekracza 5 lat pozbawienia wolności oraz 2) przestępstwa określone w rozdziale XXV, popełnionych na szkodę małoletniego albo gdy treści pornograficzne obejmują udział małoletniego.

⁵⁴⁵ M. Królikowski, *O granicach zasady „lex severior ...*, s. 208.

⁵⁴⁶ Przypomnieć należy, że „możliwość orzekania przez Trybunał o pominięciu ustawodawczym stanowi jego wyjątkową kompetencję, dlatego przesłanki dopuszczalności takiego orzekania powinny być rozumiane i stosowane ściśle” - tak: postanowienie TK z dnia 5 grudnia 2018 r., SK 25/17, OTK-A 2018, poz. 76. Specyfika zarzutów odnoszących się do pominięcia prawodawczego polega między innymi na obowiązku dokładnego określenia przez wnioskodawcę przepisu, którego treść - jako zbyt wąska - budzi wątpliwości natury konstytucyjnej - tak TK w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., K 23/09, OTK-A 2011 nr 2, poz. 8. Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, że jest władny rozstrzygać, czy w przepisach obowiązującego aktu normatywnego nie brakuje unormowań, bez których może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z

Uczynić w tym miejscu należy zastrzeżenie, iż czym innym jest przedłużenie przedawnienia przestępstwa, którego termin przedawnienia jeszcze nie upłynął, czym innym spoczywanie biegu terminu przedawnienia (vide art. 44 Konstytucji RP), czym innym wykluczenie możliwości przedawnienia (vide art. 43 Konstytucji RP), a czym innym jeszcze odzicie karalności przestępstwa, które miałyby miejsce, gdyby przestępstwo raz uznane przez porządek prawny za przedawnione, na skutek zmiany prawa ponownie stałoby się możliwym do ścigania, osądzenia i skazania⁵⁴⁷. W kontekście nakazu retroakcji ustawy łagodniejszej oraz zakazu retroakcji ustawy surowszej przepisów prawa karnego istotne jest również ustalenie, że przedawnienie nie ma charakteru procesowego, a tylko niesie za sobą skutki procesowe w postaci zakazu wszczynania postępowania i nakazu umorzenia postępowania wszczętego w sprawie o przestępstwo. Materialny charakter przedawnienia objawia się w tym, że uchyla ono karalność bez pozbawienia czynu charakteru przestępstwa⁵⁴⁸.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zajmował już stanowisko zgodnie z którym przedłużenie okresu przedawnienia karalności jest dopuszczalne, o ile znajduje zastosowanie do czynów, które w momencie jego wejścia w życie nie przedawniły się już na

dnia: 6 maja 1998 r., K 37/97, LEX nr 32605; 9 października 2001 r., SK 8/00, LEX nr 49532; 16 listopada 2004 r., P 19/03, LEX nr 133762) Zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co prawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pominął, choć - postępując zgodnie z Konstytucją - powinien był unormować (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 30 września 2014 r., SK 22/13, LEX nr 1511600, i 18 grudnia 2014 r., K 50/13, LEX nr 1630401)

⁵⁴⁷ Przykładem takiego rozwiązania jest art. 1 pkt 25 ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywn i nawiązek w prawie karnym (Dz. U. z 1995 r. Nr 95, poz. 475) z dniem 20 listopada 1995 r. wprowadził w życie art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Zgodnie z art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., bieg terminu przedawnienia umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych - w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. - w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. w zdaniu drugim przesądził, że art. 2 § 1 k.k. z 1969 r. nie ma w takich wypadkach zastosowania, czyli nie należy stosować ustawy obowiązującej poprzednio, nawet jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zgodnie z art. 105 § 1 pkt 3 k.k. z 1969 r. okres przedawnienia dla występów zagrożonych karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (za popełnienie których górna granica kary pozbawienia wolności nie przekracza 5 lat) wynosi 5 lat, chyba, że w tym okresie wszczęto postępowanie. Wówczas karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu (art. 106 k.k. z 1969 r.). Oznacza to, że z dniem 20 listopada 1995 roku ustawodawca zdecydował, że umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych - w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., w przedmiocie których nie wszczęto przed 1 stycznia 1990 roku albo w okresie od 1 stycznia 1990 roku do 31 grudnia 1994 r. postępowania karnego, uległy przedawnieniu w dniu 1 stycznia 1995 roku. Te z nich, w przedmiocie których wszczęto postępowanie, które nie zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym do 31 grudnia 1999 roku, uległy przedawnieniu z dniem 1 stycznia 2000 roku.

⁵⁴⁸ Zob. I. Fredrich Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 171.

dotychczasowych zasadach („łapanie w locie” okresu przedawnienia). Jeśli jednak dany czyn już się przedawnił, nie jest dopuszczalne retroaktywne przedłużenie okresu jego przedawnienia⁵⁴⁹.

Jeżeli uznać, że zachodzą uzasadnione aksjologicznie racje natury konstytucyjnej pominięciu skutków przedawnienia jako uprawnienia niegodziwie nabytego w stosunku do sprawców przestępstw godzących w wolność seksualną dzieci, z uwagi na brak realnej możliwości dochodzenia przez pokrzywdzonych już jako osoby dorosłe przed sądem prawdy o popełnionych na ich szkodę przestępstwach w czasie, gdy byli dziećmi, jedyną drogą osiągnięcia tego celu jawi się sformułowanie w tym względzie propozycji legislacyjnej⁵⁵⁰, której mocą bieg przedawnienia karalności czynów popełnionych od 17 października 1997 r., w przypadku: (1.) występków przeciwko życiu i zdrowiu, popełnionych na szkodę małoletniego, zagrożonych karą, której górna granica przekracza 5 lat pozbawienia wolności, (2.) przestępstw określonych w rozdziale XXV Kodeksu karnego, popełnionych na szkodę małoletniego albo gdy treści pornograficzne obejmują udział małoletniego, nie rozpoczyna się przed ukończeniem przez niego 18. roku życia. Norma taka musiałaby uzupełniać obecną treść art. 101 § 4 k.k.

3. Zasada *lex mitior retro agit* w prawie karnym wykonawczym - analiza zagadnienia na tle warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności

Tematyka intertemporalna w prawie karnym wykonawczym opisana jest w literaturze w stopniu marginalnym. W wiodących podręcznikach do nauki prawa karnego wykonawczego próżno szukać odniesienia rozwiązań kodeksowych do sytuacji konfliktu norm w czasie⁵⁵¹.

⁵⁴⁹ Np. postanowienie z 25 marca 2021 r., sygn. K 15/17, wyrok z dnia 25 maja 2004 r., sygn. SK 44/03.

⁵⁵⁰ Nie można w tym miejscu pominąć poglądu A. Zolla wyrażonego w stosunku do przywrócenia karalności przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych w okresie PRL, iż „zasady gwarancyjne prawa karnego stanowią barierę właśnie dla zaspokojenia poczucia sprawiedliwości. Takie odstępstwo na rzecz zaspokojenia poczucia sprawiedliwości byłoby uzasadnione w pierwszym okresie po ustaniu przeszkody do prowadzenia postępowania. Od 31 grudnia 1989 r. minęło już jednak zbyt wiele czasu, aby z dzisiejszej perspektywy takie odstępstwo mogło być uzasadnione” - A. Zoll, *Nowa kodyfikacja...*, op. cit., s. 191. Z drugiej strony W. Wróbel wskazuje, że przedawnienie karalności, tak jak inne przywileje, podlega weryfikacji według aksjologicznego kryterium słuszności. Konsekwencją tej weryfikacji, według Autora, może się okazać dopuszczalność uchylecia skutków przedawnienia i możliwość pociągnięcia sprawcy czynu zabronionego do odpowiedzialności karnej. – W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 547.

⁵⁵¹ Z. Hołda, J. Hołda, J. Migdał, B. Zórawska, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2017, T. Szymanowski, *Prawo karne wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2017.

Uchwalając Kodeks karny wykonawczy⁵⁵² ustawodawca przesądził, że nowe przepisy będą miały zastosowanie również do orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jego wejścia w życie⁵⁵³. Powyższe koresponduje z treścią art. 243 k.k.w., który reguluje kwestie o charakterze intertemporalnym, przy czym dotyczy wyłącznie orzeczeń wykonalnych przed dniem 1 września 1998 r. Stosowanie przepisów k.k.w. dotyczy więc wykonywania kar i środków karnych od momentu wejścia w życie Kodeksu, z zachowaniem skuteczności czynności podjętych na podstawie k.k.w. z 1969 r. Przyjęta regulacja wpisuje się w zasadę pierwszeństwa ustawy nowej przed uprzednio obowiązującą⁵⁵⁴. Umożliwia z jednej strony bezkolizyjne kontynuowanie postępowania wykonawczego, które było wszczęte przed wejściem w życie k.k.w., z drugiej zaś strony – pozwala na wdrożenie do tego postępowania rozwiązań nowych⁵⁵⁵. Nie ulega wątpliwości, że art. 243 k.k.w. dotyczy orzeczeń, które stały się wykonalne przed datą wejścia w życie kodeksu. Tym samym nie jest on regułą w przypadkach zmian wprowadzanych po dacie jego wejścia w życie. W takich przypadkach rozstrzygające będą reguły umieszczane w ustawach nowelizujących, a gdy ustawa ta milczy, obowiązywać będzie reguła stosowania ustawy nowej⁵⁵⁶.

W ocenie autorki dysertacji, ustawodawca zbyt pochopnie przesądził, że przepisy prawa karnego wykonawczego wyłączone zostają spod reguł *lex severior retro non agit* oraz *lex mitior retro agit*. Nie ma bowiem wątpliwości co do tego, że niektóre z instytucji zawartych w kodeksie karnym wykonawczym mają charakter materialnoprawny (podobnie z resztą jak umieszczone w k.k. regulacje odnoszące się do wykonywania kar).

Przedmiotem argumentacji w ramach dalszego opracowania są dwie tezy⁵⁵⁷. Pierwsza, że obok normy o charakterze materialnoprawnym i procesowym, należy wyróżnić normę o charakterze wykonawczym, która wymaga swoistych reguł intertemporalnych i własnej dla nich cezury czasowej. Druga, że przy ustalaniu ustawy względniejszej dla sprawcy w czasie orzekania przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym, sąd pierwszej albo drugiej instancji nie powinien brać pod uwagę instytucji prawa karnego wykonawczego, których przesłanki ziszczą się dopiero po wydaniu prawomocnego wyroku. Do takich instytucji należy warunkowe

⁵⁵² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2023 poz. 127), dalej: k.k.w.

⁵⁵³ T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz.*, Warszawa 1998, s. 468.

⁵⁵⁴ Tak też: uchwała SN z dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999, Nr 1–2, poz. 1.

⁵⁵⁵ S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz.* Warszawa 2017, t. 2, Legalis.

⁵⁵⁶ M. Wąsek – Wiaderek, *Zasady intertemporalne w prawie karnym wykonawczym*, w: *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, J. Majewski (red.) Warszawa 2019, s. 119.

⁵⁵⁷ Niniejszy fragment został wcześniej opublikowany w kwartalniku *Probacja*:

A. Milanowicz, P. Zakrzewski, *Analiza kwestii intertemporalnych związanych ze stosowaniem instytucji prawa karnego wykonawczego – zarys problemu*, Warszawa 2018, z. 4, s. 29-48.

zwolnienie z wykonania reszty kary pozbawienia wolności, w tym po przerwie w jej wykonaniu. Jakkolwiek przeprowadzona w niniejszym opracowaniu analiza dotyczy dwóch rzeczonych instytucji, to wydaje się, że jej wyniki mogą zostać ekstrapolowane także na wykładnię dotyczącą pozostałych instytucji prawa karnego wykonawczego, których przesłanki zastosowania dotyczą zaszłości mających miejsce po wszczęciu postępowania wykonawczego. Obie wyżej wymienione instytucje choć mają silne powiązania z probacją, to stanowią w istocie modyfikację kary na etapie jej wykonania. W tym sensie różnią się od ich odpowiedników stosowanych przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym. Instytucja środków probacyjnych wiąże się z przesunięciem akcentu z wymierzenia odpłaty za czyn, na zapobieganie popełnianiu przestępstw w przyszłości. Probacja zmierza do odejścia od kar wykonywanych w warunkach zakładu karnego w przypadku, gdy cele kary zostaną spełnione w warunkach nieizolacyjnych. Jest to zatem środek pozwalający sprawcy na resocjalizację na wolności, przy jednoczesnej kontroli jego zachowania przez kuratora sądowego oraz sąd wykonujący orzeczenie. Modyfikacja orzeczonej kary na etapie jej wykonywania w ramach warunkowego zwolnienia z wykonania reszty kary pozbawienia wolności, w tym po przerwie w jej wykonaniu polega na jej niewykonywaniu w warunkach zakładu karnego, a w warunkach wolnościowych z uwzględnieniem pozytywnej prognozy kryminologicznej po stronie skazanego.

Jak już to zostało wielokrotnie wyżej opisane reguły intertemporalne mają charakter gwarancyjny. Reguła stosowania ustawy z czasu popełnienia czynu, gdy ta jest względniejsza dla sprawcy, chronić ma zaufanie obywatela do państwa, w tym znaczeniu, że jej celem jest urzeczywistnienie zasady państwa prawa z art. 2 Konstytucji RP. Obywatele mają bowiem prawo przyjmować, iż nie zostaną skazani na wyższą karę niż ta, którą przewidywała ustawa z czasu popełnienia czynu zabronionego. Ta reguła wynika nie tylko z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, ale także choćby z art. 7 EKPC i art. 15 MPPOiP. Reguła stosowania ustawy nowej albo każdej ustawy obowiązującej od czasu popełnienia czynu, do czasu orzekania, gdy ta jest względniejsza dla sprawcy stanowi urzeczywistnienie zasady równości wobec prawa z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Punktem wyjścia dla zastosowania reguł z art. 4 k.k. jest popełnienie czynu zabronionego przez sprawcę, a tymczasem zaszłości leżące u podstaw przesłanek zastosowania niektórych z instytucji prawa karnego wykonawczego, w tym dwóch wyżej wymienionych, nie łączą się z gwarancyjną funkcją prawa karnego. Nie ma do nich zastosowania reguła aksjologiczna leżąca u podstaw art. 4 k.k.

Na kanwie powyższych uwag wrócić należy do art. 15 ust. 1 MPPOiP stanowiącego, że nie może być zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Co więcej, jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie

przez ustawę kara łagodniejsza za dane przestępstwo, to sprawca będzie miał prawo z tego skorzystać. Powyższa reguła, choć w nieco odmiennym kształcie została także wskazana w art. 7 EKPC, który wprowadzie nie wyraża *explicite* obowiązku przyznania sprawcy korzyści wynikających ze zmiany prawa, która nastąpiła po popełnieniu czynu zabronionego, to zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wymierzenie kary wyższej niż ta, którą można było wymierzyć na podstawie prawa obowiązującego w czasie popełnienia czynu zabronionego, stanowiłoby działanie na szkodę sprawcy. Ponadto ETPC stale podkreśla konieczność takiej zmiany interpretacji art. 7 EKPC, aby w sposób dorozumiany wyprowadzić ze wskazanego unormowania zasadę działania wstecz przepisów łagodniejszych. Wskazane wyżej dyrektywy prawa międzynarodowego nie mają więc żadnych konotacji z orzekaniem w postępowaniu wykonawczym na podstawie przesłanek, które ziszczyły się już po uprawomocnieniu się orzeczenia wydanego w wyniku rozpoznania sprawy.

Przeciwko stosowaniu art. 4 k.k. w postępowaniu wykonawczym może przemawiać argument, że retroaktywność prawa stosuje się w oznaczaniu kary, ale nie w wykonywaniu kar już oznaczonych⁵⁵⁸. W kodeksie karnym wykonawczym nie ma ponadto unormowania stanowiącego odpowiednik art. 4 § 1 k.k. oraz bezpośredniego odesłania do rzeczonyj regulacji, choć kodeks ten niejednokrotnie odsyła wprost do uregulowań kodeksu karnego (np. art. 62 § 2 k.k.w. *in fine*). W procesie interpretacji zasadnie można przyjąć, że wskazany brak odesłania jest celowym zabiegiem racjonalnego ustawodawcy. Podstaw do zastosowania zasad odnoszących się do retroaktywności prawa należy więc szukać w charakterze prawnym określonych instytucji prawa karnego wykonawczego oraz w regułach aksjologicznych leżących u podstaw unormowań intertemporalnych z art. 4 § 1 k.k. Zdaniem S. Postulskiego regulacje kodeksu karnego wykonawczego są na tyle autonomiczne, że art. 4 k.k. nie znajduje w ich ramach prostego zastosowania⁵⁵⁹. Kolejny argument za tak postawioną tezę odnaleźć można w treści art. 1 § 1 k.k.w., zgodnie z którym wykonywanie orzeczeń w postępowaniu karnym odbywa się według przepisów tego kodeksu. Tak interpretowany przepis stanowiłby generalne wyłączenie art. 116 k.k. stanowiącego, że przepisy części ogólnej kodeksu karnego znajdują zastosowanie do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie. Wydaje się, że przez „przewidywanie odpowiedzialności karnej” z art. 116 k.k. należy rozumieć także doprecyzowanie formalnych

⁵⁵⁸ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 października 2002 r., II AKz 454/02, KZS 2002, nr 10, s. 58.

⁵⁵⁹ K. Postulski, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 13 maja 2015 r., III K 53/15*, Lex/el. 2016, teza 1.

aspektów reakcji karnej możliwej do orzeczenia na podstawie kodeksu karnego, w tym dotyczących kary, środków karnych, środków probacyjnych, przepadku oraz środków zabezpieczających. Tym samym art. 4 k.k. winien mieć zastosowanie przynajmniej do części unormowań zawartych w kodeksie karnym wykonawczym. W aspekcie wykonywania orzeczonych w postępowaniu rozpoznawczym reakcji karnych art. 1 § 1 k.k.w. winien przesądzać o braku możliwości stosowania art. 4 k.k. przez sąd w postępowaniu wykonawczym w odniesieniu do niektórych instytucji prawa karnego wykonawczego nieprzewidujących bezpośrednich konsekwencji skazania.

Koncentrując się na literalnym brzmieniu art. 116 k.k. wskazać należy, że ustawodawca używa terminu „inna ustawa”, a ten, jak zgodnie przyjmuje doktryna i judykatura, oznacza nie tylko te przepisy, które regulują przesłanki i zasady odpowiedzialności karnej, ale także te, które określają sposób realizacji tej odpowiedzialności. Należy suponować, że podstawą zastosowania art. 4 § 1 k.k. będzie zawsze zmiana ustawy rozumianej szeroko, a więc obejmującej także przepisy odnoszące się do charakterystyki reakcji karnej. Przez „ustawę” należy więc rozumieć cały obowiązujący w danym czasie stan prawny w sensie materialnoprawnym odnoszący się do określonego czynu zabronionego popełnionego przez sprawcę oraz determinujący jego sytuację prawną⁵⁶⁰. Z punktu widzenia treści art. 4 § 1 k.k. bez znaczenia pozostaje usytuowanie normy czy to w kodeksie karnym, kodeksie postępowania karnego, czy w końcu w kodeksie karnym wykonawczym. Istotne jest to, czy „znajduje ona *in concreto* zastosowanie i współokreśla konsekwencje prawne wynikające dla sprawcy z wyroku skazującego”⁵⁶¹ za popełniony przez niego czyn zabroniony. W. Wróbel wskazuje, że przepisy intertemporalne dotyczą „wszystkich regulacji prawnych mających znaczenie dla odpowiedzialności karnej sprawcy, a więc przepisów dotyczących czynu zabronionego, grożących za jego popełnienie kar, dyrektyw ich wymiaru, zasad odpowiedzialności oraz innych prawnokarnych konsekwencji popełnienia czynu zabronionego”⁵⁶². Jakkolwiek błędna jest zbyt wąska wykładnia art. 4 § 1 k.k. implikująca jego stosowanie wyłącznie przy orzekaniu o winie i karze, tak ze względów aksjologicznych art. 4 § 1 k.k. nie ma nieograniczonego zastosowania, w tym także w odniesieniu do instytucji prawa karnego wykonawczego.

⁵⁶⁰ J. Lachowski, *Komentarz do art. 4 k.k.*, w: V. Konarska-Wrzošek (red.) *Kodeks karny. Komentarz.*, Warszawa 2016, s. 52.

⁵⁶¹ J. Giezek, *Komentarz do art. 4 k.k.*, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz.* Warszawa 2012, s. 43

⁵⁶² W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 508-509.

Wskazać należy na pogląd, w ramach którego rozszerzająco wykładano pojęcie „czasu orzekania” z art. 4 § 1 k.k. w ten sposób, że nie oznaczało ono jedynie czasu wydania wyroku w przedmiocie odpowiedzialności karnej sprawcy, ale także czas orzekania w fazie postępowania wykonawczego⁵⁶³. Takie stanowiska sądów miały miejsce jedynie w tych wypadkach, w których orzekanie w materii wykonawczej miało na celu nie tyle poprawę co pogorszenie sytuacji prawnej skazanego. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że w pewnych sytuacjach, także na gruncie postępowania wykonawczego, zastosowanie znajdzie reguła intertemporalna wyrażona w art. 4 § 1 k.k. Dotyczy to przypadków, gdy w postępowaniu wykonawczym dochodzi do orzekania o przestępstwie, w szczególności co do rozmiarów kary orzeczonej w wyroku statuującym odpowiedzialność karną sprawcy⁵⁶⁴.

Nie ulega wątpliwości, że niektóre instytucje prawa karnego wykonawczego, takiej jak odroczenie kary, przerwa w karze, kara zastępcza nie łączą się w żaden sposób z faktem popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę. Stosowane są tylko w stosunku do prawomocnie skazanych na podstawie zaszłości mających miejsce już po uprawomocnieniu się wyroku. Charakter prawny tych unormowań przesądza także o braku możliwości zastosowania art. 4 k.k. w stosunku do wskazanych instytucji prawa karnego wykonawczego.

W orzecznictwie wskazuje się, że w sytuacji, w której brak jest szczególnych unormowań intertemporalnych, przyjęć należy, że ustawa nowelizująca wchodzi w obowiązuje porządek prawny zgodnie z ogólnymi regułami, właściwymi tej materii prawnej, którą zmienia.⁵⁶⁵ Należy przez to rozumieć charakter prawny zmienionych unormowań a nie ich umieszczenie w konkretnej ustawie, w tym w kodeksie karnym, kodeksie postępowania karnego czy też kodeksie karnym wykonawczym. O tym, czy mamy do czynienia wyłącznie z normą prawa karnego materialnego, procesowego czy wykonawczego przesądzać będzie w istocie przedmiot regulacji, a więc to czy norma ta współkształtuje przesłanki odpowiedzialności karnej oraz dolegliwość reakcji karnych za popełniony czyn zabroniony, czy też mówi o gwarancjach postępowania w przedmiocie przypisania odpowiedzialności karnej, czy też reguluje instytucje związane z wykonywaniem orzeczonych sankcji karnych. Pośrednio o charakterze normy wnioskować można także na podstawie etapu postępowania karnego, w którym znajduje ona zastosowanie. Pod uwagę należy również wziąć i to, co znajduje się w zakresie zastosowania normy, której charakter prawny badamy. Inne bowiem przesłanki

⁵⁶³ Uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999, nr 1–2, poz. 1, s. 1.

⁵⁶⁴ Wyrok TK z 12 maja 2015 r., SK 62/13, OTK-A, nr 5, poz. 63.

⁵⁶⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 marca 2016 r., II AKzw 202/16, OSAKat 2016, poz. 1. podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 grudnia 2015 r., II AKa 397/15, Legalis nr 1435417.

znajdują się u podstaw normy materialno-prawnej, procesowej oraz wykonawczej. Mając powyższe na uwadze za nieprzystający należy uznać argument wywodzący ze znamienia „czasu orzekania” z art. 4 § 1 k.k., rozumianego nie tylko jako czas wydawania wyroku rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej oskarżonego, lecz także czas orzekania we wszystkich etapach postępowania karnego, w których ma zapaść rozstrzygnięcie dotyczące losu osoby, przeciwko której toczy się postępowanie, że art. 4 k.k. znajduje zastosowanie w postępowaniu wykonawczym⁵⁶⁶. O ile należy zgodzić się z A. Zollem, że znamie „czasu orzekania” winno być interpretowane w sposób na tyle szeroki, aby regułą było obejmowanie zasadami dotyczącymi retroaktywności prawa z art. 4 k.k. wszelkich decyzji procesowych dotyczących odpowiedzialności karnej sprawcy, w tym podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym, tak nie sposób podzielić poglądu, że art. 4 k.k. dotyczyć miałby każdej decyzji podejmowanej w toku wykonywania orzeczonych w wyniku postępowania rozpoznawczego reakcji karnych⁵⁶⁷. Z punktu widzenia przedstawianego w niniejszym opracowaniu poglądu nie ma znaczenia, iż ustawodawca nie zawęził terminu „czasu orzekania” do postępowania rozpoznawczego. Brak zatem wyraźnego wyłączenia stosowania art. 4 k.k. do postępowania wykonawczego nie ma znaczenia o tyle, że za zastosowaniem lub brakiem zastosowania tego przepisu do określonych norm prawa karnego wykonawczego przesądzają reguły aksjologiczne leżące u podstaw konkretnych reguł intertemporalnych oraz charakter prawny norm, do których reguły te się odnoszą.

Podzielić należy pogląd, że pojęcie „orzekania” traktuje się jako wydawanie wszelkich orzeczeń w formie wyroku lub postanowienia, które mają swoje umocowanie w prawie karnym materialnym⁵⁶⁸ a w ramach którego przyjmuje się, że uregulowanie z art. 4 § 1 k.k. może znaleźć zastosowanie także po uprawomocnieniu się wyroku, przy czym chodzi tu o konkurencję ustaw dotyczących „odpowiedzialności karnej sprawcy w sensie materialnym”⁵⁶⁹. Przyjęty w ramach niniejszej dysertacji pogląd nie oznacza, że sąd orzekający w postępowaniu rozpoznawczym zwolniony jest od uwzględnienia zmian prawa karnego wykonawczego następujących w okresie od popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego do czasu orzekania. To właśnie sąd powinien uwzględnić przy badaniu ustawy względniejszej dla sprawcy wszystkie te zmiany w instytucjach prawa karnego wykonawczego, które bezpośrednio łączą

⁵⁶⁶ Zoll, 2016, s. 110).

⁵⁶⁷ Zoll, 2016, s. 108).

⁵⁶⁸ S. Żółtek, *Komentarz do art. 4 k.k. w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*. M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2017, s. 188-189.

⁵⁶⁹ Ibidem.

się z treścią wydawanego przez ten sąd wyroku i wyznaczają zakres odpowiedzialności karnej sprawcy w sensie materialnym.

Instytucja zawarta w art. 155 § 1 k.k.w. umożliwia warunkowe zwolnienie skazanego na szczególnych zasadach. Jest to kolejny ze środków służących realizacji ogólnościowych tendencji humanitarnego, sprawiedliwego i zindywidualizowanego traktowania skazanych, uznających prewencję szczególną za podstawowy cel wykonywania kary pozbawienia wolności⁵⁷⁰. W piśmiennictwie podkreśla się, że regulacja prawna z art. 155 § 1 k.k.w. ma na celu zapobieżenie konieczności powrotu do zakładu karnego sprawcy, który w okresie przerwy w odbywaniu kary, przebywając na wolności, przestrzegał porządku prawnego. Badanie prognozy kryminologicznej w warunkach wolnościowych odbywa się w oparciu o rzeczywiste zachowanie sprawcy, a nie hipotezy stawiane na podstawie obserwacji jednostki w warunkach izolacyjnych⁵⁷¹.

W art. 155 § 1 k.k.w. ustawodawca wskazał cztery przesłanki, których kumulatywne spełnienie umożliwia zastosowanie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Skazany musi odbyć co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, korzystać z przerwy w wykonaniu kary przez okres co najmniej roku, a wymiar orzeczonej wobec niego kary nie może przekraczać 3 lat, przy czym muszą wystąpić jednocześnie przesłanki wskazane w art. 77 k.k. Podkreślić należy, że ocena zachowania osadzonego powinna być oparta tylko na przesłankach określonych w art. 77 k.k., gdyż dyrektywy sądowego wymiaru kary opisane w art. 53 k.k. nie znajdują zastosowania do instytucji warunkowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności⁵⁷². Tak jak uprzednio, w przypadku art. 155 § 1 k.k.w., mamy do czynienia z instytucją dotyczącą wykonania kary, której przesłanki nie są powiązane z jej wymiarem. Zastosowanie tej instytucji ma na celu osiągnięcie zmian w postawie skazanego dających wyraz przesłance prewencji indywidualnej. Instytucja ta odmiennie niż warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności, którego przesłanki formalne zostały uregulowane w art. 78 k.k., nie ma konotacji z prewencją ogólną rozumianą jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. W odniesieniu do art. 155 § 1 k.k.w. brak jest możliwości zastosowania ogólnych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 i art. 54 k.k., gdyż ustępują miejsca celom opisanym w art. 67 k.k.w.

⁵⁷⁰ Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 2008, s. 93.

⁵⁷¹ Podobne stanowisko zaprezentowane zostało przez A. Jaworską-Wieloch, *Przesłanki formalne warunkowego przedterminowego zwolnienia na gruncie art. 155 k.k.w.*, *Probacja* 2012, z. 2, s. 197.

⁵⁷² Uchwała Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017 r., I KZP 2/17, OSNKW 2017, nr 6, poz. 32, s. 1.

W tym kontekście spojrzeć należy na zmianę brzmienia art. 77 § 1 k.k. dokonaną nowelizacją, która weszła w życie 1 lipca 2015 r. Zgodnie z nią, warunkowo można zwolnić sprawcę, co do którego zachodzi przekonanie, że po zwolnieniu będzie stosował się do orzeczonego środka karnego, środka zabezpieczającego i przestrzegał porządku prawnego. Regulacja dotycząca warunkowego zwolnienia, obowiązująca przed tą zmianą odwoływała się do uzasadnionego przekonania, że skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W ocenie J. Lachowskiego przesłanka w postaci prognozy kryminologicznej została ujęta w nowej ustawie surowiej, co aktualizuje problem możliwości stosowania unormowania z art. 4 § 1 k.k.⁵⁷³. Oczywistym jest, że przestrzeganie środków reakcji karnej mieści się w pojęciu przestrzegania porządku prawnego, a nadto wyliczenie z art. 77 k.k. ma charakter przykładowy. Wydaje się, że o ile zmiana treści art. 77 k.k., która dokonana została ustawą nowelizującą ma charakter materialnoprawny, to stanowi ona w istocie doprecyzowanie prognozy kryminologicznej, a tym samym nie poddaje się reżimowi z art. 4 k.k. zarówno w odniesieniu do warunkowego przedterminowego zwolnienia z kary pozbawienia wolności, którego przesłanki formalne zostały opisane w art. 78 k.k., jak i którego przesłanki formalne zostały opisane w art. 155 § 1 k.k.w. Przytoczyć należy w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego, że warunkowe zwolnienie nie jest bezpośrednim następstwem popełnienia przez sprawcę przestępstwa, lecz wyraża się w złagodzeniu skutków skazania⁵⁷⁴. Z tego też względu wyłączenie zasady *lex mitior retro non agit* przy wprowadzeniu do ustawy nowych, lecz nie mniej korzystnych dla skazanego przepisów dotyczących warunkowego przedterminowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności, nie narusza stosownych postanowień uregulowań prawnomiędzynarodowych⁵⁷⁵. Krytycznie na temat tego stanowiska wypowiedział się J. Lachowski wskazując, że przesłanki omawianej instytucji zostały uregulowane w prawie karnym materialnym, w którym zawarty jest art. 4 § 1 k.k., instytucja z art. 155 § 1 k.k.w. zawiera w sobie elementy materialnoprawne i z tego powodu poddaje się regulacji intertemporalnej oraz że konieczność stosowania zasad dotyczących zmiany ustaw w czasie wynika z braku przepisów przejściowych w nowelizacji z 20 lutego 2015 r., które wskazywałyby na konieczność stosowania nowych uregulowań⁵⁷⁶. Nie sposób zgodzić się z

⁵⁷³ J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*. Warszawa 2010, s. 128.

⁵⁷⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2013 r., V KK 160/13, OSNKW 2013, nr 12, poz. 106, s. 56.

⁵⁷⁵ Ibidem.

⁵⁷⁶ J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*. Warszawa 2010, s. 129.

poglądem J. Lachowskiego. Nie uwzględnia on bowiem reguły aksjologicznej leżącej u podstaw art. 4 k.k. Przypomnieć raz jeszcze należy, że reguły intertemporalne zawarte w art. 4 k.k. mają charakter gwarancyjny. Reguła stosowania ustawy z czasu popełnienia czynu, gdy ta jest względniejsza dla sprawcy, chronić ma zaufanie obywatela do państwa, w tym znaczeniu, że jej celem jest urzeczywistnienie zasady państwa prawa z art. 2 Konstytucji RP. Mając na uwadze tak zarysowany kontekst aksjologiczny zadać należy pytanie, co powinno stanowić cezurę czasową, od której zaistnienia zmiany norm prawnych, dotyczące warunkowego przedterminowego zwolnienia, winny być uwzględniane przy ocenie względności ustaw. O ile w postępowaniu rozpoznawczym prowadzonym przez sąd pierwszej albo drugiej instancji cezurą taką jest popełnienie przez sprawcę czynu zabronionego i wówczas w czasie orzekania w przedmiocie przypisania mu odpowiedzialności karnej za ten czyn zasadne jest badanie czy nie doszło do zmiany ustawy także przy uwzględnieniu przesłanek formalnych i przesłanek materialnych warunkowego przedterminowego zwolnienia, o tyle w postępowaniu wykonawczym, gdy do zmiany dochodzi już po uprawomocnieniu się wyroku, sąd wykonujący orzeczenie nie jest związany wyborem dokonany w wyroku przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym. Zmiana ustawy w odniesieniu do instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z kary pozbawienia wolności, której przesłanki formalne zostały opisane w art. 155 § 1 k.k.w., odmiennie od zmiany ustawy w odniesieniu do tejże instytucji, której przesłanki formalne zostały opisane w art. 78 k.k., mająca miejsce już po uprawomocnieniu się orzeczenia, nie mieści się w zakresie zastosowania art. 4 k.k. Z uwagi na aksjologię leżącą u podstaw art. 4 k.k. nie można w takim wypadku mówić o ochronie zaufania obywateli do państwa dlatego, że nie zostaną oni skazani na wyższą karę niż ta, którą przewidywała ustawa z czasu popełnienia czynu zabronionego. Być może art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 7 EKPC i art. 15 MPPOiP jako normy wyższego rzędu, winny być tak interpretowane, aby udzielać skazanym ochrony przed zmianą ustawy w czasie po uprawomocnieniu się wyroku, gdy zmiana ta jest dla nich niekorzystna. Do rozważenia jest również konflikt aksjologiczny rodzący się na kanwie reguły stosowania ustawy nowej albo każdej ustawy obowiązującej od czasu popełnienia czynu, do czasu orzekania, gdy ta jest względniejsza dla sprawcy, a stanowiącej urzeczywistnienie zasady równości wobec prawa z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Mając na uwadze kontekst konstytucyjny i prawnomiędzynarodowy zaakcentować należy wskazaną wyżej potrzebę wyróżnienia obok materialnoprawnego oraz procesowego charakteru normy także charakter wykonawczy, który różni się tym od materialnoprawnego charakteru, że jego bezpośrednią przesłanką nie jest okoliczność popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego, a zaszłości z czasu po uprawomocnieniu się wyroku skazującego a od

procesowego w tym, że nie dotyczy samego toku postępowania oraz sposobu procedowania w rozumieniu art. 1 k.p.k. Z punktu widzenia treści art. 4 § 1 k.k. bez znaczenia pozostaje usytuowanie normy, gdyż „istotne jest to, czy znajduje ona in concreto zastosowanie i współokreśla konsekwencje prawne wynikające dla sprawcy z wyroku skazującego”⁵⁷⁷. Warunkowe zwolnienie z odbywania reszty kary pozbawienia wolności, którego przesłanki formalne zostały opisane w art. 155 § 1 k.k.w., ma charakter jedynie wykonawczy, gdyż podstawą jego stosowania nie jest popełnienie czynu zabronionego, lecz zachowanie sprawcy w trakcie przerwy oraz dotychczasowego odbywania orzeczonej kary. Sąd oceniając spełnienie przesłanek koniecznych do zastosowania w stosunku do skazanego art. 155 § 1 k.k.w. nie dokonuje bowiem ponownego wartościowania zachowań sprawcy, które były podstawą do orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności, lecz ocenia jego postawę w okresie po uprawomocnieniu się wyroku. Uregulowanie to ma zatem podstawę oceną w postaci pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Przyjęty pogląd tylko z pozoru pozostaje w sprzeczności ze stanowiskiem wyrażającym zakaz stosowania kilku stanów prawnych do prawnokarnej oceny czynu⁵⁷⁸, gdyż bezpośrednią przesłanką omówionych wyżej instytucji prawa karnego wykonawczego nie jest okoliczność popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego. Ich zastosowanie oparte jest bowiem na zaszłościach mających miejsce już po uprawomocnieniu się wyroku. Zastosowanie zatem odmiennego stanu prawnego niż ten, który legł u podstaw decyzji kończącej postępowanie rozpoznawcze, nie stanowi przełamania wskazanej zasady i nie jest zabiegiem nieuprawnionym. W praktyce może bowiem dochodzić do sytuacji, w których w postępowaniu wykonawczym będzie obowiązywać ustawa inna aniżeli w czasie orzekania o odpowiedzialności karnej. Wskazaną zasadę należy ująć w formułę braku możliwości stosowania odmiennych reżimów prawnych do tych samych zaszłości, w tym do popełnionego przez sprawcę czynu zabronionego lub też do zachowania się sprawcy już po uprawomocnieniu się wyroku skazującego za ten czyn. Innymi słowy, jeśli przesłanki zastosowania danej normy wykonawczej zaistnieją w określonym czasie, to do tych samych przesłanek nie powinno stosować się dwóch odmiennych stanów prawnych. W ten sposób zasada, że wobec tego samego czynu zabronionego nie ma możliwości zastosowania więcej niż jednego stanu prawnego nie doznaje uszczerbku.

⁵⁷⁷ J. Giezek, *Komentarz do art. 4 k.k.*, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*. Warszawa 2012, s. 43.

⁵⁷⁸ B. Nita, A. Światłowski, *Zakaz łącznego stosowania przepisów ustawy nowej oraz ustawy dawnej na tle art. 4 § 1 k.k.*, *Prok. i Pr.* 2001, nr 3. 71.

W ramach uwag *de lege ferenda* wskazać należy, że pewną próbą stworzenia autonomicznych reguł intertemporalnych dla prawa karnego wykonawczego byłoby oparcie ich zastosowania nie na popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego lecz na czasie uprawomocnienia się wyroku podlegającego wykonaniu.

Rozdział VI

Zasada *lex mitior retro agit* a prawo karne procesowe

1. Reguły intertemporalne w prawie karnym procesowym – uwagi ogólne

Reguły rozstrzygnięcia kolizji ustaw w czasie zwykle łączy się przede wszystkim z prawem karnym materialnym. Analiza klasycznych podręczników procedury karnej sprzed kilkudziesięciu lat, wskazuje, że co do zasady nie podejmowały one rozważań o problematyce intertemporalnej, a jeśli już to w ograniczonym zakresie. Zwykle wskazywane były trzy typowe rozwiązania w przypadku wystąpienia kolizji ustaw – zasadę ustawy dawnej, zasadę ustawy nowej oraz zasadę „chwytania w locie”⁵⁷⁹. Materia ta nie budziła większego zainteresowania ani wśród teoretyków ani też praktyków, bowiem kodeks postępowania karnego z 1969 r. u początków swego obowiązywania w ogóle nie był nowelizowany. Pierwsze nowelizacje pojawiły się dopiero po dekadzie od czasu jego obowiązywania. W ostatnim dziesięcioleciu dostrzegalny jest znaczny wzrost zmian wprowadzonych do systemu prawa (wzrost nowelizacji, a nawet nowelizacji nowelizacji)⁵⁸⁰. Ich częstotliwość powoduje chaos legislacyjny, który łączy się z zachwianiem gwarancyjnej funkcji prawa oraz godzi w zasadę zaufania obywateli do państwa. Chaos ten pojawia się nie tylko w samej procedurze karnej, ale także na gruncie innych ustaw, które posiadają odesłanie do stosowania rozwiązań Kodeksu postępowania karnego⁵⁸¹. Częstotliwość nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy karnoprosesowej spowodowała, że zainteresowanie problematyką intertemporalną znacząco wzrosło. Przyspieszenie działalności legislatora skutkowało bowiem pojawieniem się problemów intertemporalnych. Choć, doniosłość praktyczna kwestii intertemporalnej w procedurze karnej znacznie wzrosła, to w doktrynie wciąż nie wiele jest kompleksowych

⁵⁷⁹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne.*, Warszawa 1984, s. 182.

⁵⁸⁰ Na marginesie należy wskazać, że żaden z poprzednich kodeksów proceduralnych nie był tyle razy nowelizowany - k.p.k. z 1969 r. przez 28 lat jego obowiązywania znowelizowano jedynie 31 razy, obecny kodeks nowelizowany był już kilkadziesiąt razy, mimo że obowiązuje 26 lat.

⁵⁸¹ Np. w ustawie o postępowaniu w sprawach o wykroczenia, czy kodeksie karnym skarbowym.

publikacji na ten temat⁵⁸². O ile ustawodawca w prawie karnym materialnym kwestie intertemporalne unormował w ustawie, formułując regułę ogólną wyrażoną w art. 4 k.k., o tyle w przypadku prawa karnego procesowego brak jest tożsamesgo rozwiązania normatywnego. Analiza ustaw nowelizujących procedurę karną pozwala na sformułowanie wniosku, że spośród trzech wskazanych zasad usuwania kolizji między ustawami, ustawodawca sięga najczęściej po regułę „chwytania w locie”, jedynie wskazując na moment procesowy, od którego nowa ustawa znajduje zastosowanie. Głównym powodem takiego wyboru są względy funkcjonalne. Zastosowanie właśnie tej reguły pozwala na szybkie rozpoczęcie stosowania nowych rozwiązań ustawodawczych, przy jednoczesnym braku konieczności ponawiania dotychczas przeprowadzonych czynności procesowych. W ocenie autorki dysertacji wybór sposobu wprowadzania nowego prawa nie może być analizowany wyłącznie przez pryzmat funkcjonalności i ekonomiki. Z uwagi na ścisłą relację prawa procesowego ze sferą praw i wolności jednostki kwestia gwarancyjna nie może być marginalizowana. Wobec braku ustalonych w przepisach procesowym reguł określających sposób regulowania problemów intertemporalnych, kluczowe znaczenie zyskują przepisy przejściowe. Dalsze stosowanie ustawy starej wymaga odpowiedniego przepisu przejściowego, będącego podstawą normatywną dla funkcjonowania w systemie starego prawa, w przeciwnym razie stary przepis traci moc z chwilą wejścia w życie nowego rozwiązania, a co za tym idzie nie może być w dalszym czasie stosowany⁵⁸³.

Rekonstrukcja zasad intertemporalnych obowiązujących w danej gałęzi prawa łączy się z charakterem norm prawnych, do których zasady te mają mieć zastosowanie. Analiza zasad intertemporalnych musi więc zostać poprzedzona odtworzeniem struktury normatywnej, rozumianej jako rodzaje norm prawnych charakterystycznych dla danej gałęzi prawa lub zespołu przepisów prawnych, a także relacje, które między tymi normami zachodzą⁵⁸⁴. Prawo karne procesowe definiowane jest jako zbiór norm regulujących proces karny, rozumiany jako zespół prawnie uregulowanych czynności, których celem jest wykrycie przestępstwa i jego sprawcy, osądzenie go za to przestępstwo i ewentualne wykonanie kary, środków karnych oraz

⁵⁸² Opracowania dotyczące intertemporalnego prawa karnego pojawiają się wśród publikacji dr Pawła Czarnieckiego i dr Aleksandry Matukin – Szumlińskiej (2010), dr hab. Hanny Paluszkiwicz (2016), a w 2017 r. pojawiła się również monografia prof. dr hab. Włodzimierza Wróbla poświęcona w całości kwestii czasowego obowiązywania ustawy procesowej.

⁵⁸³ S. Steinborn, *Reguły intertemporalne w prawie karnym procesowym.*, w: *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, J. Majewski (red.) Warszawa 2019, s. 69.

⁵⁸⁴ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017, s. 25.

środków zabezpieczających⁵⁸⁵. Wskazuje się również, że proces karny i prawo karne procesowe to pojęcia „usytuowane w dwóch różnych płaszczyznach – faktów społecznych (proces karny/postępowanie karne) i w płaszczyźnie powinności – norm (prawo karne procesowe)”⁵⁸⁶.

Problem intertemporalny definiowany jest przez teoretyków prawa jako pytanie która z norm czy też zespołu norm wyznacza sytuację prawną z elementem dawnym określonego podmiotu w przypadku zmiany prawa⁵⁸⁷. Pojęcie to jest prawidłowe także na gruncie prawa karnego procesowego, szczególnie, że może zostać dookreślone przy uwzględnieniu jego specyfiki. Problemem intertemporalnym będzie więc sytuacja mająca miejsce w toku trwania postępowania karnego, a wynikająca ze zmiany przepisów procedury. W prawie karnym materialnym decydującą rolę odgrywa czas popełnienia przestępstwa oraz czas orzekania o odpowiedzialności karnej. Inaczej jest w przypadku postępowania karnego, które koncentruje się nie na samym czynie jako takim, lecz na przebiegu postępowania. Proces karny ma charakter dynamiczny – składa się z określonych stadiów i faz procesowych. Model ten zakłada rozciągłość czasową pomiędzy poszczególnymi etapami. Na każdym z nich pojawiają się pewne czynności czy to sądu, czy też stron postępowania. Ustawodawca wiąże określone wydarzenia w procesie z określonymi skutkami⁵⁸⁸. Oznacza to, że niemal każda zmiana prawa będzie miała wpływ na któryś z momentów występujących w postępowaniu karnym, z którym to momentem wiążą się określone skutki prawne. Konsekwencją tego może być ograniczenie przewidywalności i pewności prawa, co godzi w zasadę zaufania obywatela do państwa. Nie oznacza to jednak, że prawo procesowe nie powinno podlegać modyfikacjom. Wręcz przeciwnie, w piśmiennictwie karnoprosesowym podkreśla się, że rozwiązania legislacyjne

⁵⁸⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016, s. 19; tak też H. Paluszkiwicz, *Zagadnienia temporalne w polskim prawie karnym procesowym w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, s. 322.

⁵⁸⁶ H. Paluszkiwicz, *Zagadnienia temporalne w polskim prawie karnym procesowym w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015, s. 323.

⁵⁸⁷ J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.* Poznań 2000, s. 60; P. Czarnecki i A. a przyjmują definicję prawa intertemporalnego będącego „zbiorem reguł, których celem jest określenie zakresu zastosowania norm prawnych w stosunku do sytuacji prawnych powstałych pod rządami prawa dawnego od momentu wejścia w życie „prawa nowego”, stanowiące, co do zasady, rezultat decyzji prawodawcy w określonej kulturze prawnej” – tak: P. Czarnecki, A. Matukin, *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki.*, CPKiNP, rok XIV: 2010, z. 1, s. 188.

⁵⁸⁸ Do ważnych momentów czasowych w procesie można zaliczyć np. moment przedstawienia zarzutów, chwilę wniesienia aktu oskarżenia, moment rozpoczęcia rozprawy głównej, moment zamknięcia przewodu sądowego itd.

winy „podążać za postępem społecznym, gospodarczym i ekonomicznym”⁵⁸⁹. Z założenia prawo nowe jest prawem lepszym, a zatem ustawodawca dążąc do osiągnięcia celu, wynikającego z istoty postępowania karnego, wykorzystuje nowe rozwiązania, które pozwolą na jego efektywniejsze działanie. Z tej perspektywy ustalenie sposobu procedowania na wypadek zmiany ustawy staje się kluczowe. Na gruncie prawa karnego procesowego problemy intertemporalne są identyfikowane jako pytanie które prawo powinno być stosowane, jeśli zmiana przepisów proceduralnych nastąpi w czasie toczącego się postępowania. Dotyczyć będzie to wszystkich podmiotów występującym w procesie – stron postępowania, organów procesowych, jak również innych uczestników, takich jak np. tłumacze, biegli, świadkowie. Z tego też powodu, regulacje prawa karnego procesowego realizują odmienne wartości. Okoliczność ta nie pozostaje bez znaczenia z perspektywy problematyki intertemporalnej. W przeciwieństwie do prawa karnego materialnego, gdzie podstawa aksjologiczna norm sankcjonujących jest spójna, prawo karne procesowe z uwagi na szeroki wachlarz normowania, ma zróżnicowane kryteria wartościowania, a to w zależności od rodzaju i celu danej normy prawnej. Proces karny ma charakter dynamiczny, a dla stosowania przepisów karnoprosesowych, jak zostało już wskazane, czas popełnienia czynu zabronionego jest irrelevantny – liczy się sposób procedowania podczas obowiązywania określonej ustawy procesowej. Oznacza to, że zasady *lex severior retro non agit* oraz *lex mitior retro agit* nie będą miały tak doniosłego znaczenia, jak w przypadku ustawy karnej materialnej. Należy jednak pamiętać, że prawo procesowe podlega ogólnej zasadzie *lex retro non agit*⁵⁹⁰, chroniącej obywateli przed jego retrospektywnym stosowaniem, które mogłoby naruszać ich prawa lub podważać stabilność rozwiązań normatywnych. Gdyby tak nie było, nadanie wstecznej mocy obowiązywania, występującym w ustawie procesowej normom o charakterze mieszanym (materialno-procesowym), powodowałoby objęcie mocą wsteczną tylko norm prawa materialnego⁵⁹¹. Silnie związanie prawa karnego materialnego z normami procesowym powoduje, że nieprzestrzeganie ogólnej zasady niedziałania prawa wstecz w stosunku do prawa procesowego stanowiłoby faktyczne odstępstwo od reguły obowiązującej w prawie materialnym”⁵⁹².

⁵⁸⁹ A. . Matukin – Szumińska, *Obowiązywanie prawa procesowego w czasie. Prawo intertemporalne.*, w: *System Prawa Karnego. Zagadnienia ogólne*. t. I, cz. 2, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 491.

⁵⁹⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016, s. 148; tak też: P. Czarnecki, A. Matukin, *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki.*, CPKiNP, rok XIV: 2010, z. 1, s. 190.

⁵⁹¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016, s. 148.

⁵⁹² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016, s. 149.

Wobec braku ogólnej reguły określającej sposób rozstrzygania problemów intertemporalnych, M. Cieślak wskazuje na trzy możliwe modele postępowania w sytuacji zmiany prawa – powtórzenie czynności na podstawie nowej procedury, dalsze stosowanie ustawy dawnej oraz model mieszany, który przewiduje, że czynności już przeprowadzone pozostają w mocy, zaś dalsze postępowanie toczy się według przepisów nowych⁵⁹³. Wybór sposobu zależy od reguł intertemporalnych, rozumianych na gruncie prawa karnego procesowego jako „zbiór dyrektyw, kierowanych nie tylko do organów procesowych, ale również do uczestników postępowania, wskazujących sposób rozwiązania sytuacji, której oceniana z punktu widzenia dwóch odmiennych momentów czasowych treść normatywna danej normy karnoprosesowej lub przepisu prawnego różni się w zależności od chwili dokonywania oceny”⁵⁹⁴. Przyjmuje się, że w razie zmiany przepisów prawa karnego procesowego, przy braku przepisów przejściowych, zastosowanie znajduje zasada „chwytania w locie”⁵⁹⁵. Oznacza to, że nawet jeśli czyn został popełniony pod rządami innej ustawy procesowej, to procedowanie odbywa się na podstawie ustawy obowiązującej w chwili orzekania. O tym jakie z rozwiązań należy przyjąć, rozstrzyga ustawodawca regulując tę kwestię w przepisach przejściowych lub wprowadzających. Tak rozumiane „chwytanie w locie” zawsze będzie łączyć się z retroaktywnością⁵⁹⁶, bowiem zmieniona ustawa będzie miała zastosowanie do sytuacji faktycznej, która wydarzyła się w przeszłości. Jej intensywność zależna będzie od intensywności zmian dokonywanych przez ustawodawcę, ocenianych przez pryzmat uczestników postępowania, których zmiana ta dotyczy. W obrębie prawa karnego procesowego wyróżnić można różne struktury normatywne – normy kompetencyjne, normy sankcjonujące, normy zakazów i nakazów procesowych oraz reguły walidacyjne. Różnice w charakterze tych norm implikują znaczne różnice w zakresie ich retroaktywności.

Poszukując odpowiedzi na aksjologiczne uzasadnienie dla takiego rozwiązania, należy wskazać, że podobnie jak w przypadku prawa karnego materialnego, w doktrynie podkreśla się,

⁵⁹³ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 185-186.

⁵⁹⁴ P. Czarnecki, A. Matukin, *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki.*, CPKiNP, rok XIV: 2010, z. 1, s. 188.

⁵⁹⁵ S. Waltoś, J. Tylman w: *Polskie postępowanie karne.*, T. Grzegorzczak, J. Tylman (red.), Warszawa 2008, s. 70-71; zasada bezpośredniego stosowania ustawy nowej wyrażona była również w art. VII p.w.k.p.k. 1969 r.

⁵⁹⁶ Odmiennie stanowisko przedstawia H. Paluszkiwicz uznając, że retroakcja i jej zakaz nie istnieje na gruncie prawa karnego procesowego, bowiem zmianie przepisów zawsze towarzyszy szczegółowa regulacja intertemporalna, a w przypadku jej braku zastosowanie znajduje reguła „chwytania w locie”. Tak: H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016, s. 19

że dalsze stosowanie nietrafnego rozwiązania, które dotychczas nie spełniało założeń ustawodawcy, dlatego uległo zmianie, byłoby niecelowe⁵⁹⁷. Wskazuje się również, że prawo nowe jest z założenia prawem lepszym, doskonalszym, stanowionym przez racjonalnego ustawodawcę, który dąży do lepszego ukształtowania warunków procesowych. W wyroku TK z dnia 10 grudnia 2007 r. wskazano, że „do pozytywnych aspektów bezpośredniego działania nowej ustawy najczęściej zalicza się to, że w stosunku do wszystkich podmiotów mają zastosowanie te same nowe przepisy prawa, które przynajmniej z założenia powinny lepiej odzwierciedlać aktualne stosunki prawne. Ponadto przepisy nowej ustawy są wyrazem woli ustawodawcy, która została powzięta później niż wola ustawodawcy wyrażona w ustawie wcześniejszej”⁵⁹⁸. Wskazuje się również, że nowa ustawa lepszym odzwierciedleniem aktualnych stosunków normatywnych, a za odstępniem od zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej i przedłużonym obowiązywaniem ustawy dawnej muszą przemawiać wyraźnie określone w przepisach względy⁵⁹⁹. Zasada bezpośredniego stosowania ustawy nowej ma istotną wadę z punktu widzenia zasady zaufania obywateli do państwa. Jej stosowanie może prowadzić do zaskakiwania obywatela nową regulacją prawną, szczególnie, gdy zmiana w sposób znaczący zmienia jej sytuację procesową. Za zastosowaniem ustawy dawnej powinny więc przemawiać względy racjonalne związane z ochroną wartości prawnie chronionych. Posługując się techniką bezpośredniego działania ustawy nowej, ustawodawca winien mieć na względzie, że jeśli zmiana ta jest dla obywatela niekorzystna, to konieczne jest zastosowanie się do zasad techniki prawodawczej w zakresie wprowadzenia odpowiednich przepisów przejściowych, albo z zastosowania odpowiedniego *vacatio legis*⁶⁰⁰. Brak spełnienia powyższych wymagań oznaczałby naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa. Jest to tym ważniejsze, bowiem TK podkreślał, że wymogiem postępowania karnego jest zachowanie przewidywalności działań organów państwa⁶⁰¹.

Chcąc przedstawić praktyczne konsekwencje błędnego stosowania techniki prawodawczej, warto wskazać na nowelę kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r.⁶⁰², która zmieniła zakres właściwości sądu rejonowego i okręgowego z mocą od dnia 12 lipca 2007 r., nie przewidując przy tym żadnych przepisów przejściowych. Skutkiem takiego

⁵⁹⁷ P. Czarnecki, A. Matukin, *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki.*, CPKiNP, rok XIV: 2010, z. 1, s. 190.

⁵⁹⁸ wyrok TK z dnia 10 grudnia 2007 r., P 43/07, Legalis nr 89496.

⁵⁹⁹ Wyrok TK K 9/93, OTK 1993, poz. 6, s. 70.

⁶⁰⁰ Wyrok TK z dnia K 9/93, OTK 1993, poz. 6, s. 69.

⁶⁰¹ Wyrok TK z dnia K 9/93, OTK 1993, poz. 6, s. 70.

⁶⁰² Dz. U. nr 64, poz. 432 z zm.

rozwiązania byłaby konieczność przekazania spraw w toku, a nie zakończonych do dnia 12 lipca 2007 r., sądom według „nowej właściwości”. Dalszą konsekwencją zaś konieczność prowadzenia spraw od początku, bez względu na to, na jakim etapie sprawa znajdowała się w dotychczasowym sądzie. Ustawodawca dostrzegając błąd i jego konsekwencje znowelizował nowelizację z marca 2007 r., dodając przepisy przejściowe, które zakładały, że jeśli „nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzeka sąd właściwy w dniu wniesienia aktu oskarżenia”. Powyższy przykład ukazuje jak ważkim problemem jest zmiana przepisów dotyczących postępowania karnego i jakie konsekwencje może rodzić reguła *in dubio lex nova*. Również omawiana wcześniej zasada państwa prawnego wymaga, by zmiana prawa dotychczas obowiązującego, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, dokonywana była zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniego *vacatio legis*. Jak wskazał Trybunał, każda zmiana prawa - oznacza zmianę reguł gry między rządzącymi i rządzonymi. Zmiana ta musi być dokonywana w sposób godziwy, jeżeli ma być uznana za legitymowaną. Na godziwość prawa składają się konstytucyjne zasady operowania prawem intertemporalnym. Reguły te oznaczają zatem poszanowanie uzasadnionych oczekiwań ukształtowanych przez dawne prawo. Jednocześnie bynajmniej nie wykluczają „ważenia” interesów sprzecznych, a więc jednostki i interesu publicznego, jeżeli pozostają one w konflikcie⁶⁰³. Ustawodawca decydując się na bezpośrednie (natychmiastowe) działanie nowego prawa winien móc uzasadnić swoją decyzję dążeniem do zapewnienia ochrony ważnym interesom publicznym, których nie można wyważyć z interesem jednostki⁶⁰⁴. Oczywiście interes publiczny musi być ujawniony i dostatecznie ważki, aby umożliwił odejście od zasady działania dawnego prawa, w zaufaniu do którego jednostka ukształtowała swe interesy⁶⁰⁵.

Zaufanie obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny. Podejmowane przez ustawodawcę nowe unormowania nie mogą więc zaskakiwać adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji

⁶⁰³ Wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, Legalis nr 57065.

⁶⁰⁴ Orzeczenie TK z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, poz. 6.

⁶⁰⁵ Wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, Legalis nr 57065.

i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania”⁶⁰⁶. Zmiana dokonywana w systemie prawnym zawsze łączy się ze zmianą zastanego stanu stosunków społecznych, sytuacji prawnych i indywidualnych. Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym winny opierać się na sprawiedliwości rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej, co stanowi podstawowy cel postępowania karnego, wskazany w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.⁶⁰⁷ – postępowanie ma być ukształtowane w taki sposób, by sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Sprawiedliwość postępowania karnego, to także sprawiedliwość proceduralna osadzona na przewidywalności toku postępowania poprzez spójność i logikę i porządek mechanizmów proceduralnych. To oznacza, że sytuacja uczestników dotkniętych nowymi regulacjami powinna być regulowana stosownymi przepisami przejściowymi, tak aby mogli oni dokończyć postępowanie na zasadach dotychczas obowiązujących i znanych uczestnikom⁶⁰⁸. Takie porządkowanie stosunków prawnych służy stabilizacji stosunków społecznych w państwie prawa, a nadto czyni zadość poczuciu słuszności - sprawiedliwości społecznej, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP⁶⁰⁹. Sprawiedliwość proceduralna przejawia się także w zasadzie lojalności społecznej⁶¹⁰, która również swoje źródło odnajduje w art. 2 Konstytucji RP. Zabezpieczenie interesów obywateli, których postępowania są w toku bez wątpienia budują ową lojalność oraz zaufanie. Prawidłowe wprowadzanie nowych rozwiązań do polskiego porządku prawnego z uwzględnieniem powyższych wartości w zakresie uczciwości państwa wobec obywatela, dają zainteresowanym podmiotom możliwość przystosowania się do nowej sytuacji prawnej. W postępowaniu karnym niewątpliwie do tych podmiotów zaliczyć należy podejrzanego –

⁶⁰⁶ Wyrok TK z dnia 15 września 1998 r., K 10/98, Legalis nr 10449.

⁶⁰⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Dz.U.2022.0.1375; dalej: k.p.k.).

⁶⁰⁸ Orzeczenie TK z dnia 2 marca 1993 r., K 2/02, OTK-A 2003 nr 1, poz. 4.; wyrok TK z dnia 15 lipca 1996 r., K 5/96, Legalis nr 10310; wyrok TK z dnia 24 października 2000 r., SK 7/00, Legalis nr 49175; wyrok TK z dnia 3 czerwca 2002 r., K 26/01, Legalis nr 54427; wyrok TK z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, Legalis nr 59398; wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2006 r. SK 30/04, Legalis nr 73539.

⁶⁰⁹ Wyrok TK z dnia 3 czerwca 2002 r., K 26/01, Legalis nr 54427; wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04, Legalis nr 73539.

⁶¹⁰ O lojalności społecznej w kontekście zasad intertemporalnych wypowiedział się TK wyroku z dnia 8 grudnia 1999 r., SK 19/99, OTK 1999 nr 7, poz. 161: „w zakresie zakończenia spraw będących w dniu wejścia w życie konstytucji przedmiotem postępowania dotyczącego odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu ustrojodawca mocą wyraźnego przepisu wykluczył zasadę bezpośredniego działania nowego prawa decydując o dalszym obowiązywaniu dawnego prawa. Rozwiązanie powyższe, jak podkreśla się w literaturze naukowej, posiada wiele zalet, wśród których najważniejszą jest lojalność wobec ich adresatów sprowadzająca się do poczucia pewności, iż sprawy, które prowadzone były na gruncie dawnych norm, będą według tych norm zakończone. Posiada również określone wady prakseologiczne, gdyż przez jakiś czas obowiązują w danym zakresie spraw dwie odmienne regulacje prawne”.

oskarżonego, pokrzywdzonego oraz oskarżyciela posiłkowego/subsydiarnego/prywatnego. Każdy z nich otrzymuje w procesie określoną pozycję procesową, łączącą się z konkretnymi uprawnieniami w zakresie inicjatywy dowodowej oraz możliwości zaskarżania rozstrzygnięć sądu. Konstytucyjne prawo oskarżonego do obrony oraz wynikające z tego prawa uprawnienia procesowe nie budzą wątpliwości, w kontekście gwarancyjnej funkcji prawa karnego oraz zasady zaufania obywatela do państwa. Postępowanie karne jest jednak rzeczywistością prawną, w której realizowane są także interesy pokrzywdzonego, który występuje o ochronę swoich praw⁶¹¹. W. Wróbel wskazuje, że obecnie pokrzywdzony nie występuje w procesie wyłącznie w obronie swoich praw, lecz również realizując prawo do sądu⁶¹². Pokrzywdzony jest więc podmiotem objętym odpowiednimi gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd⁶¹³. Nie ulega bowiem wątpliwości, że toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może dotyczyć różnego rodzaju dóbr prawnych czy też interesów pokrzywdzonego i dlatego „staje się również - w pewnym sensie - sprawą pokrzywdzonego”⁶¹⁴. Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że „rozstrzygnięcie w sprawie odpowiedzialności karnej (...) w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego dobro prawne pokrzywdzonego, jest jednocześnie rozstrzygnięciem w sprawie interesów prawnych pokrzywdzonego”⁶¹⁵. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie można rozumieć jako konstytucyjnego uprawnienia „każdego” do wszczęcia postępowania sądowego w sprawie karnej przeciwko komuś innemu lub przeciwko sobie samemu⁶¹⁶. Prawo to ustawa procesowa przyznaje wyłącznie określonemu katalogowi podmiotów uzyskujących status oskarżyciela (zob. art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.). Pokrzywdzony nie może tym samym odwołać się do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w celu umożliwienia mu wszczęcia postępowania sądowego w sprawie karnej innej osoby w zakresie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, może jednak – w świetle orzecznictwa TK – odwołać się do tego przepisu w zakresie wymagań dotyczących sprawiedliwego kształtu postępowania karnego i prawa do uzyskania rozstrzygnięcia⁶¹⁷.

⁶¹¹ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017, s. 77.

⁶¹² Ibidem.

⁶¹³ Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK Seria A 2012 nr 9, poz. 112.

⁶¹⁴ Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK Seria A 2012 nr 9, poz. 112.

⁶¹⁵ Wyrok TK z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, OTK-A 2004 nr 5, poz. 45; tak też: wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13, OTK Seria A 2014 nr 8, poz. 96.

⁶¹⁶ wyrok TK z 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK-A 2012 nr 9, poz. 112.

⁶¹⁷ wyroki TK z: 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK Seria A 2012 nr 9, poz. 112.; z 30 września 2014 r., SK 22/13, OTK Seria A 2014 nr 8, poz. 96.

Odnotować także należy, że orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego podkreśla dopuszczalność różnicowania w postępowaniu karnym uprawnień procesowych i sytuacji procesowej sprawcy przestępstwa (oskarżonego) z jednej strony oraz pokrzywdzonego z drugiej strony z uwagi na to, że sprawa karna jest w pierwszej kolejności sprawą oskarżonego, zaś prawo do sądu pokrzywdzonego jest realizowane nie tylko w ramach postępowania karnego, ale także w sprawie cywilnej, gdyż może on ponadto dochodzić roszczeń w postępowaniu cywilnym⁶¹⁸

Nadto, na kanwie art. 6 ust. 1 EKPC przyjmuje się, że prawo do sądu w sprawie karnej gwarantuje wyłącznie ochronę praw oskarżonego i nie stanowi podstawy do powoływania się na to prawo przez pokrzywdzonego przestępstwem⁶¹⁹.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 28/10 wskazał, że „pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnego rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może dotyczyć różnego rodzaju dóbr prawnych czy też interesów pokrzywdzonego i dlatego staje się również - w pewnym sensie - sprawą pokrzywdzonego. Należy zatem przyjąć, że „rozstrzygnięcie w sprawie odpowiedzialności karnej w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego dobro prawne pokrzywdzonego, jest jednocześnie rozstrzygnięciem w sprawie interesów prawnych pokrzywdzonego.

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w ww. wyroku o sygn. SK 28/10, z konstytucyjnego prawa pokrzywdzonego do sądu wynika zatem, że:

„Po pierwsze, pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby postępowanie karne zostało ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości, a więc z uwzględnieniem jego słusznym interesów oraz prawa do wysłuchania. Sprawiedliwa procedura karna musi gwarantować także słuszne prawa pokrzywdzonego, zapewniając jednocześnie odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania.

⁶¹⁸ wyroki TK z: 12 maja 2003 r., SK 38/02, OTK-A 2003 nr 5, poz. 38; 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK-A 2012 nr 9, poz. 112.

⁶¹⁹ wyroki: Wallen przeciwko Szwecji z dnia 16 maja 1985 r., skarga nr 10877/84, oraz Solla przeciwko Hiszpanii z dnia 10 stycznia 1994 r., skarga nr 19402/92.

W. Hermeliński Wojciech, B. Nita-Światłowska, *Prawo pokrzywdzonego do uzyskania statusu oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego*, Przegląd Sądowy 2/2022, s. 23-38.

Po drugie, pokrzywdzony ma uprawnienie do uzyskania, bez nieuzasadnionej zwłoki, wiążącego rozstrzygnięcia sądowego sprawy karnej prawidłowo wniesionej do sądu przez uprawnionego oskarżyciela.

Po trzecie, pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby sąd rozpoznający sprawę spełniał konstytucyjne wymogi właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości.

Po czwarte, pokrzywdzony co do zasady nie ma uprawnienia do inicjowania postępowania sądowego w zakresie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, ponieważ przyjęty model procesu karnego zakłada, że funkcję ścigania realizuje w jego imieniu państwo, które przejęło uprawnienie do postawienia oskarżonego w stan oskarżenia. Pokrzywdzonemu w sprawie z oskarżenia publicznego przyznane zostało natomiast prawo wnoszenia skargi subsydiarnej oraz uprawnienia kontrolne⁶²⁰.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, że gwarancje wynikające z konstytucyjnego prawa do sądu w sprawie karnej oprócz oskarżonego obejmują również pokrzywdzonego. Sprawy karnej, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, nie należy bowiem postrzegać wyłącznie z perspektywy „każdej osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa”, do której to jednoznacznie zawęża prawo do sądu art. 6 ust. 1 EKPC. Należy uznać, że sprawą karną w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest każde rozstrzygnięcie organu procesowego, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności karnej albo kwestia bezpośrednio związana z tym rozstrzygnięciem, powodująca zmiany w sferze bezpośrednich interesów uczestnika tego postępowania, a ze względu na swą dolegliwość wymagająca, aby rozstrzygnięcie zapadło w warunkach bezstronności i niezależności przed niezawisłym sądem.

Sprawa karna, w znaczeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jest zatem sprawą oskarżonego, w której rozstrzyga się przede wszystkim o zasadności stawianych mu zarzutów karnych, ale także sprawą pokrzywdzonego w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego czy też zagrażającego jego dobrom prawnym. Nie sposób bowiem zaprzeczyć istnieniu prawnie relewantnych interesów pokrzywdzonego przestępstwem, których ochrony nie da się zrealizować wyłącznie za pomocą kompensacyjnych środków postępowania cywilnego. Stąd też realizacja konkretnych uprawnień pokrzywdzonego wynikających z prawa do sądu będzie mogła co do zasady przebiegać w procesie karnym, jak i w postępowaniu cywilnym, w zależności od charakteru danej sprawy oraz wyboru pokrzywdzonego. Nie należy tracić z pola widzenia, że możliwość udziału pokrzywdzonego w procesie karnym pozwala mu na

⁶²⁰ wyroki TK z: 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK-A 2012 nr 9, poz. 112.

reprezentowanie własnych interesów prawnych, jest zatem podstawowym elementem służącym realizacji jego prawa do sądu w sprawie karnej. Dlatego też brak możliwości realizacji wskazanych interesów prawnych pokrzywdzonego powinien podlegać ocenie z punktu widzenia gwarancji wyrażonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁶²¹.

Trybunał Konstytucyjny, w świetle powyższych uwag, przyjął, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP stanowi adekwatny wzorzec kontroli w zakresie, w jakim nakazuje ukształtowanie postępowania karnego zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej, a więc z uwzględnieniem słusznych interesów pokrzywdzonego.

Postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 28/10: „Wymogi sprawiedliwej procedury wynikają zarówno z zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, jak i w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP” i obejmują każdy etap postępowania przed sądem w sprawie karnej.

Trybunał Konstytucyjny odnotował, że w polskim systemie prawnym, gdzie wprowadzie przedmiotowo zakres prawa do sądu oparty jest o wyższy standard, lecz nie następuje tu egalitaryzacja statusu pokrzywdzonego i sprawcy w ramach postępowania toczącego się przed sądem karnym. W tym wypadku nie można się więc powołać na argument *lege non distigente*, Pozycja sprawcy i pokrzywdzonego w zakresie prawa do sądu realizowanego w postępowaniu karnym nie jest bowiem identyczna. Prawo do sądu pokrzywdzonego nie wyczerpuje się w tym wypadku w ramach postępowania w sprawie karnej, jakkolwiek i sprawcy, i poszkodowanemu służy prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd.

Nie można tracić z pola widzenia, że w postępowaniu karnym uczestniczą również obrońcy, pełnomocnicy, biegli, świadkowie, których sytuacja procesowa może ulec zmianie wskutek zmiany prawa, choć w zakresie tych uczestników, podobnie jak w przypadku organów sądowych i prokuratorskich, zakres ochrony zaufania obywatela do państwa doznaje znacznego ograniczenia. Szczególnie, gdy mówimy o organach władzy publicznej, które nie posiadają swojego interesu, lecz realizują interes publiczny określony przez ustawodawcę.

Praktyka orzecznicza oraz następujące po sobie zmiany legislacyjne doprowadziły do zdefiniowania reguł intertemporalnych prawa karnego procesowego. Sąd Najwyższy w jednej z uchwał⁶²² wyraźnie podkreślił, że „dokonywanie zmian przepisów prawa procesowego opiera

⁶²¹ wyrok TK z 30 września 2014 r., SK 22/13, OTK Seria A 2014 nr 8, poz. 96.

⁶²² Uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 30 września 1998 r., I KZP 14/98, OSNKW 1998, nr 9/10, poz. 42.

się na założeniu, w świetle którego, z chwilą wejścia w życie nowe przepisy znajdują zastosowanie także do już toczących się postępowań. Prymat nowych przepisów polega na tym, że „chwytają one w locie” postępowania wszczęte przed ich wejściem w życie, stosowanie zaś w tych postępowaniach prawa dotychczasowego ma charakter wyjątkowy”. Choć w prawie procesowym przyznaje się prymat zasadzie *tempus regis actum*, to istnieją jej wyłączenia. Akceptowane są wyjątki w postaci konieczności zakończenia postępowania w danym stadium postępowania według dawnego prawa, konieczność zachowania właściwości sądu i petryfikacja skuteczności czynności prawnych, które zostały zrealizowane pod rządami danego prawa⁶²³. Wskazane wyłączenia dotyczą odmiennych sfer postępowania. Za zachowaniem skuteczności wcześniej podjętych czynności procesowych przemawia zasada lojalności procesowej i zaufania względem obowiązujących reguł postępowania. Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że „następstwa zdarzeń prawnych zaistniałych pod rządami dawnych przepisów, należy też według nich oceniać, jednakże gdy następstwa te trwają nadal, to w odniesieniu do tego nowego odcinka czasu oceniać je należy już według norm nowej ustawy. O ile więc zdarzenia zapoczątkowane pod rządami dawnych przepisów mają charakter ciągły i trwają nadal, stosuje się do nich przepisy nowe. Naruszenie zasady retroaktywności następowałyby wówczas, gdyby ustawie nadano moc obowiązującą wobec stosunków prawnych zaistniałych i trwających w czasie do wejścia tej ustawy w życie”⁶²⁴.

Mając na uwadze powyższe, pojawia się pytanie o aksjologię takich rozwiązań. Aby dokonać próby odpowiedzi na to pytanie należy przypomnieć, że w postępowaniu karnym dominującym modelem był model inkwizycyjny, którego celem było pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej. Taki model postępowania karnego podkreśla zasadę sprawności, efektywności procesu, a z założenia najbardziej efektywne regulacje to te, które są najnowsze i odpowiadają aktualnym nastrojom ustawodawcy. Stare, nieidealne prawo posiadało luki lub rozwiązania, które nie sprawdziły się w praktyce – nie pozwalały organom państwa realizować założonych celów. Poszukiwanie uzasadnienia aksjologicznego nie może odbyć się w oderwaniu od funkcji norm procedury karnej. W tym kontekście należy zwrócić przede wszystkim uwagę na funkcję prakseologiczną (doskonalącą), polegającą na ustaleniu metod najbardziej efektywnych dla osiągnięcia celów procesu⁶²⁵. Z uwagi na to, znaczna część norm w prawie procesowym to normy o charakterze celowościowym – mające wskazać najwłaściwszą

⁶²³ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017, s. 89-90.

⁶²⁴ Orzeczenie TK z 5 listopada 1986 r., U 5/86, OSNKW 1987 nr 3-4, poz. 18 oraz glosa L. Garlickiego, PiP 1987 nr 3, str. 125; orzeczenie TK z 28 maja 1986 r., U 1/86, OTK 1986 nr 1, poz. 2.

⁶²⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016, s. 21.

drogę do prawidłowego ustalenia prawdy materialnej i wyciągnięcia z niej odpowiednich wniosków. Funkcja ta nierozzerwalnie łączy się z gwarancyjną funkcją postępowania karnego, która przewiduje ochronę podstawowych wartości nadrzędnych oraz praw jednostki w procesie⁶²⁶. Z tej perspektywy zmiany w procedurze mogą być uzasadniane koniecznością zapewnienia odpowiedniego poziomu realizacji wspomnianych funkcji, a przy tym realizować założenia regulacyjne (funkcja regulacyjna) wyznaczające porządek postępowania, sekwencje czynności, wskazujące na prawa i obowiązki stron i uczestników oraz formy w jakich mogą oni korzystać z nadanych im uprawnień.

2. Reguła stosowania prawa nowego

Reguła stosowania prawa nowego (*lex nova*) stanowi podstawę rozwiązywania problemów intertemporalnych w prawie karnym procesowym. Nazywana jest niekiedy regułą „chwytania w locie”⁶²⁷, wyrażającą „nakaz stosowania nowych przepisów od dnia ich wejścia w życie, do stanów i zdarzeń procesowych jakie zaistniały jeszcze przed tą datą”⁶²⁸. Wydaje się, że celem tej regulacji jest umożliwienie szybkiego przejścia pomiędzy dawnym a nowym prawem, przy założeniu prymatu prawa nowego. Oznacza to, że rzadkimi będą sytuację, w których to prawo dawne otrzyma pierwszeństwo. Zasada ta, jak wskazuje H. Paluszkiewicz⁶²⁹, ma zakorzenie w przepisach wprowadzających dotychczasowe ustawy karne oraz przepisach przejściowych zamieszczonych w ustawach nowelizujących ustawę procesową. Domniemanie *lex nova* pojawia się w razie nieusuwalnych wątpliwości jakie prawo stosować – tj. wtedy gdy ustawodawca nie przewidział przepisów przejściowych, rozwiązujących problem w sytuacjach z elementem dawnym. Z uwagi na to, że omawiana reguła zwykle bywa wprost wyrażana w przepisach wprowadzających konkretne ustawy, to istota jej stosowania nie jest tematem szeroko opracowanym w doktrynie karnoprosesowej. Także tematyka

⁶²⁶ S. Waltoś i P. Hofmański zwracają uwagę, że pojęcie gwarancyjnej funkcji prawa karnego ewoluowało od skupienia jej na osobie oskarżonego i jego prawach, do zrównania wagi przywiązywanej do osoby pokrzywdzonego - tak: S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016, s. 22.

⁶²⁷ Uchwała SN z dnia 21 października 2003 r., I KZP 27/03, OSNKW 2003, nr 11-12, poz. 90; uchwała SN z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, OSNKW 2007, nr 12, poza. 87, uchwała SN z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 32; postanowienie SN z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 37/08, OSNKW 2009, poz. 28; postanowienie SN z dnia z dnia 1 czerwca 2020 r., II DO 18/20, KZS 2020 nr 6, poz. 32; postanowienie SN z dnia 7 września 2022 r., I KK 117/22, SIP Legalis nr 2740893.

⁶²⁸ H. Paluszkiewicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym.*, Warszawa 2016, s. 20.

⁶²⁹ H. Paluszkiewicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym.*, Warszawa 2016, s. 16.

aksjologicznych wartości leżących u jej podstaw nie stanowiła przedmiotu dyskusji. Jak już wcześniej zostało wskazane, jako uzasadnienie wskazuje się, że prawo nowe jest z istoty prawem lepszym, zmieniającym prawo, które zmiany wymagało, tzn. nie odpowiadało założonemu celowi albo też nie odzwierciedlało polityki kryminalnej państwa. Dalsze stosowanie prawa dawnego byłoby więc stosowaniem prawa, dla którego brak jest już legitymacji aksjologicznej. Dla zachowania spójności wywołu, przypomnieć należy, że reguła ta doznaje ograniczeń poprzez regułę petryfikacji właściwości rzeczowej sądu, regułę skuteczności czynności procesowych oraz regułę stadiów procesowych. Mimo tego przyjmuje się, zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie, że reguła „chwytania w locie” jest podstawową zasadą intertemporalną prawa procesowego⁶³⁰. Nieco odmiennie na powyższe zapatruje się Trybunał Konstytucyjny, który idzie w swych rozważaniach nieco dalej i wskazuje, że każda zmiana przepisów procesowych niesie zmiany dla interesów jednostki i jej spraw będących w toku, a okoliczność ta przy wyborze ustawy nie może być pomijana⁶³¹. Tym samym reguła *lex nova* winna być stosowana tylko w sytuacjach, w których zmiana dyktowana jest ważnym interesem publicznym. TK podkreśla przy tym konieczność zważenia na zasadę zaufania obywatela do państwa i zapewnienia poszanowania uzasadnionych oczekiwań jednostki kształtowanych prawem poprzednio obowiązującym⁶³². Podobnie, w opinii W. Wróbla zastosowanie *lex nova* winno być oceniane z uwzględnieniem ewentualnego naruszenia zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa. Wskazuje przy tym że skala i intensywność naruszenia zależna będzie od etapu postępowania, a także tego którego elementu procesu zmieniona norma będzie dotyczyć⁶³³. Wyraża przy tym krytyczne zapatrywanie względem wyrażanego niekiedy przekonania o oczywistości stosowania ustawy nowej do postępowań rozpoczętych przed jej wejściem w życie. W ocenie W. Wróbla „proces (karny-A.M.) jest pewną jednością – rozpoczęty pod rządami jednego prawa powinien być zakończony

⁶³⁰ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 147; M. Lipczyńska, *Polski proces karny. Tom I. Zagadnienia ogólne.*, Warszawa 1986, s. 33, R. Kmiecik, w: *Proces karny. Część ogólna.*, R. Kmiecik, E. Skrętowicz (red), Kraków 2006, s. 47; postanowienie SN z dnia 30 marca 2017 r., III KK 395/16, OSNKW 2017 nr 6, poz. 36, wyrok SN z dnia 30 marca 2017 r., III KK 408/16, SIP Legalis 1618183, uchwała SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016 nr 12, poz. 79; wyrok TK z dnia 18 stycznia 1994 r., K 9/93, OTK 1993, poz. 6, s. 70.

⁶³¹ Orzeczenie TK z dnia 29 stycznia 1992 r., K 15/91, OTK 1992, nr 1, poz. 8; wyrok TK z dnia 17 grudnia 1997 r., K 22/96, OTK 1997, nr 5-6, poz. 71 wyrok z TK z dnia 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998, nr 5, poz. 64.

⁶³² Wyrok TK z dnia 13 marca 2000 r., K 1/99, OTK 2000 nr 2, poz. 59; wyrok TK z dnia 28 kwietnia 1999 r., K 3/99, OTK 1999 nr 4, poz. 73.

⁶³³ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne.* s. 122- 123.

pod rządami tego samego prawa, chyba że istnieją mocne racje dla wprowadzenia wyjątków od tej zasady dla konkretnych zmienionych regulacji prawnych”⁶³⁴.

3. Dalsze stosowanie prawa dawnego. Reguła skuteczności czynności procesowych. Reguła petryfikacji właściwości sądu. Reguła stadiów procesowych.

Odstępstwem od omawianej powyżej zasady *tempus regit actum* jest zasada dalszego stosowania prawa dawnego. Jak wskazuje się w doktrynie, mechanizm temporalny polegający na stosowaniu przepisów dotychczas obowiązujących, mimo wejścia w życie nowych, wymaga umocowania w przepisach wprowadzających dany akt prawny, przepisach przejściowych lub też w treści samego tego aktu⁶³⁵. Rozważania dotyczące aksjologii tego rozwiązania nie zostały dotychczas opisane. W literaturze takie rozwiązanie jest co do zasady krytykowane. Głosy sceptyczne podkreślają, że reguła *in dubio lex nova* nie powinna być „ślepo” stosowana w każdym przypadku, lecz zderzana z innymi interesami i wartościami, których ochrona w procesie musi zostać zagwarantowana poprzez dalsze stosowanie ustawy poprzednio obowiązującej⁶³⁶. Mówiąc o dalszym stosowaniu prawa dawnego należy poświęcić chwilę rozważaniom na temat wskazanych wcześniej wyjątków od reguły bezpośredniego działania ustawy nowej⁶³⁷.

Reguła skuteczności czynności procesowych traktowana jest jako sposób na kontynuowanie postępowania karnego z jednoczesnym uznaniem, że czynności procesowe dotychczas dokonane są skuteczne mimo zmiany prawa w zakresie tychże czynności. Reguła ta odnosi się więc do „oceny poprawności zdarzeń procesowych polegających na takim działaniu lub zaniechaniu uczestnika procesu, któremu prawo karne procesowe nadaje znaczenia i dla którego stwarza określone warunki formalne”⁶³⁸. Oznacza to, że pisma procesowe wnoszone przez strony przed zmianą stanu prawnego, winny być oceniane z perspektywy przepisów obowiązujących w chwili ich wnoszenia i wywoływać przewidziane dla nich wówczas skutki procesowe⁶³⁹. U podstaw tej reguły leży przekonanie o prawidłowości

⁶³⁴ Ibidem, s. 123, przy czym założenie to nie dotyczy to etapu postępowania, który już się zakończył i nie podważa skuteczności prawnych czynności, które na tym etapie były podejmowane.

⁶³⁵ H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki...* s. 23.

⁶³⁶ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne...* s. 141.

⁶³⁷ Art. 9 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.).

⁶³⁸ H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki...* s. 25.

⁶³⁹ A. Matukin – Szumlińska, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie. Prawo intertemporalne.* w: *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia Ogólne.*, t. I, cz. 2, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 534.

i celowości dokonywanych zmian i wyższej wartości nowych przepisów, które jako lepiej regulujące poszczególne problemy, winny być jak najszybciej stosowane. Trafnie zauważa się, że reguła ta jest silnie zakorzeniona w ochronie zaufania uczestników postępowania do obowiązujących reguł jego prowadzenia, a w konsekwencji należy przypisać jej znaczenie samodzielnej zasady intertemporalnej dla prawa karnego procesowego⁶⁴⁰. Racje leżące u jej podstaw pozwalają na przyjęcie, że skoro poszczególne czynności procesowe zostały dokonane zgodnie z przepisami obowiązującymi w chwili ich dokonywania, to przysługuje im prymat prawidłowości. S. Steinborn zwraca uwagę, że powyższe założenie nie ma charakteru absolutnego, bowiem mogą pojawić się sytuacje, w których *in concreto* racje aksjologiczne i gwarancyjne leżące u podstaw nowych regulacji wskazują, że dotychczasowy sposób procedowania w tym zakresie jest wadliwy⁶⁴¹.

Reguła „chwytania w locie” uzupełniona *in dubio lex nova* podkreśla przekonanie ustawodawcy o słuszności przyjętego prymatu prawa nowego. Reguła *in dubio lex nova* oznacza, że w sytuacji wątpliwości, czy stosować ustawę dotychczasową, czy nową, należy stosować ustawę nową. Swoistą ochroną dla uczestników toczących się już postępowań karnych mają być więc reguła dalszego stosowania prawa dawnego w zakresie właściwości sądu, reguła stadiów procesowych, a także reguła skuteczności czynności procesowych. Jako uzasadnienie aksjologiczne owych wyłączeń od zasady bezpośredniego działania prawa karnego należy traktować ochronę praw uczestników trwających procesów. Wartości aksjologiczne jakie odkodować można z reguł intertemporalnych prawa karnego procesowego, to także potrzeba respektowania konstytucyjnej zasady równości oraz zasady zaufania obywateli do prawa i sposobu działania organów władzy publicznej. Odzwierciedlenie tychże podstaw odnaleźć można w nakazach formułowanych do organów prowadzących postępowanie, by każdorazowo informować strony procesu o zmianie ich sytuacji procesowej (w tym praw i obowiązków), umożliwiając im tym samym dostosowanie swoich postępień do obowiązujących norm prawnych. Owa zasada lojalności procesowej⁶⁴² widoczna jest w regule stadiów procesowych. Warto wskazać, że choć przy założeniu, że same czynności dokonane zostały zgodnie z wymogami prawa dawnego, to ocena tych dowodów dokonywana jest przez

⁶⁴⁰ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017, s. 145.

⁶⁴¹ S. Steinborn, *Reguły intertemporalne w prawie karnym procesowym.*, w: *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, J. Majewski (red.) Warszawa 2019, s. 70.

⁶⁴² M. Mazur, *Podstawowe założenia nowego kodeksu postępowania karnego.*, Warszawa 1969, s. 6.

pryzmat prawa nowego, co może budzić problemy w zakresie przeprowadzania ich oceny⁶⁴³. W ocenie W. Wróbla reguła ta nie stanowi li tylko technicznego sposobu na rozwiązanie zagadnienia intertemporalnego, ale samodzielną zasadę intertemporalną prawa procesowego. Wydaje się, że istnienie tej reguły zakorzenione jest w zasadzie zaufania uczestników postępowania do obowiązujących reguł procesowych. Zmiana z mocą wsteczną znaczenia czynności procesowych prowadziłyby do sytuacji, w których nie można by mówić o przewidywalności skutków określonych działań.

Reguła *perpetuatio fori* tj. reguła petryfikacji właściwości sądu to kolejny wyjątek od zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej. Zgodnie z nią sąd właściwy według chwili wszczęcia postępowania pozostaje właściwy aż do ukończenia rozpoznawania danej sprawy, niezależnie od zmian podstaw określających tę właściwość, które zaszły w jego toku⁶⁴⁴. Innymi słowy, w chwili wejścia w życie nowego prawa, następuje petryfikacja właściwości sądu. Chodzi tu o właściwość rozumianą jako kompetencję do rozpoznawania określonej sprawy tj. o właściwość rzeczową sądu. O właściwości rzeczowej sądu decyduje rodzaj zarzuczonego oskarżonemu przestępstwa będący przedmiotem opisu czynu zawartego w akcie oskarżenia⁶⁴⁵. Jako uzasadnienie dla tej reguły wskazuje się stabilność w orzekaniu sądu, który jako właściwy rzeczowo rozpoczął rozpoznawanie sprawy zgodnie z przepisami obowiązującymi w chwili zainicjowania postępowania. Racje leżące u tej podstawy to przede wszystkim względy ekonomiki procesowej i efektywności postępowania, ponieważ stabilizuje ona prowadzone postępowanie – pozwala na jego szybkie i sprawne prowadzenie⁶⁴⁶. Rozwiązanie przeciwne prowadziłyby do konieczności rozpoznawania sprawy od początku, co negatywnie wpływałoby na długość postępowań, lecz byłoby konieczne - w przeciwnym razie postępowania byłyby obarczone bezwzględną przyczyną odwoławczą.

Reguła stadiów procesowych to trzeci z ustawowych wyjątków od reguły bezpośredniego stosowania ustawy nowej. W doktrynie nazywana jest również regułą stadialności⁶⁴⁷. Przewiduje ona przedłużenie stosowania ustawy starej w odniesieniu do postępowań w toku w chwili wejścia w życie ustawy nowej, aż do określonego momentu

⁶⁴³ H. Paluszkiwicz, wskazuje że w takiej sytuacji może zaistnieć konieczność ponownego przeprowadzenia dowodów z uwzględnieniem nowych uwarunkowań formalnych, w sytuacji, gdy nie możliwe będzie dokonanie oceny dowodu uzyskanego w wyniku przeprowadzenia czynności na podstawie prawa dawnego – H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki*, s. 29.

⁶⁴⁴ Art. 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.).

⁶⁴⁵ Wyrok SN z dnia 14 listopada 1984 r., V KRN 371/84, OSNPG 1985, nr 7, poz. 101; wyrok SN z dnia 10 października 1991 r., I KZP 24/91, OSNKW 1992, nr 1-2, poz. 9.

⁶⁴⁶ Postanowienie SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016, z. 12, poz. 85.

⁶⁴⁷ S. Kalinowski, *Polski proces karny.*, Warszawa 1971, s. 42.

procesowego. Uzasadnieniem aksjologicznym dla takiego rozwiązania jest zasada zaufania obywateli do prawa i działań organów władzy publicznej. W świetle tej zasady stosowanie nowych przepisów procesowych nie następuje od razu, lecz dopiero od pewnego stadium postępowania, a zatem adresaci mają czas na zapoznanie się ze zmianami i ukształtowanie na nowo dalszych kroków procesowych. Najczęściej za taki moment uznaje się zakończenie aktualnego stadium procesu i rozpoczęcie nowego, (np. rozpoczęcie stadium jurysdykcyjnego tj. wniesienie do sądu aktu oskarżenia przez uprawnionego oskarżyciela⁶⁴⁸ - oznacza to, że od momentu wniesienia skargi do sądu do jego zakończenia w danej instancji, część nowych przepisów procesowych nie będzie miała zastosowania⁶⁴⁹). Takie ukształtowanie wyboru ustawy pozwala również zapobiec sytuacjom, w których proces musiałby zostać w całości powtórzony. Przez wzgląd na zasadę zaufania obywateli do prawa i organów władzy publicznej niezasadnym byłoby zmieniać sytuację prawną adresatów w trakcie trwającego stadium. Oczywiście, podjęcie czynności w postępowaniu międzyinstancyjnym oraz rozpatrywanie sprawy po ewentualnym przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania toczyć będzie się już w oparciu o nowe przepisy⁶⁵⁰.

Przedstawione główne reguły intertemporalne występujące na gruncie procesu karnego nie przynoszą rozwiązań na każdy problem międzyczasowy, jaki mógłby się pojawić. Dzieje się tak przez złożoność postępowania karnego oraz nagromadzenie czynności procesowych wykonywanych przez uczestników w toku sprawy. Rozważając stosowanie nowej ustawy do toczącego się już postępowania, należy mieć na uwadze ochronę interesów jednostki oraz zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa. Punktem wyjścia dla analizy wprowadzanych zmian musi być konstatacja, że nowe prawo jest zwykle wyrazem przyjęcia przez ustawodawcę odmienną aksjologię niż, ta która leżała u podstaw dotychczasowych rozwiązań proceduralnych. Przyczyną zmiany może być dążenie do osiągnięcia odmiennych celów, zmian w koncepcji normatywnej, ale również usunięcie dotychczasowej wadliwej regulacji. Fakt, że ustawodawca zdecydował się na uchylenie obowiązujących rozwiązań i postanowił wprowadzić odmienną regulację dla określonych sytuacji prawnych wskazuje, że

⁶⁴⁸ H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki*, s. 34.

⁶⁴⁹ W tym miejscu należy wskazać na nieścisłość autorki, która raz wspomina o „prawomocnym zakończeniu”, zaś w dalszej części wywodu wskazuje na „zakończeniu postępowania w danej instancji”, s. 35.

⁶⁵⁰ Szerzej o problemach judykatury w zakresie poszczególnych zasad intertemporalnych w prawie karnym procesowym: P. Czarnecki, A. Matukin, *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki*, CPKiNP, rok XIV: 2010, z. 1, s. 183 – 204; a także A. Matukin – Szumlińska, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie. Prawo intertemporalne*. w: *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia Ogólne.*, t. I, cz. 2, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 485-546.

negatywnie ocenił dotychczasowo obowiązujące rozwiązania prawne. Tym samym preferencję zawsze zyskiwać będzie nowe prawo.

4. Aksjologiczne podstawy reguł intertemporalnych zawartych w prawie karnym procesowym

Ustawodawca mimo tworzenia przepisów wprowadzających nie wskazywał jakimi kryteriami kierował się przy wyborze konkretnych sposobów na poradzenie sobie z kolizją norm. Jedynie z założenia o racjonalności ustawodawcy czerpie się założenie, że normy przez niego stanowione mają odzwierciedlenie aksjologiczne w określonym systemie wartości społecznych. W doktrynie spotyka się pogląd, zgodnie z którym prawo jest zbiorem „wartości-celów” określonych przez ustawodawcę⁶⁵¹. Z perspektywy procesu karnego wskazuje się na wymóg sprawiedliwości proceduralnej⁶⁵². Przyjęcie takiego paradygmatu implikuje konieczność uwzględniania wartości jaką jest sprawiedliwość, jako podstawy aksjologicznej. Z powyższym łączy się obowiązek takiego kształtowania zmian w prawie, by minimalizować niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów – tj. z uwzględnieniem przepisów przejściowych lub stosowaniem odpowiedniego *vacatio legis*. Choć obowiązek ten nie ma charakteru bezwzględnego i możliwe jest, z uwagi na ważny interes publiczny, zrezygnować z przepisów przejściowych, to TK wielokrotnie podkreślał, że ustawodawca powinien dać czas jednostkom na dokończenie przedsięwzięć podjętych w oparciu o przepisy poprzednio obowiązujące⁶⁵³. Na płaszczyźnie stanowienia prawa, podkreśla się konieczność uwzględnienia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego prawa, która ta zasada wywodzona jest z konstytucyjnej zasady państwa prawnego. Zasada ta nierozzerwalnie łączy się z zasadą rzetelnego procesu. Mimo tego, w doktrynie wskazuje się, że prowadzenie niekorzystnych zmian dla strony procesu nie może być ograniczane ani tym bardziej wyłączone, lecz takim zmianom towarzyszyć winny odpowiednie mechanizmy ochronne⁶⁵⁴.

5. Zasada *lex mitior retro agit* a prawo karne procesowe

⁶⁵¹ K. Pałeczki, *O aksjologicznych zmianach w prawie.*, w: *Zmiany społeczne a zmiany w prawie.* Aksjologia. Konstytucja. Integracja europejska. L. Leszczyński (red.), Lublin 1999, s. 18.

⁶⁵² Tak nazwano w orzecznictwie TK sprawo do sprawiedliwej procedury – wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, nr 1, poz. 2.

⁶⁵³ Orzeczenie TK z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, poz. 6; wyrok TK z 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000, nr 7, poz. 256; wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04, OTK 2006 nr 4, poz. 42.

⁶⁵⁴ H. Paluszkiwicz, *System...* s. 66.

W doktrynie prawa karnego procesowego próżno szukać rozważań dotyczących możliwości zastosowania konstrukcji *lex mitior retro agit*. Kwestia ta była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego⁶⁵⁵, który wskazał, że w procesie karnym nie jest możliwe zastosowanie techniki wyboru prawa. Dzieje się tak dlatego, że przepisy procesowe normują prawa i obowiązki stron procesu, których interesy są zwykle odmienne. Zmiana przepisu korzystniejsza z perspektywy jednej ze stron może być tym samym niekorzystana dla innej. Sam proces karny ze swej istoty ma być rzetelny i sprawiedliwy, a co za tym idzie strony mają mieć co do zasady równe szanse. Uprzywilejowanie jednej ze stron możliwością działania „przepisów względniejszych” powodowałoby zniweczenie tego celu. Innego zdania jest W. Wróbel, który broni tezy, że dopuszczalne jest rozszerzenie uprawnień procesowych oskarżonego kosztem uprawnień pokrzywdzonego, bowiem wzmocnienie pozycji oskarżonego nie niweczy ochrony pokrzywdzonego. Nadto wskazuje, że wątpliwości co do dopuszczalności retroaktywnego stosowania nowych uregulowań procesowych poprawiających sytuację oskarżonego winny być rozstrzygane na korzyść oskarżonego, szczególnie gdy nowe przepisy oparte są na ważkich założeniach aksjologicznych, takich jak równość⁶⁵⁶. W tym kontekście W. Wróbel posługuje się znanym z doktryny prawa karnego argumentem, iż trudno byłoby akceptować z perspektywy równości, sytuację, w której w jednym postępowaniu gwarancje procesowe oskarżonego byłoby większe, podczas gdy w drugim postępowaniu, wszczętym wcześniej, gwarancje te podlegałyby niższemu standardowi, tylko z uwagi na czas jego wszczęcia. nie sposób zgodzić się ze twierdzeniem W. Wróbla⁶⁵⁷, iż osadzenie prawa do obrony w gwarancjach konstytucyjnych, daje podstawę do rozszerzania uprawnień oskarżonego nawet z ograniczeniem praw pokrzywdzonego. W tym kontekście należy przyjąć, że możliwość skorzystania z ustawy względniejszej, nie może łączyć się z pogorszeniem pokrzywdzonego.

W tym miejscu należy przypomnieć, że wyrażona w art. 32 Konstytucji RP zasada równości obywateli wobec prawa nakazuje równo traktować obywateli znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej. Jeśliby więc przyjąć, że strony procesu sądowego, wobec których orzeczenia zostały wydane w oparciu o inne przepisy procesowe (obowiązujące w różnych momentach), znajdują się w „takiej samej sytuacji prawnej”, to każdorazowa zmiana przepisów postępowania automatycznie godziłaby w konstytucyjną zasadę równości.

⁶⁵⁵ Uchwała SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016 nr 12, poz. 79.

⁶⁵⁶ W. Wróbel, *Zasady intertemporalne...* s. 156-157, powoływanym argumentem w dyskusji jest fakt, że to właśnie prawo do obrony zyskało konstytucyjną ochronę.

⁶⁵⁷ Ibidem.

6. Wnioski

Analizując obowiązywanie norm prawa karnego procesowego w czasie, należy uwzględniać różnice w sposobie rozwiązywania problemów intertemporalnych na gruncie prawa karnego procesowego i materialnego. Różnice te są wynikiem różnych mechanizmów ich powstawania⁶⁵⁸. Na gruncie prawa materialnego problem kolizji norm sprowadza się do pytania, które prawo należy zastosować, jeżeli zmiana prawa nastąpiła po popełnieniu czynu zabronionego, ale przed orzekaniem o odpowiedzialności karnej za ten czyn. W prawie karnym procesowym problem, która z ustaw winna mieć zastosowanie zachodzi w sytuacji zmiany prawa w czasie trwania procesu karnego. Wskazana różnica doprowadziła do odmiennego definiowania problemu intertemporalnego, a tym samym do odmiennego sposobu jego rozstrzygnięcia. W prawie karnym procesowym brak jest odpowiednika art. 4 § 1 k.k., który w sposób kompleksowy rozstrzygałby o wyborze ustawy. W sytuacji konfliktu norm, należy każdorazowo stosować ustawę obowiązującą w chwili podejmowania decyzji procesowych (*tempus regit actum*). Zasada ta doznaje jednak ograniczeń w razie zmiany prawa w czasie trwania konkretnego procesu. W praktyce oznacza to możliwość dokończenia postępowania według dotychczasowych przepisów. Reguły intertemporalne w prawie karnym procesowym będą więc zawsze odzwierciedleniem jednej z dwóch zasad międzyczasowych – bezpośredniego działania prawa nowego albo dalszego stosowania prawa dawnego. Przykładem stosowania prawa nowego jest, opisana szerzej we wcześniejszych rozważaniach, reguła „chwytania w locie”, wedle której od chwili wejścia w życie nowego prawa to właśnie to prawo należy stosować we wszystkich sytuacjach, jakie mogą nastąpić w dalszym toku postępowania. Podobnie działa reguła *in dubio lex nova*, zgodnie z którą w razie wątpliwości, które prawo zastosować, pierwszeństwo otrzymuje prawo nowe. Pewne ograniczenia dla powyższych odnaleźć można w regule stadiów procesowych (*a punctum temporis*), nakazującej stosować dawne prawo aż do określonego momentu w procesie. Również reguła petryfikacji właściwości sądu jest przykładem zasady dalszego stosowania prawa dawnego mimo zmiany prawa. Wielokrotnie wykorzystywana jest również reguła skuteczności czynności procesowych, choć akurat w jej przypadku uzasadnienia poszukiwać należy nie w tyle w gwarancjach

⁶⁵⁸ H. Paluszkiewicz, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie (prawo intertemporalne)*, w: K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne.*, Warszawa 2017, s. 31.

rzetelnego procesu i ochrony praw nabytych, ale raczej w chęci zapobiegania konieczności prowadzenia całego procesu od początku w przypadku zmiany prawa w trakcie jego trwania. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie, a to przez wzgląd na zasadę szybkości prowadzenia postępowania oraz kwestie ekonomiczne.

Odpowiednie ukształtowanie przepisów intertemporalnych jest zabiegiem niezwykle trudnym, gdy spojrzymy na nie przez pryzmat przepisów intertemporalnych. Każda zmiana prawa karnego procesowego niesie za sobą określone skutki dla stron procesu, istotne jest więc by jej wprowadzenie poprzedzone zostało pogłębioną analizą, nie tylko w zakresie normatywnym, technicznym, ale również aksjologicznym. To ostatnie ma tym większe znaczenie, gdy zmiana prawa łączy się z negatywnymi konsekwencjami dla jednostek. Wymaga bowiem uzasadnienia dokonania modyfikacji wobec zainteresowanych i usprawiedliwienia swojego działania⁶⁵⁹. Dlatego też, jak wskazuje A. Matukin-Szumlińska przy przyjęciu określonego rozstrzygnięcia intertemporalnego „należy wziąć pod uwagę zasadność merytoryczną wprowadzanych zmian oraz zgodność z zasadami rzetelnej legislacji, a przede wszystkim skutki prawne, jakie wywoła określona zmiana w całym systemie prawnym, nie tylko ze względu na spójność z obowiązującymi już aktami normatywnymi, ale również z uwagi na zakres praw i obowiązków podmiotów, które znalazły się w sytuacji prawnej regulowanej co najmniej podwójnym stanem prawnym”⁶⁶⁰. Dokonana analiza doktryny i dotychczasowego orzecznictwa jednoznacznie wykazała, że próżno jest szukać rozważań dotyczących zasady *lex mitior retro agit* w prawie karnym procesowym. Problematyka ta nie była przedmiotem pogłębionych rozważań. W. Wróbel w kompleksowej monografii dotyczącej zasad intertemporalnych w prawie karnym, poświęca tej tematyce niespełna cztery strony, wskazując przy tym, że brak jest rozważań na ten temat. Z uwagi na ów brak trudno jest prześledzić proces myślowy ustawodawcy, który nie zdecydował się na przeniesienie konstrukcji *lex mitior* z prawa materialnego do ustawy procesowej. Nie sposób również prześledzić argumenty, które doprowadziły do takiego stanu rzeczy. W ocenie autorki niniejszej pracy stosowanie zasady *lex mitior* do przepisów o charakterze procesowym.

⁶⁵⁹ A. Matukin – Szumlińska, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie. Prawo intertemporalne*. w: *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia Ogólne.*, t. I, cz. 2, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 547.

⁶⁶⁰ Ibidem.

Zakończenie

Uzasadnieniem dla podjęcia się problemu zasady *lex mitior retro agit* była potrzeba lepszego niż dotychczas osadzenia tejże w zasadach konstytucyjnych, w tym ustalenia, jakie podstawy aksjologiczne stoją za wstecznym stosowaniem ustawy względniejszej. Praca została podzielona na sześć części, w każdej z nich analizie poddany został inny obszar badawczy. W rozdziale pierwszym zdekodowana została treść zasady państwa prawnego, w szczególności poprzez uwydatnienie wartości stojących u jej podstaw. Zasady dekodowane z klauzuli państwa prawnego, w tym zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, łącząca się z nią zasada pewności prawa, a także zasada *lex retro non agit*, stanowią uzasadnienie dla funkcjonowania w porządku konstytucyjnym zasady *lex severior retro agit*, a według analiz przeprowadzonych w niniejszej pracy, także dla funkcjonowania zasady *lex mitior retro agit* jako zasady konstytucyjnej.

Analiza dotychczasowych stanowisk doktryny prawa karnego i orzecznictwa, ale również piśmiennictwa z zakresu teorii prawa, a nawet psychologii pozwoliła na ustalenie, że prawo, a szczególnie prawo intertemporalne uwikłane jest w konflikt aksjologiczny. Wykazane zostało, że tworzenie norm prawnych nie może pozostawać w oderwaniu od społecznie akceptowanych wartości. Ich treść jest bowiem determinowana przez potrzeby człowieka żyjącego w społeczeństwie, który dokonuje postępień w oparciu o przyjęty model moralny i etyczny. W tym kontekście zarysowany został problem zmiany normatywnej, ocenianej z punktu widzenia obywatela. Przeciwwagą do poczynionych rozważań była analiza tworzenia prawa jako wyrażenia woli prawodawcy. Analizując kwestię wpływu intencji ustawodawcy wskazano, że zmiany prawa powodowane są zidentyfikowaniem określonego problemu, który ustawodawca chce rozwiązać. Tworzone normy prawne mają więc stanowić narzędzie dla realizacji określonego celu. Tym samym projektowane prawo zawsze pozostaje z związku z racjami, które motywowały ustawodawcę do zmian legislacyjnych. W toku analiz dostrzeżono, że zmiana prawa tworzona w oderwaniu od wartości akceptowanych społecznie może prowadzić do sytuacji, w której mimo formalnej zmiany przepisów nie dojdzie do rzeczywistej zmiany sposobu działania jednostek należących do danej społeczności. Aby tego uniknąć, nowa norma powinna pozwalać na wyodrębnienie poszczególnych przesłanek aksjologicznych, określających wartości realizowane przez normę. Efektywność czynionych zmian zależy bowiem nie tylko od świadomości członków społeczności co do prawidłowych postaw oczekiwanych przez ustawodawcę, ale także, a może nawet przede wszystkim, od tego na ile wizja prawodawcy będzie zbieżna z wizją obywateli.

Wobec braku wpisania zasady *lex mitior retro agit* wprost do Konstytucji RP zasadnie autorka dysertacji sięgnęła do ponadustawowych regulacji prawa międzynarodowego - Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz wypracowanego na tle jej art. 7 orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który w art. 15 ust. 1 zd. 3 posiada wprost wyrażoną gwarancję wstecznego działania ustawy względniejszej. U podstaw wniosków zawartych w dysertacji leży analiza licznych judykatów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ale również wszystkich stanowisk zgłoszonych przez Państwa-Strony Paktu co do art. 15 MPPOiP, czego wyraz znajduje się we wskazaniu w treści pracy, które z państw złożyło zastrzeżenia i jaki był ich przedmiot. Mając na uwadze fakt analizowania w tym zakresie także stanowiska Stanów Zjednoczonych, niniejsza praca wzbogacona została o ustalenia w zakresie uwzględniania, bądź nie, zasady *lex mitior retro agit*. przez poszczególne stany. Rozdział poświęcony w całości tytułowej zasadzie *lex mitior retro agit*. pozwolił na prześledzenie jej wykładni w aspekcie prawnomiędzynarodowym.

W pracy nie zabrakło również rozważań dotyczących intertemporalnej regulacji kodeksowej. W zakresie art. 4 § 1 k.k. regulacja ta została przedstawiona w sposób właściwy dla opracowań o charakterze komentarzowym. Podjęte rozważania dotyczą rozumienia pojęcia „zmiana ustawy” w świetle reguł intertemporalnych, mechanizmów zmiany ustawy, definicji ustawy dawnej i ustawy nowej, a także pojęcia ustawy względniejszej. Ponadto, w pracy podjęto próbę wskazania rozstrzygnięć aksjologicznych leżących u podstaw rzeczzonego przepisu oraz zarysowania modelowych sposobów – zgodnej z zasadami prawidłowej legislacji techniki legislacyjnej wyłączenia art. 4 § 1 k.k.

Dzięki przeniesieniu dotychczasowych ustaleń na kwestie szczegółowe, a dotyczące nakazu stosowania ustawy względniejszej w kontekście instytucji kary łącznej, przedawnienia karalności oraz funkcjonowania zasady *lex mitior retro agit* w prawie karnym wykonawczym, praca zyskała doniosłość praktyczną. W zakresie prawa karnego wykonawczego analiza przeprowadzona została na tle warunkowego zawieszenia wykonania kary, co wykazało potrzebę zbudowania norm intertemporalnych prawa karnego wykonawczego odrębnych od norm intertemporalnych prawa karnego materialnego i procesowego, a to w skutek odmiennego rozumienia norm prawa karnego wykonawczego na tle norm prawa karnego materialnego oraz prawa karnego procesowego. Tym samym poddane zostały krytyce te rozwiązania intertemporalne zastosowane przez ustawodawcę zwykłego, które pozostają w sprzeczności z aksjologią demokratycznego państwa prawnego.

Rozważania na temat miejsca zasady *lex mitior retro agit* w prawie karnym procesowym, pozwoliły na ustalenie znaczenie norm intertemporalnych w postępowaniu karnym oraz na istotę tych norm. Dostrzeżono, że prawo karne procesowe odmiennie pojmuje kwestie kolizji ustaw w czasie i nadaje jej odmienną doniosłość. Przyczyną takiego stanu rzeczy spełnianie innej funkcji przez przepisy procesowe, względem przepisów karnomaterialnych, które w przeciwieństwie do tych pierwszych traktują funkcję gwarancyjną jako podstawową dla prawa karnego materialnego.

Powyższe rozważania przeprowadzono wykorzystując metodę formalno-dogmatyczną, w ramach której posiłkowano się wykładnią systemową, funkcjonalną i celowościową. W niniejszej pracy sięgano również po metodę komparatystyczną. Poczynione analizy zostały bowiem oparte na licznych poglądach przedstawicieli polskiej i zagranicznej doktryny prawa karnego i skonfrontowane z własnym poglądem na przedmiotową tematykę. Niemniejsze znaczenie dla czynionych rozważań miało orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Z uwagi na odwoływanie się do rozwiązań międzynarodowych, a także rozwiązań poszczególnych krajów europejskich w pracy pojawiają się liczne odwołania do judykatów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości UE. W kontekście aksjologicznego wymiaru prawa intertemporalnego wykorzystano również metodę socjologiczną.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946.).

Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.U. 2004 Nr 90, poz. 864[30])

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167), dalej: MPPOiP, Pakt.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.), dalej: EPKCz, Konwencja.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2023 poz. 127)

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375)

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).

Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 226, poz. 1648).

ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.).

Ustawa z dnia 22 listopada 2013 o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, Dz.U. z 2014 r. poz. 24.

Ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych z dnia 20 lipca 2000 r., (Dz. U. z 2010 r., nr 17, poz. 95.)

Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz ustawy o pomoc osobom uprawnionym do alimentów, Dz. U. poz. 952.

Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, druk nr 1193.

Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2600 z późn. zm.),

Konstytucja Republiki Portugalskiej z dnia 2 kwietnia 1976 r.,
<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/portugalia-s.html>

Konstytucja Republiki Słowenii z dnia 23 grudnia 1991 r.,
<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/slowenia-2.html>

Konstytucja Republiki Estonii z dnia 28 czerwca 1992 r.;
<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/estonia2011.html>

Włoski Kodeks karny ujednolicony i zaktualizowany tekst dekretu królewskiego nr 1398 z dnia 19 października 1930 r., <https://www.altalex.com/documents/codici-altalex/2014/10/30/codice-penale>.

PIŚMIENNICTWO

Affolter F., *Intertemporale Recht: Das Recht Der Zeitlich Ve: Das Recht Der Zeitlich Verschiedenen Rechtsordnungen*, Leipzig, 1902.

Ajdukiewicz K., *Język i poznanie, t. I.: wybór pism z lat 1920-1939*, Warszawa 1985.

Andrejew I., Lernell L., Sawicki J., *Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej.*, Warszawa 1950.

Andruszkiewicz M., Breczko A., Oliwniak S., *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa*, Białystok 2015.

Bafia J., Miodulski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz.*, Warszawa 1977.

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.*, Warszawa 2009.

Bekker E.I., *Theorie des heutigen deutschen Strafrechts*, 1875.

Binding K., *Die Normen und ihre Übertretung: Eine Untersuchung über die rechtmässige Handlung und die Arten des Delikts*, 1873.

Bocşan G., *The criminal dimension of the European Union space of justice*, Bukareszt 2020.

Bojarski T. *Zasady obowiązywania ustawy karnej*, (w:) *System Prawa Karnego*, Warszawa 2011.

Buchała K., *Prawo karne materialne.*, Warszawa 1980.

Buchała K., *Prawo karne materialne.* Warszawa 1989.

Budyn – Kulik M., *Aksjologiczne podstawy kryminalizacji w społeczeństwie ponowoczesnym*, Lublin 2022.

Carlsmith K.M., Darley J.M., Robinson P.H., *Why do we punish? Deterrence and just deserts as motives for punishment*, *Journal of Personality and Social Psychology* 2022, z. 83(2).

Centonze S., Giovedi L., Stomeo A., *Lex mitior. La retroattività favorevole alla luce dei principi della C.E.D.U.*, 2017.

- Chmielnicki P.**, *Ochrona trwałości schematów działania za pomocą norm prawnych jako kryterium efektywności prawa.*, (w:) *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa.*, P. Chmielnicki (red.), Warszawa 2014.
- Chmielewski J.**, *Zasada zaufania jako zasada ogólna postępowania administracyjnego* (w:) *Zasada budzenia zaufania w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2018.
- Chojniak Ł.**, *Umorzenie restytucyjne – odpowiedź na zjawisko nadmiernej kryminalizacji i penalizacji?* (w:) *Granice kryminalizacji i penalizacji*, S. Pikulski, M. Romańczuk-Grądzka (red.), Olsztyn 2013.
- Cieślak M.**, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971.
- Cieślak M.**, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994.
- Czabański J., Warchoń M.**, *Przerwa i zawieszenie biegu przedawnienia - uwagi de lege ferenda*, Prok. i Pr. 10/2007.
- Czapska J.**, *Na czym polega internalizacja normy prawnej* (w:) *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015.
- Czarnecki P., Mamak K.**, *Triumfy funkcji kompensacyjnej w prawie karnym na marginesie art. 59a k.k.* (w:) *Nowelizacja części ogólnej Kodeksu karnego – nieunikniona konieczność czy pozorna potrzeba*, E. Grzęda, J. Machlańska (red.), Kraków 2013.
- Czarnecki P., Matukin A.**, *Intertemporalne aspekty obowiązywania ustawy karnej procesowej – zarys problematyki.*, CPKiNP, rok XIV: 2010.
- Cychoś P.**, *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2015.
- Dannecker G.**, *Das intertemporale Strafrecht*, Tubingen 1993.
- Daranowski P.**, *Międzynarodowa ochrona praw obywatelskich i politycznych in statu nascendi. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, Acta Universitatis Lodzensis, Łódź 1993.
- Daszkiewicz W.**, *Proces karny. Część ogólna, t. I*, Toruń 1972.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P.**, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r.* (w:) *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, z. 20, Warszawa 1998, s. 64–66.
- Dębski R.**, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa: O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995
- Dębski R.**, *Typ czynu zabronionego (typizacja)*, (w:) *System Prawa Karnego*, t. 3., Warszawa 2017.

- Dębski R.**, *Jeszcze o gwarancyjnej funkcji nakazu ustawowej określoności czynu karalnego*, (w:) Z. Jędrzejewski (red.) *Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa of. Lecha Gardockiego*, Warszawa 2014.
- Dębski R.**, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa : O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995.
- Dukiet-Nagórska T.**, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Katowice 1987.
- Dziedziak W.**, *Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa*, *Studia Iuridica Lublinensia* vol. XXIV, 1, 2015.
- Ehrlich S.**, *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm.*, Warszawa 1995.
- Ekins R.**, *The Nature of Legislative Intent.*, Oxford 2013.
- Fingas M.** *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016.
- Florczak-Wątor M.**, *Komentarz do art. 43 Konstytucji RP (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), wyd. II LEX/el. 2021, t.3.
- Forcellini A.**, *Lexicon totius latinitatis*, t. III., PRATI Ex Officina Libraria Giachetti 1833.
- Fredrich – Michalska I., Stachurska-Marcińczak B.**, *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
- Fuller L.L.**, *Moralność prawa*, Warszawa 1978.
- Gabriel – Węglowski M.**, *Zasada działania ustawy względniejszej a zmiana wykładni sądowej*, LEX nr 285241.
- Gallant K.**, *The Principle of Legality in International and Comparative Criminal Law*, 2008.
- Gambardella M.**, *Lex mitior e giustizia penale*, Turyn 2013.
- Gardocki L.**, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu.*, Warszawa 2003.
- Gardocki L.**, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990.
- Garlicki L.** glosa do orzeczenia TK z dnia 5 listopada 1986 r., U 5/86, PiP 1987 nr 3.
- Garlicki L.**, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu.*, Warszawa 2019.
- Garraud R.**, *Précis de droit criminel*, Hachette Livre – BNF, 1903.
- Gensikowski P.**, *O wykładni prawa karnego*, (w:) *Wykładnia prawa i inne problemy filozofii prawa*. L. Morawski (red.), Toruń 2005.
- Gizbert – Studnicki T.**, *Wieloznaczność leksykalna w interpretacji prawniczej*, Kraków 1978.
- Gizbert – Studnicki T.**, *Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym*, PiP 7/2009.

Glaser S., Mogilnicki A., *Kodeks karny. Komentarz. Prawo o wykroczeniach. Przepisy wprowadzające. Tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego. Wyciągi z motywów ustawodawczych.*, Kraków 1934.

Gronowska B., T. Jasudowicz J., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R., *Prawa Człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005.

Grześkowiak A., *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1991.

Grześkowiak A., Zgoliński I. *Polskie prawo karne na tle wartości Konstytucji RP*, Bydgoszcz 2020.

Grabowski A., *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej teorii prawa.*, Kraków 2009.

Grzybowski S., *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I., S. Grzybowski (red.), Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1985.

Gubiński R., *Zmiana przepisów o przedawnieniu karalności w świetle zasady lex retro non agit*, w: *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Andrzeja Ratajczaka*, A. J. Szwarc (red.), Poznań 1999.

Guś J., *Aspekty rozważań o granicach prawa*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. VII, Gdańsk 2000.

Gwiadomorski J., *Międzyczasowe prawo prywatne cz. II*, „Nowe Prawo” 1965, nr 7–8.

Hermeliński W., Nita-Światłowska B., *Prawo pokrzywdzonego do uzyskania statusu oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego*, *Przebieg Sądowy* 2/2022.

Hoermann H., *Z zagadnień procesu rozumienia*, (w:) *Znaczenie i prawda. Rozprawy semiotyczne.*, Warszawa 1994.

Hołda Z., Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz.* Warszawa 2008.

Hołda Z., Hołda J., Migdał J., Zórawska B., *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2017.

Hypś S., *Komentrt. do art. 209 k.k.*, (w:) *Kodeks karny. Komentarz.* A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2018.

Jackowski M., Zalański T., recenzja publikacji E. Morawskiej, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 2003.

Jacobs G., *Strafrecht. Allgemeine Teil.*, Berlin – Nowy Jork 1983.

Jankowska-Prochot I., *Wydłużenie okresów przedawnienia karalności przestępstw i przedawnienia okresów wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe*, PPP 2021, nr 11.

Jaworska-Wieloch A., *Przesłanki formalne warunkowego przedterminowego zwolnienia na gruncie art. 155 k.k.w.*, *Probacja*, 2012, z. 2.

Jezusek A., *Tak zwane umorzenie konsensualne – węzłowe problemy wiążące się z wykładnią art. 59a k.k.*, CPKiNP 2014, nr 4.

Jodłowski J., *Zasada prawdy materialnej - obowiązek ustalenia faktów zgodnych z rzeczywistością czy dyrektywa optymalizacyjna?* (w:) *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2013.

Janusz-Pohl B., *Uwagi na marginesie książki Jana Jodłowskiego Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego*, *Ius Novum*, 3/2016, Warszawa 2016.

Juzaszek M., *Retrybutywizm a problem trafu prawnego*, (w:) *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa*, M. Andruszkiewicz, A. Brezko, S. Oliwniak (red.), Białystok 2015.

Kaczmarek T., *Racjonalny ustawodawca wobec opinii społecznej a populizm penalny* (w:) *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), Wrocław 2009.

Kaczmarek T., *Nauka o przestępstwie* (w:) *System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności karnej.*, t. III, R. Dębski (red.), Warszawa 2017.

Kaleta K. J., *Rola i znaczenie wartości we współczesnym dyskursie konstytucyjnym* (w:) *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015.

Kalinowski S., *Polski proces karny.*, Warszawa 1971.

Kalisz A., *Klauzula moralności (publicznej) w prawie polskim i europejskim jako przykład regulacyjnej, ochronnej oraz innowacyjnej funkcji prawa*, PRINCIPIA LVII-LVIII, Kraków 2013.

Kamiński I.C., *Słuszność i prawo. Szkic prawnoporównawczy*, Zakamycze, Kraków 2003.

Kardas P., *Kilka uwag o znaczeniu zmiany normatywnej dla zakresu penalizacji w kontekście zasad intertemporalnych*, (w:) *Nauki penalne wobec szybkich zmian socjokulturowych. Tom I., Księga jubart.szowa prof. Marka Filara*, Toruń 2012.

Kelsen H., *Ogólna teoria prawa i państwa*, 1949.

Kluza J., *Zawieszenie terminów przedawnienia karalności czynów zabronionych w czasie pandemii koronawirusa*, e-Palestra: Prawo karne, <https://palestra.pl/pl/e-palestra/7/2020/zawieszenie-terminow-przedawnienia-karalnosci-czynow-zabronionych-w-czasie-pandemii-koronawirusa> (dostęp: 5 stycznia 2023 r. oraz 15 czerwca 2023 r.).

Kmieciak R., *Proces karny. Część ogólna.*, R. Kmiecik, E. Skrętowicz (red), Kraków 2006.

Kociołek-Pęksa A., *Problematyka aksjologiczna jako uwarunkowanie procesów prawodawstwa gospodarczego oraz jego limitacji. Zagadnienia filozoficznoprawne.*, *Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace SGH*, Warszawa 2013, nr 1.

- Koper R.**, *Wniosek pokrzywdzonego o umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a k.k.*, MoP nr 10/2014.
- Koper R.**, *Warunki umorzenia postępowania karnego w trybie art. 59a k.k.*, „Ius Novum” nr 3/2014.
- Kordela M.**, *Aksjologiczna wykładnia prawa*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji, 2017, t. CX.
- Korybski A.**, *Normy jako wytwór społeczeństwa.*, (w:) *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa.*, P. Chmielnicki (red.), Warszawa 2014.
- Korycka-Zirk M.**, *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012.
- Kosonoga J.** *Komentarz do art. 209 k.k.*, (w:) *Kodeks karny. Komentarz*. R. Stefański (red.), Warszawa 2017.
- Kostarczyk-Gryszka J.**, *Problemy prawa karnego międzyczasowego*, NP 1970, nr 9.
- Królikowski M.**, *O granicach zasady „lex severior retro non agit” w prawie karnym*, Zeszyty Prawnicze UKSW tom 4 nr 1/2004.
- Królikowski M.**, *Wokół problematyki tzw. umorzenia restytucyjnego w: Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), Warszawa 2014.
- Krygier M.**, *Cztery zagadki o rządach prawa: Dlaczego? Co? Gdzie? I kogo to obchodzi? Część II*, tłum. Mikołajczyk-Graj K., *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej* 2012/2.
- Kryvoi Y., Matos S.**, *Non-Retroactivity as a General Principle of Law*, *Utrecht Law Review* 2021.
- Kulesza J.**, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego.*, Łódź 2017.
- Kulik M.** *Zmiana normatywna przepisów o przedawnieniu*, (w:) *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014.
- Kulik M.**, *Wydłużenie z mocą wsteczną terminu przedawnienia karalności. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22*, OSP 2023, nr 5.
- Kunicka-Michalska B.**, *Komentarz do art. 4 k.k.* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*. R. Stefański (red.), Warszawa 2017.
- Kunicka-Michalska B.**, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 1 § 1 i 2, art. 3–7 k.k.* Komentarz, Warszawa 2006.
- Kurowski M.**, *Umorzenie postępowania na podstawie art. 59a k.k.* (w:) *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 r. Księga jubileuszowa dedykowana*

Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. Urodzin, T. Grzegorzczak (red.), Warszawa 2014.

Kustra E., *Racjonalny ustawodawca. Studium teoretyczno-prawne.*, Toruń 1980;

Kustra E., *Pojęcie ustawodawcy. Analiza teoretyczno-prawna* (w:) *Acta Universitatis Nicolai Copernici*, Prawo XIX, Nauki Humanistyczno-społeczne, z.7, Toruń 1981.

Kwiecień R., *Miejsce umów międzynarodowych w porządku prawnym państwa polskiego*, Warszawa 2000.

Lach A., *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, Prok. i Pr. Nr 1–2/2015.

Lachowski J., *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*. Warszawa 2010.

Lachowski J., *Komentarz do art. 4 k.k.*, (w:) *Kodeks karny. Komentarz.*, V. Konarska-Wrżosek (red.), Warszawa 2016.

Lelental S. *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 2017.

Lewandowski A., *Ograniczenia aksjologiczne prawniczych wnioskowań instrumentalnych*, RPEiS, rok XLVI, z. 2.

Lipczyńska M., *Polski proces karny. Tom I. Zagadnienia ogólne.*, Warszawa 1986.

Lipiński K., *Retroaktywna modyfikacja terminów przedawnienia w związku z epidemią COVID-19. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22, OSP 2023, nr 4.*

Lipiński K., *Modyfikacje terminów przedawnienia karalności przestępstw, przestępstw i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń w związku z epidemią COVID-19*, Cz.PKiNP 2020, nr 2.

Liżewski B., *Wykładnia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (w:) *Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Prawa Unii Europejskiej*, A. Kalisz, L. Leszczyński, B. Liżewski (red.), Lublin 2011.

Lyons D. *Etyka i rzędy prawa*, przeł. P. Maciejko, Warszawa 2000, s. 193.

Łabuda G., *Zawieszenie postępowania karnego skarbowego ze względu na prejudykat*, Prok. i Pr. 3/2011.

Łętowska E., *Prawo intertemporalne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.*, E. Łętowska, K. Osajda (red.), Warszawa 2008.

Łętowska E., *Polityczne aspekty prawa intertemporalnego* (w:) J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), *Państwo. Prawo. Obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-art.a pracy naukowej prof. Adama Łopatki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.

Macko A., *Umysł moralny. Jak powstają oceny moralne?*, Warszawa 2018.

Majewski J., *Zmiana ustawy karnej w czasie popełnienia czynu zabronionego*, Palestra 2003, nr. 9-10.

Majewski J., *Czas popełnienia przestępstwa. Wybrane zagadnienia definicyjne*. (w:) *Czas i jego znaczenie w prawie karnym*, J. Warylewski (red.), Gdańsk 2010.

Majewski J., *Umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a k.k. a działania obrońcy* (w:) *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2015.

Makarewicz J., *Prawo karne i prawo obywatela*, RPEiS nr 2/1936.

Makowski W., *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce.*, Warszawa (brak wskazania daty);

Manzini V., *Trattato di diritto penale italiano*, 1981.

Matczak M., *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego.*, Warszawa 2019.

Matukin – Szumińska A., *Obowiązywanie prawa procesowego w czasie. Prawo intertemporalne.*, (w:) *System Prawa Karnego. Zagadnienia ogólne*. t. I, cz. 2, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013.

Mazur M., *Podstawowe założenia nowego kodeksu postępowania karnego.*, Warszawa 1969.

Mazzacupa F., *L'interpretazione evolutiva del nullum crimen nella recente giurisprudenza di Strasburgo*, (w:) *La Convenzione europea dei diritti dell'uomo nell'ordinamento penale italiano*, V. Manes, V. Zagrebelsky (red.), Mediolan 2011.

Mikołajewicz J., *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne.*, Poznań 2000.

Mikołajewicz J., *Prawo intertemporalne w państwie prawnym*, RPEiS Rok LXXVII, z. 4, Poznań 2015.

Mikołajewicz J., *Pojmowanie „państwa prawnego” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej* (w:) *Polskie dyskusje o państwie prawa*, S. Wronkowska (red.), Warszawa 1995.

Mikołajewicz J., *Prawo intertemporalne a zasada państwa prawnego* (w:) *Demokratyczne państwo prawa. Zagadnienia wybrane.*, M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L. Jamróz (red.), Białystok 2014.

Mikołajewicz J., *Pojmowanie „państwa prawnego” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej* (w:) S. Wronkowska (red.), *Polskie dyskusje o państwie prawa*, Warszawa 1995.

- Mikołajewicz J., Smolak M.** *Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego* (w:) *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015.
- Mikołajewicz J., Paluszkiewicz H.**, *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego* (w:) *Aksjologiczne założenia prawa intertemporalnego* (w:) *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015.
- Milanowicz A., Zakrzewski P.**, *Analiza kwestii intertemporalnych związanych ze stosowaniem instytucji prawa karnego wykonawczego – zarys problemu*, Probacja, Warszawa 2018, z. 4.
- Miodulski K.**, *Komentarz do art. 2 k.k.* (w:) J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971.
- Moore M.S.**, *Placing Blame. A theory of the Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2012.
- Morawska E.**, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003.
- Morawski L.**, *Prawo jako technika społeczna. Problemy aksjologiczne.*, Colloquia Communia 6/41/1998-1/42/1989.
- Morawski L.**, *Zasady wykładni prawa.*, Toruń 2010.
- Morawski L.**, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2016.
- Niesenson J., Sierwierski M.**, *Kodeks karny. Prawo o wykroczeniach.*, Częstochowa 1946.
- Nita B.**, *Pro-European Interpretation of Criminal Law Vis-à-vis the Constitutional Standards of the European Union Member States*, (w:) *Interpretation of Law in the Global World: From Particularism to a Universal Approach* J. Jemielniak, P. Miklaszewicz (red.), Berlin – Heidelberg 2009.
- Nita B., Światłowski A.R.**, *Zakaz łącznego stosowania przepisów ustawy nowrt. oraz ustawy dawnej na tle art. 4 § 1 k.k.*, Prok. i Pr. 2001, nr 3.
- Nowicki M.A.**, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*. Warszawa 2017.
- Nucci L.P.**, *Education in the moral domain*, Cambridge University Press, Nowy Jork 2001.
- Opsahl T., de Zaya A.**, *Application of the International Covenant on Civil and Political Rights under the Optional Protocol by the Human Rights Committee*, Genewa 1989 r.
- Orzechowski P.**, Publikacja aktów normatywnych i organy publikacyjne w PRL, PiP 1968/9.

- Osajda K.**, Wstęp do komentarza do Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 1, Przepisy wprowadzające, Część ogólna, Własność i inne prawa rzeczowe*, Warszawa 2013.
- Ossowska M.**, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa 1970.
- Palazzo F.**, *Correnti superficiali e corattiva favorevole, Penale Diritto e Procedura è una rivista scientifica trimestrale di diritto e procedura penale*, Rzym 2012.
- Paluszkiewicz H.**, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym.*, Warszawa 2016.
- Paluszkiewicz H.**, *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego* (w:) *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015.
- Paluszkiewicz H.**, *Zagadnienia temporalne w polskim prawie karnym procesowym* (w:) *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, J. Mikołajewicz (red.) Warszawa 2015.
- Paluszkiewicz H.**, *Obowiązywanie prawa karnego procesowego w czasie (prawo intertemporalne)*, (w:) *Postępowanie karne*, K. Dudka, H. Paluszkiewicz (red.), Warszawa 2017.
- Palecki K.**, *O aksjologicznych zmianach w prawie.*, (w:) *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia. Konstytucja. Integracja europejska.* L. Leszczyński (red.), Lublin 1999.
- Palecki K.**, *Redukcja aksjologiczna jako sposób objaśniania porządku społecznego* (w:) *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015.
- Papierkowski Z.**, *Kolizja przepisów ustawowych według projektu k.k.*, PiP 1956, z. 8/9.
- Paździora M.**, *Neutralizacja wartości a legitymizacja prawa w demokracji*, (w:) *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015.
- Peiper L.**, *Komentarz do art. 2 k.k.* (w:) *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, L. Peiper (red.), Kraków 1936, t. 5.
- Peno M.**, *Argument ze strachu – Roberta Nozicka. Uzasadnienie odpowiedzialności karnej.* Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Acta Iuris Stetinensis 10, nr 861, 2015.
- Pietrzykowski T, *Podstawy prawa intertemporalnego. Zmiany przepisów a problemy stosowania prawa.* Warszawa 2011, s. 60-61.
- Pilch A.**, *Umorzenie postępowania w trybie projektowanego art. 59a k.k.*, PiP Nr 4/2013.
- Pilipiec S.**, *Autorytet prawa obowiązującego.*, (w:) *System prawny a porządek prawny.*, O. Bogucki, S. Czepita (red.), Rozprawy i Studia 2008 t. 692, Szczecin 2008.
- Plutarch z Cheronei**, *Żywota sławnych mężów*, tłum. Tadeusz Sinko, Wrocław 1955.

- Podgórecki A.**, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962.
- Pohl Ł.**, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015, s. 33.
- Popper K.**, *Nieustanne poszukiwania. Autobiografia intelektualna*. Przekł. A. Chmielewski, Kraków 1997.
- Porteron C.**, *Lois e décrets. Répertoire de droit pénal et de procédure pénale*, t. V, Paryż, 2002.
- Postulski K.**, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 13 maja 2015 r., III K 53/15, Lex/el. 2016, t. 1.
- Radbruch G.**, *Gesetzliches Unrecht und Übergesetzliches Recht*, (w:) G. Radbruch, *Der Mensch in Recht*, Göttingen 1961, s. 111–124; cyt. za: J. Guść, *Aspekty rozważań o granicach prawa*, Gdańskie Studia Prawnicze t. VII, Gdańsk 2000.
- Radzewicz P.**, *Komentarz do art. 88 ust. 1 Konstytucji w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, LEX t. 1.
- Rejman G.**, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 k.k.. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Rescigno G.U.**, *L'atto normativo*, Bolonia 1998.
- Rosanò A.**, *Principle of lex mitior, Is that you? – Case note on C-218/15, Paoletti and others*, *New Journal of European Criminal Law* 9 (1), s. 6-13, marzec 2017.
- Rychlewska-Hotel A.**, *Zasada nullum crimen sine lege jako wymóg przewidywalności konsekwencji prawnokarnych*, Kraków 2019.
- Sarkowicz R., Stelmach J.**, *Teoria prawa*, Kraków 1997, s. 184; tak też: K. Pałeczki, *Dynamika wartości w prawie*, Kraków 1997.
- Schick P.J.**, *Zeitgesetz. Ein problem des strafenwendungsrechtes.*, JB1 1969.r.
- Sepiolo I.**, *Pojednanie pokrzywdzonego ze sprawcą jako podstawa do umorzenia postępowania w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, RPEiS Nr 2/2013.
- Sobczak W.**, *Komentarz do art. 15 MPPOiP (w:) Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz.* R. Wieruszewski (red.), Warszawa 2012.
- Sośniak M.**, *Konflikty w czasie norm cywilnoprawnych*, Kraków 1962.
- Spotowski A.**, *Zasada lex retro non agit (geneza, uzasadnienia, zasięg)*, *Palestra* 29/9 (333) 1985.
- Sroka T.**, *Komentarz do art. 42 ust. 1 Konstytucji (w:) Konstytucja RP Komentarz.* t.1. M. Safjan, L. Bosek (red.) Warszawa 2016.
- Stambulski M.**, *Polityczność jako etyka polityczna prawa*, (w:) *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015.

- Steinborn S.**, *Reguły intertemporalne w prawie karnym procesowym.*, (w:) *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, J. Majewski (red.) Warszawa 2019.
- Szerer P.**, *Prawo cywilne. Część ogólna.*, Warszawa 1967, s. 45.
- Szewczyk M.**, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece*, (w:) *System Prawa Karnego*, Warszawa 2016.
- Szewczyk M.**, *Kara łączna w polskim prawie karnym*, Kraków 1981.
- Szczucki K.**, *W poszukiwaniu legitymizacji etycznej zasad odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2020.
- Szwarc A.**, (w:) *Zarys prawa karnego. Część ogólna. Zagadnienia wstępne i nauka o ustawie karnej*, A. Ratajczak (red.) Poartń 1971.
- Szwarc M.**, *Komentarz do art. 49 KPP*, (w:) *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2020.
- Szydlik – Brudny J.**, *Reguły walidacyjne i reguły egzegezy stosowane w rozwiązywaniu problemów dogmatyki prawnej z punktu widzenia metodologii*, Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea t. 5, Bydgoszcz 2015.
- Szymanowski T.**, *Prawo karne wykonawcze z elementami polityki karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2017.
- Śliwiński S.**, *Prawo karne*, Warszawa 1946.
- Świda W.**, *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa-Wrocław 1961.
- Świda W.**, *Prawo Karne*, Warszawa 1986.
- Tabor Z.**, *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998, s. 65 i n.; S. Wronkowska, *Zmiany w systemie prawnym*, PiP, z. 8/1991.rt.
- Tuleja P.** *Konstytucyjne podstawy prawa intertemporalnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, KPP 1997, nr 1.
- Tuleja P.**, *Komentarz do art. 2 Konstytucji*, (w:) *Konstytucja RP. Komentarz. Tom I*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016.
- Turiel E.**, *The development of social knowledge: Morality and convention*. Cambridge University Press, Nowy Jork 1983.
- Waltoś S., Hofmański P.**, *Proces karny. System zarysu.*, Warszawa 2016.
- Waltoś W., Tylman J.** (w:) *Polskie postępowanie karne.*, T. Grzegorzczak, J. Tylman (red.), Warszawa 2008.
- Wasilkowski A.**, *Miejsce umów międzynarodowych wedle nowej Konstytucji RP*, Przegląd Legislacyjny 1997, nr 2.

- Wasik Z., Witkowski Z.**, *O potrzebie kontytucjonalizacji zasady lex retro non agit*, PiP nr 11/1984.
- Wąsek A.**, *Kodeks karny. Komentarz. t. I*, Gdańsk 1999.
- Wąsek A.**, *W gąszczu problematyki przedawnienia w prawie karnym*, (w:) *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszala*, P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Katowice 2003.
- Wąsek – Wiaderek M.**, *Zasady intertemporalne w prawie karnym wykonawczym* (w:) *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, J. Majewski (red.) Warszawa 2019.
- Westen P.**, *Lex Mitior: Converse of ex post facto and window into criminal desert* (w:) *New Criminal Law Review: An International and Interdisciplinary Journal*, Vol. 18, nr 2, 2015.
- Wiliński P.**, *Proces karny w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2011.
- Wilk L.**, *Z problematyki tzw. norm intertemporalnych w prawie karnym. Wybrane zagadnienia*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Problemy Prawa Karnego 1990, nr 16.
- Wojtczak S.**, *Kilka uwag o aksjologicznym aspekcie zasady lex retro non agit*, (w:) *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, Konstytucja, Integracja europejska*, L. Leszczyński (red.), Lublin 1999.
- Wolter W.**, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej.*, Warszawa 1963.
- Wolter W.**, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom I.*, Kraków 1933.
- Wolter W.**, *Prawo karne*, Warszawa 1946.
- Wolter W.**, *Komentarz do art. 2 k.k.*, (w:) *Kodeks karny z komentarzem*, I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter (red.). Warszawa 1973.
- Wronkowska S.**, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego*, (w:) *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, S. Wronkowska (red.), Warszawa 2006.
- Wronkowska S.**, *Zmiany w systemie prawnym (z zagadnień techniki i polityki legislacyjnej)*, PiP 1991, nr 8.
- Wronkowska S.**, *Zarys koncepcji państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej* (w:) *Polskie dyskusje o państwie prawa*, S. Wronkowska (red.), Warszawa 1995.
- Wronkowska S.**, *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego*. (w:) *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych.*, S. Wronkowska, M. Zieliński (red.), Poznań 1990.
- Wronkowska S., Zieliński M.**, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, UMR, Warszawa 1993.

- Wronkowska S., Zieliński M.:** *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 1997.
- Wronkowska S.,** *Publikacja aktów normatywnych – przyczynek do dyskusji o państwie prawnym* (w:) *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, G. Skąpska (red.), Kraków 1992.
- Wróbel W.,** *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003.
- Wróbel W.,** *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017.
- Wróbel W.,** *Czy powrót do racjonalizmu? Projekt nowelizacji Kodeksu karnego w perspektywie zmian dokonanych w prawie karnym w latach 2005-2007* (w:) *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), Wrocław 2009.
- Wróbel W.,** *Pojęcie "dobra prawnego" w wykładni przepisów prawa karnego*, (w:) *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Ł. Pohl (red.), Poznań 2009.
- Wróblewska I.,** *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, Toruń 2010.
- Wróblewski J.,** *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989.
- Wróblewski J.,** *Z zagadnień „prawdy sądowej”*. Studia Kryminologiczne Kryminalistyczne i Penitencjarne, Warszawa 1975.
- Zajadło J.,** *Ius, lex i Trybunał Konstytucyjny* (w:) *Współczesne problemy prawa. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, U. Jackowiak, I. Nakielska, P. Lewandowski (red.) Gdynia 2011, s. 81.
- Zajęcki M.,** *Dwa paradoksy esencjalizmu aksjologicznego* (w:) *Aksjologiczny Wymiar Prawa*, M. Dudek, M. Stępień (red), Kraków 2015.
- Zajęcki, M.,** *Aksjologiczna interpretacja prawa (studium z metodologii i teorii prawa)*, Warszawa 2017.
- Zakrzewska J.,** *Konstytucyjna zasada państwa prawnego w praktyce Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 1992, nr 7.
- Zakrzewski P.,** *Kara łączna a prawo karne intertemporalne. Analiza problematyki na tle pojęcia czynu.*, (w:) *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk.*, W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Warszawa 2013.
- Zakrzewski P.,** *Rodzajowość kar w Kodeksie karnym z 1997 r. Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 3 marca 2009 r. (I KZP 30/08)*, CzPKiNP Rok XIII, 2009, z. 2.
- Zalasiński T.,** *Definiowanie retroaktywności w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 4/2004.

Zalasiński T., recenzja publikacji E. Morawskiej, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 2003, s. 102.

Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym.*, Warszawa 2007.

Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.

Zieliński M., Zirk – Sadowski M., *Klaryfikacyjność i derywacyjność w integrowaniu polskich teorii wykładni prawa*, (w:) RPEiS, rok LXXIII, z. 2, 2011.

Ziemiński Z., *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995.

Ziemiński Z., *Tworzenie a stanowienie i stosowanie prawa*, RPEiS, rok LV, z. 4, 1993.

Znamierowski C., *Oceny i normy*. Warszawa 1957.

Zoll A., *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, *Krakowskie Studia Prawnicze*, Kraków 1990 nr 23.

Zoll A., *Nowa kodyfikacja karna w świetle konstytucji*, CzPKiNP 1997, nr 2.

Zoll A., *Komentarz do art. 4 k.k.*, (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2016.

Żółtek S., *Komentarz do art. 4 k.k.* (w:) *Kodeks karny. Tom I. Część ogólna, t. 1*, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2017.

Żółtek S., *Znamiona normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Warszawa 2017.

WYKAZ ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

orzeczenie TK z 28 maja 1986 r., U 1/86, OTK 1986 nr 1, poz. 2.

orzeczenie TK z dnia 5 listopada 1986 r., U 5/86, OSNKW 1987 nr 3-4, poz. 18

wyrok TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K 7/90, OTK 1990, nr 1. poz. 5, s. 51

postanowienie TK z dnia 25 września 1991 r., S 6/91, OTK 1991, poz. 34.

orzeczenie TK z dnia 29 stycznia 1992 r., K 15/91, OTK 1992, nr 1, poz. 8.

wyrok TK z dnia 11 lutego 1992 r. K 14/91, OTK 1992, nr 1, poz. 7, str. 127.

orzeczenie TK z dnia 19 czerwca 1992 r., U 6/92, OTK 1992 nr 1, poz. 13.

orzeczenie TK z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, poz. 6.

wyrok TK z dnia 18 stycznia 1994 r., K 9/93, OTK 1993, poz. 6, s. 70.

orzeczenie TK z dnia 1 marca 1994 r., U 7/93, OTK 1994, OTK 1994 nr 1, poz. 5.

uchwała TK z dnia 10 maja 1994 r., W 7/94, OTK 1994 nr 1, poz. 23.

orzeczenie TK z dnia 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994, poz. 11.

wyrok TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, poz. 12.
orzeczenie TK z dnia 25 czerwca 1995 r., K 15/95, OTK 1996, Nr 3, poz. 22.
orzeczenie TK z dnia 11 września 1995 r., P 1/95, OTK ZU 1995, nr 1, poz. 3.
uchwała TK z dnia 16 stycznia 1996 r., W 12/94 OTK 1996, Nr 1, poz. 4.
orzeczenie TK z dnia 31 stycznia 1996 r., K 9/95, OTK ZU 1/1996, poz. 2.
wyrok TK z dnia 15 lipca 1996 r., K 5/96, OTK 1996 nr 4, poz. 30.
wyrok TK z dnia 19 listopada 1996 r., K 7/95, OTK 1996, nr 6, poz. 49, s. 238.
wyrok TK z dnia 3 grudnia 1996 r., K 25/95, OTK 1996 nr 6, poz. 52.
wyrok TK z dnia 17 grudnia 1997 r., K 22/96, OTK 1997, nr 5-6, poz. 71.
wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK 1997, nr 5-6, poz. 64.
wyrok TK z dnia 15 grudnia 1997 r., K 13/97, OTK ZU 1997, nr 5-6, poz. 69.
wyrok TK z dnia 31 marca 1998 r. K 24/97, OTK 1998 nr 2, poz. 13.
wyrok TK z dnia: 6 maja 1998 r., K 37/97, LEX nr 32605.
wyrok TK z dnia 31 marca 1998 r., K 24/97, OTK 1998 nr 2, poz. 13.
wyrok z TK z dnia 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998, nr 5, poz. 64.
wyrok TK z dnia 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999 nr 3, poz. 40.
wyrok TK z dnia 28 kwietnia 1999 r., K 3/99, OTK 1999 nr 4, poz. 73.
wyrok TK z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU 1999, z. 5, poz. 100.
wyrok TK z dnia 8 grudnia 1999 r., SK 19/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 161.
wyrok TK z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK 1999, nr 7, poz. 165.
wyrok TK z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU 2000 nr 12000, poz. 1.
wyrok TK z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 2.
wyrok TK z dnia 13 marca 2000 r., K 1/99, OTK 2000 nr 2, poz. 59.
wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt. K 8/98, OTK ZU nr 3/2000, poz. 87.
wyrok TK z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138.
wyrok TK z dnia 21 czerwca 2000 r., K 2/99, OTK ZU 2000, nr 5, poz. 139, s. 715.
wyrok TK z dnia 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000 nr 7, poz. 256.
wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144.
wyrok TK z 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000, nr 7, poz. 256.
wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29.
wyrok TK z dnia 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51.
wyrok TK z dnia: 25 kwietnia 2001 r., sygn. K 13/01, OTK ZU nr 4/2001, poz. 81.
wyrok TK z dnia 14 września 2001 r., SK 11/00 OTK ZU nr 6/2001, poz. 166.
wyrok TK z dnia 3 października 2001 r., K 27/01, OTK 2001 nr 7, poz. 209.

wyrok TK z dnia 9 października 2001 r., SK 8/00, LEX nr 49532;
wyrok TK z dnia 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33.
wyrok TK z dnia 3 czerwca 2002 r., K 26/01, OTK-A 2002 nr 4, poz. 40.
wyrok TK z 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK ZU 2002, nr 7A, poz. 97.
wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, OTK ZU 2003, z. 6A, poz. 51.
wyrok TK z dnia 16 czerwca 2003 r., sygn. K 52/02, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 54.
wyrok TK z dnia 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK 2003, z. 6, poz. 55.
wyrok TK z dnia 1 lipca 2003 r., P 31/02, OTK 2003, z. 6, poz. 58.
wyrok TK z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A 2003 nr 8, poz. 82.
wyrok TK z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. SK 22/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 97.
wyrok TK z dnia: 16 grudnia 2003 r., sygn. SK 34/03, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 102.
wyrok TK z dnia 30 marca 2004 r., K 32/03, OTK ZU nr 3/2004, poz. 22.
postanowienie TK z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36.
wyrok TK z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, OTK-A 2004 nr 5, poz. 45.
wyrok TK z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 46.
wyrok TK z dnia 16 listopada 2004 r., P 19/03, OTK-A 2004 nr 10, poz. 106.
wyrok TK z dnia 18 października 2004, P 8/04, OTK-A 2004 nr 9, poz. 92.
wyrok TK z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. SK 56/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 67.
wyrok TK z dnia 11 stycznia 2005 r., SK 60/03, OTK-A 2005 nr 1, poz. 2.
wyrok TK z dnia 31 stycznia 2005 r., P 9/04, OTK-A 2005, Nr 1, poz. 9.
wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, nr 1, poz. 2.
wyrok TK z dnia 31 stycznia 2006 r., K 23/03, OTK ZU 2006, nr 1, poz. 8.
wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2006 r., K 11/04, OTK-A 2006 nr 4, poz. 40.
wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04, OTK 2006 nr 4, poz. 42.
wyrok TK z dnia 26 lipca 2006 r., SK 21/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88.
wyrok TK z dnia 29 sierpnia 2006 r., SK 23/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 94.
wyrok TK z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK ZU 2007, nr 3, poz. 27.
wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2007 r., SK 19/06, OTK ZU nr 4/A/2007, poz. 37.
wyrok TK z dnia 10 grudnia 2007 r., P 43/07, OTK-A 2007 nr 11, poz. 155.
wyrok TK z dnia 15 października 2008 r., P 32/06, OTK-A 2008, Nr 8, poz. 138.
wyrok TK z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157.
wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU nr 1/A/2009, poz. 3.
wyrok TK z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. P 40/07, OTK ZU nr 1/A/2009, poz. 4.
wyrok TK z dnia 12 maja 2009 r., P 66/07, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 65.

wyrok TK z dnia 13 października 2009 r., OTK ZU 9A/2009, poz. 133.
wyrok TK z dnia 3 grudnia 2009 r., Kp 8/09, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 164.
wyrok TK z dnia 20 stycznia 2010 r., Kp 6/09, OTK ZU 210, nr 1, poz. 3.
wyrok TK z dnia 18 marca 2010 r., K 8/08, OTK-A 2010 nr 3, poz. 23.
wyrok TK z dnia: 22 czerwca 2010 r., SK 25/08, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 51.
wyrok TK z dnia 3 marca 2011 r., K 23/09, OTK- A 2011 nr 2, poz. 8.
wyrok TK z dnia 7 kwietnia 2011 r., K 4/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 20.
wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., III KK 120/11, LEX nr 1112124.
wyrok TK z dnia 14 grudnia 2011 r., SK 42/09, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 118.
wyrok TK z dnia 10 stycznia 2012 r., P 19/10, OTK-A 2012 nr 1, poz. 2.
wyrok TK z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. P 20/10, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 15.
wyrok TK z dnia 9 lipca 2012 r., P 8/10, OTK ZU 7A/2012, poz. 75.
wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, Legalis nr 532687.
wyrok TK z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 121.
wyrok TK z dnia 12 grudnia 2012 r., K 1/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 134.
wyrok TK z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12 OTK - A 2012 nr 11, poz. 136.
wyrok TK z dnia 8 stycznia 2013 r., K 18/10, OTK ZU nr 1/A/2013, poz. 2.
wyrok TK z dnia 4 czerwca 2013 r., P 43/11, OTK-A 2013 nr 5, poz. 55.
wyrok TK z dnia 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37.
wyrok TK z dnia 23 lipca 2013 r., P 36/12, OTK-A 2013 nr 6, poz. 81.
wyrok TK z dnia 17 lipca 2014 r., SK 35/12, OTK-A 2014, nr 7, poz. 74.
wyrok TK z dnia 29 lipca 2014 r., sygn. P 49/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 79.
wyrok TK z dnia 25 września 2014 r., K 49/12, OTK-A 2014, nr 8, poz. 94.
wyrok TK z dnia 30 września 2014 r., SK 22/13, Legalis nr 1062167.
postanowienie TK z dnia 4 grudnia 2014 r., K 24/13, OTK-A 2014, nr 11, poz. 124.
wyrok TK z dnia 18 grudnia 2014 r., K 50/13, OTK-A 2014 nr 11, poz. 121.
wyrok TK z dnia 12 maja 2015 r., SK 62/13, OTK-A 2015/5, poz. 63.
wyrok TK z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. P 63/14, OTK ZU A/2017, poz. 55.
postanowienie TK z dnia 5 grudnia 2018 r., SK 25/17, OTK-A 2018, poz. 76.
wyrok TK z dnia 16 grudnia 2020 r., SK 26/16, OTK ZU A/2020, poz. 69.

WYRAZ ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UE

wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 lutego 2018 r., C-64/16, EUR-Lex - 62016CJ0064.

wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 16 lutego 2022 r., C-157/21, EUR-Lex - 62021CJ0157.

INNE ORZECZENIA SĄDÓW ZAGRANICZNYCH

wyrok Sądu Apelacyjnego w Maryland z dnia 25 marca 2013 r., sprawa Waker v. State, 431 Md. 1, 63 A.3d 575 - <https://cite.case.law/md/431/1/>.

Decyzja Sądu Najwyższego Anglii i Walii z dnia 11 stycznia 1673 r. w sprawie Thomas v. Sorrell - <https://www.casemine.com/judgement/uk/5a8ff8d160d03e7f57ecdc85>

WYKAZ ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

wyrok SN z dnia 8 listopada 1932 r., IV K 706/32, OSN(K) 1932, nr 4, poz. 3.

wyrok SN z dnia 18 listopada 1932 r., II K 987/32, OSN(K) 1933, nr 1, poz. 13.

wyrok SN z dnia 17 marca 1933 r., II K 104/33.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1958 r. I K 483/57, OSNPG 1958, nr 8, poz. 15.

wyrok SN z dnia 17 października 1963 r., II K 249/60, Legalis nr 524595

wyrok SN z dnia 31 maja 1965 r., I K 28/65, OSNKW 1965 nr 11, poz. 138.

uchwała SN z dnia 13 października 1967 r., VI KZP 31/67, OSNKW 1967, nr 12 poz. 123.

uchwała SN z dnia 13 stycznia 1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 4-5/1970, poz. 37.

wyrok SN z dnia 27 lutego 1970 r., Rw 128/70, OSNKW 1970 nr 6, poz. 58.

wyrok SN z dnia 1 lipca 1970 r., IV KR 103/70, PiP 1971, z. 1, s. 173 – 179.

wyrok SN z dnia 6 lipca 1970 r. III KR 102/70, OSNKW 2010, nr 118, poz. 118.

uchwała SN z dnia 14 stycznia 1971 r., VI KZP 37/70, Legalis nr 15108.

wyrok SN z dnia 6 maja 1971 r., I KR 37/71, Legalis nr 15410

wyrok SN z dnia 3 grudnia 1971 r., IV KR 248/71 Legalis nr 15863;

wyrok SN z dnia 2 lutego 1972 r., I KR 284/71, OSNPG 1972, nr 4 poz. 59.

uchwała SN z dnia 14 czerwca 1972 r., VI KZP 5/72 Legalis nr 16307.

wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1973 r., VI KZP 5/73, OSNKW 1973, nr 7-8, poz. 87.

uchwała SN z dnia czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

wyrok SN z 19 sierpnia 1987 r., III AZP 7/87, Prok. i Pr. 1999, nr 2, poz. 29.

uchwała SN z dnia 25 czerwca 1980 r. VII KZP 48/78, OSNKW 1980 nr 8, poz. 65.

wyrok SN z dnia 10 października 1991 r., I KZP 24/91, OSNKW 1992, nr 1-2, poz. 9.

wyrok SN z dnia 17 października 1991 r., II KRN 274/91, OSNKW 1992, z. 3-4, poz. 19.

wyrok SN z dnia 27 lutego 1996 r., II KRN 200/95, Prok. i Pr. 1996, nr 10;

uchwała SN z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16;
uchwała SN z dnia 30 września 1998 r., I KZP 14/98, OSNKW 1998, nr 9/10, poz. 42.
uchwała SN z dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999, nr 1-2, poz. 1.
wyrok SN z dnia 26 marca 1999 r., WKN 6/99, OSNKW 1999, nr 7-8, poz. 40;
wyrok SN z dnia 14 listopada 1984 r., V KRN 371/84, OSNPG 1985, nr 7, poz. 101;
uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/98, OSNKW 1999, nr 3-4, poz. 12;
wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, KZS 2001 nr 8, poz. 30.
wyrok SN z dnia 25 maja 2001 r., WA 15/01, OSNKW 2001, nr 9-10, poz. 81.
wyrok SN z dnia 5 czerwca 2001 r., III KKN 411/99, KZS 2001 nr 12, poz. 20, str. 12.
wyrok SN z dnia 17 lipca 2002 r., III KKN 485/99, Prok. i Pr. 2003 nr 2, poz. 7.
postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 36;
postanowienie SN z dnia 14 października 2002 r., II KKN 409/00, Legalis nr 59796.
wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004/1/1.
wyrok SN z dnia 4 września 2003 r., IV KKN 466/00, SIP Legalis nr 65183.
uchwała SN z dnia 21 października 2003 r., I KZP 27/03, OSNKW 2003, nr 11-12, poz. 90.
wyrok SN z dnia 4 czerwca 2004 r., III KK 125/03, LEX nr 110539
wyrok SN z dnia 5 maja 2005 r., V KK 414/04, OSNKW 2005, z. 9, poz. 80.
wyrok SN z dnia 1 lipca 2004 r., II KO 1/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1216.
wyrok SN z dnia 8 lipca 2004 r., IV CK 520/03, OSNC 2005/7-8/130.
wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., II KK 297/04, LEX nr 152489.
wyrok SN z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, OSNwSK 2006 nr 1, poz. 271.
postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2006 r. III KK 358/06, Prok. i Pr. 2007 nr 5, poz. 14, str. 10.
wyrok SN z dnia 18 grudnia 2007 r., V KK 383/07; uchwała z dnia 21 maja 2004 r., I KZP 6/04.
uchwała SN z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, OSNKW 2007, nr 12, poza. 87.
wyrok SN z dnia 13 lutego 2008 r., IV KK 407/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 10.
uchwała SN z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 32;
wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r., V KK 15/08, R-OSNKW 2008, poz. 1068
wyrok SN z dnia 8 grudnia 2008 r., V KK 277/08, OSNwSK 2008 nr 1, poz. 2524.
wyrok SN z dnia 18 lutego 2009 r., III KK 349/08, Biul. SN 2009, nr 6, s. 13.
postanowienie SN z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 37/08, OSNKW 2009, poz. 28.
uchwała SN z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11, Prok. i Pr. 2012 nr 6, poz. 34, str. 35.
wyrok SN dnia 13 kwietnia 2011 r., IV KK 39/11, Prok. i Pr. – wkł. 2011, nr 9, poz. 1.
wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2011 r., V KK 74/11, OSNKW 2011, nr 6, poz. 54.
wyrok SN z dnia 9 maja 2011 r., V KK 108/11, LEX nr 817560.

wyrok SN z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 159/11, LEX nr 848159.
wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2011 r., IV KK 186/11, LEX nr 897770
wyrok SN z dnia 12 października 2011 r., V KK 275/11, LEX nr 1044078.
wyrok SN z dnia 8 listopada 2011 r., IV KK 171/11, LEX nr 1044052.
wyrok SN z dnia 8 lutego 2012 r., IV KK 238/11, LEX nr 1163357.
wyrok SN z dnia 12 września 2012 r., V KK 85/12, LEX nr 1220975.
wyrok SN z dnia 22 listopada 2012 r., V KK 290/12, LEX nr 1228653.
wyrok SN z dnia 23 października 2012 r. V KK 447/11, SIP Legalis nr 546841.
wyrok SN z dnia 6 grudnia 2012 r., V KK 364/12, LEX nr 1231661.
postanowienie SN z dnia 29 października 2012 r, I KZP 11/12, KZS 2012 nr 11, poz. 25.
wyrok SN z dnia 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013, nr 5, poz. 43.
wyrok SN z dnia 3 lutego 2015 r., IV KK 294/14, KZS 2015 nr 5, poz. 12.
uchwała SN z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, OSP 2017 nr 12, poz. 128, str. 172.
Postanowienie SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016, z. 12, poz. 85.
uchwała SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016 nr 12, poz. 79.
wyrok SN z dnia 22 marca 2017 r., III KK 349/16, OSNKW 2017 nr 9, poz. 50, s. 1.
postanowienie SN z dnia 30 marca 2017 r., III KK 395/16, OSNKW 2017 nr 6, poz. 36,
wyrok SN z dnia 30 marca 2017 r., III KK 408/16, Legalis 1618183,
postanowienie SN z dnia z dnia 1 czerwca 2020 r., II DO 18/20, KZS 2020 nr 6, poz. 32;
postanowienie SN z dnia 7 września 2022 r., I KK 117/22, Legalis nr 2740893.

WYKAZ ORZECZNICTWA SĄDÓW POWSZECHNYCH

wyrok NSA z dnia 18 marca 1998 r., II SAB/Łd 57/96, ONSA 1999/1, poz. 18.
wyrok NSA z 12 marca 2001 r. , OPS 14/2000, ONSA 2001, nr 3 poz. 101,
wyrok SA w Krakowie z dnia 24 października 1991 r., II Akr 124/91, Legalis nr 288467,;
wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lutego 1996 r., II Akr 548/95, PiP 1996, nr 12, poz. 14.
wyrok SA w Katowicach z dnia 23 grudnia 1998 r., II AKa 228/98, Legalis nr 44243.
postanowienie SA w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28.
uchwała NSA z dnia 10 kwietnia 2006 r., I OPS 1/06, ONSAiWSA 2006, Nr 3, poz. 71
wyrok SA w Poznaniu z dnia 23 maja 2013 r., II AKa 79/13, Legalis nr 2107685.
wyrok SA w Gdańsku z 30 grudnia 2015 r., II AKa 397/15, Legalis nr 1435417.
postanowienie SA w Katowicach z 11 marca 2016 r., II AKzw 202/16, OSAKat 2016, poz. 1.

WYKAZ ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

Achour v. Francja z dnia 29 marca 2006 r., Wielka Izba, skarga nr 67335/01.

Affaire Contrada v. Włochy (3), z dnia 14 kwietnia 2015 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 66655/13.

Åklagaren vs. Mickelsson i Roos z dnia 4 czerwca 2009 r., sprawa nr C-142/05.

Antonenkov i in. v. Ukraina z dnia 22 listopada 2005 r., Izba Sekcja II skarga nr 14183/02.

ArcelorMittal v. Luksemburg i Komisja oraz Komisja v. ArcelorMittal i Luxembourg i inni z dnia 29 marca 2011 r., Wielka Izba, sprawy nr C-201/09 P i C-216/09 P.

Berlington Hungary i inni v. Magyar Állam z dnia 11 czerwca 2015 r., Izba Sekcja I, sprawa nr C-98/14

Campina GmbH & Co. v. Hauptzollamt Frankfurt (Oder), z dnia 11 marca 2008 r., sprawa nr C 420/06.

Cantoni v. Francja z dnia 15 listopada 1996 r., RJD 1996-V.

Del Río Prada v. Hiszpania z dnia 21 października 2013 r., Wielka Izba, Skarga nr 42750/09.

Delos i inni v. Francja z dnia 16 września 2004 r., Izba Sekcja III, skarga nr 60819/00.

Dragotoniu i Militaru – Pithorni v. Rumunia z dnia 24 maja 2007r., Izba Sekcja III, skargi nr 77193/01 i 77196/01.

Doux SA v. FranceAgriMer z dnia 9 marca 2017 r. Izba Sekcja IV, sprawa nr C-141/15

Duff i inni v. Irlandia z dnia 1 lutego 1996 r., Izba Sekcja VI, sprawa nr C-63/93.

Duhs v. Szwecja z dnia 7 grudnia 1970 r., skarga nr 12995/87

Ecer i Zeyrek v. Turcja, z dnia 27 lutego 2001 r., Izba Sekcja I, skargi nr 29295/95 i 29363/95.

Funke v. Francja z dnia 25 lutego 1993 r., skarga nr 10828/84.

G.I.E.M. S.r.l. i inni v. Włochy z dnia 28 czerwca 2018 r., Wielka Izba, skargi nr 1828/06, 34163/07, 19029/11.

Gliński v. Polska z dnia 11 lutego 2014 r., skarga nr 59739/08.

Glor v. Szwajcaria z dnia 6 listopada 2009 r., skarga nr 13444/04.

Gombert v. Francja, skarga nr 987/2001.

Gottfried Heinrich z dnia 10 marca 2009 r., Wielka Izba, sprawa nr C-345/06

Gouarre Patte v. Andora z dnia 12 stycznia 2016 r., Izba Sekcja III, skarga nr 33427/10.

Güler i Udur v. Turcja z dnia 2 grudnia 2014 r., Izba Sekcja II, skargi nr 31706/10 i 33088/10.

Kafkaris v. Cypr z dnia 12 lutego 2008 r., Wielka Izba, skarga nr 21906/04.

Kononov v. Łotwa z dnia 17 maja 2010 r., Wielka Izba, skarga nr 34854/02.

Kolk i Kislyiy v. Estonia z dnia 17 stycznia 2006 r., Izba Sekcja IV, skargi nr 23052/04 i 24018/04.

Koprivnikar v. Slovenia z dnia 24 stycznia 2017 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 67503/13.

Kühn v. Landwirtschaftskammer WeserEm z dnia 10 stycznia 1992 r., sprawa nr C-177/90.

Le Petit v. Wielka Brytania z dnia 5 grudnia 2000 r., Izba Sekcja III, skarga nr 35574/97.

Makdouf i Damjanović v. Bośnia i Hercegowina z dnia 18 lipca 2013 r., Wielka Izba, skargi nr 2312/08 i 34179/08.

Marcx v. Belgia z dnia 13 czerwca 1979 r. skarga nr 6833/74.

Milchkontor GmbH i inni v. Niemcy z dnia 21 września 1983 r., Izba V, sprawy nr od 205 do 215/82.

Muller v. Czechy z dnia 6 września 2011 r. Izba Sekcja V, skarga nr 48058

Öcalan v. Turcja z dnia 18 marca 2014 r. (nr 2), skarga nr 46221/99;

Paoletti i inni z dnia 6 października 2016 r., skarga nr C-218/15, § 27.

Papon v. Francja (nr 2) z dnia 15 listopada 2001 r., Izba Sekcja I, skarga nr 54210/00.

Parmak i Bakır v. Turcja z dnia 3 grudnia 2019 r., Izba Sekcja II, skargi nr 22429/07 i 25195/07.

Plantanol GmbH & Co. KG v. Hauptzollamt Darmstadt z dnia 10 września 2009 r., Izba Sekcja III, skarga nr C-201/08.

Polkomtel v. Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej i Petrotel sp. z o.o. w Płocku z dnia 13 października 2016 r., Izba Sekcja II, skarga nr C-231/15.

Previti v. Włochy z dnia 12 lutego 2013 r., Izba Sekcja II, skarga nr 1845/08.

Rokhlina v. Rosja z dnia 7 kwietnia 2005 r., Izba Sekcja I, nr skargi 54071/00.

Rombi i Arkopharma z dnia 18 maja 2000 r. sprawa nr C-107/97.

Rosneft v. Anglia z dnia 28 marca 2017 r. Wielka Izba, sprawa nr C-72/15.

Ruban v. Ukraina z dnia 12 lipca 2016 r., skarga nr 8927/11.

Rüdiger Jäger v. Amt für Landwirtschaft Bützow z dnia 4 czerwca 2009 r., sprawa nr C-142/05.

Saccoccia v. Austria z dnia 5 lipca 2007 r., Izba Sekcja I, skarga nr 69917/01.

Scoppola v. Włochy (2) z dnia 17 września 2009 r., Wielka Izba, skarga nr 10249/03.

Selmouni v. Francja z dnia 28 lipca 1999 r., skarga nr 25803/94.

Silvio Berlusconi i inni, z dnia 8 marca 2007 r., sprawa nr C-45/06.

Société Oxygène Plus v. Francja z dnia 17 maja 2006 r., Izba Sekcja V, skarga nr 76959/11.

Sofii Skanavi i Konstantinowi Chryssanthakopoulos z dnia 29 lutego 1996 r., sprawa nr C-193/94.

Sud Fondi S.r.l. i inni v. Włochy z dnia 20 stycznia 2009 r., Izba Sekcja II, skarga nr 75909/01.

Streletz, Kessler i Krenz v. Niemcy z dnia 22 marca 2001 r., Wielka Izba, skargi nr 34044/96, 35532/97 i 44801/98.

Šimšić v. Bośnia i Hercegowina z dnia 10 kwietnia 2012 r., Izba Sekcja IV, skarga nr 51552/10.

Test Claimants in the Franked Investment Income Group Litigation v. Commissioners of Inland Revenue i inni z dnia 12 grudnia 2013 r., Izba Sekcja III, sprawa nr C-362/12.

The Sunday Times v. Wielka Brytania (nr 1) z dnia 26 kwietnia 1979 r., A. 30.

Touvier v. Francja z dnia 13 stycznia 1997 r., skarga nr 29420/95.

Tyrer v. Wielka Brytania z dnia 25 kwietnia 1978 r., skarga nr 5856/72.

Vasiliauskas v. Litwa z dnia 20 października 2015 r., Wielka Izba, skarga nr 35343/05.

Veeber v. Estonia z dnia 21 stycznia 2003 r. Izba Sekcja IV, skarga nr 45771/99.

Weh v. Austria z dnia 8 kwietnia 2004, Izba Sekcja I, nr skargi 38544/97.

Westerman v. Holandia z dnia 13 grudnia 1999 r., skarga nr 682/1996.

X . v. Belgia z dnia 20 lipca 1957 r., skarga nr 268/57.

X. v. Niemcy z dnia 6 marca 1978 r., skarga nr 7900/77.

Zaprianov v. Bułgaria z dnia 6 marca 2003 r., Izba Sekcja I, skarga nr 41171/98.

Žaja v. Chorwacja z dnia 4 października 2016 r., Izba Sekcja II, skarga nr 37462/09.